

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 296

Wydanie P

Poznań, niedziela dnia 4 lipca 1937

Rok 32

Poznań, 3 lipca.

Nowe położenie międzynarodowe

Przed rokiem miałem sposobność zwrócić na łamach „Kuriera” uwagę na zmianę położenia międzynarodowego, które musi wynikać z ustalenia się w opinii angielskiej przekonania o konieczności wielkich wysiłków zbrojnych. Anglia podczas podboju przez Włochy Abisynii zmuszona była do biernego zachowania się z powodu nieprzygotowania do poparcia siłą swego stanowiska. To zachwianie się prestiżu królowej mórz oraz coraz bardziej agresywna postawa polityki międzynarodowej Niemiec, zbrojących się z niesłychanym rozpędem, nakazywało stanowcze zerwanie z zasadą brytyjską „wait and see” („czekaj i patrz”). Ponieważ zasoby finansowe Anglii i Francji są znacznie większe od niemieckich i włoskich, w wyścigu zbrojeń te dwa państwa miały z biegiem czasu zapewnioną przewagę.

Stwierdzamy przeto, że pod wpływem nowej sytuacji ujawniła się skłonność Włoch i Niemiec do porozumienia się z „zachodnimi demokracjami” i do podjęcia, zdawało się, pogrzebanego hasła ograniczenia zbrojeń, tak popularnego do niedawna właśnie w tych demokracjach. Niewątpliwie jednak Anglia, pouczona bolesnym doświadczeniem, nie wyrzeknie się swych planów, które mają jej zapewnić dawne stanowisko w polityce światowej. A znowuż we Francji żywiły lewicowe, nasiąknięte frazeologią pacyfistyczną, obecnie popierają budżet wojskowy, ponieważ chodzi o obronę przed zniechęconym „fasyzmem”. Anglia zdołała również zapewnić sobie na wypadek zatargu wojennego pomoc finansową i przemysłową Stanów Zjednoczonych.

Ten układ stosunków doprowadził do ściślejszego, niż kiedykolwiek po wojnie, zbliżenia francusko-angielskiego. Nie tylko sympatie ideologiczne rządzącego frontu ludowego, lecz i trzeźwa ocena położenia popchnęły Francję do współdziałania z państwami anglo-saskimi. Nie znaczy to, aby nie istniała pewna rozbieżność interesów. Dla Francji, w przeciwstawieniu do Anglii, zaangażowanie się Włoch w Afryce wschodniej jest faktem bardzo pomyślnym, gdyż przekreśla na czas dłuższy projekty ekspansji w kierunku Tunisu. O ile żywiły socjalistyczne i masonskie we Francji żywią głęboką niechęć do nowego ustroju Włoch, o tyle narodowy interes francuski powinien przemawiać za porozumieniem się z Mussolinim.

Z tego powodu, gdy Anglii i Francji chodzi o przeciwdziałanie ewentualnemu sojuszowi włosko-niemieckiemu, Francja dążyć powinna do podważenia umacniającej się solidarności przez przyciągnięcie Włoch, Anglia zaś raczej zmierzać będzie do pozyskania ustępstwami Niemiec, bowiem Włochy przede wszystkim zagrażają jej drodze do

Sprawa nieinterwencji na martwym punkcie

Zasadnicza różnica zdań w Komitecie Londyńskim — Prasa angielska pochwała stanowisko rządu — Pesymizm w Berlinie — Intrzygi sowieckie

Londyn. (PAT). Cała prasa angielska stwierdza, że sprawa utrzymania przy życiu układu o nieinterwencji w Hiszpanii, znalazła się w impasie. Zdaniem rządów reprezentowanych w podkomitecie, sześć zdecydowanie stoi po stronie planu angielsko-francuskiego, a trzy, tzn. oprócz Niemiec i Włoch jeszcze Portugalia opowiadają się za planem włosko-niemieckim.

O ile chodzi, o pełny komitet i o opinię 27 rządów europejskich, to według wieści, posiadanych przez francuskie placówki dyplomatyczne dotąd 20 rządów opowiedziało się za planem francusko-brytyjskim. Impas więc jak podkreśla prasa angielska, jest całkowity, ale nie beznadziejny. Nieinterwencja jeszcze istnieje i włosko-niemieckie propozycje podkreślają chęć utrzymania jej w mocy.

„Wszyscy, pisze „Times” muszą obecnie wykorzystać krótki czas

przerwy dla zastanowienia się. Nie jest wykluczone, że wyłoni się jakiś nowy plan kompromisowy”.

Cała prasa pochwała taktykę rządu brytyjskiego, podkreślając zwłaszcza rolę Chamberlaina, który w dużym stopniu przyczynił się do zajęcia tak mocnego stanowiska.

Berlin. (PAT). Wiadomości nadeszłe przez Londyn, są zaprawione pesymizmem. Koła polityczne podkreślają, iż widocznym jest usztywnienie stanowiska Francji i Anglii. Orientują się one również, że niebezpieczeństwo otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej znacznie wzrosło w ciągu ostatnich 24 godzin.

Z wynurzeń tych kół odnosi się wrażenie, iż w Berlinie nie przewidywano tego rodzaju obrotu sprawy i w pewnym stopniu przeliczono się, przeciwstawiając się tak ostro propozycjom francusko-angielskim. Opierano się bowiem na przypuszczeniach, iż An-

glii bardzo zależy na utrzymaniu systemu nieinterwencji.

Jeżeli obrady londyńskie przeciągną się jeszcze na przyszły tydzień pewnym jest, iż wszelkie uchwały, które poweźmie rząd Rzeszy rozpatrywane będą pod dwoma kątami widzenia: 1) uniknięcia ewentualnego przeniesienia zatargu hiszpańskiego na teren europejski; 2) utrzymania pewnej równowagi w traktowaniu obu stron walczących.

Londyn. (Tel. wł.) Prasa angielska bardzo krytycznie zapatruje się na obecne położenie w sprawie Komitetu Nieinterwencji. Dzienniki zgodnie stwierdzają, że dążenia Anglii i Francji do uzyskania porozumienia utkwily obecnie na martwym punkcie. Wszystkie pisma podkreślają brak zrozumienia ze strony Niemiec i Włoch, których propozycje są w obecnym ujęciu dla Anglii nie do przyjęcia. Wyróżniają natomiast umiarkowany ton i wstrzemięźliwość z jaką Rzym i Berlin potraktowały swoje żądania. Wyrażają nadzieję, że nie wszystko jeszcze jest stracone, a przy dalszych rokowaniach można będzie znaleźć drogę wyjścia.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Mail” zwraca uwagę na rolę, jaką odegrał w zatargu ambasador sowiecki w Londynie Majski.

Usiłował on wyzyskać obecne położenie dla specjalnych celów sowieckich i wyraźnie dążyłby doprowadzić do zupełnego rozbitcia rokowań oraz znieważenia zasady nieinterwencji w Hiszpanii. W tym bowiem wypadku Sowiety mogłyby spokojnie dostarczać „czerwonym” w Hiszpanii drogą przez Francję odpowiednie ilości broni i amunicji oraz samolotów. Na szczęście dążenia Majskiego nieudały się.

Wielka katastrofa w kopalni

Londyn. (ATE). W kopalni „Brymbo” w pobliżu Stoke-on-Trent zginęło w katastrofie (donosiliśmy o niej pokrótce — red.) według dotychczasowych danych 10 osób a kilkanaście jest ciężko rannych. W szybie pozostało 18 górników. Możliwe, że ponieśli oni również śmierć.

Wiadomość o katastrofie, która wydarzyła się rano rozeszła się w późnych godzinach popołudniowych. Pierwsze doniesienia mówią o dwóch kolejnych wybuchach, które spowodowały pożar w szybie, dotychczas jeszcze nie ugaszony.

Wśród ofiar katastrofy znajduje się dwóch członków straży pożarnej, oraz dwóch urzędników, którzy w

chwili wybuchu zwiędzali szyb. Po między górnikami, zamkniętymi w szybie ma się znajdować dyrektor towarzystwa, do którego należy kopalnia i jego zastępca. Poza 5 zabitymi wydobyto jeszcze 8 ciężko rannych, których przewieziono do szpitala. Pierwsze doniesienia jakoby liczba ofiar miała wynosić przeszło 100 górników, okazały się na szczęście niezgodnie z prawdą.

Londyn. (PAT) Donoszą ze Stoke on Trent, że pożaru w kopalni nie da się zapewne opanować.

Drużyny ratownicze czynią przygotowania do zatopienia szybu. Liczba ofiar wzrosła do 30 zabitych i 9 ciężko rannych.

Indy i jej wpływom w państwach arabskich. Niedługo zapewne okaże się jakie będą granice ewentualnych ustępstw angielskich.

Jest już natomiast rzeczą niewątpliwą, że terenem zmagania się dyplomatycznych będą państwa środkowo-wschodniej Europy — Austria, Węgry, Rumunia, Jugosławia i kraje bałkańskie. Trudno przesądzać, czy „oś Berlin—Rzym” w przyszłości nie pęknie właśnie na tym wyboistym terenie, czy obydwaj koła będą stale równoległe. Dla Włoch bowiem ekspansja polityczna Niemiec w kierunku czy to Tyrolu i Adriatyku, czy Morza Egejskiego jest niebezpieczna i zagraża roli, do której Włochy czują się powołane w tej części Europy.

W chwili obecnej wszakże chodzi o podkopanie wpływów politycznych Francji. Francja uważała państwa Małej Ententy za swoich satelitów politycznych. Na tej polityce wyrosła Czechosłowacja, która przyzwycała się odgrywać rolę kierowniczą, większą od jej rzeczywistej potęgi. Polityka Barthou, która doprowadziła do sojuszu z Rosją bolszewicką, okazała się w

skutkach swych na omawianym terenie środkowo-wschodnio-europejskim niepomyślną. Jej logiczną konsekwencją miało być wciągnięcie Małej Ententy w orbitę polityki sowieckiej. Tylko Czechosłowacja na te konsekwencje się zgodziła.

W miarę nowego układu sił w polityce międzynarodowej zaczyna się rozwijać w państwach środkowo-wschodnich przekonanie o potrzebie większej swobody ruchów, większego uniezależnienia się od wielkich mocarstw. Na Bałkanach jesteśmy już świadkami utworzenia się bloku, który ma za zadanie przeciwstawienie się tradycyjnym usiłowaniom wygrywania jednych państw przeciwko innym. Znacznie trudniejsze jest do rozwiązania zagadnienie porozumienia się Małej Ententy z Austrią i Węgrami wobec rewizjonistycznych dążeń w Budapeszcie i związania polityki węgierskiej i austriackiej z włoską i niemiecką.

Działalność dyplomacji staje się w dorzeczu naddunajskim coraz bardziej ożywiona, czego przejawem są liczne podróże i odwiedziny ministrów. Rachuby na rozbitcie sojuszu Czechosło-

wacji, Jugosławii i Rumunii okazały się według wszelkiego prawdopodobieństwa zawodne. Natomiast widoczne jest osłabienie wpływów francuskich, co może pociągnąć za sobą ten skutek, że przodujące w tym ugrupowaniu stanowisko Czechów ulegnie pomniejszeniu. W okresie trudności gospodarczych i finansowych państw naddunajskich Francja przy swojej znacznej samowystarczalności produkcji nie może tych państw związać silnie ze sobą pod względem gospodarczym, gdyż produkty rolnictwa i surowce nie mogą znaleźć należytego rynku zbytu we Francji; z tego wyciągają korzyści Niemcy, jako partnerzy handlowi.

Przeobrażenia, które mogą się dokonać na tym terenie w bliskiej przyszłości, dotyczą niezmiernie żywotnych interesów Polski, która powinna tam prowadzić ożywiającą i umiejętną akcję polityczną. Istnieje bowiem ze względu na Niemcy i Rosję naturalne pokrewieństwo interesów państw, położonych między Bałtykiem a Morzem Czarnym i Egejskim.

B. WASIUTYŃSKI

Papierowa „demokracja“ Sowietów

Tekst ordynacji wyborczej do Najwyższej Rady ZSRR i do Rady Narodowościowej — Jak wygląda rzekomy „liberalizm“ ustaw sowieckich w praktyce

Moskwa. (ATE). Ogłoszono tekst ustawy o wyborach do Najwyższej Rady ZSRR i Rady Narodowościowej. Ustawa zawiera 111 artykułów.

Czynne i bierne prawo wyborcze posiadają wszyscy obywatele ZSRR w wieku od lat 18, nie wyłączając kobiet i wojskowych. Ograniczenia z powodu przynależności wyznaniowej, pochodzenia poprzedniej działalności itp. skazowano. Prawo wystawienia kandydatów przysługuje partii komunistycznej, związkom zawodowym, kulturalnym i spółdzielczym organizacjom, oraz fabrykom i kolchozom.

Ponieważ art. 126 konstytucji mówi o tym, że partia komunistyczna jest ośrodkiem i główną sprężyną wszystkich organizacji na terenie ZSRR „liberalny“ zatem artykuł ordynacji sprawda się do tego, że wszystkich kandydatów przedstawiać będzie tu partia.

Głosowanie jest tajne i za naruszenie ustawy o wyborach grozi kara więzienia od dwóch do trzech lat. Terytorium ZSRR podzielono na okręgi po 300.000 wyborców w każdym. O

nietykalności posłów ordynacja nie wspomina, co wskazuje na to, że zlekceważyła „demokratyczne“ zasady konstytucji, która o tej nietykalności wspomina.

Wybory do Rady Narodowościowej odbywają się na tych samych mniej

więcej zasadach. Każda republika związkowa posyła 25 posłów, republiki autonomiczne po 11 itd. Organem kierującym jest Centralna Komisja Wyborcza w Moskwie, jednocześnie najwyższą instancją we wszelkich sprawach związanych z wyborami.

Przyjazd rodaków z Ameryki

Gdynia. (Tel. wł.) Przybył motorowiec „Pilsudski“ przywożąc 505 pasażerów. Z Nowego Jorku zabrali rekordową liczbę, bo aż 765, spośród których 260 opuściło pokład w Kopenhadze.

Przyjechała wycieczka największej naszej organizacji w Ameryce, Związku Narodowego Polskiego w Chicago w składzie 140 uczestników. Na czele wycieczki stoi dyrektor Związku p. Głowa z Chicago. Przybyła również

40-osobowa grupa polskich harcerzy z Ameryki.

Gości z Ameryki powitali w Gdyni przedstawiciele Światowego Związku Polaków z Zagranicy, Tow. Pomocy Polonii Zagranicą i Stow. Polaków z Ameryki oraz naczelny dyrektor „Orbis“.

Postój statku „Pilsudski“ w Gdyni potrwa krótko, gdyż 6 bm. o godz. 0.05 odpłynie do Ameryki. (p)

Słynna lotniczka w niebezpieczeństwie

London. (PAT) Słynna lotniczka amerykańska Amelia Earhart, która 1 czerwca rozpoczęła lot dokoła świata, znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie.

Wystartowała ona wczoraj z Nowej Gwinei, pragnąc dostać się na małą, zaledwie 2 mile długości liczącą wyspę koralową Howland, położoną na Pacyfiku między N. Gwineą a Honolulu. Z Nowej Gwinei jest do tej wyspy 2.500 mil i nie ma możliwości lądowania.

O północy otrzymano od Amelii Earhart doniesienie radiowe, iż wskutek silnych wiatrów przeciwnych, zapas benzyny wyczerpał i że posiada jej jeszcze zaledwie na pół godziny lotu. Wobec tego nie ulega wątpliwości, że Amelia Earhart wraz ze swoim towarzyszem nawigatorem Manningiem musieli opuścić się na wodę i obecnie samolot ich prawdopodobnie unosi się gdzieś na Pacyfiku.

Mają oni specjalną łódkę z kauczuku oraz pasy bezpieczeństwa i w razie gdyby aparat nie mógł długo pozostać na powierzchni wody, istnieje jeszcze możliwość utrzymania się przez pewien

czas w kauczukowej łódce bezpieczeństwa.

Honolulu. (PAT) Stacja nadawcza straży pobrzeżnej nadała komunikat, że lotniczka osiadła prawdopodobnie na morzu w odległości około stu mil od wyspy Howland. O godz. 20 znajdowała się ona w odległości 160 kilometrów, a przylot jej na wyspę oczekiwany był mniej więcej w godzinę później.

San Francisco. (PAT) Stacje ochrony wybrzeża donoszą, że ostatni komunikat Amelii Earhart nadany o godz. 19.12 według czasu Greenwich, stwierdza, iż lotnicy stracili orientację i że zapas benzyny jest na wyczerpaniu.

Morze na północny-wschód od wyspy Howland, gdzie prawdopodobnie opuściła się lotniczka, jest spokojne. Widzialność dobra.

Z Honolulu wysłano parowiec „Roger Taney“, na którym znajduje się też amfibia, by wystartować na poszukiwanie Earhart. Samolot jej może utrzymać się przez dłuższy czas na wodzie. Wszystkim statkom polecono słuchać sygnałów radiowych z zaginionego samolotu.

Zatarg w przemyśle hotelarskim Francji

Paryż. (PAT) Uciążliwe układy w sprawie zastosowania 40-godzinnego tygodnia pracy w przemyśle hotelarskim toczą się od czwartku rano niemal bez przerwy i przy osobistej interwencji min. pracy oraz premiera Chautempsa.

Porozumienia jeszcze nie osiągnięto, aczkolwiek już doszło do poważnego zbliżenia stanowisk. Przedsiębiorcy żądają, aby tydzień pracy obejmował dla kucharzy 52-godzinny, rozdzielony na 5 i pół dnia, tzn. z zastosowaniem soboty angielskiej; inni mieliby pracować 58 godzin, rozdzielonych na 6 dni. Pracownicy ze swej strony zgodzili się na 50-godzinny tydzień dla kucharzy i 58-godzinny dla innych, rozdzielony na 5 i pół dnia.

Pomimo trudnego przebiegu rokowań i komunikatu właścicieli hoteli i restauracji, że zapowiedzianego na sobotę zamknięcia hoteli nie odwołują, w kołach politycznych i wśród społeczeństwa paryskiego istnieje przeko-

nanie, że porozumienie zostanie osiągnięte.

Paryż. (PAT) Dziś po północy między pracodawcami i robotnikami przemysłu hotelarskiego podpisano układ, likwidujący zatarg w hotelarstwie.

Paryż. (PAT) W związku z załatwieniem zatargu w przemyśle hotelarskim, ogłoszono komunikat, donoszący o utworzeniu komisji, której celem będzie zbadanie warunków postawionych przez pracowników, oraz możliwości finansowych przemysłu hotelarskiego. Komisja ma przedłożyć raport przed pierwszym październikiem.

Drugi komunikat oświadcza, że do 1 listopada zalecenia dekretu rządowego o tygodniu pracy, wykonywanym w hotelarstwie w ciągu pięciu dni, będą mogły być wprowadzone w życie przez inspektora pracy na wspólne żądanie pracodawców i pracowników. Ustalono też zasadę godzin nadliczbowych w specjalnych wypadkach.

Gdańska prowokacja

Gdańsk. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym wyjechała stąd grupa harcerzy polskich w liczbie 500.

Kiedy udawali się w pochodzie z kościoła Chrystusa Króla na dworzec, zostali zatrzymani przez urzędnika policyjnego, który kategorycznie nie pozwolił harcerzom na pochód oraz śpiewanie pieśni polskich. Urzędnik policyjny oświadczył, że taki śpiew na ulicach Gdańska w jego obecności uważać musi za prowokację.

Harcerze zmuszeni zostali udać się na dworzec mniejszymi grupami. (p)

Ku czci św. Teresy

Miasto Watykańskie (PAT). Wyjazd kardynała sekretarza stanu Pacelli do Francji ustalony został ostatecznie na dzień 8 lipca i nastąpi w formie uroczystej.

Dostojnik watykański zatrzyma się 2 dni w Paryżu, jako gość kard. Verdier i złoży wizytę oficjalną prezydentowi republiki. Z Paryża uda się bezpośrednio do Lisieux, gdzie zabawi do 15 bm.

Jak informują, Ojciec św. wygłosi w dniu inauguracji nowego kościoła

Dni Sokoła

Nie skąpcie ofiar w dniach 3, 4 i 5 bm.

Dziś rozpoczęły się doroczne „Dni Sokoła“ i trwać będą na terenie całej Wielkopolski przez niedziele oraz poniedziałek. Niech każdy zatem złoży chociaż najskromniejszy datek kwe-starzom sokolim, lub też na listy, w ten sposób bowiem doloży również swoją cegiełkę i pomoc żoźnej pracy, którą prowadzi Sokół. Hasłem dnia więc: „jak kto może niech Sokolstwu pomoże“.

św. Teresy w Lisieux czeździe przez radio oraz udzieli błogosławieństwa wszystkim obecnym na uroczystości.

Demuyter pierwszy

Bruksela. (PAT) Nadosły pierwsze oficjalne raporty o lądowaniu balonów w zawodach o puchar Gordon-Benneta.

Miejsce, w którym wylądował Demuyter znajduje się pod 23 st. 1 m 30 s długości wschodniej i 57 st. 5 m. 43 s szerokości północnej. Według pół oficjalnych obliczeń jest ono odległe o 1.415 km od Brukseli i położone o kilkanaście kilometrów dalej, niż miejsce lądowania kpt. Janusza.

Aczkolwiek wyniki zawodów nie zostały jeszcze ogłoszone, jednak zdobycia pierwszego miejsca jest już przesądzone na korzyść Demuytera.

Kryzys rządowy w Belgii?

Paryż. (ATE) Z Brukseli donoszą: Belgii grozi wybuch przesilenia gabinetowego. Stronnictwo liberalne upozowało swego prezesa do oświadczenia powracającemu z Ameryki premierowi van Zeelandowi, że pozostanie w rządzie, o ile nastąpią przesunięcia w składzie osobowym i o ile program rządu będzie zmieniony. Musi to nastąpić przed październikiem bieżącego roku.

Zwycięstwo de Valery

London. (Tel. wł.) W czwartek odbyły się w Irlandii wybory do parlamentu, rozwiązane dekretem rządu de Valery przed kilku miesiącami.

Nie są jeszcze znane dokładne wyniki tych wyborów. Obliczenia częściowe wskazują jednak niedwuznacznie, że rząd de Valery uzyskał zdecydowaną większość.

Wybuch gazu

Berlin. (PAT) W kopalni węgla „Reklingshausen“ w Zagłębiu Ruhry nastąpił wybuch gazu. Trzy osoby zostały zabite, a 20 odniosło rany.

Burza gradowa

Bukareszt. (ATE) Na południu Rumunii nastąpiło oberwanie chmury, połączone z burzą gradową. Cały szereg rzek i strumieni wystąpił z brzegów, zalewając obszary uprawne. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna zostały przerwane.

Największe spustoszenie wyrządził grad, który dochodził w niektórych gminach do wagi 330 gr. Robotnicy odnieśli poważne obrażenia. Wiele zwierząt zginęło.

Groźny pożar

Berlin. (PAT) Od 60 godzin straż ogniowa w Kassel walczy z niebezpiecznym pożarem w przedalni jutę. Pałi się skład, zawierający 1.600 bel surowej jutę. Ogień powstał przez samozapalenie się.

Na pomoc wysłano oddział służby pracy. Mimo to liczą się z tym, iż tłumienie potrwa jeszcze kilka dni.

Pod gruzami domu

London. (ATE) Z Hawany donoszą: Podczas katastrofy budowlanej zginęło 9 osób, 40 osób odniosło rany. O losie 43 innych osób brak jest wiadomości.

Zdjęcia pocisków?

Tokio. (ATE) Jak donosi „Kokutsu“, asystent instytutu fizycznego, Szimidzu, wynalazł sposób dokonywania zdjęć fotograficznych z szybkością jednej półmilionowej części sekundy.

Wynalazek ten będzie miał wielkie znaczenie dla badania wylatujących z łuf pocisków, mierzenia fal dźwiękowych, dla badania procesu wybuchu pocisków itd.

P. Prezydent w Juracie

Gdynia. (Tel. wł.) Dziś o godz. 7.20 pociągiem pośpiesznym z Warszawy przybył do Gdyni Pan Prezydent R. P. i udał się w dalszą drogę do Juryaty na Helu.

W Juracie P. Prezydent spędzić będzie tegoroczne wycieczki letnie i 11 lipca przybędzie do Gdyni na uroczystości „Dnia Morza“. W luksusowym kąpielisku Jurata znajduje się w tej chwili większa ilość osób kuracjuszy z kół rządowych. (p)

Burza nad Kuźnicą

Kuźnica. (PAT) Nad brzegami Helu przeszła niezwykle gwałtowna burza z licznymi wylądowaniami atmosferycznymi, które dotkliwie dały się odczuć nad Kuźnicą, gdzie pioruny były bez przerwy.

Ślupy wody po każdym uderzeniu piorunu w morze można było obserwować z całą dokładnością. Jeden z gromów trafił w dom rybaka Ryszarda Budzisa, niszcząc antenę i przewody i powodując uszkodzenie centrali telefonicznej na poczcie.

Ruch motorowy

Warszawa. (Tel. wł.) Zestawienia wskazują na znaczne ożywienie w dziedzinie ruchu motorowego.

W pierwszym półroczu przybyło 1007 samochodów i 232 motocykli, podczas gdy w ciągu całego zeszłego roku tylko 1080 samochodów i 213 motocykli. (w)

Wiadomości

W Hadze na lotnisku sportowym Ypenburg wylądował samolot RWD 13, na którym przybył komendant delegacji harcerzy polskich na światowy zlot do Holandii, harcmistrz Tadeusz Borowiecki, jego zastępca harcmistrz Szymon Nebelski i dowódca polskiej drużyny lotniczej podharcmistrz Derengowski celem przeprowadzenia rozmów z główną kwaterą światowego zlotu harcerskiego.

*

Uroczystego otwarcia światowego zlotu harcerskiego, który się odbędzie w Holandii w czasie od 31 lipca do 9 sierpnia rb., ma dokonać osobiście królowa Wilhelmina.

*

Holenderski min. spraw zagr. dr W. Collin, wracając późnym wieczorem z nabożeństwa niemal cudem ocalał. Przednie koło samochodu zawisło już nad kanałem Goudsteenwater. Na szczęście, dzięki wolnej jeździe i sprawności szofer, zdołano wóz zahamować.

*

Kandydaci na wyższe stanowiska urzędnicze stawiać muszą przed nowym „urzędem egzaminacyjnym Rzeszy“ przy min. spraw wewnętrznych. Egzamin dotyczy w szczególności podstaw państwa narodowo-socjalistycznego oraz ustawodawstwa z dziedziny pracy, finansów i skarbowości.

*

Kancelarz Schuschnigg powrócił do Wiednia z ostatniej swej podróży do Salzburga, Tyrolu i Przedarlantii, gdzie wygłosił szereg przemówień politycznych oraz wszedł w bliską łączność z ludnością.

*

W stolicy Ulsteru (północna Irlandia), w mieście Belfast, doszło ubiegłej nocy do strzelaniny prawdopodobnie na podłożu politycznym. Jedna osoba odniosła rany. Jednocześnie rzuciono bombę, która nie wybuchła.

Amur toczy niespokojne fale

Kiedy min. Eden mówił przed tygodniem w Izbie Gmin o sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie, podkreślił z zadowoleniem dokonane tam uspokojenie umysłów. Nie przewidywał angielski polityk, że rozpala się tam już ognisko nowego zatargu.

Tym razem nie chodzi o stosunki japońsko-chińskie, w których istotnie nastąpiło odprężenie i gdzie wojowniczość japońska pod wpływem trudności wewnętrzno-politycznych mocno przyćmiewa. Z drugiej strony urządzenie się Japończyków w Mandżukuo, w Chi-

dzinnym ultimatum, grożąc odebraniem wysp siłą zbrojną.

W Moskwie wywołało to duże wrażenie. P. Litwinow oświadczył ambasadorowi Szigemitsu, że wprawdzie zdaniem rządu sowieckiego wyspy te nigdy nie należały do Mandżurii, gdyż w latach 1858 i 1860, kiedy ustalono granice między Rosją a Chinami, wyspy te były położone bliżej brzegu rosyjskiego (Amur w międzyczasie zmienił nieco bieg i przesunął swoje koryto), ale, że rząd sowiecki wycofa swoje oddziały, by można przeprowadzić spokojnie rokowania dyplomatyczne na temat tych wysp.

W ten sposób zatarg japońsko-sowiecki został zdawano się zlikwidowany.

Tymczasem 30 czerwca nastąpiło jego zaostrenie przez nowy incydent, tym razem zbrojne starcie sowiecko-mandżurskie. Według relacji japońskiej, trzy kanonierki sowieckie rozpoczęły ostrzeliwanie oddziałów japońskich, stacjonowanych na mandżurskim brzegu rzeki. Wywiązała się strzelanina, w wyniku której jedna kanonierka sowiecka została zatopiona, a druga poważnie uszkodzona.

Do zbrojnej rozgrywki na wielką miarę nie są przygotowani obaj partnerzy. Uwagę jednych i drugich przestają teraz przede wszystkim wydarzenia wewnętrzno-polityczne.

Prawdą jest, że obie strony od lat sposobią się wytrwale to wojny: Japończycy nie bez celu powiększają ustawicznie liczebność armii kwantuńskiej udoskonalając jej wyposażenie w sprzęt bojowy. Brak jednak opinii japońskiej ducha wojennego, przytłumionego zbyt wielkimi kłopotami gospodarczymi.

Po drugiej stronie, w armii dalekowschodniej gen. Bluechera, niedomaga ciągle jeszcze wyposażenie techniczne i aprowizacja. Wyrównanie tych braków natrafia na zasadniczą trudność w nadal kulejącym transporcie kolejowym. A od jego sprawności w dostarczaniu materiałów wojennych z głównych centrów przemysłowych odległych tysiące kilometrów zależałaby zdolność bojowa czerwonych żołnierzy nad Amurem. Wreszcie i ciągle „czystki” wewnątrz armii sowieckiej, demaskowanie najwyższych dowódców jako „wrogów ludu” musiało się odbić na wartości bojowej sowieckich żołnierzy.

Stan szkolnictwa polskiego w Niemczech

Na walnym zjeździe Związku Towarzystw Szkolnych w Niemczech (organizacja szkolnictwa polskiego) uchwalono rezolucję treści następującej:

„My, delegaci Towarzystw Szkolnych wszystkich terenów Rzeszy, zamieszkałych przez Polaków, zgromadzeni na walnym zebraniu Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, po wzajemnym zapoznaniu się z położeniem szkolnictwa polskiego Rzeszy jesteśmy zmuszeni stwierdzić publicznie, że stan szkolnictwa polskiego w Niemczech powoduje ogólną troskę, gdyż obejmuje znikomy odsetek dzieci polskich w Niemczech;

„że powodem tego stanu jest bezwzględnie nieprzychylnie stanowisko otoczenia niemieckiego (akcja „Bund Deutscher Osten”);

„że utrzymanie dotychczasowych stosunków doprowadzić musi do wynarodowienia dziatwy polskiej w Niemczech.

„Świadomi tego wszystkiego uchwalą jednogłośnie zwracamy się do naczelnej organizacji ludności polskiej w Rzeszy, Związku Polaków w Niemczech, aby podjął nadzwyczajne wysiłki zmierzające do zasadniczej zmiany istniejących warunków.”

Idąc właśnie po linii tej uchwały zarząd Związku Polaków w Niemczech wystosował do kanclerza Hitlera prośbę o audiencję, aby przedstawić w właściwym świetle położenie ludności polskiej w Niemczech.

W związku z tym „Gazeta Olsztyńska” pisze:

„Prasa niemiecka w Polsce, żaląc się nad położeniem mniejszości niemieckiej w Polsce, lubuje się w deklamowaniu o swobodach, jakimi się cieszy ludność polska w Niemczech. Otóż, gdyby tadeklamowana przez prasę

MUR OBRONNY

przeciw szkodliwym składnikom dymu tytoniu stanowią — dzięki zastosowaniu szlachetnych włókien morwowych — delikatne samospalające

ZWIJKI **Morwitan**
STANISŁAWA WOŁOZYŃSKIEGO



WYŁĄCZNE PRAWO STOSOWANIA WŁÓKNIEN MORWOWYCH DO WYROBU ZWIJEK PAPIEROSOWYCH ZASTRZ. U. PAT. Nr. 5034

Raczej więc zdaje się Sowiety będą skłonne do ustępstw na Amurze, choćby na tym ucierpiał ich prestiż. Nie wiadomo tylko, czy taka ustepliwość nie skłoni wtedy Japończyków do zwiększania żądań.

kompetentnych władz prośby o zmianę tego stanu, bo zasada Polaków w Niemczech nie jest żalenie się. Ludność polska w Niemczech jest już przyzwyczajona do licznych krzywd z dawniejszych czasów i zahartowana. Woli nieraz zacisnąć zęby i pracować w milczeniu, aby nie stwarzać pozorów, że jej chodzi o stwarzanie niepokojów wśród ludności.

Nie o „niepokoje wśród ludności” też chodzi, ale o to, że między deklaracjami oficjalnymi w Niemczech o „swobodzie rozwoju obcych narodowości”, a rzeczywistością istnieje przepaść, której nie zasypią czcze deklaracje i deklamacje.

Atak lewicy na kościół katolicki

Prasa lewicowa rozpoczęła na swoich łamach burzę walki przeciw Kościołowi katolickiemu. Wystąpieniami na łamach „Robotnika” pp. Niedziałkowskiego i Czapińskiego zajął się w „Kurierze Warszawskim” p. B. K. Artykuły p. Czapińskiego p. B. K. nazywa „ostatnim słowem nienawiści do duchowieństwa”. Socjaliści w ogóle wciąż piszą o rzekomym dążeniu duchowieństwa do opanowania władzy i o popieraniu przez Kościół „rządów kapitalistycznych”. Tymczasem ci, którzy czytają encykliki dobrze wiedzą, co myśli Kościół o nadużyciach egoizmu kapitalistycznego. Socjaliści potrafią nawet mówić o braku patriotyzmu w szeregach duchowieństwa polskiego, jak gdyby nie było tysięcy męczenników za Wiarę i Ojczyznę zesłanych na Sybir, ani przeciwników Kulturkampfu, ani bohaterów Chełmszczyzny. Nikt nie bronił Polski, gdy Pius XI przypomniał Jej wieczne prawa. A czy może nieznanne są słowa kardynała Merciera, mówiącego, że „religia Chrystusa czyni z patriotyzmu prawo” i że „nie masz doskonałego chrześcijanina, który by nie był doskonałym patriotą”.

„W takich oto warunkach pewna część socjalistów polskich ogłasza krucjatę przeciwko Kościołowi w Polsce, udzielając z góry i bez dyskusji aprobaty wszelkim natchnionym ich duchem krokom, pochwalając je i — o czym się nie mówi, ale co już wynika

z natury rzeczy — poczytuje je za taki zwrot polityczny, jaki nie może nie być zauważony na lewicy”.

„Światło, które spadło na nas tak piorunująco ze strony przeciwników i wrogów Kościoła, nie pozostanie bez śladów”.

Teraz wiadomo, kto pracuje na rzecz dwóch krańców w Polsce...

Odpowiedź Ojca św.

(KAP). W odpowiedzi na depeszę hołdowniczą wysłaną przez Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla, nadeszła z Miasta Watykańskiego na ręce J. Em. ks. kard. Hlonda, Prymasa Polski, odpowiedź telegraficzna tej treści:

„Jego Świątobliwość z radością przyjął do wiadomości uczucia oddania wyrażone mu tak szlachetnymi słowami przez Waszą Eminencję imieniem Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla. Ciesząc się powodzeniem ogromnej manifestacji wiary i wierności polskiej dla Kościoła, Ojciec św. ponawia swe życzenia, by Kongres wydał trwałe owoce i raz jeszcze udziela mu z głębi serca Błogosławieństwa Apostolskiego ku umocnieniu bohaterkich ślubowań niestrudzonej a ufnej aktywności około odbudowy Królestwa Chrystusowego wśród powszechnego pokoju i ładu.

(—) Kardynał Pacelli“.)



MARSZAŁEK BLUECHER

głównodowodzący armii sowieckiej na Dalekim Wschodzie.

nach Północnych i Mongolii nie dopuszcza rozpraszania sił i zbędnego porządkowania szabelki, które przeszkadza przemysłowi japońskiemu w eksploatacji wielkiego i pojedynczego rynku chińskiego.

Drugim państwem, które z niesłabnącą czujnością śledzi wszelkie ruchy japońskie na wschodzie Azji, jest Rosja Sowiecka.

Moskwa zgrupowała w tej części swego państwa kilkaset tysięcy bagnatów pod dowództwem gen. Bluechera, wyposażonego w nadzwyczajne uprawnienia polityczno-wojskowe z uwagi na ogromną odległość rosyjskich posiadłości wschodnio-azjatyckich od centrum państwa.

Wiadomo od dawna, iż gen. Bluecher przygotowuje się do wojny, która zdaniem kół wojskowych, wisi tam stale w powietrzu między Rosją i Mandżukuo, a w rzeczywistości Japonią. Dla polityków w Tokio głównym terenem przyszłej politycznej i demograficznej ekspansji japońskiej nie są bowiem mocno przeludnione Chiny, nadające się na pojemny rynek zbytu dla towarów japońskich, ale pełna niewykorzystanych bogactw naturalnych (podobnie jak anektowana już Mandżuria) i słabo zaludniona sowiecka Syberia Wschodnia.

Stąd w stosunkach japońsko-rosyjskich znajduje się zawsze podostatkim łatwopalny materiał do konfliktu. Świeży zatarg na Amurze, stanowiącym północną granicę Mandżukuo z sowiecką Syberią Wschodnią, z pozorów tylko zajęcie graniczne, karmiony na pożywe wybitnych niechęci sowiecko-japońskich urasta do roli zatargu o dużym rozgłosie.

Wszystko zaczęło się od tego, że 20 czerwca dwa oddziały sowieckich żołnierzy wylądowały na wyspach Senufa i Bolszoj, położonych nieopodal mandżurskiego brzegu Amuru i zamieszkałych przez ludność mandżurską. Na jednej z tych wysp mieściła się mandżurska stacja reflektorów przeciwlotniczych. Oddziały sowieckie zagospodarowały się na wyspach, zorganizowały dostawę broni, a jednocześnie dokoła wysp poczęło krążyć 10 kanonierek z wojennej flotyli rzecznej Sowieców.

Rząd mandżurski uznał to za naruszenie suwerenności i aneksję terytorium należącego do Mandżukuo. Do rządu sowieckiego posłano notę protestacyjną z żądaniem ewakuacji zajętych wysp.

Gdy nota ta pozostała bez skutku, inicjatywę ujęła w swoje ręce bezpośrednio Japonia i wystąpiła z 24-go-

„Dziwna konspiracja“ terrorystów ukraińskich

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“.)

L w ó w, 1 lipca

Niedawno odbył się we Lwowie jeden z ciekawszych procesów „Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów“ (O.U.N.) Wprawdzie wiadomości o tym procesie zamieszczała cała prasa na podstawie telegramów PAT-a, ale proces trwał dwa tygodnie i będzie rzeczą pouczającą zebrać jego wyniki w jedną całość.

Na ławie oskarżonych przed sądem przysięgłych zasiadło 15 młodych ludzi, w tym 13 mężczyzn i 2 kobiety. Wszystko to studenci, bądź też pracownicy ruskich instytucji handlowych i rzemieślnicy. Większość oskarżonych pochodzi ze Lwowa i z najbliższych podlwowskich okolic. Stąd rekrutowała swój materiał centrala OUN nie rezygnując zresztą ze studentów, pochodzących z dalszych miejscowości.

Z góry powiedzmy, że zostało skazanych 14 osób na kary od 2 lat więzienia do 9, przy czym wszystkie kary zostały na podstawie amnestii znacznie zredukowane i praktycznie zmniejszyły się o 1/2, bądź też zupełnie zostały darowane. Kary zostały wymierzone za przynależność do O. U. N., co jest równoznaczne ze zbrodnią stanu, natomiast nie zostali wykryci indywidualni sprawcy 3 morderstw popełnionych w łonie O. U. N. na członkach tej organizacji, skazanych na śmierć przez sąd spiskowców. Pomimo to zostały dokładnie oświetlone stosunki w O. U. N., która od kilku lat stacza się coraz niżej do poziomu zwykłej bandy morderców.

Cały proces zahaczał o stosunki w O. U. N. w 1934 roku po zamordowaniu min. Pierackiego. Wtedy to policja wyteńczyła wszystkie siły, ażeby O. U. N. rozgromić. Równocześnie poszła w ruch działalność dyplomatyczna. Po zawarciu paktu o nieagresji musiały Niemcy wycofać się z akcji pomocy czynnej dla O. U. N. Również Czechosłowacja uznała za niebezpieczne dla siebie dalsze tolerowanie obecności spiskowców w stolicy swego państwa. Litwa prawdopodobnie przestraszyła się całkowitej kompromitacji i Zaunius został na czas usunięty z ministerstwa spraw zagranicznych.

Wszystko to odbiło się na stanie O. U. N. w Polsce. Organizacja — po wyaresztowaniu przywódców i najbardziej eksponowanych bojowców oraz odcięciu jej od zagranicy i źródeł finansowych — uznała, że musi na jakiś czas ucichnąć i zaprzestać działalności. Znalazł się jednak terrorysta, który uznał, że kierownictwo składa się „z paniczyków, tchórzów i leniuchów“ i postanowił zrobić w organizacji przewrót, objąć władzę i podtrzymać dalszą akcję terrorystyczną. Tym nienasyconym terrorystą był Michał Kopacz, student, a przy boku jego stała jego narzeczona — również terrorystka — Maria Kowalukówna, córka ruskiego księdza w jednej z wsi podlwowskich. Oboje utworzyli w O. U. N. opozycyjną grupę ZOW, zaczęli wydawać własny biuletyn i gotować się do akcji. Jednym z „wyczynów“ miało być podobno wysadzenie we Lwowie w powietrze pomnika Mickiewicza.

Zagrozone kierownictwo organizacji postanowiło działać. Jeden — niewykryty w procesie — „zwerchnyk“ miał się wyrazić, iż opozycjonistów wystrzela jak psów. Podstawieni członkowie organizacji udawali przed Kopaczem jego zwolenników, wyludziło od niego broń rzekomo na akcję terrorystyczną, a następnie w dniu 22-go kwietnia 1935 r. zastrzelili Kopacza i jego narzeczoną Kowalukównę na polach podlwowskiej wsi Rzesza Polska. Ironia losu chciała, iż Kopacz został zastrzelony z rewolwerów, które sam wręczył rzekomym swoim zwolennikom.

SAMOZATRUCIE NA TLE WĄTROBY

Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, jęz. k obłożony). Trucizny wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew niszcząca organizm i przyspieszają starość.

Równocześnie organizacja usiłowała sprzątnąć drugiego opozycjonistę, studenta Dmyterkę. Kiedy mordercy przybyli do jego mieszkania u rodziców w podlwowskiej wsi, zostali zauważeni przez okno. Zmobilizowani parobcy — przyjaciele opozycjonisty — napadli na zamachowców, rozbroili ich, ale sam Dmyterko zamiast oddać wrogów w ręce policji — kazał im uciekać. Wreszcie w dniu 28 czerwca 1935 roku został zastrzelony we Lwowie na ulicy jeszcze jeden opozycjonista z OUN, Włodzimierz Melnyk, który podejmował w organizacji starania o rehabilitację Kopacza i ukaranie jego zabójców.

W ten sposób mordercy zaczęli się wreszcie sami mordować. Pod tym względem OUN wyprzedziła więc nieco Stalina i komunistów moskiewskich, którzy do tych samych wyników doszli niewiele później. Oczywiście władze policyjne nie mogły przypatrywać się spokojnie temu, co się dzieje, lecz przystąpiły do śledztwa, aresztów i dochodzeń. Piętnastu spiskowców — prawdopodobnie następna po zamachu na min. Pierackiego grupa przywódców OUN we Lwowie — znalazło się w więzieniu. W dwa lata po mordach odbył się proces. Śledztwo było mozolne i trudne. Jak bowiem wykazał proces, członkowie OUN z dwu przeciwnych grup dochowali sobie wierności i nie zdradzali się. Pomimo to wiele szczegółów zostało wykrytych, gdyż niektórzy oskarżeni przyznali się, a także rozżalone rodzi-

ny ofiar skłonne były do zeznań. Okazało się, iż o stosunkach w OUN społeczeństwo ruskie jest za pośrednictwem znajomości osobistych doskonale poinformowane. Przewodniczący kompletu sądu wyraził się nawet: „Dziwna ta konspiracyjna organizacja, o której ruskie społeczeństwo wie wszystko, co się w niej dzieje“.

Jak zeznali w czasie procesu policyjni świadkowie, OUN działa nadal i np. w ostatnich kilku tygodniach podpalone zostały gospodarstwa kilku polskich osadników w powiecie sokalskim. Niepokojących wypadków z prowincji jest w ostatnich czasach więcej.

OUN, pozbawiona przywódców i większych zasobów pieniężnych, zesłała do młodzieży ruskiej wiejskiej i skierowała ją w ostatnich czasach do akcji sabotażowej przeciw miejscowej ludności polskiej. W tym celu wysyła OUN antypolską propagandę ruskich stronnictw legalnych, jak np. UNDA. A później na rozprawach sądowych wychodzi na jaw, że „dziwna to konspiracja“.

M. R.

Kto chce być zdrow i rzeźki niech zażywa przynajmniej raz na tydzień przed śniadaniem szklanke naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa, która gruntownie przepłukuje żołądek i jelita, oczyszcza krew i racjonalnie pobudza przemianę materii. Zalecana przez lekarzy.

Tg 21116

Doroczny zjazd w Norymberdze

Berlin. (PAT) Ustalono już oficjalnie termin tegorocznych „dni partyjnych Rzeszy“ w Norymberdze.

Rozpoczyna się one w poniedziałek 6 września i trwać będą do 13 września włącznie. W tym roku przedłużone są o jeden dzień ze względu na przewidzianą po raz pierwszy w Norymberdze nową imprezę wojskowo-sportową tzw. „N. S. Kampfspiele“.

Echa aresztowania pastora Niemoellera

Berlin. (PAT). W związku z aresztowaniem znanego pastora Niemoellera, przypomnieć należy, iż w ostatnich tygodniach kilkakrotnie zabierał głos na temat ciężkiego położenia „Bekentniskirche“, niezależnego i najliczniejszego odłamu kościoła ewangelickiego w Niemczech, mówiąc z ambony o aresztowaniach i innych represjach oraz protestując przeciwko metodom przygotowania kampanii wyborczej do ewangelickich władz kościelnych. Apelował przy tym do kanclerza Rzeszy o wpłynięcie na władze lokalne i o zapewnienie „wolnych demokratycznych wyborów“, zgodnie z zapowiedzią z lutego 1937 r.

Możliwe jest również, że pastor Niemoeller zajął krytyczne stanowisko wobec ogłoszonych we środę dwóch zasadniczych rozporządzeń w sprawie kościoła ewangelickiego. Jedno z nich przypomina — scentralizowało sprawy finansowe w Min. Spraw Kościelnych, organizując całkowicie zależne od niego tzw. „wydziały finansowe“. Drugie zakazało rozpowszechniania ulotek oraz urządzania jakichkolwiek zebrań przed wyborami kościelnymi, zapowiedzianymi bez podania terminu, w dniu 15 lutego br. Za przekroczenie tych rozporządzeń groziły kary więzienia i grzywny lub obie kary łącznie.

Wydanie zarządzeń pozostawało niewątpliwie w związku z ruchliwością szeregu działaczy ewangelickich, wśród których pastor Niemoeller od-

grywał rolę przodującą. Jako oficer marynarki w czasie wojny, posiada najwyższy order pruski „Pour le mérite“.

Rozwiązanie rady miejskiej w Grabowie

Grabów nad Prosną. (Tel. wł.) Zarządzeniem Wojewody Poznańskiego z dnia 25 ub. m. uległa rozwiązaniu tutejsza rada miejska, jako niekompletna.

Tutejsza rada miejska, powstała nie z wyboru, lecz z porozumienia, liczyła ostatnio tylko 8 radnych, zamiast przepisowych 12. W radzie tej zasiadali m. in. narodowcy pp.: Marcin Cegiełka i Stanisław Dirski.

Termin wyborów do nowej rady miejskiej nie został jeszcze wyznaczony. Przypuszcza się, że obecnie nie będzie w Grabowie listy kompromisowej.

Stan zdrowia ks. Metropolity Sapięhy

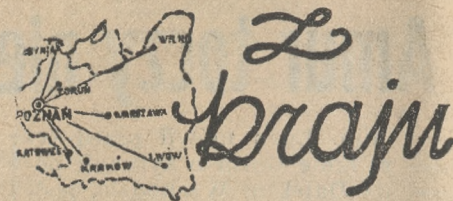
Katolicka Agencja Prasowa donosi z Krakowa:

Wbrew rozsiewanym pogłoskom o pogorszeniu się w stanie zdrowia J. E. ks. metropolity Sapięhy, komunikujemy, że aczkolwiek stan jest poważny, to jednak wydaje się, że niebezpieczeństwo minęło.

J. E. ks. nuncjusz apostolski Cortesi podczas swego pobytu w Krakowie dwukrotnie odwiedził ks. metropolitę.

Pewne pogłoski, łączące konflikt na Wawelu ze sprawami, dotyczącymi naszych stosunków z zagranicą, pozbawione są wszelkich podstaw.

W piątek, dnia 2 bm. przybył do Krakowa J. Em. ks. kardynał August Hlond, Prymas Polski.



PRZESTĘPCZOŚĆ W POLSCE W ROKU UBIEGŁYM

Zestawienie danych statystycznych, dotyczące niektórych przestępstw zameldowanych policji państwowej na terenie Polski w latach 1935 i 1936, wykazuje pewne nasilenie przestępczości w roku ubiegłym. Przede wszystkim wzrosła w porównaniu z r. 1935 ilość kradzieży, wypadków ciężkiego uszkodzenia ciała, zbrodni stanu, oraz ilość fałszerstw. Kroniki policyjne zanotowały również w roku ubiegłym pewne zwiększenie się ilości zabójstw, wypadków rozboju, podrzucenia dziecka oraz nierządu. Natomiast znacznie mniej zarejestrowano wypadków nawoływania do przestępstw oraz świadomego puszczania w obieg fałszywych pieniędzy. W roku ubiegłym zauważać się dało także zmniejszenie się liczby podpałów, dzieciobójstw, paserstw i oszustw.

Z OKAZJI AMERYKAŃSKIEGO ŚWIĘTA NARODOWEGO

W dniu 4 lipca rb. z okazji święta narodowego St. Zjedn. ambasador amerykański w Warszawie p. Biddle przyjmować będzie członków kolonii amerykańskiej i obywateli amerykańskich bawiących przejazdem w Warszawie. Przyjęcia odbywać się będą w godzinach 4—7 pp. w pałacu ambasady w Natolinie, pod Wilanowem.

Do Warszawy przybyła wycieczka Amerykanów złożona z 70 osób. W skład wycieczki wchodzi wybitni przedstawiciele różnych sfer społeczeństwa, m. in. kilku parlamentarzystów, działaczy społecznych, profesorów itp. Na czele wycieczki stoi amerykański działacz społeczny p. S. Eddy.

NOWY POMNIK W STOLICY

Przed kilku laty zawiązał się w Warszawie z inicjatywy przedstawicieli zawodu lekarskiego i farmaceutycznego Komitet Budowy pomnika dla uczczenia pamięci członków służby zdrowia, poległych za Ojczyznę.

Model pomnika jest wykonany przez prof. Wittiga i przedstawia grupę: ranego żołnierza i podtrzymującego go sanitariusza. Pomnik ten stanie prawdopodobnie w skwerku przy zbiegu ulic Jasnej i Zgoda.

WYBORY DZIEKANÓW NA S. G. G. W.

W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w wyniku wyborów dokonanych w ciągu bieżącego miesiąca, dziekanami na 1937-38 r. ak. zostali: Wydziału Rolniczego — prof. Witold Stanisławski, Wydziału leśnego — prof. dr Walenty Dominik, Wydziału Ogrodniczego — prof. dr Michał Korczewski, wszyscy ponownie.

SPRAWA PROF. CYBICHOWSKIEGO

Minister oświaty decyzją swą ponownie przenosił w stan nieczynny profesora U. J. P. prof. Cybichowskiego.

Orzeczenie ministra umotywowane jest tym, że wskutek reorganizacji profesor Cybichowski utracił możliwość wykładania. Motywy te, jak również i orzeczenie jest sprzeczne ze znanym już postanowieniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego, na mocy którego prof. Cybichowski, odzyskał pełne prawa.

Jak donoszą, min. W. R. i O. P. oparł swą decyzję zwalniającą prof. Cybichowskiego, na opinii wydziału prawa, U. J. P., wyrażoną w formie uchwały. Inicjatorami byli: prof. Lutostański, z którym, jak wiadomo, prof. Cybichowski miał zatarg, i który doprowadził nawet do sprawy karnej, oraz prof. Wacław Makoński, który od roku prowadzi na wydziale prawa wykłady prawa państwowego i międzynarodowego, które uprzednio prowadził prof. Cybichowski.

STANOWISKO LEKARZY ŚLĄSKICH

Zarząd Okręgu Śląskiego Zw. Lekarzy Państwa Polskiego powziął uchwałę wyrażającą uznanie dla kolegów obwodu warszawskiego za ich zdecydowane wystąpienie wobec lekarzy Żydów na zebraniu 20 zm. Uchwała ta potępia równocześnie wszystkich popleczników żydowskich którzy zdradzają interesy społeczeństwa i polskiego stanu lekarskiego. Nazwiska takich jednostek należałoby publikować. W końcu uchwała domaga się, ażeby przyszedł Powszechny Kongres Lekarzy ograniczył się wyłącznie do uczestnictwa lekarzy narodowości polskiej.

DZIEKANI KRAKOWSKIEJ KAPITUŁY KATEDRALNEJ INFULATAMI

Stolica apostolska nadała po wieczne czasy dziekanom krakowskiej kapituły katedralnej przywilej i prawo używania infuły. Pierwszym dziekanem-infulatem kapituły na podstawie tego uprawnienia będzie obecny dziekan ks. dr Adam Podwin, prałat domowy Jego Świątobliwości. Ks. Infułat Podwin jest członkiem krakowskiej kapituły metropolitalnej od r. 1913, stanął zaś na jej czele jako dziekan w roku ubiegłym. Jest on krakowianinem. Urodził się w r. 1867. (KAP)

FAKTY i OCENY

Zwołanie nadzwyczajnej sesji parlamentarnej?

Posłowie z grup lwowskiej i krakowskiej zbierają podpisy pod wnioskiem o zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu w sprawie zatargu z ks. metropolitą Sapiehą. Wniosek taki wymaga, według konstytucji, podpisów 104 posłów, czyli połowy ustawowej liczby posłów. Część prasy podaje, że zebrano wymaganą liczbę podpisów, część zaś donosi, że podpisało dopiero 80.

Nie jest — podobno — zresztą zdecydowane, czy mimo uzyskania potrzebnej ilości podpisów, wniosek zostanie przedłożony Prezydentowi Rzeczypospolitej, bardziej umiarkowani bowiem posłowie ostrzegają przed tym posunięciem, które mogłoby jeszcze bardziej zaognić zatarg.

Rozstrzygnięcie sprawy nastąpi prawdopodobnie po dzisiejszym zebraniu „Klubu uczestników walk o niepodległość”, wśród którego członków prowadzi żywą propagandę na rzecz zwołania sesji plk. Miedziński.

Masoneria polska odpowiada...

Na łamach socjalistycznego „Dziennika Ludowego” ukazał się artykuł w związku ze znaną interpelacją posła Dudzińskiego w sprawie zebrań masonskich w gmachu dyrekcji lasów państwowych. Artykuł ten staje w obronie polskich braci masonskich i jest niewątpliwie przez nich inspirowany. Posłowi Dudzińskiemu zarzuca się, że nie zamieścił w swej interpelacji ustępu z pisma masonskiego „New Age”, w którym jest mowa, że „bracia masonscy wierzą mocno w wolność, równość i braterstwo” oraz, że są „lojalni względem swej ojczyzny”.

Z pism masonskich wiemy również, że tu masoneria jest instytucją tajną, między innymi zwalczającą namiętnie religię, moralność chrześcijańską, patriotyzm i że kieruje ruchami wywrotowymi.

Fakt, że organ socjalistyczny podjął się obrony masonerii, ma również swoją wymowę. Nikt namiętniej, jak właśnie „Dziennik Ludowy” nie walczy z Kościołem katolickim. (KAP)

Wstydlawy „Robotnik”

W czasie warszawskich obrad socjalistycznej „międzynarodówki zawodowej” poruszano m. in. sprawę stosunku socjalistycznych związków zawodowych do związków sowieckich. „Robotnik” napisał o tym tyle tylko:

„Następnie Racamonde poruszył sprawę stosunku do związków sowieckich. Tow. Citrine i Schwevenels wyjaśnili stanowisko międzynarodowe”.

Ciekawe szczegóły tej sprawy podaje „ABC”, które pisze:

„Na wniosek Jouhaux postanowiono zaprosić sowieckie związki do międzynarodówki. Za wnioskiem tym głosowali delegaci: Francji, Anglii, Szwecji, Danii, Norwegii, Czechosłowacji, Palestyny i Belgii. Przeciw wnioskowi natomiast wypowiedziały się delegacje: Polski, Holandii, Węgier, Szwajcarii”.

Dlaczego „Robotnik” pominął wstydliwie to zagadnienie? Czyżby dlatego, że wyciągnięcie ręki do związków sowieckich świadczy o tym, czym właściwie jest międzynarodówka zawodowa i jak bardzo zależy jej na współdziałaniu z komunizmem rosyjskim?

„Czas” zaprzecza

Konserwatywny „Czas” zaprzecza pogłosce, jakoby Franciszek hr. Potocki, dyrektor departamentu wyznań w ministerstwie oświaty, objąć miał stanowisko naczelnego redaktora tego dziennika.

„Sztandar Chłopski” zwinięty

Wydawany od jesieni ub. r. tygodnik ludowy pod nazwą „Sztandar Chłopski”, współpracujący z „OZN”, (organ grupy Walerona-Wyrzykowski), przestał z dniem 1 lipca br. wychodzić.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”!

Żydzi a podział Ziemi Świętej

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

London, 29 czerwca.

Niedawne pogłoski, że Anglia zaakceptowała myśli przeciwności w Palestynie przez podział tego kraju na dwie autonomiczne części — arabską i żydowską — nabierają coraz bardziej cech realnych.

W Londynie kończy właśnie swe prace „Królewska Komisja Palestyńska”. To co ze stołu jej paromiesięcznych obrad przenika już do wiadomości publicznej, świadczy o daleko idących planach reorganizacji Ziemi Świętej. Projekt, jak słychać, przewiduje kompromisowe zatwienie kwestii terytorialnej. Rezultat ankiety „Komisji Królewskiej”, który 8 lipca będzie oficjalnie ogłoszony, wygląda w ogólnym zarysie następująco:

Mandat palestyński, który Anglia spełnia z ramienia Ligi Narodów nad „żydowską siedzibą narodową”, miałby w przyszłości zachować swój charakter rezerwy syjonistycznej tylko częściowo. Mianowicie ma się odłączyć od dzisiejszej Palestyny całą jej połac wschodnią wzdłuż Morza Martwego i rzeki Jordan zespalać ów oddzielony szmat ziemi o ludności przeważnie arabskiej z arabską Transjordanii.

Palestyna żydowska obejmowałaby odtąd tylko brzeg morski od Egiptu po Syrię, o szerokości niespełna 100 km, wraz z portami Haifa i Jaffa.

Pomijając trudności techniczne, jakie niewątpliwie wywoła taki podział terytorialny Palestyny w zakresie przesunięć ludnościowych — przesiedlenia ludności arabskiej w głąb kraju, wraz z jednoczesnym skomasowaniem ludności żydowskiej na stosunkowo wąskim szmacie ziemi nad morzem — znacznie więcej jeszcze trudności nasuwa kwestia stolicy kraju — Jerozolimy.

Nie tylko stanowi Jerozolima wieczne jabłko niezgody między ludnością arabską i żydowską, zważywszy że obie grupy ludności uważają miasto to za główne centrum swojej kultury w Palestynie i mają do niego pretensje narodowej wyłączności, ale nie mniej ważnym momentem jest to, że Jerozolima stanowi jednocześnie ośrodek duchowy chrześcijaństwa, a zatem losy tego miasta obchodzą również narody kultury zachodniej.

Dopóki Palestyna znajduje się pod zwierzchnictwem państwa chrześcijańskiego — jak dziś: Anglia — stan rzeczy nie nasuwa wśród społeczeństw zachodnich wątpliwości. Ale właśnie ów ciężar na Anglii obowiązek moralny rodzi dziś w samym społeczeństwie angielskim wątpliwości. Czy po urzeczywistnieniu planu podziału Palestyny i poddaniu miejsc świętych pod wyłączną władzę państwa syjonistycznego nie ucierpią swobody wyznaniowe chrześcijaństwa? Obawy te odczuwa społeczeństwo angielskie tym silniej, że Londyn uważa się poniekąd za spadkobiercę wielowiekowej tradycji zabiegów Stolicy Apostolskiej o odzyskanie miejsc świętych i Ziemi Świę-

ta — po raz pierwszy od wojen krzyżowych — dla chrześcijaństwa faktycznie zdobył.

Z tych to przesłanek wychodząc postanowiła „Komisja Królewska” w Londynie zaproponować wydzielenie trzech głównych ośrodków chrześcijańskich, tj. Jerozolimy, Betlejem i Nazaretu. Te trzy miasta nie weszłyby w skład „państwa żydowskiego”, lecz byłyby nadal mandatem Ligi Narodów, nad którym sprawowałaby Anglia władzę.

Rozumie się, że wydzielenie Jerozolimy z przyszłego autonomicznego państwa syjonistycznego oznacza cios dla ambicji syjonistycznych, uważających dawną stolicę króla Dawida za duchowy spadek żydostwa.

To też projekt angielski szuka od razu środków usmierzenia sfer syjonistycznych i w tym celu przewiduje możliwość wcielenia przyszłego „państwa żydowskiego” w ramy imperium brytyjskiego. Członkostwo Palestyny w imperium byłoby — jak słychać — narazie ograniczone pewnymi warunkami (ograniczenie obrony własnej, brak własnej polityki zagranicznej, niemożność wejścia w skład Ligi), ale pod każdym innym względem korzystałaby Palestyna z przywilejów, jakie daje imperium brytyjskie co zwłaszcza w dziedzinie preferencji handlowych posiada duże znaczenie.

Tak oto przedstawia się w ogólnym zarysie nowa propozycja „Komisji Królewskiej”, którą zajmie się niebawem rząd W. Brytanii. W takiej też płaszczyźnie obracać się będą dyskusje na najbliższych posiedzeniach Ligi Narodów, od których formalnej decyzji zależeć będą dalsze losy Palestyny.

To co w powyższym planie interesuje już dziś opinię światową, to pytanie, czy podział Palestyny na dwa autonomiczne kraje — przede wszystkim wydzielenie autonomicznego „państwa żydowskiego” — zachowa dotychczasową linię palestyńskiej polityki syjonizmu, tj. utrzyma Palestynę jako centralną siedzibę żydostwa światowego, gromadzącą z czasem wszystkie rozsiane po kuli ziemskiej odłamy żydowskie.

Zdawałoby się, że pod tym względem idea własnej i pełnej niezawisłości państwowej powinna wzmóc ambicje narodowe syjonizmu jeszcze bardziej, skłaniając naczelną czynnik syjonistyczny do tym rychlejszego przyciągnięcia do własnego państwa wszystkich Żydów, żyjących dziś w rozproszeniu. Również winna pełna swoboda przy określaniu kontyngentów migracyjnych (hamowana dotychczas przez władze angielskie) otworzyć narościę drzwi Palestyny dla przybyszów z wszystkich ośrodków żydowskich za granicą.

Jest natomiast moment natury praktycznej, który może okazać się w

realizacji tej idei przeszkodą, — a tym jest angielski projekt oddzielenia od dzisiejszego mandatu palestyńskiego jego wschodnich części i włączenia ich do Transjordanii. Równa się to dotkliwemu zmniejszeniu terytorium „Jewish National Home” i z natury rzeczy ogranicza Żydom teren działania. To też należałoby życzyć, aby wraz z nowym planem podziału Palestyny projekt angielski przewidywał jednocześnie możliwość gospodarczej ekspansji żydowskiej na pobliskie obszary poza-palestyńskie — w Syrii i Transjordanii — otwierając tam dla żydowskich zdolności kupieckich widoki penetracji, w zamian za uszczuplenie im naturalnych terenów własnych.

Wówczas właściwa Palestyna, czyli obszar nadmorski, stanowiłaby rezerwar ziemi uprawnej dla osadnictwa żydowskiego na roli, podczas gdy wnętrze kraju, zamieszkałe przez prymitywne szczepy mahometańskie, przedstawiałyby zaplecze dla żydowskiego handlu, skoncentrowanego zwłaszcza w dwóch palestyńskich portach morskich, będących oknami ku Morzu Śródziemnemu i Europie.

B. L.

Po zgonie śp. Adama Piotrowskiego

Zgon redaktora „Orędownika” śp. Adama Piotrowskiego wywołał w społeczeństwie wielkopolskim, znającym i ceniącym śp. Zmarłego dla jego obywatelskich cnót i zasług głęboki i szczery żal.

Telegramy, jakie napływają do redakcji „Orędownika”, dowodzą, iż społeczeństwo głęboko odczuło zgon jednego ze swoich wartościowych synów.

M. i. telegramy kondolencyjne nadesłali:

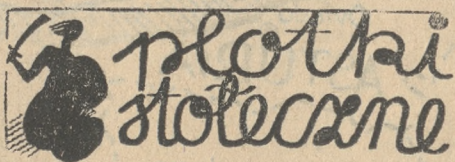
Inż. Franciszek Baranowski, naczelny dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i Zakładu Ubezpieczeń na życie w Poznaniu, Tow. Przemysłowców w Buku, Tow. Przemysłowców w Skokach, naczel. red. „Dziennika Poznańskiego” Józef Winiewicz, Związek Dziennikarzy Sportowych, Klub Włkp. Dziennikarzy i Publicystów i inni.

Przypominamy, że pogrzeb śp. Adama Piotrowskiego odbędzie się jutro, w niedzielę, o godz. 18 z kaplicy przedpogrzebowej przy Wałach Jana III na cmentarzu świętomarciński przy ulicy Bukowskiej.

STRONNICTWO NARODOWE

Koło Śródmieście

W niedzielę, 4 bm., o godz. 17.30 odbędzie się zbiórka przed kaplicą pogrzebową przy Wałach Jana III celem wzięcia udziału w pogrzebie śp. kol. red. Adama Piotrowskiego.



Dużo swego czasu huku wywołała zapowiedź nowego wydawnictwa „Wiadomości Warszawskie”. Traf zdarzył, że lokal wydawnictwa mieścił się w tej samej kamienicy, gdzie mieszczą się lokale „Ozonu”. Na tym tle pojawiły się pogłoski, wiążące to pismo z „Ozonem” — tym bardziej, że „OZN” nie posiada swego organu.

Dopiero po tym sprawa się wyjaśniła.

Pismo powstało z inicjatywy p. Jana Broszkiewicza, właściciela jednej ze stajni wyścigowych. P. Broszkiewicz miał jakieś porachunki i nieporozumienia z Towarzystwem Wyścigów Konnych. Potrzeba mu było pisma dla przeprowadzenia odpowiedniej kampanii. Zdołał pozyskać na redaktora Ferdynanda Ossendowskiego, prezesa Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy. Szybko doszło do rozdzwięków i pismo przestało wychodzić.

Jeżeli się potracą o wydawnictwa, to warto zanotować pojawienie się nowego tygodnika pod osobliwym tytułem: „Czarno na białym”. Wydaje go odłam pilsudczyków. Wśród współpracowników znajduje się również plk. January Grzędziński, autor budzącego swego czasu sensację pamiętnika „Maj

1926 r”. Podobno prócz niego znajdują się wśród kierowników przedsięwzięcia także i inni wybitni działacze tej grupy.

Pikanteria leży w tym, że pierwszy numer „Czarno na białym” uległ konfiskacie. Za co? Nie wiadomo. Za „całość numeru”.

Charakterystyczne jest, że wśród autorów skonfiskowanego numeru był m. in. b. premier Bartel.

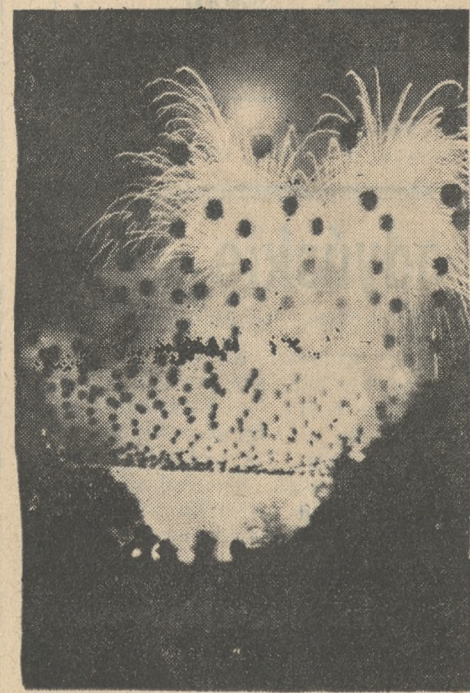
Biedny ten język polski. Torturują go teraz nagminnie słowem „zaistniał”. Tworzenie nowotworów jest bardzo niebezpieczne. A już tworzenie nowych terminów przez biurokrację winno być policyjnie wzbronione. To „zaistnienie” to dziecko wszechmożnej biurokracji. Zrodziło się w Warszawie. Niepotrzebnie rozszerzyło się w kraju, zachwaszczając już i tak skażony język prasy.

Niektórzy niesłusznie mają dziwne upodobania do tworzenia i używania słów nowych, brzmiących najczęściej fatalnie. Np. wprowadzono niedawno słowo „młodzieżowy”. Nie wiem, czy miało ono dawniej prawo publiczności. Ale obecnie bardzo często je słychać. Istnieje nawet organizacja „Pisarzy i Dziennikarzy Młodzieżowych”. Dawniej mówiło się zawsze „młodzież” i to wystarczyło.

Takich „nowali” jest obecnie mnóstwo. W każdej dziedzinie. Czy je kiedy potrafimy wyplenić?

WARSZAWIANI.

Przy wszelkich przeziębieniach należy dbać o codzienne, regularne wypróchnienie i w tym celu używać szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**.
Tg 21 117



Z okazji IX Kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej w Berlinie min. Goebbels wydał na cześć uczestników zjazdu wielkie przyjęcie, urozmaicone wspaniałymi ogniami sztucznymi

Mowy sejmowe o ustroju państwa

W bibliotece poznańskiego „Głosu”, który jako pismo obecnie wprawdzie nie wychodzi, lecz swoją pracę wydawniczą kontynuuje w postaci wydawnictw książek, ukazał się szósty z kolei tom — „Mowy konstytucyjne” — prof. dra B. Winiarskiego (Poznań 1937 r. 8°, str. 98. Skład główny Gebethner i Wolff, cena 2 zł).

Tom ten zawiera mowy konstytucyjne wygłoszone przez prof. dra Winiarskiego w Sejmie w okresie od 1929 r. począwszy, a na 1935 r. skończywszy.

Geneza mów jest walka o naprawę ustroju Rzeczypospolitej, walka, którą obóz narodowy prowadził i prowadzi od chwili odzyskania niepodległości pod hasłem nadania Rzeczypospolitej ustroju państwa narodowego. „Mowy konstytucyjne” są jednym z najbardziej interesujących fragmentów tej walki.

Pierwsza mowa, którą w książce słusznie zaopatrzone tytułem: „O rewizję konstytucji”, wygłoszona została w dniu 15 stycznia 1929 r. W dyskusji nad wnioskiem B. B., zgłoszonym w Sejmie w dn. 31 października 1928 r. W myśl tego wniosku Sejm miał uchwalić, że przystępuje do rewizji konstytucji. Wniosek zawierał przepis, że wystąpienie z projektem rewizji konstytucji wymaga zaopatrzenia nie w piętności podpisów, lecz w 111. Przepis ten zmierzał do tego, żeby umożliwić złożenie projektu B. B. i lewicy, a zamknąć drogę całkowicie obozowi narodowemu.

Tak się też stało. Wniosek został uchwalony głosami lewicy i tzw. mniejszości i to wątpliwą większością głosów, której ówczesny marszałek Sejmu Daszyński pomimo żądania ze strony Klubu Narodowego nie sprawdził.

We wspomnianej mowie prof. B. Winiarski sprzecywał stanowisko Obozu Narodowego w sprawie rewizji konstytucji.

Druga mowa zatytułowana „Pomyślny Blok Bezpartyjny” została wygłoszona w dniu 22 lutego 1929 r., gdy na porządku obrad znalazł się wniosek posła W. Sławka i klubu B. B. W. R. w sprawie zmiany niektórych postanowień konstytucji w trybie rewizyjnym. Dyskusja nad projektem B. B. W. R. zakończona została 11 marca odesłaniem go do komisji, skąd już nie wyszedł.

Po słynnych wyborach w 1930 r., w których Bezpartyjny Blok miał większość w obu izbach, wpłynął niebawem nowy projekt zmiany konstytucji. W dniu 3 marca 1931 r. projekt B. B. znalazł się na porządku obrad Sejmu.

Wtedy wygłosił prof. Winiarski trzecie w sprawie konstytucji przemówienie, zatytułowane w zbiorze mów „Konstytucja o rządu pomajowe”. Projekt odesłany do Komisji nazwano „tezami konstytucyjnymi”, które w znanych okolicznościach przyjęte zostały w trybie „skrótowym” zwykłą większością. W związku z tym prof. Winiarski złożył w imieniu Klubu Narodowego krótką deklarację, która włączona jest do trzeciej mowy konstytucyjnej.

Część czwarta omawianej książki, zatytułowana „O ustrój Państwa Narodowego”, zawiera mowę wygłoszoną dnia 23 marca 1935 r. kiedy to poprawione i przerobione w Senacie „tezy konstytucyjne” znalazły się na porządku obrad Sejmu.

Piąte przemówienie dotyczące „Prawa Wyborczego Bloku Bezpartyjnego” zostało wygłoszone w komisji konstytucyjnej Sejmu w dn. 12 czerwca 1935 r.

Przytoczone tytuły poszczególnych mów muszą z konieczności zastąpić omówienie ich treści. Chcąc bowiem omówić treść, chociażby w najwięcej skrócie, należałoby in extenso powtórzyć każdą mowę, stanowiącą zamkniętą i syntetycznie ujętą całość zagadnień związanych z ustrojem, a więc zagadnień moralnych, społecznych i politycznych.

Zresztą pamiętać należy, że chodzi tu o mowy, o treść żywego słowa, którego żadne streszczenie nie zastąpi i nie odtworzy. Mowy sejmowe i konstytucyjne prof. Winiarskiego trzeba przeczytać, a czyta się je tak jakby słuchało się mowy.

Wysoki poziom mów w treści, wła-

ściwa autorowi jako mówcy, aczkolwiek nie pozbawiona momentów dosadnych, finezja krytyki, silna dynamika żywego słowa, jasne precyzowanie zagadnień — oto walory mów sejmowych.

Mówiąc o znaczeniu mów konstytucyjnych sam autor stwierdził, że są one dokumentem do historii okresu rządów pomajowych, a także i przedmowych uznając je słusznie także za materiał źródłowo - poznawczy dla pochodzenia, charakteru i celu postanow-

wień konstytucji kwietniowej oraz dla zasadniczej postawy moralno - politycznej obozu narodowego w sprawie ustroju państwa.

Jednakże nie jest to jedyne znaczenie mów. Otóż zarówno dla przeciętnego czytelnika, jak i dla badacza, człowieka nauki, mowy konstytucyjne stanowią kapitalne wprost źródło (bez cenzorskich „poprawek!”) dla poznania obyczajów moralnych i politycznych minionego okresu oraz ludzi.

(J. r.)

Dzisiejszy obraz walk w Hiszpanii

Gdy w Hiszpanii wojna domowa rozpoczęła się na dobre, wyróżnić było można trzy zasadnicze ośrodki walk: północny, środkowy z Madrytem i południowy. Walki na tych terenach toczyły się ze zmiennym szczęściem, przewagę jednak osiągały w większości wypadków wojska narodowe.

Obecnie walki uciły zamieniając się z ruchomych na pozycyjne, przy czym fronty stron walczących na ogół ustabilizowały się. Ciszy nie zaznaje północ Hiszpanii.



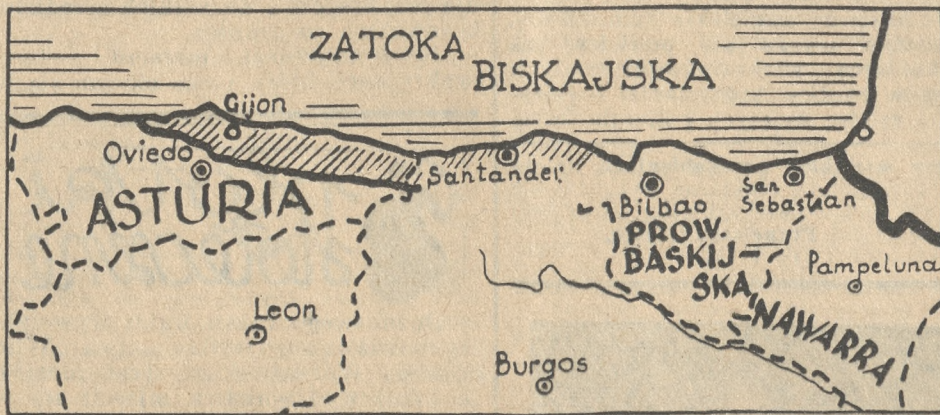
OBECNY TEREN WALK

Okolice Santanderu — zdobycie jego jest w tej chwili celem wojsk narodowych, które znajdują się w Valmaseda i Castro Urd.

Gdy w marcu rb. operacje wojsk gen. Franco dookoła Madrytu załamały się, zaniechano dalszej aktywności na tym odcinku, a cały nacisk położono na zlikwidowanie wąskiego pasu nadbrzeżnego, znajdującego się nad Zatoką Biskajską w rękach czerwonych.

Na północy wówczas były właściwie dwa ośrodki walk: jeden w prowincjach baskijskich, drugi w Asturii.

W prowincjach baskijskich, po zdobyciu Irunu i San Sebastian, atak wojsk narodowych skierował się na Bilbao. Ofensywę rozpoczęto w dniu 31 marca rb. pod dowództwem naczelnym gen. Moli. Walki były niesłychanie zacięte, a teren lesisty i górzysty sprzyjał broniącym się czerwonym.



PÓLNOCNY TEREN WALK W HISZPANII

Miejsca zakreślone znajdują się obecnie jeszcze w rękach czerwonych.

Dysproporcje gdyńskie

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”)

Gdynia, w lipcu. Port handlowy nie może istnieć bez miasta. Ludzie, związani z portem, muszą mieć mieszkania. Im większe obroty portowe, tym większe musi być miasto portowe. Większy port wymaga większych usług od znajdującego się przy nim środowiska miejskiego. Rozwój portu musi zatem iść zupełnie w parze z rozbudową miasta.

Gdynia, największy port bałtycki, przedstawia pod tym względem stan nienormalny. Porównywanie rozwoju portu z rozbudową miasta naprowadza nas na uderzające dysproporcje.

Port gdyński (pomijając usterki, które się naprawia) jest zabudowywany planowo i szybko. Narastający ruch

towarowy zmusza do dalszych inwestycji portowych, ale wystarczy przytoczyć dwie cyfry, aby przekonać się, jak daleko za portem jest rozwój i rozbudowa miasta. Na inwestycje portowe wydano dotąd pieniędzy publicznych około pół miliarda złotych. W miasto natomiast winwestowano dotąd funduszy publicznych niewiele ponad 50 milionów zł. Dysproporcja jest uderzająca. Fundusze publiczne wykazały dziesięciokrotnie większe zainteresowanie portem, niż miastem.

Dysproporcje widoczne są na wielu odcinkach życia gdyńskiego. Stosunek powierzchni miasta do powierzchni portu przedstawia się jak 10:1. A po-

wierzchnia dróg miejskich wynosiła w r. 1936 411.212 metrów kwadratowych, wobec 155.921 w porcie. Na terenach portowych jest 320 betonowych latarni, a miasto ma ich tylko 171. Te latarnie betonowe w porcie wraz z wszystkimi urządzeniami portowymi mówią wyraźnie, że zabudowę portu cechuje czynnik stałości, że nie ma tu z małymi wyjątkami urzędzeń prowizorycznych.

*

A teraz spojrzymy na miejskie budownictwo prywatne. I na tym odcinku uderzą nas ciekawe dysproporcje. Spis ludności, przeprowadzony w Gdyni w roku ubiegłym, wykazał, że na terenie administracyjnego obszaru miasta portowego znajduje się 7.310 budynków mieszkalnych (obecnie po upływie kilku miesięcy od spisu ludności jest ich już nieco więcej). W owych 7.310 budynkach było razem 19.164 mieszkań, czyli na jeden budynek przypada tylko 2,6 mieszkań.

Czyż więc Gdynia składa się z domów tylko dwumieszkańkowych? Cóż zatem sądzić o śródmieściu, które dziś już zbliża się ku zwartej zabudowie? Jakim sposobem w statystyce urzędowej zniknęły te liczne wspaniałe pięcio i siedmiopiętrowe gmachy, wyciskające piętno na dzisiejszej sylwetce Gdyni?

Pytania te obejmują interesujące tematy. Odpowie nam na nie analiza ruchu budowlanego w samym roku 1936. Oto zestawienie porównawcze:

	ilość budynków	
	rozpoczętych	zakończonych
ogółem	438	398
stale	167	129
murowane	167	120
drewniane	—	9
provizoryczne	271	269
murowane	170	52
drewniane	101	217

Jak widzimy, więcej buduje się domów prowizorycznych i drewnianych, dużo mniej stałych, murowanych.

Statystyka szczegółowa wykazuje, że budownictwo drewniane i prowizoryczne rozpowszechniło się na przedmieściach, odległych co prawda często o kilka kilometrów od śródmieścia. Ale pamiętajmy, że śródmieście i przyległości to zaledwie 25 tysięcy mieszkańców — wobec przeszło 100 tysięcy, rozrzuconych na obszarze Wielkiej Gdyni.

*

Przedstawione tu dysproporcje rodzą wielkie problemy i powikłania. Miasto jest „niedoinwestowane”. Brak wielu urządzeń. Mało ulic, nie ma wielkiego szpitala, mało dróg. Miasto Gdynia swoim rozwojem musi dogonić port. Tego wymaga interes gospodarstwa narodowego.

W jakim jednak kierunku mają iść prace nad wyrównaniem niedorozwoju miasta portowego? Czy dla sieci inwestycji publicznych należy przyjąć za stałą rzeczywistość wszystkie rozsiane prowizoryczne przedmieścia? Czy ma to zrodzić nową dysproporcję, wyrażającą się w nadmierne wielkich wydatkach w stosunku do możliwości zaspokojenia tej samej liczby mieszkańców, gdyby zamieszkiwali oni na przestrzeni mniejszej w budynkach stałych?

Jeszcze przed dwoma laty mówiono: „Budujemy miasto obliczone na 150 tysięcy mieszkańców!” Przewidywania te leżą już dzisiaj w lamusie przepowiedni nieudanych, a fachowcy głoszą już teraz, że życie narzuci naszej metropolii do miliona mieszkańców w ciągu najbliższych lat dwudziestu.

Rozwikłanie wszystkich trudności, jakie rodzą dysproporcje gdyńskie, utrudnia choroba, która toczy nasz organizm państwowy. Chorobą tą jest dysproporcja pomiędzy ogromem władzy, jaki skupia nasza machina biurokratyczna, a jej zdolnością do decydowania. Zanikają w Polsce rozgraniczenia kompetencji poszczególnych organów władz państwowych i samorządowych.

Jest to choroba, która dysproporcje gdyńskie jeszcze powiększa. Gdynia będzie wyrazem silnego parcia gospodarczych konieczności narodu, będzie jednak jako całość, jeśli tak dalej pójdzie, świadectwem niedoświadczenia i bezproduktywizmu biurokratycznej „moce państwa”.

E. P.

STRONNICTWO NARODOWE

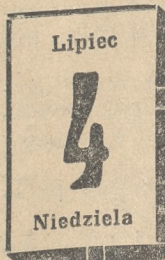
KOŁO ŚW. LAZARZ

W poniedziałek 5 bm. o godz. 20 zebra-
nie plenarne w sali kawiarni „Esk” przy
ul. Marszałka Focha 72.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

We wtorek, 6 bm. o godz. 20 czwarta
lekcja kursu kandydatów w sali S. N. przy
ul. św. Marcina 65 m. 9.

WIADOMOŚCI POTOCZNE



Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Posańcy: 15-60 i 28-36
 Posańcy taksówk.: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątokrza 49 0; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-55; W Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
 Pocz. biuro telef.: 49-28 Zegarynk 07 Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

WROCIE poziom: -0,15 m. temper.: +20,5

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; — Apt. pod Białym Orłem, Stary Rynek 41; — Apt. Sapiieżńska, plac Sapiieżński 1; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. na Śródcie, Rynek Śródecki 1; — Jezyce: Apt. pod Opatrnością Boską, ul. Dąbrowskiego 76 (na rożnik Staszica); Łazarz: Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72; — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; — Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej, ul. Górna Wilda 3; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — Debiec: Apt. Debiecka ul. Debiecka 6; — Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 63; — Staroleka: Apt. miejscowa, ul. Starolecka 53.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 3 lipca 1927 r.

Jako następcą profesora Winiarskiego powołany został na stanowisko Poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego dr Stanisław Zieliński, dot. zastępcą naczelnika wydziału administracji województwa poznańskiego — Towarzystwo Przemysłowców na Łazarzu obchodziło 35-lecie swego istnienia.

KRONIKA KOŚCIELNA

* **Pielgrzymka do Częstochowy** organizuje Stowarzyszenie Dzieci Marii pod kierownictwem ks. prof. Szymańskiego. Pielgrzymka wyruszy w niedzielę 8 sierpnia rano — powrót we wtorek 10 sierpnia wiecz. Koszta podróży wyniosą 11,50 zł. Zapisy i wpłaty przyjmuje Siostra Henryka — Wydział Parafialny „Caritas”, ul. św. Marcin 6a, od godz. 9—13 oraz przy furcie Zakładu św. Józefa, ul. św. Józefa nr. 7-8, każdej chwili.

* **Pielgrzymka pieszka do Częstochowy.** Podaje się do wiadomości, iż pielgrzymka pieszka do Częstochowy młodzieży szkół średnich wyrusza we wtorek dnia 6 lipca rano. Msza św. w intencji pielgrzymów zostanie odprawiona o godz. 7 rano w kościele OO. Jezuitów przy ul. Dominikańskiej, po czym wymarsz przez Tulce, Środę, Jarocin, Ostrów, Kępno i Kłobuck. Powrót nastąpi kolejną dnia 17 lipca rano. Zgłoszenia pod „Pielgrzym” przy „Pomoce Rodzinnej”, ul. Podgórna 10a, tel. 20-62.

NEKROLOGI

* **Wspomnienie pośmiertne.** W czwartek dn. 30 czerwca odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku stary Ostrów zwłoki śp. Marii z Jachlińskich Piechoczek. Rozrzucający był widok postępujących za trumną dzieci, które w liczbie dwunastu postępowały za zwłokami wiódąc ze sobą swe rodziny. Było to żywe świadectwo pracowitego i zbożnego żywota. Zasługi śp. zmarłej w czasach nie woli są nieprzemijające. Pod jej dachem odbywały się wszystkie zebrania konspiracyjne, a duszą tych zebrań były Jej dzieci. Dzięki śp. Marii tyle powstało ognisk jasnym płonących zniczem, w których po dziś dzień płonie prawdziwa miłość Ojczyzny. Niechaj ziemia polska przyjmie ją miłością do swego łona.

OBCHODY

* **25-lecie Kat. Stow. Młodzieży Męskiej Poznań Św. Łazarz.** Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki — Poznań Św. Łazarz, obchodzi w niedzielę, dnia 4 bm 25 rocznicę swego istnienia. Protektorat łaskawie objęli: ks. kano-

Głodówka w cegielni

Krotoszyn. (tel. wł.). W cegielni w Starym Krotoszynie, należącej do „Fabryki wyrobów ceramicznych s. z o. z.”, gdzie od trzech tygodni trwa strajk około 200 robotników na tle zarobkowym i personalnym, strajkujący rozpoczęli wczoraj głodówkę.

Jak nas informuje zarząd Spółki, dyrekcja cegielni na początku zatargu ofiarowała robotnikom podwyżkę zarobków w wysokości 10 pct, lecz propozycja ta została odrzucona przez kierowników strajku. Większa podwyżka zdaniem Spółki nie jest możliwa, bo wówczas cena cegły kalkulowałaby się wyżej od cen maksymalnych, wyznaczonych przez władze.

nik dr W. Adamski, ks. prob. Gorgolewski i dyr. Grandkowski.

W skład komitetu honorowego wchodzi szereg wybitnych osobistości z ks. prałatem Prądzyńskim, ks. prałatem Biłką, ks. dyrektorem dr. Cz. Piotrowskim i dr. L. Sokołowskim na czele.

Program przewiduje w sobotę, dnia 3 bm, wieczorem apel poległych i zmarłych członków stowarzyszenia. W niedzielę wczesnym rankiem wspólna Komunia św., o godz. 11 zaś uroczysta suma z kazaniem ks. kanclerza Jedwabskiego. Przed mszą św. poświęcenie nowego sztandaru. W południe uczestnicy uroczystości udadzą się

Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Józefa Kalasantego | Antoniego zak.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Wielisława | Prokopa

Słońca: wschód 3.36, zachód 20.17
 Długość dnia 16 godzin 41 minut
 Księżyca: wschód 0.05, zachód 16.20
 Faza: 4 dzień przed nowiem



Największym powabem kwiatów jest — zapach

Największym powabem kobiety są czysta i świeża cera i piękne, puszyste włosy. Mydło **TROPIKA** daje zdrową i czystą cerę, Krem **MIAFLOR** udelikatnia cerę, Lotion **MIA** wzmacnia włosy i usuwa łupież, oryginalne z firmy

Henryk ŻAK - Poznań 10
FABRYKA PERFUM, MYDEŁ i KOSMETYKÓW

Pr. 28 783/4-Z. 603/5

Nowa afera spółdzielcza

Członkowie zarządu Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Polskich Urzędników Państwowych: Bolesław Rudolf i Maciej Jutrzenka-Trzebiatowski zostali osadzeni w więzieniu

Sprawa ujawnienia nadużyć dokonanych w Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Polskich Urzędników Państwowych w Poznaniu wywołała w naszym mieście olbrzymie poruszenie.

Obrazy nadzwyczajnego walnego zgromadzenia w minioną środę w sali restauracji Belweder zakończono w nocy o godzinie 1.30. W wyniku zebrania wybrano komisję specjalną dla zbadania zarzutów, składającą się z trzech członków Spółdzielni. Członkowie tej komisji dobrać sobie do pomocy zaprzysiężonego rewizora księgowości i mają badać ewentualne dalsze nadużycia. Komisja ma obowiązek przedłożenia sprawozdania na zebraniu, którego zwolanie uchwalono na dzień 17 września rb. Jako specjalny punkt porządku obrad ma być postawiony wniosek o odwołanie rady nadzorczej.

Nadużycia dokonywane w Spółdzielni datują się przypuszczalnie od r. 1932 i trwały aż do ostatniego czasu.

Należy nadmienić, że majątek Spółdzielni stanowi przeszło 100 obiektów wartości około 8 miln. złotych. Efektywne obciążenie łącznie z hipotekami wynosi około 1.700 tys. zł. Udziały wyrażają się sumą ok. 300 tys. zł. Członków liczy Spółdzielnia prawie 1.200.

Aresztowania

Członek zarządu, dawniejszy skarbnik Maciej Jutrzenka-Trzebiatowski (ul. Jasna 3) przyzna się do nadużyć w kwocie 32 tys. złotych.

O współudział w nadużyciach jest obwiniony także zawieszony uchwałą rady nadzorczej członek zarządu Bolesław Rudolf (ul. Śniadeckich 17).

W ubiegły czwartek Rudolf został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym. Wczoraj, w piątek, Jutrzenka, który był poszukiwany, zgłosił się sam do sądziego śledczego. Po złożeniu zeznań został również osadzony w więzieniu.

w pochodzie do sali ogrodu Zoologicznego, gdzie odbędzie się uroczysta akademii jubileuszowa. Wczorajem ciekawe przedstawienie pt. „Drzymała i jego wóz”. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Zaproszenia na akademii otrzymać można w „Ognisku”, które znajduje się w Domu Parafialnym, obok kościoła Matki Boskiej Bolesnej na Św. Łazarzu.

WYSTAWY

* **Tow. Przyj. Sztuk Pięknych.** Wystawa kolekcyjna Feliksa Słupskiego z Warszawy, Stanisława Smoguleckiego z Poznania i bieżące z współudziałem Podgórnego, Mazurkiewicza i Sonnwendna kończy się w niedzielę, dnia 4 lipca.

Wstępne 50 gr., dla młodzieży kształcącej się gr. 25.

ZEBRANIA, ZJAZDY

* **Ze zjazdu prezesów oddziałów Zjedn. Prac. Rzemieślniczych R. P.** Z końcem czerwca odbył się w Poznaniu zjazd prezesów oddziałów Zjednoczenia Pracowników Rzemieślniczych R. P. Zjazd obradował nad sprawami organizacyjnymi rzemieślniczej, specjalnie zaś nad nowelizacją ustawy przemysłowej. Wobec tego, że Rada Naczelna Zjednoczenia Pracowników Rzemieślniczych złożyła w Min. Przemysłu i Handlu projekt organizacji podmiotów w ustawie Przemysłowej, przedstawiciel oddziału poznańskiego sekr. W. Appelt złożył imieniem zorganizowanych w oddziale sekcji fachowych wyrazy uznania Radzie i całkowite poparcie projektu, za którym opowiedziały się zawo-

dy kówalski, kolodziejski, rzeźnicko-wędliniarski, cukierniczy, rzeźnicko-wędliniarski „Rynkowy” i elektromonterski.

Według projektu podmiestrze, posiadający dowody uzdolnienia (dyplomy), mogą tworzyć sekcje fachowe w Zjedn. Podmiotów Rzemieślniczych

Do zadań Wydziału Podmiotów winny należeć: współudział w regulowaniu szczegółowym nauki w rzemiośle i w sprawach powoływania komisji egzaminacyjnych podmiotów; opiniowanie w sprawach, dotyczących interesów gospodarczych i zawodowych podmiotów; nadzór nad przestrzeganiem zasad zatrudniania podmiotów i trzymania uczni (terminatorów) w warsztatach rzemieślniczych oraz współudział w zawieraniu zbiorowych Umów Pracy w ewentualnym arbitrażu, wynikającym z umów.

Celem podmiotów zorganizowanych w Zjednoczeniu Podmiotów Rzemieślniczych być winno: współdziałanie z Izba-mi Rzemieślniczymi i Cechami Mistrzów nad rozwojem rodzimego rzemiosła; obrona interesów zawodowych i gospodarczych podmiotów; utrzymywanie Kas wzajemnej pomocy; dokształcanie fachowe podmiotów; popieranie i urządzanie szkół zawodowych, kursów, odczytów itp. w celu kształcenia zawodowego; organizowanie współdzielni wytwórczych wśród członków; roztaczanie opieki nad swymi członkami broniąc ich uprawnionych interesów wobec pracodawców i udział w zawieraniu umów zbiorowych.

Wspomniany projekt, którego najważniejsze zasady podaliśmy, został przekazany specjalnej komisji do spraw nowelizacji Ustawy Przemysłowej.

ODNAWIANIE DOMU RZEMIEŚLNICZEGO



Od kilku tygodni prowadzi się przy Domu Rzemieślniczym w Poznaniu prace murarskie, mianowicie tynkowanie gmachu.

Dom Rzemieślniczy oddany do użytku w 1929 roku, nie był wcale o-tynkowany i mury tego gmachu niszczały przez prawie osiem lat.

Tynkowanie rozpoczęło wreszcie w maju br. Dotychczas wykończona zo-

stała część gmachu od Wałów Zygmunta Staroego, w obecnej chwili kończy się tynkowanie Domu Rzemieślniczego od ul. Fr. Ratajczaka. Pozostanie jeszcze do odnowienia część gmachu od Wałów Zygmunta Augusta. Ukończenie prac przewidziane jest jeszcze w tym miesiącu. Na fotografii widzimy napis „Izba Rzemieślnicza”, umieszczony obecnie na frontowym szczyście gmachu.

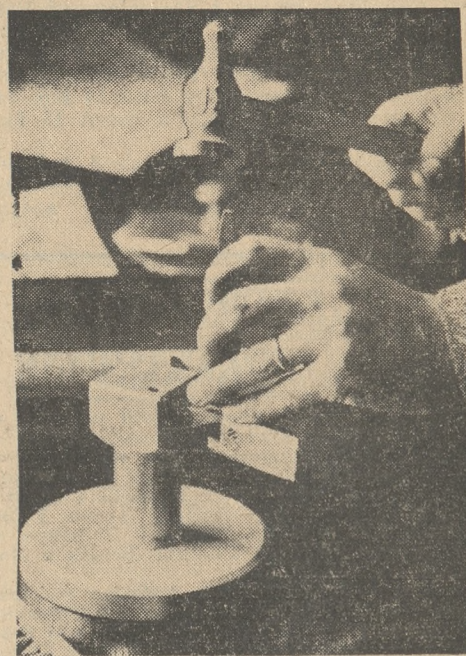
Można już stemplować zapalniczki

Izba Skarbowa w Poznaniu rozesała wczoraj okólnik oraz wzory stempli i znaczniki do 23 kas skarbowych na terenie Województwa Poznańskiego w celu stemplowania zapalniczek.

W przeciągu najbliższych trzech miesięcy właściciele zapalniczek zobowiązani są do ich ostemplowania.

Oplata od zwykłej zapalniczki wynosi 1 zł, od zapalniczki ściennej lub stołowej 3 zł i od zapalniczki srebrnej lub złotej — 5 zł.

W dniu dzisiejszym w kasie Urzędu Skarbowego I przy al. Marcinkowskie-



Stemplowanie zapalniczek w Kasie Skarbowej w Poznaniu

go 31 rozpoczęto stemplowanie zgłoszonych zapalniczek.

Czynność ta jest bardzo szybko załatwiana. Urzędnik, otrzymawszy zapalniczkę, dobiera do niej odpowiednie kowadełko, zapalniczki bowiem mają najrozmaitszy kształt, po czym zakłada zapalniczkę na kowadełko i przyłożywszy sztancę koło przyrządu zapalającego uderza w nią młotkiem, wybijając na zapalniczkę godło państwowe.

Do dzisiejszego południa dwie osoby ostemplowały swe zapalniczki w kasie Urzędu Skarbowego I przy Al. Marcinkowskiego.

Zaznaczyć należy, że osoby, które obecnie zgłoszą zapalniczki do ostemplowania, żadnym karom nie podlegają.

KRONIKA MIEJSCOWA

* **Wycieczka Polaków z Ameryki.** W nocy z 3 na 4 o godz. 0,22 przybywa do Poznania wycieczka Narodowego Związku Polaków w Ameryce w liczbie około 120 osób. Goście zabawią w Poznaniu jeden dzień tj. w niedzielę. O godz. 10 Polacy z Ameryki wyruszą z orkiestrą przed pomnik Wdzięczności, gdzie złożą wieńiec. Następnie będą zwiedzać miasto, po czym o godz. 12 zostaną przyjęci przez miasto lampką wina. O godz. 12,30 goście z Ameryki złożą wizytę J. Em. ks. kard. Hlondowi. Po obiedzie przewidziane jest dalsze zwiedzanie miasta, o godz. 16 zaś podwieczorek w Parku Wilsona. W późniejszych godzinach wycieczka zwiedzi dzielnicę Ostrobraga O godz. 0,38 Polacy z Ameryki wyjadą do Częstochowy.

* **Z Poznańskiego Koncernu Towarzystw Ubezpieczeń.** Rady Nadzorcze towarzystw ubezpieczeń wchodzących w skład Koncernu, dokonały uzupełniających wyborów do Zarządów tych Towarzystw, powierzając stanowiska dalszych członków Zarządu i dyrektorów w „Veście” Banku Wzajemnych Ubezpieczeń i w „Veście” Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia pp. dr Tadeuszowi Bornemu, członkowi Zarządu i dyrektorowi Poznańsko - Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, który to ostatnie stanowisko piastuje nadal, oraz dr Feliksowi Górnickiemu, adwokatowi

W Poznaniu oraz w Poznańsko - Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń dr Feliksowi Górnickiemu. Nowo wybrani członkowie Zarządów i dyrektorzy objęli z dniem 1 lipca 1937 poruczone im stanowiska. Prokurent p. Edward Geppert otrzymał tytuł wicedyrektora.

— **Bezpłatny pokaz ogrodniczy.** Poznańskie Towarzystwo Kursów Ogrodniczych zawiadamia, że w niedzielę, dnia 4 lipca 1937 r. (początek o godz. 11-ej) odbędzie się w Ogrodach Szkolnych Państwowej Szkoły Ogrodnictwa ul. Dąbrowskiego 169 bezpłatny pokaz ogrodniczy. Pokaz na temat „Kwiaty pokojowe, ich pielęgnacja i nawożenie” przeprowadzi dypl. ogrodnik Wacław Chudzik.

— **Strzelanie konkursowe** Tow. Powstańców i Wojaków im. Fr. Ratajczaka odbędzie się jutro, w niedzielę, 4 bm. w strzelnicy na Szelągu. Program: 8.30 rano zbiórka Towarzystw przy Placu Kolegiackim (Nowy Rynek), godz. 9 msza św. w kościele Farnym, godz. 10 wymarsz z Placu Kolegiackiego do Ogrodu Bractwa Kurkowego na Szelągu. Przed strzelnicą defilada.

O godz. 11-tej: podniesienie sztandaru, otwarcie strzelania, oddanie strzałów honorowych, oddanie strzałów przez zeszlorocznych zdobywców pucharu, oddanie strzałów przez zeszloroczny mistrza Towarzystwa.

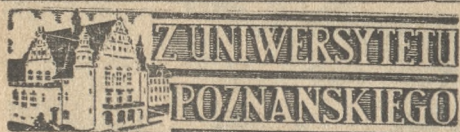
O godz. 12-tej rozpoczęcie strzelań. Po zakończeniu strzelań ogłoszenie wyników i rozdanie nagród.

Członkowie bratnich towarzystw, biorących udział we wymarszu, mają wstęp wolny.

KRONIKA SĄDOWA

— **Termin procesu Packów.** W dniach 14 i 15 bm. odbędzie się odroczone 16 czerwca br. proces przeciwko Feliksowi Packowi, Pelagii Fielitzowej, Stanisławowi Chwilkowskemu i Stanisławowi Packowi, oskarżonym o nakłanianie kilku świadków do fałszywych zeznań w sprawach karnych przeciwko rodzinie Packom. Na rozprawę w dniu 14 bm. zawiązano 23 świadków, na dzień 15 bm. zaś — 10 świadków.

Rozprawa odbędzie się przed trójosobowym trybunałem Sądu Okręgowego, któremu będzie przewodniczył sędzia Ostrowski. (k)



— **Dyplom magistra filozofii** uzyskali w zakresie botaniki: Barbara Orszulakówna z Gostynia, Eugenia Nesterczukówna z Ludwikówki, Walter Turczyk z Siemianowic, Janina Łukowska z Rawicza, Ludmiła Iwanicka z Łomży, Marian Wiewiórski ze Zgierza, Teresa Daleczyńska z Krotoszyna, Ludwika Bujkówna z Astrachania (Rosja) i Eiteltrud Mrosek z Radlina.

W zakresie matematyki: Antonina Świcianka z Kamionki, Wilhelm Gebauer z Pabianic, Eugenia Zakrzewska z Warszawy, Izabela Pendiasówna z Konar, Stanisław Polomski z Kramiska, Janina Mendlówna z Łodzi, Kazimierz Galkowski z Ogródzica, Stanisław Klimczak z Poznania, Irena Mroczkówna z Łukowa, Maria Nitecka z Łodzi, Czesław Maszner z Kielpin i Adam Firlik z Bieganowa.

W zakresie fizyki: Wiesława Wójcikówna z Krakowa, Barbara Jankowska z Gołaficy, Walerian Ciszak z Sekowa i Ignacy Woźniak z Piotrkowa.

W zakresie filologii klasycznej: Lucja Lorekówna z Gładbeck, Niemcy i Sabina Białecka z Pabianic.

W zakresie filologii polskiej: Marta Hańczewska z Alt Driebitz, Niemcy.

— **Dyplom magistra praw** uzyskały: Danuta Szczerbowska z Krakowa i Halina Wojciechowska z Torunia.

— **Dyplom magistra nauk ekonomiczno-politycznych** uzyskał: Edmund Łukasiewicz z Pałkowskiej.

— **Dyplom inż. leśnictwa** uzyskali: Zdzisław Spratek ze Skrzeczonia, Czechosłowacja, Władysław Jurkowski z Jaszczowa, Julian Kuczewski z Wilna i Roman Zadarnowski z Oziatów.

— **Dyplom magistra wychowania fizycznego** uzyskali: Alfons Zgoliński z Gorazdowa, Irena Zachertówna z Krotoszyna, Jadwiga Wyszczakówna ze Lwowa, Oskar Sikora Nawisz, Czechosłowacja, Piotr Tattera Święte, Niemcy, Helena Schaferówna z Zaszkowa, Aleksander Rozmiarzek z Witten, Niemcy, Władysław Podgórnica z Łorówka, Halina Wachowiczówna z Krakowa, Hanna Korolcówna z Sosnowca-Pogoń, Edmund Jankowski z Berlina, Eleonora Gielówna z Berlina, Bronisław Gancarz z Rudnik n. Sanem, Edward Damczyk z Kepna i Józef Bral z Dębska.

RADOŚĆ

sprawisz sobie i najbliższym, kupując najnowszy (27) nr. „Ilustracji Polskiej” który zawiera m. i. bogato ilustrowane sprawozdanie

Z KONGRESU CHRYSTUSA KRÓLA

Z WIELKOPOLSKI

— *** GNIEZNO.** W niedzielnym zjeździe powiatowym Stronnictwa Narodowego w Gnieźnie biorą udział w pochodzie wszystkie członkinie i członkowie S. N. Zbiórka na boisku Sokola o godz. 8.30 rano.

— W areszcie osadzono Konrada Biela z Katowic za przejazd koleją z Gdyni do Gniezna bez biletu.

— W Lubowie pod Gniezmem spalili się na szkodę parafii rzym.-katol. Lubowo dom mieszkalny wartości około 5 000 zł. Zamieszkałemu tamże Józefowi Drożdżowi spaliło się częściowo urządzenie domowe wartości około 3 000 zł. W Woli-Lag, spaliła się rolnikowi Karolowi Ziplotowi stodoła i chlew nieustalonej dotychczas wartości. Również w Rybnie spaliła się Marianie Szymkowiakowej stodoła i chlew wartości około 4 000 zł. Od początku maja rb. notuje się codziennie kilka pożarów w powiecie gnieźnieńskim. (br)

— *** GRODZISK.** Druga drużyna K. S. „Dyskobolia” w Wolsztynie rozegrała z Czarnymi mecz towarzyski w piłkę nożną. Zwycięstwo odniosła „Dyskobolia” w stosunku 4:2. — W Grodzisku bawiła A-klasowa „Unia” z Kościana, rozgrywając mecz tow. z pierwszą druż. K. S. „Dyskobolia”. Mecz zakończony został wynikiem remisowym 0:0.

— Odbędzie się tu uroczyste pożegnanie zasłużonego założyciela i prezesa chóru kościelnego ks. Floriana Jaskulskiego, który z dniem 1. bm. opuści Grodzisk. (gp)

— *** OSTROW.** Z powodu budowy mostu na szosie państwowej Ostrow — Poznań na rzece Ołobok pod Szczygliczką, Wydział Powiatowy zamknięcie drogi w czasie od 5 lipca rb. aż do 5 listopada 1937 r. dla wszelkiego ruchu publicznego, mechanicznego i konnego. Droge objazdową dla zamkniętego odcinka wyznaczono z Plezewa na uciążliwą drogę powiatową Czekań — Lewków — Michałków, wjazd w km 6.180, zjazd w km 191.2 na drogę państwową nr 16 — Trakt Kaliski.

— Za przemyt sacharyny, zapalniczek, kamyków do zapalniczek i papierosów oraz bezprawne przekroczenie granicy w okolicy Pawłowa skazał Sąd Okręgowy na dzisiejszej rozprawie wielokrotnie karanego przemytnika Ignacego Rembowskiego z Kalisza na rok więzienia i 4 231,75 zł grzywny, Leona Kolodziejewskiego z Łodzi na 7 miesięcy aresztu i 4 231,75 zł grzywny oraz Antoniego Kulawickę z Kalisza na 7 miesięcy aresztu i 4 231,75 zł grzywny. W razie niezapłacenia grzywny nastąpi dalszy areszt.

— Zmarł tu w pełni sił męskich pp. Aleksander Kurowski przeżywszy lat 37. Zmarły pozostał w Kole Miłośników Sceny, gdzie gorliwie się udzielał, trwała pamięć.

— „Echo” ostrowskie w radiowym konkursie śpiewaczym osiągnęło II miejsce.

— Na stanowisku zastępcy komendanta szkoły Jachtingu morskiego w Gdyni powołano em. porucznika p. Jana Jedrzejaka z Ostrowa.

— Probostwo w Wysocku Wielkim pod Ostrowem objął z dniem 1 lipca ks. administrator Przemysław Ossowski z Murzynowa Kościelnego. (os)

— *** KEPNO.** Zebranie informacyjne kepniejskiej Chr. Kasy Bezpr. zajął prezes p. Łaskowski. P. J. Domagała przedstawił cele oraz zadania pozytywnej tej instytucji i zareferował dotychczasową działalność Kasy. Powstanie Kasy Bezpr. zainicjowali członkowie Str. Nar. w grudniu ub. roku, a czł. zarządu są pp. Łaskowski, Berski, Domagała, Tomczak i Kukula. Zadaniem Kasy poza udzielaniem pożyczek jest również tworzenie handlu straganiejskiego, wskazanie źródła zakupu w firmach chrześc. itp., celem wyparcia żydowskiej konkurencji. Po referacie wyorula się obszerna dyskusja.

— Przy budowie nowych łazienek miejskich ukończono basen żelbetonowy. Poza tym urządziła się na terenie kąpieliska plaża, kort tenisowy i boisko.

— W przededniu „Dnia Morza” urządzono wieczorem capstrzyk który przeszedł ulicami miasta na rynek, gdzie przemówił prezes koła L. M. i K. w Kepnie, p. rejent Gantkowski.

— W ub. tyg. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku w Podzamczu zwłoki śp. Wacława Hundta. Zmarły był ogólnie szanowanym i cenionym obywatelem - społecznikiem. Odejściem swym pogrzybił Stronnictwo Nar. oraz „Sokół” w Podzamczu w głęboką żalobę, których to organizacji był pracowitym i wiernie oddanym członkiem.

— Egzamin adwokacki zdał p. Piórkarz Jerzy z Bralina. (km)

— *** KOŚCIAN.** Niedzienny jubileusz 30-letniej pracy w Woj. Zakł. Psychiatr. w Kościanie obchodził 1 bm. funkcjonariusz tej instytucji, p. Stanisław Dudziak. Dla uczczenia jubileuszu w Zakładzie odbyło się uroczyste zebranie, w czasie którego p. D. wręczono cenny zegarek.

— O wymuszenie w czasie śledztwa o zamachy petardowe w powiecie kościańskim odbyła się w Kościanie w tych dniach ciekawa rozprawa sądowa. Organista z Krzywinia p. St. Biskupski został oskarżony przez prokuratora o to, że twierdził na rozprawie petardowej w Lesznie dnia 14. 6. 36 r., że zeznania zostały na nim wymuszone. Śledztwo to prowadził komisarz Krupowicz. Jako świadkowie zeznawali komisarz Krupowicz i post. Kamieniarz, zeznając pod przysięgą, że oskarżonego do podpisu protokółu nie zmuszali. Natomiast świadkowie Grygier Antoni z Krzywinia i Wacław Stachowski z Jerki, b. oskarżeni lecz uwolnieni potem w procesie petardowym, zeznali obecnie, że groźba długoletniego więzienia wymuszano od nich zeznania. Oskarżonego bronili adw. Lompa z Kościana, uzasadniając brak podstawy prawnej do ukarania Biskupskiego. Obrońca powołał się na zeznania świadków Grygiera i Stachowiaka.

Odpowiedź firmy Wolwort

W dn. 24 ub. m. zamieściliśmy odpis listu, który w dniu 4 czerwca br. Zrzeszenie Kupców Chrześcijańskich wystosowało do firmy Wolwort i na który nie otrzymano odpowiedzi.

Obecnie firma Wolwort przedłożyła nam odpis listu, którym odpowiedziała na pytania Zrzeszenia Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu.

Odpowiedzi na poszczególne pytania brzmią:

Pytanie: — Imiona i nazwiska właścicieli?

Odpowiedź: — a) Reuter Helena, b) Kusz Anna.

Pytanie: — Miejsce zamieszkania? Odpowiedź: — a) Pszczyna Górny Śląsk, b) Piekary — Śląsk.

Pytanie: — Przynależność państwowa? Odpowiedź: — a) i b) — polska.

Pytanie: — Wyznanie? Odpowiedź: — a) i b) — rzymsko-katolickie.

Pytanie: — Jeśli właścicielami są mężatki, należy podać nazwisko panięńskie. Odpowiedź: — a) de Stalzer, b) Lipka.

Pytanie: — Wyznanie przed zamążpójściem? Odpowiedź: — a) i b) — rzymsko-katolickie.

Pytanie: — Jaki jest procentowy udział kapitału poszczególnych wspólników? Odpowiedź: — a) Reuter Helena 51 pct, b) Kusz Anna 49 procent.

Pytanie: — Kto jest kierownikiem firmy w Poznaniu i Bydgoszczy? (imiona i nazwiska, miejsce zamieszkania, przynależność państwowa, wyznanie). Odpowiedź: — a) — Reuter Wilhelm, b) — Kusz Gerhard, a) Pszczyna G. Śl., b) — Piekary Śl., a) i b) — polska, a) i b) — rzymsko-katolickie. Kierownictwo w Bydgoszczy: w zastępstwie Reuter Helena.

— Po rocznej przerwie zostanie wznowiony trójmecz lekkoatletyczny o nagrodę przechodnią pomiędzy K. S. M. Poznań — Znin — Bydgoszcz. Trójmecz zostanie rozegrany w Zninie.

— Tegoroczny zlot K. S. M. m. okręgu pałuckiego odbędzie się w niedzielę, dn. 4. bm. w Janowcu.

— Wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia 21-letni Witold Smażyński z Chometowa.

— Srebrny jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili pp. Feliksowie Gocowie. Na intencje jubilatów została odprawiona uroczysta msza św.

— Podczas postoju spłoszyły się konie roln. Kaszewskiego. P. K. doznał ogólnych obrażeń cieleśnych oraz musiał poddać się amputacji palca. (zd)

— Tut. OPN Sokół obchodziło 15-lecie swego istnienia. Po mszy św. odbyła się wspaniała akademія, a w godzinach popołudniowych został rozegrany mecz piłkarski pomiędzy K. S. Gopłania — Inowrocław a O. P. N. Sokolem. Zwyciężyli Kujawiacy w stosunku 4:2.

— W kościele paraf. w Gasawie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Franciszkiem Gołabiewskim a p. Stefanią Superczyńska.

— Podczas kopania fundamentów, pod jeden z gmachów natrafiono na ciekawą wykopaliska z końca XII wieku. W resztkach drzewa budowlanego znaleźli robotnicy naczyńa gliniane, kości zwierząt oraz żelazny grot oszczepu. Cenne zabytki zostały ofiarowane ekspedycji wykopaliskowej w Biskupinie.

— K. S. M. z. w Ryszewku obchodziło piękną uroczystość poświęcenia sztandaru. (zd)

— Na powracającego z zabawy p. Kwiatkowskiego z Sarbinowa napadli trzej osobnicy, którzy obrzucili swą ofiarę kamieniami. Ofiara bestialskiego napadu przewieziono do szpitala pow. w Zninie gdzie walczył ze śmiercią, a następników aresztowano i osadzono w więzieniu.

— W tych dniach wykopaliska w Biskupinie zwiedzili studenci ze Lwowa.

— W zabudowaniach rolnika p. Bronisława Kwiatkowskiego w Piastowie wybuchł wielki pożar. Pastwa płomieni padła stodoła, chlewy oraz dwie szopy.

— Od kilku lat w mieście naszym odczuwa się dotkliwie brak łaźni.

— W kościele paraf. w Kołodrabiu ks. Julian Hope z Posługowa odprawił pierwszą mszę świętą.

— Rolnik p. Schmidt z Budziszława obchodził wraz z swą małżonką 50-lecie pożycia małżeńskiego.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 2 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Inżynier-konstruktor Stefan Czarncki w Warszawie i Zdzisława Ścieżyńska z domu Sulowska; rzeźnik Władysław Marcinkowski i Maria Fransukiewiczówna; urzędnik prywatny Czesław Mlynkiewicz i Teresa Wyrzykiewiczówna; kowal Stanisław Michalak i pomocn. introligatorska Rozalia Kalisz; ślusarz-monter Ignacy Walkowiak i Józefa Bartosiakówna; rob. Walenty Garniec i rob. Klara Szudlar-ska.

Zgony.

Dnia 2 lipca 1937 r. zapisano następujące zgony: Mirosław — Waściński, 12 dni; Władysław Pietrowska z domu Światała, 52 lat; Franciszek Marszałek, hamulec kolejowy, 52 lat; Aleksy Wesolkin, wartownik, 62 lat; Adam Piotrowski, dziennikarz, 61 lat; Franciszek Sierszalski, starszy rezydent wagonów, 54 lat; Maksymilian Marszał, posłaniec, 18 lat; Franciszka Pupka, leż. zawodn., 63 lat; Pelagia Dodkowiak, robotnica, 29 lat.



3 lipca 1937

Temperatura 7 godz. + 18,5. 13 godz. + 26,2.

Ciśnienie

7 godz. 760,7 mm. wysokie

13 godz. 761,2 mm.

tendencja barom.: ciśnienie wzrasta

Zachmurzenie

7 godz. pogodnie

13 godz. umiarkowane

Wiatr

7 godz. kierunek wschodni, szyb. 1 m/sek.

13 godz. kierunek cisza.

Temperatura w dniu 2 lipca br. była

najwyższa + 24,8 o godz. 17

najniższa + 14,3 o godz. 4

Pogoda w ciągu dnia bez większych zmian, ciepło ze zmiennym zachmurzeniem, umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie.

40 LECIE KIERMASZU WINIARSKIEGO

Na wykończenie kościoła parafialnego pod wezw. św. Stanisława Kostki w Poznaniu-Winiarach, odbędzie się w niedzielę, 4 lipca br. na polanie Parku Solackiego wielki

Kiermasz Winiarski

Impreza ta będzie bogata w różne gry o premie dla pań i panów oraz moc urozmaiceń dla dzieci. Poza tym tysiące fantów sprawia, że każdy będzie mógł wygrać coś na ioterii. Licytacja amerykańska wystawi wiele cennych przedmiotów. Własne bufety wiejskie będą suto zaopatrzone i zadowolą — nawet najwybredniejszych. Cała zabawa zaś uprzyjemni wszystkim dużo beztrudnego humoru, którego słuchać będziemy za pomocą megafonów radiowych. Wiecej zapraszamy wszystkich serdecznie, bo każdy będzie ubawiony, zadowolony i wróci do domu z pamiątką „Kiermaszu Winiarskiego”. Zatem do zobaczenia się w Solaczu, 4 lipca br. od godz. 2 po południu. D. Jazd tramwajami nr. 9 i 11.

zg 1675/6

Kiermasz w Górczynie

Dnia czwartego lipca, o trzeciej godzinie. Odbędzie się wielki kiermasz w Górczynie, przy ul. Bosej. — przy dobrej pogodzie... w wielkim, cieniście, pięknym ogrodzie... A dochoć cały z kiermaszu tego. Jest na urządzenie ementarzy zabawego... Będą tam nadzwyczajne gry i zabawy. A jakie, posłuchaj jeśliś ciekawy! A więc dla Panów, do tarczy strzelanie. A nagrody są piękne. — wcale nie tanie. Kregielnia najróżniejsza również tam, będzie. Tam każdy łatwo naradę zdobydzie... Tłuczenie garnka (dla Pań ciekawe). Co w kuchni zdobyły w tym swojej prawie. Rzućcie piekło, dla dzieci wedka... A jeśli na wino Cię weźmie chętna. Możesz butelkę wygrać krawkąmi... I gra w pieniądze i bilard z kulkami. Oraz bardzo ciekawa gra talerzami... Waga też będzie. — by z ciekawości. Każdy mógł zważyć swe grzeszne kości. Dla głodnych bufet, a dla ochłody. Chłodzące napoje (a może i lody). Poza tym orkiestra grać będzie wesoło. By kto chce mógł w tańcu się krecić w kolo. I „Baba „aga” wystąpi (jak pisze). Jeśli Jej słabe zdrowie dopisze. I jeszcze inne będą niespodzianki. Co zaspokoją wszystkich zachęcając — Co jeszcze będzie? Gdy wiedzieliście. Przyjdźcie sami, a się dowiecie. — A wstęp na kiermasz. — za tyle rozkoszy. Kosztuje tylko dwadzieścia pięć groszy!!!!

zg 1657/8

Harcerski Pociąg Popularny do Międzychodu. Wielkopolska Chorągiew Harcerzy przy współudziale Ligi Popierania Turystyki organizuje w dniu 11 lipca 1937 pociąg popularny do Międzychodu nad Wartą z okazji Dnia Jubileuszowego Harcerstwa Wielkopolskiego, które w dniu tym obchodzi 25-lecie organizując wszystkie obozy na ziemiach Wielkopolski. Punktem centralnym będzie dzień 11 lipca br. w którym zapłoną we wszystkich środowiskach ogniska specjalnie w pasie nadgranicznym. Dla szerszego społeczeństwa zorganizuje się Ognisko Jubileuszowe. Program dnia 11 lipca: msza św., uroczystość otwarcia, popisy harcerskie i ognisko. Pociąg popularny wyruszy dnia 11 lipca rano, powrót nastąpi wieczorem. Cena biletu ca. 2,70 zł. Bliższych informacji udzieli P. B. P. Orbis i Komenda Wlkp. Chorągwi Harcerzy. Poznań, Waly Jana III nr. 12 m. 7, tel. 13-82. Bilety będą do nabycia w P. B. P. Orbis.

zg 27 352

Zabawa Tow. Ogrodni. Działk. im. J. Chociszewskiego w Poznaniu odbędzie się 4 lipca br. na boisku przy ul. Pałacza. Początek o godz. 15.

zg 27 349/50

Stronnictwo Narodowe Koło Jeżyce. Wyjechać do Międzychodu wyjeżdża w niedzielę, 4. 7. autobusami o godz. 6.40 z Pl. Nowomiejskiego, a nie pociągiem.

zg 1667/8

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

Ng 43 879

RÓŻNE

— * **Nowe przepisy dla rowerzystów.** Rozporządzenie ministerstwa komunikacji o używaniu rowerów, jakie ukaże się w najbliższym czasie, przewiduje, iż rowerów nie wolno będzie używać na drogach publicznych małoletnim do lat 12. Rozporządzenie zabrania osobom jadącym na rowerach: 1) jazdy środkami zamiast przy prawej krawędzi jezdni, z wyjątkiem wypadków wyprzedzania innych pojazdów; 2) jazdy dwóch lub więcej rowerów obok siebie zamiast z sobą w jednej linii; 3) wozienia innej osoby, jeśli rower jest jednoosobowy; 4) jazdy bez trzymania rąk na kierownicy oraz nóg na pedałach; 5) czepiania się podczas jazdy innych pojazdów; 6) używania innych sygnałów, prócz dzwonek, a przy rowerach z silnikami — trąbek.

Każdy rower używany na drodze publicznej będzie musiał być zaopatrzonej: najmniej w jeden sprawnie działający hamulec; w szkiełko odbłaskowe koloru czerwonego lub latarkę z czerwonym światłem, umieszczone z tyłu z lewej strony, oraz rower będzie musiał być zaopatrzonej w przymocowaną na przodzie latarkę, dającą bezbarwne światło.

Winni przekroczenia przepisów powyższych karani będą w drodze administracyjnej.

Zwolnienia i ulgi w opłatach adiacentowych

W dniu 23 czerwca 1937 r. (Dz. U. R. P. nr. 46 poz. 351) ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych „o zwolnieniu od obowiązku ponoszenia kosztów urządzenia ulic i placów, oraz zmniejszeniu i odroczeniu uiszczenia opłat z tego tytułu”.

Rozporządzenie to dotyczy tzw. opłat adiacentowych, które interesują przede wszystkim właścicieli placów, działek i wogóle nieruchomości.

Rozporządzenie przewiduje w pewnych wypadkach całkowite zwolnienia od opłat adiacentowych, ograniczenie ich wysokości, oraz ulgi co do uiszczania tych opłat.

Od ponoszenia kosztów urządzenia ulic i placów komunikacyjnych zwolnieni są: właściciele działek lub nieruchomości, na których w myśl prawomocnego planu zabudowania wznoszenie budynków jest zabronione lub ograniczone w ten sposób, że intensywność ich zabudowania nie ma być mniejsza od 0,10.

Zwolnienie więc dotyczy placów względnie nieruchomości przeznaczonych na główne arterie komunikacyjne i na place publiczne, skwery, parki, ogrody, place sportowe i inne urządzenia przeznaczone do użytku publicznego.

Następnie działek, placów, na których na podstawie prawa o obszarach warownych i prawa lotniczego wznoszenie budynków jest zabronione lub ograniczone. Ograniczenie to dotyczy tego wypadku, gdy na terenach przeznaczonych w zatwierdzonym względnie prawomocnym planie zabudowania na cele budowlane, zabrania się wznoszenia nowych i powiększenia istniejących budynków niezgodnie z tym planem.

Rozporządzenie określa górną granicę, jakiej nie mogą przekroczyć opłaty adiacentowe przeliczone na właścicieli placów i działek w ten sposób, że wysokość opłat nie może przekroczyć w stosunku do kosztów urządzenia ulicy o szerokości 20 m, licząc 10 m na jezdnię i 10 m na oba chodniki, części kosztów takiego urządzenia, wyrażonej procentowo liczbą, określającą przeciętną intensywność zabudowania pomnożoną przez 2.

Intensywność zaś zabudowania określa się iloczynem liczby oznaczającej w m² powierzchnię, która może być zabudowana w myśl zatwierdzonego albo prawomocnego planu zabudowania, i liczby kondygnacji, podzielonych przez liczbę, oznaczającą w m² całą powierzchnię działek do głębokości 70 m od linii regulacyjnej ulicy. Kondygnację suterrenową liczy się za połowę kondygnacji.

Ograniczenia przekładania kosztów urządzenia ulic i placów na właścicieli nieruchomości względnie działek idą zatem w dwóch kierunkach:

- 1) można przełożyć kosztu urządzenia ulicy tylko do 20 m jej szerokości i
- 2) w takiej tylko wysokości, która odpowiada wysokości wyrażonej w procentach liczby przeciętnej gęstości zabudowania pomnożonej przez 2.

Dotychczas granica zakreślona w punkcie 2 nie istniała, władze komunalne mogły przekładać opłaty adiacentowe wprawdzie tylko do szerokości ulicy 20 m, ale w 100-procentowej nawet wartości urządzenia tego pasa ulicy czy placu. Były wprawdzie również obowiązane uwzględnić gęstość zabudowania oraz korzyści, jakie daje urządzenie ulicy, ale ocena ich była pozostawiona swobodnemu uznaniu.

W Witkowie zrabowano 100.— zł

Witkowo. (wt) Kerownik urzędu śledczego z Gniezna prowadzi dochodzenia w Witkowie w sprawie rozprucia kasy miejskiej miasta Witkowa. Z prowadzonych dochodzeń wynika, że włamywacze weszli w nocy z środy na czwartek od strony ul. Ogrodowej do ogrodu miejskiego, gdzie po wyduszeniu szyb dostali się do wnętrza kasy miejskiej. Przy pomocy raka rozpruli żelazną kasę ogniotrwałą, z której zrabowali 100 zł gotówki. Ślady wskazują na to, że było dwóch włamywaczy, którzy nie byli zawodowymi kasiarzami.

Pod zarzutem dokonania włamania aresztowano w czwartek w godzinach rannych braci Stachowskich z Witkowa. Energiczne śledztwo jak i badania. Energiczne śledztwo jak i badania daktyloskopijne niewątpliwie ujawnią sprawców.

Włamywacze przypuszczali zapewne, iż w kasie znajdują większą ilość gotówki, przeznaczoną na wypłatę na dzień 1 bm. dla urzędników i pracowników miejskich. Złodzieje zawiedli się jednak, gdyż kasa miejska przechowywała gotówkę w banku.

Zauważyć należy, że tak Rudolf jak i Jutrzenka byli płatnymi urzędnikami Spółdzielni. Pierwszy otrzymywał 200, a drugi 600 zł miesięcznie.

Dalej już od dłuższego czasu wiadano o tym, że Jutrzenka i Rudolf bardzo często odwiedzali wspólnie różne lokale, gdzie duże rachunki płacili zawsze „skarbnik” Spółdzielni Jutrzenka

mu uznaniu. Obecnie również istnieje swobodna ocena, ale tylko do oznaczonej górnej granicy. Przekładane koszty podwyższa się ponad górną granicę o 10 procent wtedy, gdy przy ulicy lub placu o zabudowaniu zwanym plan zabudowy dopuszcza urządzenie pomieszczeń na zakłady handlowe, rzemieślnicze i drobne zakłady przemysłowe.

Wyżej omówione ograniczenia wysokości przekładanych kosztów urządzenia ulic i placów nie mają zastosowania: 1) do działek i nieruchomości, na których dopuszcza się wznoszenie zakładów przemysłowych, 2) do działek, przeznaczonych do zabudowania luźnego budynkami, zawierającymi chociażby po jednym mieszkaniu o 5 izbach lub większym. Zatem w stosunku do tych działek mają zastosowanie przepisy dotychczasowe.

Właścicielom działek, które są czasowo niezdadne do zabudowania z powodu tego, że są położone na terenach usuwanych, bagnistych i zanieczyszczonych w sposób szkodliwy dla zdrowia, odracza się bez doliczenia procentów zwłoki zapłatę nałożonych opłat adiacentowych aż do czasu usunięcia wad tych placów.

Właściciele działek, na których znajdują się budynki podlegające ochronie lokatorów, mogą na prośbę korzystać z odroczenia nałożonych opłat za urządzenie ulic w całości lub w części, bez doliczenia procentów zwłoki na następujących zasadach:

Uiszczenie opłat odracza się w całości, gdy budynki podlegające ustawie o ochronie lokatorów, zajmują więcej niż połowę powierzchni, przeznaczonej według zabudowy do zabudowania, a w braku planu — więcej niż 1/4 powierzchni działki przy zabudowaniu zwanym, i 1/6 tejże powierzchni przy zabudowaniu luźnym i gdy więcej niż połowa kubatury pomieszczeń w budynkach podlega przepisom u. 6 l.

Odroczenie powyższe jest ważne do czasu zwolnienia spod ochrony lokatorów conajmniej połowy pomieszczeń. Jeżeli to nastąpi, właściciel obowiązany jest uiszczyć połowę nałożonych na niego kosztów urządzenia ulicy, drugą połowę uiszcza się przy całkowitym zwolnieniu pomieszczeń spod działania ochrony lokatorów.

Właściciele działek, na których znajdują się budynki, podlegające ustawie o ochronie lokatorów, a które nie odpowiadają warunkom uprawniającym do odroczenia płatności całej sumy, obowiązani są uiszczyć połowę kosztów nałożonych. Uiszczenie drugiej połowy odracza się na ich prośbę do czasu zwolnienia spod ustawy o ochronie lokatorów wszystkich pomieszczeń.

W razie sprzedaży działek, na których znajdują się budynki podlegające ochronie lokatorów, przełożone koszty adiacentowe, których spłata została odroczone, powinny być uiszczone przed przeniesieniem prawa własności na nowonabywców.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 23 czerwca 1937 r. (j. r.)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

STAN POGODY

W czwartek na całym wybrzeżu utrzymała się pogoda słoneczna. Przejściowe zachmurzenie nieba nie wykazywało skłonności do opadów. Temperatura powietrza wynosiła 20 stopni. Ciężkość wody w Zatoce Puckiej wynosi wszędzie 18 st. Przy spokojnym stanie morza i braku wiatru nic nie zapowiada zmiany pogody na gorszą.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI W GDYNI

Program uroczystości w Gdyni z okazji „Tygodnia Morza” został ustalony jak następuje: w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 3 — pokaz zanurzenia i manewrowania łodzi podwodnej oraz ćwiczenia hydroplanów.

O godz. 19.20 — podniesienie flagi państwowej na Kamiennej Górze i flagi L. M. i K. na placu przy basenie Prezydenta.

O godz. 19.30 złożenie wieńca na grobie gen. Orlicz-Dreszera na Oksywiu.

Wieczorem o godz. 21.00 u gromu zapłon znicz, na cyplu Helskim — wielkie ognisko. Ulicami Gdyni przeciągnie pochod propagandowy.

Rewia floty wojennej odbędzie się w niedzielę, o godz. 9.30; o godz. 10.25 J. E. ks. biskup Okoniewski odprawi uroczystą mszę św. połową i udzieli błogosławieństwa flocie.

O godz. 12.40 odbędzie się defilada wojskowa przed przedstawicielami wojska i władz.

O godz. 15 delegacja okręgów L. M. i K. wręcza upominki dla okrętów marynarki wojennej, no czym odbędzie się zwiędzanie okrętów przez publiczność.

W dalszym ciągu obchodu odbędzie się taneczna zabawa ludowa przy ul. 10 lutego, regaty morskie, korowod udekorowanych łodzi. Wieczór zakończy palenie ogni sztucznych.

SEZON U WYBRZEŻA GDANSKICH

Letniska Wolnego Miasta Gdańska przeżywają już punkt szczytowy sezonu kąpieliskowego. Plaże gdańskie notują rekordowe ilości kąpiących się. We wtorek kąpało się w Sopocie 1700 osób, w Jelitowie 500, w Siennej Hucie 1350, w Brzeźnie 1300. Cyfry te odnoszą się tylko do kąpiących się na plaży płatnej. Wszystkie plaże gdańskie zajęte są mrowiskiem ludzkim, czego nie można powiedzieć jeszcze o plażach wybrzeża polskiego.

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

W niedzielę, 4 lipca o godz. 3 po połud. Specjalne popularne przedstawienie po cenach najniższych

Wzruszające arcydzieło filmowe wytw. „Fox-Film”, realizacji Gregory Ratoffa i Ottona Browera

ZAPOMNIANA SYMFONIA

W rolach głównych:

JEAN HERSCHOLT
DON AMECHE — ALLEN JENKINS.

Film, który zachwyci i wzruszy wszystkich!

Film dozwolony i polecony dla młodzieży od lat 10.

Sala specjalnie chłodzona.

Bilety po cenach najniższych:

Cały parter 50 gr. Cały balkon 75 gr. są do nabycia od piątku przy kasie III kinoteatru „Słońce”.

zg 1662/3

Groźny pożar

Kępno. (kn) W młynie gazo-motorym p. Antoniego Bukowskiego w Bukownicy, pow. Kępno, wybuchł groźny pożar. Ogień rozszerzył się z gwałtowną szybkością. Płomienie ogarnęły cały młyn i strawiły go doszczętnie wraz z elewatorami, transmisjami, czyszczarnią, pasami, zbiornikami i zapasami. Uratowano jedynie motor i całe urządzenie kotłowni.

Z powodu silnego wiatru istniała obawa, że ogień przetrzuci się na sąsiednie zabudowania. Jednakże dzielna postawa straży pożarnej tak miejscowej, jak i przybyłych z Marszałek, Chleba i Książęcina uniemożliwiły dalszy pochód szalejącego żywiołu. Akcją ratowniczą kierował zastępca OSP z Bukownicy p. Jan Wygoda. Według prowizorycznych obliczeń straty wynoszą około 70 tys. zł. Pożar powstał prawdopodobnie od uderzenia gromu.

100 — 250 tys. zł

Poszukiwany współnik-czka z udziałem pracy lub bez. do istniejącej od lat 20-tu hurtowni, mającej kilka filii detalicznych, oraz obsługujących ca 2 tys. sklepów, spółdzielni i hurtowni na terenie Polski. Wkładający kapitał otrzymuje pełną gwarancję i ma zapewnione kolosalne zyski. Kapitał niezbędny jest dla uruchomienia dalszych detalicznych filii i oprowadzania placówek chrześcijańskich. Oferty sub: „chrześcijanin” — Biuro ogłoszeń „Par”, Warszawa, Bracka 17, Pg 23 636-62.461

Z POMORZA

— * **BRODNICA.** Mijając na szosie pod Gryzbnem nieznanego rowerzystę, wykreślił wracający samochodem z wybrzeża do Warszawy p. Bohdan Stypiński nieco w bok i wpadł na drzewo przydrożne. Wskutek zderzenia S. odniósł złamanie lewego podudzia, zgniecenie klatki piersiowej i ciężkie okaleczenie twarzy. Zona jego jak i szofer odnieśli na szczęście tylko lekkie okaleczenia. S. umieszczono w tut. szpitalu. Stan jego jest poważny. (gn)

— * **GRUZIADZ.** Zginął bez śladu 49-letni Bron. Urbach, zamieszkały przy ul. Hallera nr 47, który dnia 6 czerwca wyszedł z mieszkania i dotąd nie wrócił.

— Na podwórzu realności przy ul. Spichrzowej uległa 60-letnia Agata Lemańska nagłemu atakowi serca. Przywołany lekarz stwierdził już tylko zgon staruszki. (gn)

— * **LIDZBARK.** Onegdaj przeszła nad miastem i okolicą gwałtowna burza, połączona z ulewą deszczem. W Jamielnikach uderzył grom w zabudowania rolnika Sowińskiego, wzniesiając pożar. Spalił się dom mieszkalny, stodoła i chlew, również 800 zł w gotówce, przechowane w biurku. — Ogień objął z żywiołową szybkością wszystkie zabudowania, tak, że domownicy uszli zaledwie z życiem. W Szaleście spalił się wskutek uderzenia gromu dom rolnika Gutowskiego, w Grażawach grad wyrządził w polach znaczne szkody. W Murawkach uderzył grom w obór rolnika Langego i zabił krowę. W Gródkach zabił piorun dwa konie, a w Grażawach krowę na pastwisku. (gn)

— * **LUBAWA** W Mroczenku bawił się 12-letni Laskowski nabojem myśliwskim, który w pewnej chwili się wyładował, trafiając chłopca w brzuch i rece. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

— W nocy na 27 czerwca napadło trzech zamaskowanych bandytów na mieszkanie rolnika Dreszera w Tereszewie. Bandyci steroryzowali wystrzałami z broni palnej domowników, żądając wydania gotówki. Spotkawszy się z odmową, pobili ich dotkliwie, po czym splądrowali mieszkanie. Z łupem, który wynosił 400 zł w gotówce, zbrodniarze uszli nierozpoznani w ciemnościach nocy. Policja wdrożyła energiczne śledztwo. (gn)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. 5.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 155.— zł.

Na ubogich m. Poznań: Ze zbiórki u Kasprowicza, rend. Krause, Tomasek 5.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 260,50 zł.

Na Stow. Pań św. Wincentego parafii św. Marcina: M. R. do św. Ekspedyta z prośbą o posadę 2.—, razem 2.— zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

O MUZEUM IMIENIA MICKIEWICZA

Z Wilna donoszą nam (zw):
Komitet Mickiewiczowski w Nowogródku objął w opiekę dom rodzinny Adama Mickiewicza. Mieszczą się w nim zaczątki Muzeum Mickiewiczowskiego, a ma powstać Muzeum Ziemi Nowogrodzkiej imienia Adama Mickiewicza.

Dom jest zniszczony przez prywatnych lokatorów, którzy go zamieszkiwali, Komitet zaś nie posiada środków na odnowienie i konieczne adaptacje.

Komitet wydał odezwę do całego społeczeństwa polskiego z prośbą o pomoc w pracy, jaką przedsięwzię. Prosi, aby składano dary pieniężne, oraz pamiątki po Mickiewiczu, jeżeli kto je posiada, i aby zapisywano się jak najliczniej na listę członków Komitetu. Wkładka może wynosić nawet 50 groszy miesięcznie, a po jej wpłaceniu na rzecz Komitetu (konto PKO nr. 62 937) każdy otrzyma statut i legitymację członkowską. W końcowych słowach zaznacza Komitet, że kto przyczyni się do celów, wyżej oznaczonych, spłaca niejako dług, zaciągnięty przez każdego Polaka wobec Wieszczki Narodu.

NAUKA

Stypendium lekarskie. Komitet Kasy im. Mianowskiego lekarska w r. b. stypendium w wysokości 4 tys. złotych z funduszu im. dra med. J. Babińskiego pracownikowi naukowemu w dziedzinie neurologii, neurofizjologii lub nauk pokrewnych. Ubiegający się o stypendia winni nadsyłać wnioski do dn. 10 września rb. pod adresem Warszawy, Pałac Staszica, Nowy Świat 72. Do podania należy dołączyć curriculum vitae z opisem studiów oraz odbitki prac naukowych.

Nowy docent S. G. G. W. Z Warszawy piszą nam: W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego habilitował się dr Franciszek Majewski, jako docent fizjologii roślin na wydziale ogrodniczym.

Jugosłowianin doktorem w Warszawie. Na podstawie rozprawy pt. „Petar II Petrović Njegos” opracowanej pod kierunkiem prof. dr Oskara Haleckiego, otrzymał na Uniwersytecie Warszawskim stopień doktora p. Lubomir Durković, Jugosłowianin.

Podolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które wydało już dwa dzieła naukowe mianowicie „Konfederację Gołabską” p. Przybosa oraz „Orientalizm” p. A. Langego — Machalskiego, drukuje obecnie Józefa Gajeka „Etnografię Podola i przygotowuje „Rocznik Podolski”. Towarzystwo urządza liczne odczyty i posiada zbiory muzealne oraz biblioteczne. Dział w Tarnopolu.

Jak pracują polskie archiwa dowiadujemy się z ostatniego tomu czasopisma „Archeion”, wydawanego przez Wydział Archiwów Państwowych. W obszernych sprawozdaniach z działalności poszczególnych archiwów, możemy się poinformować o ile się powiększyły zbiory, co i kiedy przybyło do magazynów. Oprócz tej strony urzędowej, zawiera „Archeion” także rozprawy naukowe. Znajdujemy wśród nich artykuł dyr. Archiwum poznańskiego dr Kazimierza Kaczmarczyka o odnalezionym w archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze inwentarzu Archiwum Koronnego z 1613 r., poza tym informację o dziale rękopisów w bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lucku — pióra Juliana Niecia. Dr Manteuffel zajął się omówieniem regestratury b. Okręgu Naukowego Warszawskiego, Jan Kruszyński omówił obszernie nowy aparat do reprodukcji fotografii i jego zastosowanie szczególnie do zabytków archiwalnych. Kilka recenzji z literatury archiwalnej uzupełnił zeszyt. (J. St.)

SZKOLNICTWO

Nowa szkoła średnia oo. Jezuitów powstanie na Wileńszczyźnie, w majątku Ziemiostaw, gdyż właścicielka ziemiska p. Janina Umiasłowska ofiarowała na ten cel swój pałac ziemlosławski i hektar gruntu, a nadto poniesie koszty adaptacji pałacu i budowy bursy dla uczniów. Będzie to obok Chyrowa we wschodniej Małopolsce druga szkoła średnia oo. Jezuitów w Polsce.

KRAJOZNAWSTWO

Kolejka „pusta i smętna”. Jeden z respondentów pism warszawskich, opisując sezon obecny w Zakopanem, stwierdza m. in., że kolejka na Kasprowy jest obecnie „pusta i smętna”. Ogłasza ona zniżkę o 50 procent swych taryf, zbyt wysoki na nasze stosunki, dla stałych mieszkańców Zakopanego, „którzy oddawna przestali się nią interesować”, jak dodaje.

TEATR

„Teatr wybijających się” powstaje we Włoszech w Bergamo. Jest to scena operowa, która będzie wystawiała same dzieła młodych i nieznanych jeszcze kompozytorów, aby dać im szansę wybicia się.

Pośmiertny Pirandello. W Rzymie odegrano ostatnią przez Pirandella napisaną sztukę pt. „Nowy strój”. Premierę, przyjął owacyjnie, zakończono uroczystością ku czci zgasłego pisarza.

MUZYCZNE 25-LECIE W ŚREMIE

Piszą nam ze Śremu (sn):

W niedzielę, dnia 4 lipca święci nasze Towarzystwo Muzyczne 25 lat swego pożytecznego istnienia. Pierwszym celem, jaki sobie było założyło zaraz po powstaniu, w r. 1911, było wyrugowanie niemieckich orkiestr z nabożeństw katolickich i z obchodów, urządzanych przez polskie organizacje. Pod kierunkiem inicjatora i pierwszego prezesa, ks. mansjonarza Małeckiego, rychło zakupiono instrumenty i zaczęto lekcje oraz ćwiczenia, tak, że orkiestra mogła zacząć pracę i popisy. Ale warto dodać, że policja pruska tak szczykowała Towarzystwo, iż np. próby i ćwiczenia trzeba było urządzać pokrytym, najczęściej na polach poza miastem.

Po przerwie, spowodowanej Wielką Wojną, zorganizowało się Towarzystwo nowo, pracując obok założonego w r. 1921 Towarzystwa Miłośników Muzyki, które w roku zeszłym z Towarzystwem Muzycznym się połączyło. Obecnie posiada Śrem nie tylko zespół dęty, ale orkiestrę symfoniczną, która już od trzech lat urządza np. koncerty szkolne w miejscowym gimnazjum, ciesząc się wielkim powodzeniem.

Czwierćwiecze instytucji kulturalnej, która cieszy się powszechną sympatią i uznaniem, zacznie się mszą św. w kościele farnym, następnie w kinie „Nowości” odbędzie się zebranie jubileuszowe, a po południu koncert w ogrodzie Starej Strzelnicy. Jubileusz ten będzie dla Towarzystwa nowym bodźcem, aby zyskiwać dalsze sukcesy przez staranie o poziom artystyczny produkcji, który już teraz jest niemały — i w ten sposób przyczynić się do kultury muzycznej naszego miasta.

LITERATURA

Jerzy Kossowski, powieściopisarz, autor głośnej w swoim czasie „Zielonej Kadry”, przebywa obecnie w Brazylii, gdzie wygłosił przez radio kilka odczytów o Polsce.

RUCH REGIONALNY

Rawicz obchodzi swoje 300 lecie w roku przyszłym. W r. 1638 miasto to zostało założone przez Przyjemskich. Utworzył się komitet, aby wydać monografię Rawicza. W skład jego wchodzi pp.: dyr Boberski, mgr Błaszczyk, mgr Braniewski, prof. J. Miedziński i dr Zdzisław Rajewski. Dzieje miasta opracowują dr Leon Łoczy, docent Un. Pozn. oraz mgr Braniewski, zabytki miasta mgr Przemysław Miłchałowski. (iw.)

Ważna placówka regionalna powstaje na Podolu dzięki ufundowaniu Zakładu Naukowego imienia W. Baworowskiego, z legatu rodziny Baworowskich. Zakład powstaje w Tarnopolu, organizuje go Podolskie Tow. Przyjaciół Nauk.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Plastyka i Tatry. W Zakopanem odbywa się wystawa doroczna obrazów, rzeźb i ceramiki, urządzona przez Związek Artystów Plastyków. Wystawia przeszło 30 artystów, gros obiektów stanowią pejzaże tatrzańskie.

Wakacyjny Instytut Sztuki w Gdyni został wczoraj w sobotę 3 lipca otwarty na miesięczny kurs z różnych zakresów sztuki i nauki. Odczyt inauguracyjny wygłosił prof. dr Tadeusz Zieliński. Znamienny filolog i estetyk mówił na temat „O wiecznej aktualności artystycznych problemów starożytności”. Między wykładającymi znajdują się: dr Bogdan Suchocki, Maria Dąbrowska, Zofia Nałkowska, Leon Choromański, prof. Gustaw Przychocki i w in.

Warszawa ku czci Ruszczyca. Warszawski komitet uczczenia pamięci Ferdynanda Ruszczyca urządza wystawę pamiątkową, prac znakomitego malarza w listopadzie br. w Zachęcie. Wydana będzie teka z reprodukcjami barwnymi kilku dzieł oraz wmurowana będzie tablica pamiątkowa na dom, gdzie w r. 1904 mieszkał w Warszawie Ruszczyca.

ZE ŚWIATA FILMU

„Fotel nr. 47” znana i w Polsce farsa Verneilla została sfilmowana. Główną rolę męską gra Henry Garat.

Artur Honegger napisał muzykę do filmu dźwiękowego „Miarka, la fille à l'ourse” według słynnej powieści Jean Richepina. Reżyseruje Jean Choux, grają aktorzy francuscy.

Dekobra na filmie. Mauryce Dekobra, poczytny przed kilku laty i w Polsce fabrykant sensacyjnych powieści, oddał na scenariusz swoją powieść „Josziwara”. Nakręcanie skończone, główną rolę gra Japańczyk Sessuye Hayakawa.

Książki nadesłane

Leon Kruczkowski: „Sidła”. Powieść. Warszawa 1937. Nakł. Gebethnera i Wolffa.
Adam Krechowicki: „Starost Zygwulski”. Powieść historyczna. 2 tomy. Wyd. II. Lwów 1937. Nakł. Księgarni T. S. L.
„Ulgi dla inwestycji przemysłowych i rolnych na Ziemiach Wschodnich”. Wilno 1937. Wyd. Izby Przemysłowo-Handlowej.
Carlo Verdiani: „O malarstwie toskańskim epoki Odrodzenia”. Warszawa 1937. Nakł. Komitetu Polonia - Italia.

STO LAT TEMU UMARŁ WIELKI POETA

Sto lat mija od chwili, jak w objęciach upragnionej śmierci zasnął jeden z najznakomitszych mieszkańców Parnasu włoskiego: poeta smutku, świetny prozator, pesymistyczny filozof, wreszcie wnikliwy filolog i estetyk.

Na zboczach Apeninów, pochylających się ku Adriatykowi, między Macerata a Loretto, znajduje się niewielka miejscina Recanati. Tam, w 1798 r. ujrzał światło dzienne, tam wśród cierpień rozmyślał i tworzył G. Leopardi. Hańbiąca niewola narodu, środowisko, złożone przeważnie z głupców i gburów, brak ciepła rodzinnego, a z drugiej strony poczucie wielkich uzdolnień, żądza wiedzy i sławy, oto powody, dla których zamyka się Leopardi w bibliotece ojca. Tam, zabarykadowany książkami, żyje tylko duchem, chciałoby się powiedzieć, bo ciało przybrało kształt kaleki. Był chorowity, stał się garbatym i prawie niewidomy. Miał przeczuć niedługie życie, a sławy pragnął gorączkowo, tak jak nasz Słowacki. Próbuje więc sił w przeróżnych dziedzinach literatury. Tłumaczy dzieła klasyczne i komentuje je, uprawia poezję i prozę, a w twórczości oryginalnej krystalizuje swoją pesymistyczną koncepcję bytu i świata. Rychło powstają „Canti”, „Operette morali” i „Pensieri”, które miały zdecydować o jego pozycji w literaturze ojczystej i światowej. W czasie pobytu w Rzymie, Florencji, Mediolanie, Bolonii, spotęgował się jeszcze trawiący go Recanati pesymizm, mimo otoczenia przyjaciół i wielbicieli. Neapol, to końcowy etap jego wędrówki. Kiedy wybierał się do Torre del Greco, śmierć przecięła nagle nader bolesnego życia. Stało się to w czerwcu, w miesiącu jego urodzin.

Leopardi występuje na widownię w okresie, w którym Rzeczpospolita literacka była rozdarta na dwa wrogie obozy: klasyków z Montim i romantyków z Manzoniem na czele. Leopardi, klasyk z przekonania, o duszy jednak romantyka, nie należał do żadnego obozu. Kroczył sam, drogami niewydeptanymi przez innych. Mimo widocznych wpływów, brak mu bezpośrednich poprzedników.

Leopardi, to przede wszystkim poeta. Dzieło jego — niewielkie rozmiarami (trzydzieści dziewięć poezji), jest potężne zawartością i głębią myśli. Multum, non multa, to zasada jego twórczości. Długo czekały Włochy na takiego poetę. Od czasów Dantego i Petrarcki, to najpotężniejsza inteligencja, najgorętsza i najczulsza dusza poetycka. Tak jak oni potrafił w doskonałą formę ująć treść ściśle związaną z człowiekiem. Nie posiadał może bogatej palety, poezje jego, to niepełne obrazy, co rzeźby dawnych mistrzów greckich, ale rzeźby mistrzowskie. Pełne surowej powagi klasycznej, ale równocześnie przeniknięte nowymi uczuciami, są te poezje jakby spowiedzią wielkiego męczennika. „Canti” — to kalwaria jego życia: to rosnące cierpienie lub ulga chwilowa, to tajemnica jego nieszczęśliwej miłości, to uczucia żywione do przyrody, która z matki dobroliwej przerodziła się mu w macochę. Trzy największe potęgi na świecie: Miłość, Śmierć i Piękno — zespolił Leopardi w tragiczną harmonię, której piękno, acz wspaniale, jest do objęcia nielatwe. To też nie zdobył popularności takiej, jak np. Petrarca, piewca Laury. Pozostał poetą elity, podobnie jak Dante. Za życia nawet ziomkowie odmówili mu uznania. Dopiero wskrzeszona Italia rozpoznała w nim tego, który po królewsku wzbogacił ducha narodowego, który poezję włoską zdźwignął wysoko, a równocześnie stworzył jeden z najdoskonalszych wzorów prozy (w „Operette morali”). Wysunięto go na czoło liryków włoskich 19 wieku, a w rządzie geniuszów postawiono obok Dantego i Petrarcki.

Sława jego odbiła się echem w całej Europie, gdzie zresztą nie był duchowo odosobniony. W wielkiej rodzinie literackiej łączyły go pewne pokrewieństwa z takimi twórcami jak Byron, Chateaubriand, Lenau i i. W Niemczech, artykuł Niebuhra jeszcze w 1824 roku, zwrócił uwagę świata intelektualnego na wielkiego poetę. Dzieła jego przekładali Kannegieser i Hamering, z życiem i filozofią Leopardiego zapoznali Niemców H. W. Schulz, Brandes i Heyse. We Francji wzbudził

entuzjazm. W 1833 r. de Sinner jako pierwszy przedstawił kulturalnej opinii twórcę włoskiego. Po wielu artykułach, tłumaczeniach i studiach, dopiero Sainte-Beuve uczynił go prawdziwie popularnym. Stał się ośrodkiem zainteresowań, przedmiotem dysput i uwielbień w salonach. Znalazł zrozumienie w wielu bratnich dusz jak: A. de Vigny, A. de Musset, Le Fèvre-Deumier, pani Ackermann, Leconte de Lisle. W hołdzie składano mu hymny i ody, powstały doskonale studia o jego życiu i twórczości (A. Bouché-Leclercq, Serban, Hazard, Caro, Gebhart). Wprowadzony do Anglii w 1850 r. przez Gladstone'a, znalazł również żywy odzew, o czym świadczą liczne artykuły i tłumaczenia (Ch. Edwardes, Th. Martin, F. Brooks). Poeta Thomsen dedykuje mu jedno ze swych dzieł, nazywał go młodszym bratem Dantego. — Za tymi krajami poszła reszta Europy i Ameryka.

Polska nie pozostała na szarym końcu. Leopardi (który miał zamiar pisać o Kościuszcze) znalazł i u nas zainteresowanie. Już w 1877 roku E. Porębowicz daje możliwość poznania go przez „wybór pism wierszem i prozą”. W 1892 M. Dzieduchowski wydaje po francusku studium o jego poezji, a w 1909 Ruffer „Wybór myśli”, następnie T. Zawadzki tłumaczy niektóre poezje, a C. Jellenta i Dicksteinówna-Wieleżyńska piszą studia. Niestety nie posiadamy dotąd całkowitego przekładu Canti, transpozycja Dicksteinówny-Wieleżyńskiej czeka jeszcze na wydawcę.

Odchodząc w zaświaty, nie spodziewał się być może Leopardi, że zostawi po sobie pamięć tak wielką. Istotnie, za życia wszelkie okoliczności przyćmiewać się zdaly jego aureole, która zabłysnąć miała tak jasnym światłem. Rychło jednak świat cały zainteresował się tą wyjątkową postacią, a teraz widzimy, że zainteresowanie to nie maleje z upływem czasu, lecz przeciwnie, wzrasta z dnia na dzień.

Mgr Stanisław Hantkiewicz.

Poznań.

Z poezji podhalańskiej. Będę może odosobniony, gdy nazwę używanie gwary ludowej w poezji o tematyce wyższej nad codzienną — bezsensownym estetycznym. Niemniej widzimy to dziś i nie możemy nadziwić się, że tak jest. Tetmajer, wprowadzając ją do poezji jako środek do odwołania spraw dawnej czy nowej góralszczyzny, miał dobry instynkt artystyczny (szedł może za d'Annunzium w jego nowelach z Pescary). Kocham gwara podhalańska, ale gdy młody poeta miesza ją z terminami naukowymi, ze słownictwem sportykanym w poezji elity, wydaje mi się to niedopuszczalnym, chociażby był niewątpliwie utalentowany, jak świadczą pewne ustępy zbiorku Jana Mazura „Z wysokich Tater”. Jest w nim sentyment, jest pomyslowość, lecz instynkt artystyczny zawodzi go często, gdy wspomina o „filozofii”, o „kolosach”, „granitach”. Jest to gwara ucywilizowana, ozdobiona, sztuczna, czyli stanowiąca właśnie w tym związku estetyczny bezsens. (T. Gr.)

Pisma nadesłane

„Medycyna Praktyczna”. Zes. 8. Treść: Dr K. Bross: „O czerwieńcu (Polycythaemia rubra)”. — Oceny i krytyki: Literatura popularno-lekarska i książka D. Mastersa pt. „Zwycięzcy chorób”. — Ks. J. Podaliński: „Koedukacja w świetle badań współczesnej psychologii”. — L. Koczy: „Polityka bałtycka Zakonu Krzyżackiego”. — Przegląd prasy lekarskiej. — Streszczenia: Choroby dziecięce. — Położnictwo. Choroby kobiece. — Pytania i odpowiedzi. — Zmarli. — Nadesłane książki. — Kokunikaty. — Adr. Red. Poznań, Szelałowska 1.

„Przegląd Księgarski”. Nr. 11. Treść: „Nowe placówki”. — A. Krawczyński: „Wczoraj i dzisiaj księgarstwa polskiego”. — Dajemy głos! — Z życia księgarskiego. — Informacje i wiadomości. — Sprawy podatkowe. — Komunikaty. — Adr. Red. Warszawa, Chmielna 27.

„Okolica Poetów”. Nr. 6. Treść: J. Mondschlein: „O Ludwiku Stanisławie Licińskim”. — L. S. Liciński: „Wiersze niezbrane”. — I. Fik: „Dobieram imię”. — J. A. Frasiak: „Kolysanka Matki”. — M. Żytko: „Dzień poety”. — M. Braun: „Był sad”. — F. Surówka Brzegowski: „Procesja”. — S. Bakowski: „Druć kolezasty”. — J. Koprowski: „Lato”. — Cz. Janczarski: „5 kwietnia”. — S. Szajdak: „Przez młodość”. — A. Iwańska: „Dwa przywłaszczenia”. — X. Żytomirska: „Cicho”. — Z. Bienkowski: „Leżąc”. — W. Powel: „Preludium”. — B. Gryzmała Kamodziński: „Białość”. — J. K. Weintraub: „O ptakach odlatujących”. — W. Jaworski: „Odwiedziny”. — W. Bachowski: „Harmonia”. — J. Jaskiewicz: „Bałwochwalec kroki”. — W. Milczarek: „Poezja kłóś”. — M. Pekalski: „Na wiosnę”. — L. Socha: „Zakończony dom”. — S. Czernik: „List do młodego poety”. — Noty. — Adr. Red.: Ostrzeszów (Wlkp.), ul. Poprzeczna 2.

FELIETON KULTURALNY

Filologia, która zapłodniła poezję

Napisał dr Władysław Folkierski, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Polskiej młodzieży romanistycznej poświęcam.



ADWOKAT, polityk i poeta, autor „Templariuszy” i członek Akademii Francuskiej, Raynouard, staje się dla nas interesujący dopiero po pięćdziesiątce, wtedy, kiedy nieoczekiwanie zmieni całkowicie swoje zainteresowania i zajmie się badaniem języka i zabytków dawnej Prowansji, co go poprowadzi do czegoś, co nazwać można pierwszym zarysem filologii i nawet lingwistyki romańskiej*). Rzecz jest tym ciekawsza, że Raynouard wyprzedza tu Niemców, którzy go zresztą wnet prześcigną.

Jest dotąd niezupełnie wyjaśnione, z jakich pobudek wszedł Raynouard tak późno na tak nową drogę. Zdaje się, najważniejszą okazała się tu miłość rodzinnego miasteczka, Brignoles, i rodzinnej prowincji — Prowansji. Do tego dołączyła się właśnie i praca dramatyczna nad „Templariuszami”, bo, jak stwierdza sam autor w liście z r. 1806, w poszukiwaniu danych autentycznych dla historycznego tła swojej tragedii sięgnął do źródeł rękopiśmiennych, co mu z kolei nasuwało myśl zajęcia się ich językiem.

Do tego dołączył się wnet — względnie inny, wcale zasadniczy. Wybrany — za „Templariuszy” — członkiem Akademii Francuskiej w roku 1807, bierze — takie jest przeznaczenie akademików — udział w „nieśmiertelnych” pracach nad słownikiem. Otóż tu ogarnęło go szybko uczucie zniecierpliwienia na widok tych prac, czysto „akademickich”, abstrakcyjnych i logicznych, wiszących niejako w próżni, na skutek braku kontaktu z żywą historią języka. Tu właśnie odnalazł Raynouard w sobie dawnego, rodzimego Prowansalczyka i, jak znów sam stwierdza, aby lepiej zrozumieć słownictwo francuskie sięgnął do porównania z staroprowansalskim językiem trubadurów: poprzez truverów doszedł do trubadurów.

Tu odrazu czekają go zasadzki, z których cało nie wyjdzie. W roku 1816 w druku, a już w roku 1813 w mowie akademickiej rzuca wprawdzie myśl zasadniczego pokrewieństwa języków romańskich (wymienia je w porządku takim: język trubadurów więc prowansalski, dalej kataloński, hiszpański, portugalski, włoski, francuski, do czego dochodzą wzmianki o „włoskim” i setyckim), ale równocześnie wpada w sidła hipotezy jakiegoś języka „romańskiego”, który zastąpił kiedyś łacinę na całym terytorium romańszczyzny, a był bodaj — tu odezwało się serce Brignolczyka! — bardzo podobny do prowansalszczyzny, jeśli nie z nią identyczny! Raynouard, jeśli niezupełnie jasno to w półcieniu, ale skłaniał się do przypuszczenia, że język prowansalski był najstarszym z romańskich, najstarszą więc latoroślą łaciny. Tu szybko poprawili go Niemcy, A. W. Schlegel, a przede wszystkim Diez. Błąd Raynouarda podobny był do innej pomyłki, jaką popełniali dawni językoznawcy sądząc, że sanskryt jest ojcem wszystkich języków aryjskich. Błąd ten sprowadzał się do sądu, iż jeden z braci jest ojcem całego rodzeństwa...

Błąd ten zaciążył znacznie na pamięci Raynouarda i na bardzo długo, tak, że dziś dopiero zgodne zdanie romanistów domaga się dla niego sprawiedliwości. Bo oto on pierwszy rzuca hasło porównawczego badania języków romańskich, on pierwszy hasło to realizuje, zestawiając oboczności sześciu języków romańskich w bardzo bogatych tablicach; on pierwszy zestawia „transmutacje” samogłosek romańskich, choć jeszcze nie rozumie ich natury. Nowości te, mimo, że splecione z pomyłkami, nie powinny ulec przeoczeniu. Goethe zwrócił był uwagę na te niezmiernie podówczas śmiałe pomysły Raynouarda, i on to właśnie doradzał jego lekturę młodemu Diezowi. Fryderyk Diez, autor zasadniczej Gramatyki języków romańskich (1836) nigdy nie zapomni swoich długów wdzięczności wobec starego Raynouarda, którego jeszcze w roku 1869 nazwie „założycielem filologii romańskiej”. Należy wobec tego bez reszty zgodzić się na ostatnie określenie Alfreda Jeanroy: „dwaj założyciele filologii romańskiej, Raynouard i Diez”. To stwierdzenie jest tym prawdziwsze, że Raynouard swoją mową z 28 maja 1813 roku na temat „O pochodzeniu i naturze języka romańskiego prowansalskiego” (la langue romane provençale) wyprzedził nawet wielkiego Boppa, który dopiero w roku 1816 zastosuje metodę porównawczą na innym materiale językowym. Tę ostatnią uprzedniość Raynouarda stwierdzono dobitnie w obradach nicejskich.

Drugą ważną zasługą Raynouarda jest jego praca wydawnicza w zakresie tekstów staroprowansalskich. Tu trud jego do dziś dnia jest nieporównany. Wydawnictwa jego nie są jeszcze krytyczne i nie są wolne od błędów. Ale jego „Choix des poésies originales des troubadours” (1816-1821) pozostaje wciąż jeszcze najbogatszą i najzupełniejszą antologią trubadurów, dziś po stu latach! Zamieścił tam wydawca około pół tysiąca utworów miłosnych i politycznych (tenzon) około sześćdziesięciu trubadurów. Do tego dołączył należyte wydanie starych żywotów i komentarzy tzw. „vidas” i „razos”, po dziś dzień najlepsze i najrozsawniejsze — mimo o pół wieku późniejszego wydania Kamila Chabaneau.

Szczytową wreszcie zasługą Raynouarda stanowi jego praca słownikowa nad 6-tomowym „Lexique roman”, słownikiem języka staroprowansalskiego, zaopatrzonej jednak w odpowiedniki z innych języków romańskich. Dość tu wspomnieć, że kiedy Emil Lévy wydał w latach 1884—1924 ośm tomów swego słownika, nazwał go skromnie „Provenzalisches Supplement” zaznaczając w ten sposób, że Raynouarda chce zaledwo dopełnić!

Wszystko to zsumowawszy, przyjdzie nam stwierdzić, iż przy ustawicznym postępowaniu nauk filologicznych i ich ogromnej ewolucji w ciągu ostatnich lat — jest istnym cudem, że Raynouard zdołał aż tyle ze swego dorobku ocalić. Nie bardzo umiałbym wskazać na przykład analogiczny.

*) Stulecie śmierci Justyna Franciszka Marii Raynouarda przypadło właściwie przed rokiem, w roku więc 1936, na równi z stuleciem podstawowej dla filologii romańskiej Gramatyki języków romańskich Fryderyka Dieza. Obie te rocznice święczone jednak były przez romanistów w roku bieżącym, z okazji V Zjazdu Société de Linguistique Romane, jaki odbył się tuż po Wielkiej Nocy w Nicei i zakończył w Brignoles, rodzinnym miasteczku Raynouarda. O zjeździe tym poinformowałem czytelników „Kuriera Poznańskiego” na tym miejscu w nr. 193 z rb., w felietonie pt.: „W słońcu Prowansji”. (Przyp. aut.)

Wiedliwość. Bo oto on pierwszy rzuca hasło porównawczego badania języków romańskich, on pierwszy hasło to realizuje, zestawiając oboczności sześciu języków romańskich w bardzo bogatych tablicach; on pierwszy zestawia „transmutacje” samogłosek romańskich, choć jeszcze nie rozumie ich natury. Nowości te, mimo, że splecione z pomyłkami, nie powinny ulec przeoczeniu. Goethe zwrócił był uwagę na te niezmiernie podówczas śmiałe pomysły Raynouarda, i on to właśnie doradzał jego lekturę młodemu Diezowi. Fryderyk Diez, autor zasadniczej Gramatyki języków romańskich (1836) nigdy nie zapomni swoich długów wdzięczności wobec starego Raynouarda, którego jeszcze w roku 1869 nazwie „założycielem filologii romańskiej”. Należy wobec tego bez reszty zgodzić się na ostatnie określenie Alfreda Jeanroy: „dwaj założyciele filologii romańskiej, Raynouard i Diez”. To stwierdzenie jest tym prawdziwsze, że Raynouard swoją mową z 28 maja 1813 roku na temat „O pochodzeniu i naturze języka romańskiego prowansalskiego” (la langue romane provençale) wyprzedził nawet wielkiego Boppa, który dopiero w roku 1816 zastosuje metodę porównawczą na innym materiale językowym. Tę ostatnią uprzedniość Raynouarda stwierdzono dobitnie w obradach nicejskich.

Z karty żałobnej

Śp. Adam książę Czartoryski

W nocy z 25 na 26 czerwca zmarł w Warszawie w 65 roku życia śp. Adam książę Czartoryski.

Adam ks. Czartoryski urodził się w Paryżu w słynnym Hôtel Lambert, 5 listopada 1872 r. i był synem ks. Władysława, reprezentanta rządu narodowego w 1863 r. za granicą, a wnukiem słynnego ks. Adama, prezesa rządu narodowego z 1831 r. i wreszcie prawnukiem ks. Adama Kazimierza, generała ziem podolskich i komendanta szkoły rycerskiej z czasów Stanisława Augusta. Ten rodowód dowodzi wielkich tradycji, jakie objął w spadku po przodkach śp. Adam ks. Czartoryski.

Nie oddał On się polityce jak jego ojciec i dziadek. Natomiast całe swoje życie poświęcił sztuce oraz pieczy nad instytucjami stworzonymi przez jego przodków, tj. Muzeum Czartoryskich w Krakowie oraz zbiorom zawartym w zamku gołuchowskim. Prawdziwy znawca i miłośnik sztuki strzegł czujnie i gorliwie skarbów powierzonych mu przez przeszłość, których jeszcze przysporzył. Poza tym ks. Czartoryski przyjął i wypełniał jak najbardziej sumiennie opiekę nad szeregiem instytucji emigracyjnych w Paryżu. Był zatem prezesem Biblioteki Polskiej i Tow. Historyczno-Literackiego. Opiekował się odległym Adampolem w Azji mniejszej, który stanowił nominalnie jego dziedzictwo.

Spośród jego dzieł wymienić należy wykupienie ukrywanego w Wilnie przed Rosjanami archiwum kuratorii wileńskiej i sprowadzenie go do Krakowa. Archiwum to ofiarowane zostało Uniwersytetowi Stefana Batorego. Dalej wykupienie z rąk żydowskich kamienicy książąt Mazowieckich w

Warszawie i ofiarowanie Tow. Miłośników Historii oraz dokonanie szeregu dzieł kościelnych i dobroczynnych. Jak pisaliśmy ś. p. Adam ks. Czartoryski w życiu politycznym nie brał czynnego udziału. Wobec zaborców zachował daleko posuniętą rezerwę, uchylając się stanowczo od ich task i względów. Gdy w 1917 r. powstawała rada regencyjna, nie dał użyć do niej swego imienia. W latach 1919—20 był śp. Adam ks. Czartoryski prezesem komitetu plebiscytowego na Warmii i Mazurach, a w r. 1920 jako ochotnik wstąpił do wojska polskiego i był oficerem łącznikowym sztabu polskiego przy komisji międzysojuszniczej dla wyznaczenia granic Polski: W 1922 r. ś. p. Adam ks. Czartoryski sprawował prezesurę komitetu wzniesienia pomnika ks. Józefa. Przed stuleciem pierwszym prezesem tego komitetu był jego dziad, ks. Adam Jerzy. Dzieło dziada danym było dokończyć wnukowi.

Wzorowym, lojalnym i ofiarnym obywatelem był śp. Adam ks. Czartoryski. Do Polski, o której wolność walczyli jego ojciec i dziad, miał przywiązanie głębokie i silne. Przywiązanie to nie pozwoliło mu zapomnieć się o rodzinie Puławy, zagrabionej ongiś jego dziadom przez Mikołaja, a w spadku po zaborcach znajdujące się w rękach państwa. Pragnął jedynie, aby instytut Puławski otrzymał imię jego dziada. Nie spełniono jednak tego życzenia.

Mąż ten, godny spadkobierca przodków, żarliwy katolik, zostawia po sobie pamięć świetlaną. Postaci ś. p. ks. Adama Czartoryskiego, jako znawcy i opiekuna sztuki poświęcimy osobne wspomnienie.

Wyższe Katolickie Studium Społeczne w Poznaniu

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyznał Wyższemu Katolickiemu Studium Społecznemu w Poznaniu, na podstawie ustawy z 26 lutego 1937 r. o prywatnych szkołach wyższych prawa szkół wyższych.

Jest to pierwsza uczelnia, która na

podstawie powyższej ustawy uzyskała prawa szkół wyższych. Dzięki temu wkracza Wyższe Katolickie Studium Społeczne które w ciągu dotychczasowej swej dziewięcioletniej działalności doprowadziło do tego, że mogło się ubiegać o charakter szkół wyższych, na nowe tory swego rozwoju. (KAP.)

„Czarny karnawał”

Taki jest tytuł najnowszej powieści, której druk w odcinku powieściowym wydania porannego „Kuriera Poznańskiego” rozpoczniemy w połowie lipca br. Autorem jej jest

WITOLD BUNIKIEWICZ

którego praca twórcza obraca się w dziedzinie polskiej historiozofii, polskiej obyczajowości i legendy.

Głównym niejako bohaterem powieści pt. „Czarny karnawał” jest Ernet Teodor Amadeusz Hoffmann, jedna z najoryginalniejszych postaci w życiu i piśmiennictwie niemieckim, autor „Diabelskich eliksirów” i innych niesamowitych, który jak nikt inny wywarł ogromny wpływ na romantyzm francuski. Artysta w każdym calu i fantasta niepomierny — poeta, rysownik i muzyk — ożeniony z Polką-bydgoszczanką, pełnił jednocześnie funkcje radcy rządowego czasu Prus Południowych w Poznaniu, Płocku i Warszawie. Życie jego — to jeden wielki splot najprzekorniejszych przeciwności i przygód, z których Offenbach zaczerpnął wątku do swych „Opowieści Hoffmanna”. Życie jego i „urzędowanie” w Polsce zniechęciło i Bunikiewicza i stało się pobudką do napisania wielkiej i niezwykle interesującej powieści pt. „Czarny karnawał”, z czasów okupacji ziem polskich po nieudanej insurekcji kościuszkowskiej.

RABKA - RAJ KURACJA I WYPOCZYNEK SPORT — BASEN KĄPIELOWY — PLAŻA

ng 46 123

mańskiej, Raynouard i Diez”. To stwierdzenie jest tym prawdziwsze, że Raynouard swoją mową z 28 maja 1813 roku na temat „O pochodzeniu i naturze języka romańskiego prowansalskiego” (la langue romane provençale) wyprzedził nawet wielkiego Boppa, który dopiero w roku 1816 zastosuje metodę porównawczą na innym materiale językowym. Tę ostatnią uprzedniość Raynouarda stwierdzono dobitnie w obradach nicejskich.

Drugą ważną zasługą Raynouarda jest jego praca wydawnicza w zakresie tekstów staroprowansalskich. Tu trud jego do dziś dnia jest nieporównany. Wydawnictwa jego nie są jeszcze krytyczne i nie są wolne od błędów. Ale jego „Choix des poésies originales des troubadours” (1816-1821) pozostaje wciąż jeszcze najbogatszą i najzupełniejszą antologią trubadurów, dziś po stu latach! Zamieścił tam wydawca około pół tysiąca utworów miłosnych i politycznych (tenzon) około sześćdziesięciu trubadurów. Do tego dołączył należyte wydanie starych żywotów i komentarzy tzw. „vidas” i „razos”, po dziś dzień najlepsze i najrozsawniejsze — mimo o pół wieku późniejszego wydania Kamila Chabaneau.

Szczytową wreszcie zasługą Raynouarda stanowi jego praca słownikowa nad 6-tomowym „Lexique roman”, słownikiem języka staroprowansalskiego, zaopatrzonej jednak w odpowiedniki z innych języków romańskich. Dość tu wspomnieć, że kiedy Emil Lévy wydał w latach 1884—1924 ośm tomów swego słownika, nazwał go skromnie „Provenzalisches Supplement” zaznaczając w ten sposób, że Raynouarda chce zaledwo dopełnić!

Wszystko to zsumowawszy, przyjdzie nam stwierdzić, iż przy ustawicznym postępowaniu nauk filologicznych i ich ogromnej ewolucji w ciągu ostatnich lat — jest istnym cudem, że Raynouard zdołał aż tyle ze swego dorobku ocalić. Nie bardzo umiałbym wskazać na przykład analogiczny.

Historycznie zaś biorąc, praca Raynouarda była niesłychanie owocna. Nie tylko dlatego, że utorowała drogę Diezowi i całej lingwistyce romańskiej. Raynouard uzyskał dodatkowo rezultaty, o których w ogóle nie marzył! Poezje trubadurów, przez niego wygrzebane z niepamięci, okazały się tak pełne, że zapłodniły i romantyzm i felibryż, tzn. odrodzeniowy ruch młodo-prowansalski. Ogromna kariera średniowiecznej poezji, ballad i romanów, w romantyzmie, ma również coś do zawdzięczenia trudowi Raynouarda. A kiedy w roku 1859 ukaże się „Mireio” Mistrala, będzie ta epopea wraz z całym towarzyszącym jej ruchem felibryżu, wraz z całą plejadą Roumanille'ów i Aubranel'ów echem dalszym renesansu prowansalskiego, zapoczątkowanego przez Raynouarda. Ale on zamierzył był tylko pracę inwenturową nad dawnymi zabytkami, nieledwo, w jego myśli, muzealiami już tylko...

Dlatego dobrze się stało, że na głównym placu miasteczka Brignoles stanął pomnik Raynouarda, o który dawno wołał już Mistral. Dobrze się stało, że go tam czczono pieśnią i mową prowansalską. Przewodnica chóru zapisała mi w porywie entuzjazmu takie oto zdanie — w języku „oil” zresztą — na wieczną rzecz pamiętke: „Qui, je suis du pays de Provence. Je suis du pays lumineux où les plus sombres nuits ont des clartés d'aurores aux leurs des étoiles.”

Te słowa wywodzi się z felibryżu, a felibryż z Raynouarda.

*) W naśladowaniu polskim, mniej więcej: „Tak, pochodzę z Prowansji. Pochodzę z tego świetlistego kraju, w którym nawet najciemniejsze noce zabarwiają się, w świetle gwiazd, pobrzaskiem jutrzeńki”. (Przyp. red.)

Witold Bunikiewicz

Kraków.

Podstawa sztuki pisarskiej

Sluszną jest rzeczą, gdy ocenę utworu literatury pięknej rozpoczynamy od podstawy sztuki pisarskiej, to jest — od języka. Słowa są zasadniczym i najprostszym czynnikiem poezji — zarówno prozą układanej, jak wiazanej, czyli wierszowanej. Język w poezji jest nieuniknionym narzędziem wyrażenia wszystkiego, co twórca chce wyrazić, a prócz tego jest samodzielnym czynnikiem artystycznym — dobrym lub złym, a to zależy od brzmienia swojego, czyli od wartości czysto muzycznej.

Jako środek artystyczny język sąsiaduje bezpośrednio ze stylem, i zdarza się niekiedy, że trzeba się namyślić, aby orzec, czy dana cecha utworu poetyckiego należy do stylu czy do języka. Nie są to jednak zagadnienia zbyt trudne, a namysł przy ich rozwiązywaniu zawsze jest dla kultury duchowej korzystny. W sprawie języka przy ocenie utworu literatury pięknej należy stawiać pięć następujących pytań głównych: jaka jest tego języka czystość, poprawność, trafność, bogactwo i dźwięczność.

Czystość mowy polega na nieużywaniu słów obcych tam, gdzie istnieją równoznaczne słowa rodzime. Brudem językowym jest np. używanie słowa „gwarancja” zamiast jednego z dwóch (o dwóch różnych odcieniach) słów rodzimych: „rekojmia” albo „poręka”; brudem jest „reperacja” zamiast „naprawy”, „obstalunek” zamiast „zamówienia”, „definitywnie” zamiast „ostatecznie” itd.

Wagę wymagania czystości łatwo ocenimy, gdy uprzytomnimy sobie, że w owym „itd.”, którym przykłady swoje zakończyłem, mieszczą się nie dziesiątki lub setki, ale tysiące zbytecznych słów obcych, którymi własne słowa usuwamy, a piękną mowę swoją ubożymy i zaśmiecamy. Grzech ten w tysiącokrotnym wyolbrzymieniu obciąża zwłaszcza dziennikarstwo współczesne.

Poprawność mowy polega na zgodności z ustalonymi w danym czasie prawidłami gramatyki oraz z duchem języka. I tu często zdarzają się zbyteczne wpływy języków obcych, a dziennikarstwo tak zapamiętałe je szerzy, że, np., ogół nie umie już rozstawić dwóch przymiotników przy rzeczowniku, jak oto: „znaleziono granat ręczny wojskowy” zamiast: „ręczny granat wojskowy”, albo „Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie” zamiast „Warszawskie Towarzystwo Ogrodnicze”. Takich zestawień codziennie na świat z dzienników wylatują, obok setek innych błędów gramatycznych.

Trafność polega na niemieszaniu słów o bliskim znaczeniu (synonimów), co w naszych czasach nagminną już staje się wadą ubożającą polszczyzny. Bogactwo samo się przez się rozumie, jako wielki zasób słów, trafnie odróżniających nawet małe odchylenia i odcienie w oznaczeniu przedmiotów, zjawisk, czynności i wszelkich przymiotów. I wreszcie dźwięczność zasadza się na takim układzie słów, aby ich dźwięki tworzyły odpowiednią całość harmonijną.

Pięć wymienionych tu najprostszych właściwości języka stanowi fundament każdego dzieła literatury pięknej. Pomimo to krytyka literacka zazwyczaj całkowitym je pomija milczeniem. Skutki tego zamilczenia i przemileczenia muszą być i dla artystów i dla czy-

NA ŁAMACH CZASOPISM

TKKT znowu pod ostrzałem

Działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej rzadko kiedy zdobywała sobie przychylną krytykę ze strony zdrowo myślącej opinii społecznej. Każdy bowiem zdaje sobie sprawę z tego, że jeżeli etatyzm niebezpieczny jest w dziedzinie gospodarczej, to w rzeczach takich jak sztuka, których kardynalnym fundamentem istnienia i rozwoju jest bezwzględna wolność ducha — jest on wręcz zabójczy. I istotnie, żniwo gospodarki T. K. K. T., od którego zależy od paru lat los pięciu scen stołecznych, jest żalony. Czegoż zresztą innego można się było spodziewać od panów, którzy mają dyktatorskie ambicje a dowoli i bez ograniczeń mogą je zaspokajać jedynie na terenie teatru? Tyrania bezgranicznych szmir, polerowanych dla powabu od czasu do czasu ekscentrycznością, zagranicą i tzw. postępowością, oplakana dola akto-

Wartość intelektualna polskiej literatury lewicowej

Bujne krzewienie się u nas literatury lewicowej i niewątpliwe utalentowanie artystyczne wielu pisarzy, którzy ją reprezentują, zdaje się implikować, jakoby była ona naprawdę poważna, jakoby miała naprawdę wysoki poziom i jakoby przedstawiała mocny, zwarty front o dużym ładunku myślowym i dużej sile przekonywującej. Jak niesłuszne jest to mniemanie, dowiadujemy się o tym z wąskiego artykułu p. Anny Zahorskiej zatytułowanego: „Pod znakiem agnostycyzmu. Ideowa scena jednego odcinka polskiej współczesności literackiej”, artykułu, który znajdujemy w kongresowym numerze „Kultury”.

Otóż autorka wykazuje, że u wszystkich pisarzy zajmujących się i propagujących agnostycyzm, rewolucjonizm, bezbożnictwo, nienawiść do Kościoła, rewolucjonizm i erotyzm, zagadnienia społeczne są przedstawione dziwnie szablonowo. Od czasu „Przedwiośnia” Żeromskiego — pisze — nie nie wymyślono nowego. Rzeczywistość ujęta jest przez nich w formułki doktrynalne, przysypana żwi-

telników fatalne. W sferach czytelnicych gąsnie opinia krytyczna, a na rynek wydawniczy z coraz większą czelnością pchają się ludzie, nie znający elementarza sztuki pisarskiej. Nietylko piękna, ale i wszelka inna literatura — naukowa, polityczna itd. opuszcza się w wartościach mowy swojej, niszczy język polski, i obniża kulturę narodu.

Wobec tak smutnego stanu literatury trzeba, ażeby opinia sfer czytelnicych zaczęła wywierać nacisk na pisarzy w ogóle, a na powieściopisarzy w szczególności i równie bezpośrednio, jak poprzez krytyków zaczęła wymagać od dzieł literackich kultury języka polskiego — tej gleby ducha, bez której uprawy zbiory nasze z roku na rok ubożać będą, a ubożeniem tym poważnie zagrażać wszystkim dziedzinom życia narodowego.

STANISŁAW PIENKOWSKI.

SIANOKOSY

Z ciepłego dla błękitu obłoczków stado pierzaste nad łąką duma zieloną,
— zupełnie jak na obrazku.

Rozłożyło się siano pode mną głębokością pachnącą i senną...
Kosiarzy idzie trzech...

Zamachnęli się razem, blaskiem łąkę zamietli, trawa kładzie się kornie za świszczącym żelazem — oni idą dostojnie.

Spalone słońcem świecą nagie ramiona brzem — nad łąką wiatr rozdyma białych obłoczków komię.

Oni idą dostojnie, znacząc ścieg twardych kroków rosą ludzkiego czoła — deszczem żyznego potu.

Słońce toczy się z nieba zlocisty Boży dukat: znalazło biedne serce, czego przestało szukać...

Dźwięczą kosy klepane srebrzystą pieśń wieczoru — echo akord oddzwania z rozmarzonego boru.

Przystanęli kosiarze i obnażyli czoła, wiatr powiał od jeziora, mokre musnął im włosy — łąka modli się prosto modlitwą sianokosów...

Marian Włoszkiewicz.

„Ziemi Elżbiety” pokaże brud, którym sobie obrasta pocichutku handel dewocjonaliami. Zegadłowicz wjedzie na katechety, tak samo Kruczkowski w „Sidłach” zaatakuję nietakt prefekta, który nie pochwała areligijnego wychowania chłopca (a więc podrywa zaufanie do ojca-wolnomyśliciela, który go wychował), Kaden-Bandrowski wystawi przed tłum klechepasibrzucha, za to pięknie opíše sekcjarsza. Więcej walki z „klechami”, niż z Panem Bogiem. Nie ma żadnej powieści wolnomyślicielskiej, która by stawiała zagadnienia na poziomie Bernanosa.

Wszystko to stoi w związku z wielką, pływającą naszego ruchu wolnomyślicielskiego, posługującą się argumentami archaicznymi, brnymi do tego z drugiej ręki lub też operującymi się na „popularnej interpretacji Darwina”.

Jesteśmy przekonani, że bystre i trafne spostrzeżenia p. Anny Zahorskiej, z których zaledwie kilka tu przedstawiłmy, rzuciły sporo przenikliwego światła na istotną wartość polskiej literatury komunizującej. Po takiej właśnie linii iść winna nasza krytyka a wówczas czytelnik nie będzie tak zdezorientowany jak obecnie. Bo dzisiaj, ta oficjalna — a która ma tzw. wpływy — jest w dużym stopniu zakłamana, wstydliva, bojaźliwa, delikatna i płytka. Grzechy, których nie zrównoważy żadna cnota.

ALEKSANDER ROGALSKI.

Na marginesach książek

Ziemia w posadach poruszona

Miesiąc dzieli nas już od premiery nowego utworu scenicznego Adolfa Nowaczyńskiego „Cezar i człowiek”. Przez łamy prasy polskiej przedfilowały oddziały entuzjasmów i pochwał w wyjątkowo zgodnym takcie i osnowie, bez podziału na zapatrywania, ideologie i animozje. Utwór sceniczny wyszedł w książce. Z oddalenia więc tego, z perspektywy czasu i druku (bo utwór sceniczny wydany w książce posiada swoje własne, bardzo nieraz nielitościwe perspektywy) może nie od rzeczy będzie jeszcze raz wrócić do tego renesansowego Cezara i tego ponadczasowego człowieka, który w sensie niemal dosłownym poruszył z posad ziemię — i przyjrzeć się ich literackim wcieleniom raz jeszcze, spokojnie, rzeczowo.

Trzeba przyznać: czas był najgorszy. Piątego czerwca. Koniec sezonu. Niesłychane upały. Myśli o bliskich wakacjach, o jak najrychlejszym wyjeździe. A po drugie, po teatralnym rzecz biorąc — teren i wrażliwość świeża jeszcze i pamiętająca wielki sukces sztuki Iwazkiewicza „Lato w Nohant”. Mówiąc poprostu czas na premierę najgorszy. A przecież, mimo to, mimo różne inne względy, i polityczne również — sukces niebawym. I zaraz nasuwa się pytanie, czy to szczęśliwy zbieg okoliczności przyczynił się do niego, czy też mamy do czynienia ze zjawiskiem rzeczywiście niezwykłym i zasługującym w pełni na powszechny aplauz.

Ze wszystkich utworów sceniczych

Nowaczyńskiego ten wydaje się najlepszy. Sztuka sceniczna w czytaniu zwykle traci, a przecież ten „Cezar i człowiek” może iść w zawody pod względem atrakcyjności czytelniczej z dobrą i pasjonującą powieścią. Po przeczytaniu zostaje pełne i harmonijne wrażenie estetyczne. Te wartości uzyskane zostały wieloma sposobami, o których poniżej pragnę chociaż krótko powiedzieć.

Więc przede wszystkim temat. Trudno o bogatsze, bardziej przydatne do kontrastowania tło, jak ów renesansowy Rzym. Suto w nim od szerokich natur i gestów, bogato od wielkich namiętności, nie bardzo skłonnych do powściągliwości i opamiętania. I na tym tle, bardzo ziemskim i doczesnym, postać — Kopernika. Postać uczonego, człowieka niesionego również przez wielką namiętność, ale jakżeż różną, jakże niematerialną, nie-doczesną. Między tymi dwoma pasjami wyżycia się człowieczej natury — w prawdzie, a po drugiej stronie w używaniu doczesności dochodzi do konfliktów. One są istotnym nurtem utworu. Rozgrywają się na tle renesansowego Rzymu, w obliczu tych atrybutów wieczności i ponadczasowości, które w tym Rzymie trwają pomimo ówczesnego rozpasania i swawoli. (Wartoby się było rozprawić z pewnymi recenzjami, które na marginesie utworu Nowaczyńskiego starały się czynić różne niesmaczne wycieczki, zdecydowanie błędne, bardzo prymitywne, niezgo nie rozumiejące. Ale

rozprawa z tymi korzystającymi z każdej okazji gorliwymi pomniejszycielami — to osobny temat.)

Drugim atutem nowej sztuki Nowaczyńskiego jest jej kompozycja. Bodaj po raz pierwszy w takiej pełni daje autor „kronik historycznych” konstrukcję tak zwartą, przemyślaną i celową. Rozlewność i szerokość gestu wzięta została w cugle dobrze ułożonej formy, która swą celowością i trafnością sprawia silne wrażenie.

Rozlewność została w czym innym. W stylu. Może lepiej powiedzieć — rozrzutność. Słowo tu kipi, wre i bluzga. Nowaczyński tworzy dla swego utworu specjalny język, odpowiadający epoce, naszym o niej wyobrażeniom. Szeroką ręką bierze wzory z polskiej literatury renesansowej. Ale to mu nie wystarcza. Przychodzi aranżowanie słów, zwrotów, umiejętne słowotwórstwo. Nie wiem, czy w scenicznej interpretacji walory słowa wychodzą, ale w czytaniu są one osobną i specjalną atrakcją. I tu trzeba zanotować taką refleksję: „Cezar i człowiek” Nowaczyńskiego napisany jest prozą. A przecież mimo to podczas lektury ulegamy wrażeniu podobnemu do tego, które daje dobry, silny wiersz. Jest to jakaś nieokreślona magia twórczości, która odbiera zwykłemu ludzkiemu językowi szarość, a daje skrzydła. Okazuje się, że, aby ta magia mogła działać, nie potrzebuje stroić się koniecznie w rym. Ukrywać się może właśnie w owym wspomnianym poprzednio trafnym słowotwórstwie.

Trzeba powiedzieć również i o usterkach. Jest ich niewiele. W książce — o jedną więcej. Właśnie o ów epilog, którego pasja pisarska Nowaczyńskiego nie mogła sobie darować. Skompo-

nował silnie i dobrze przemyślane trzy akty. Kiedy jednak uczynił zadość tej sumiennoci pisarskiej i położył kropkę pod ostatnim zdaniem — musiał sobie pogołgować w epilogu, który jest dokończeniem pokazanej historii, ale który jej nie bardzo już jest potrzebny. Uznał autor to i na prezentacji scenicznej epilog skreślił.

Przedstawienie obrazu obyczajowego z okresu renesansu w ten sposób, aby nie przeciągnąć linii dobrego smaku, aby nie popaść w zasadzki łatwej bujności i soczystości — było zadaniem trudnym. Nowaczyński z tych wszystkich trudności wyszedł, z wyjątkiem kilku drobnych potknięć, obronną ręką. Sztuka jest harmonijna, utrzymana w granicach właściwych, a mimo to prawdopodobna i prawdziwa.

Wreszcie ostatni zarzut, który podniesiono, że podobno cały utwór jest za mało pogłębiony. Z tym zarzutem absolutnie się nie zgadzam. Nie leżało w intencjach autora pisać ciężkiej sztuki problemowej. Zamiar był zupełnie inny. Zresztą w „Cezarze i człowieku” problematyka jest bardzo bogata, bardzo różnorodna, a że sprawia wrażenie pewnej lekkości i przypadkowości, tym większe jej znaczenie.

Właściwym zamiarem sztuki było przybliżenie i pokazanie wielkości myśli i geniuszu polskiego. Rzym ówczesny był ekstraktem wszystkich doskonałości, jakie wytworzył świat. I oto w tym środowisku kultury oraz świetności cywilizacyjnej — zjawia się z dalekiej, prawie nieznannej Polski skromny uczyony. Szary, niestojny, niezamożny człowiek. I on to właśnie dystansuje całą ówczesną kulturę myśli renesansowej.

JÓZEF KISIELEWSKI

Dla kogo się pani ubiera?

Napisała Magdalena Samozwaniec

Oto świetny tytuł do ankiety dla kiegoś kobiecego pisma. Ponieważ słowo „pani” drażni mnie niewypowiedzianie, więc zapytam od siebie wprost:

— Dla kogo się, babo, stroisz?

— Czy dla męża, który najchętniej widziałby cię w gospodarskim fartuchu? Czy dla przyjaciółki? Czy dla własnych dzieci, a może dla własnych psów, które na jasnej sukni tak chętnie kładą zabłoconą łapę?

Poprawiając loczek nad oczkiem, a a oczko nad noskiem, odpowiesz niezmiennie:

— Ubieram się przede wszystkim dla siebie! — i nawet nie będziesz wiedziała, jakąś prawdę palnęła.

Chęć podobania się sobie, kokietowania siebie, doszła u dzisiejszych kobiet do absurdu. Gdyby kobiety stroiły się nie dla siebie — a dla mężczyzny, to przede wszystkim zastaniałyby się szczerze jak średniowieczne damy, rozumiejące, że tajemniczość działa na mężczyznę najsilniej. Poza tym nie maczałyby paznokci w czerwonym lakierze, nie malowałyby ust, nie wyskubywałyby brwi.

Ze moda jest istotą żeńską, mimo iż tworzą ją paryscy krawcy, widać po jej niesłychanym braku logiki. Z jednej strony robi wszystko, ażeby kobietę uczynić jak najponętniejszą, działając w ten sposób przeciwko akcji świadomego macierzyństwa — z drugiej, na przekór sobie i swoim zadaniom, stara się ją mężczyźnie obrzydzić.

Gdyby moda nie była „ein Ding an sich”, której krawcy paryscy są tylko posłusznymi mediami, czyżby powstały kiedykolwiek: tiurniury, suknie splecione w kostkach, robiące z kobiet więźniów o nogach skutych łańcuchami, okropne, „baby-like” stany na kolanach, z roku 1922-4, kapelusze w formie już nie powiem jakiego naczynia, z tego samego roku. Podgolone jak do gilotyny karczki, suknie krótkie, ponad kolana, ukazujące często nóżki w formie gąsiorków, itd. itd... Moda stanowczo przypomina kobietę, która robi wszystko, ażeby się mężczyźnie podobać, a od czasu do czasu powie coś takiego, co go do niej kompletnie zraża, a co jest silniejsze od niej samej.

Mężczyźni nie lubią półdługich włosów, kwiatków, które wyrastają tam, gdzie ich nikt nie posiał, na przykład: pod brodą, albo na pasku, czerwonych paznokci, jaskrawych sukien, sandałków bez palców, za wysokich obcasów, platynowych czupryn, a jednak kobiety dzisiejsze upierają się przy tym, kpiąc sobie z jęków własnych mężów, lub adoratorów.

— My lepiej wiemy, co wam się powinno podobać! — powiadają, za matką-modą, współczesne kobiety.

Zapał do ubierania, do tego strojenia się „dla siebie” zaprzatnął do tego stopnia mózgi kobiece, że właściwie przestało je cokolwiek innego obchodzić.

Przedemną na ulicy idą dwie panny, jedna ma suknię „imprimée” w kapelusze, a na kapeluszu wstążkę haftowaną w małe parasolki. Druga ma suknię drukowaną w domki i drzewka, a na głowie bukiet przytwierdzony do głowy gumką. Obie rozprawiają o czymś z ogniem, a oczy ich błyszczą podnieceniem. Nie słysząc ich rozmowy można by przypuścić, że rozprawiają o miłości, o zdanych egzaminach, albo o Doboszyńskim. Podszedłszy bliżej usłyszymy następujący dialog:

— Dół czarny, a nad nim kwiatki! (Biedactwo, pomyśli ktoś naiwny — takie młode, a już ma kogoś drogiego na cmentarzu!)

— A ja bym ci radziła, przeciwnie, spód w kwiatki, a górę czarną — odpowiada na to druga panienka.

(Naiwny przechodzień jest zupełnie zdezorientowany i po chwili dopiero domyśla się, że przedmiotem owych poważnych roztrząsań jest nowa suknia.)

Nieraz zdarzy się, że poważniejszy temat, — na przykład, nowa służąca — przez moment zaprzatnie „miejsce pod loczkami”, współczesnej „pani”, ale już w drugim momencie, ukochane: ciapki, kropki, „imprimées”, zmarszczki, klapki, kratki, patki, koszałki-opanki, wyfruna z ich ust-pomidorów. Przy owych pasjonujących debatach nie przestają się skubać i tyrpać.

— Sztuczny!

— Ty się znasz! Zapłaciłam piętnaście złotych za metr!

— Prędko się powala! Ojej, przepraszam cię, kapnęłam „niechcący” na twoją suknię kawą. Ale bez cukru, więc się łatwo wypierze, itd. itd...

Współczesna moda jest groźna nie tylko z powodu kompletnego zaprzatnięcia sobą kobiecych głów, jest groźna też z powodu swojej drożyzny. Mówię poważnie i cnotliwie, czy może być większy rozsądek niemoralności, jak owe fałszywe pajęczyny, owe cholerę „kaizery”, które pękają na nodze nieomal od spojrzenia?

Każda manikurzystka, każda pensjonarka, lub paniąka pracująca w biurze musi mieć cienkie, jedwabne pończochy. Pończochy owe kosztują pięć złotych a nosi je pięć dni.

Kto funduje nieszczęsnym wariatkom-modniom owe pończochy, lepiej się nie pytać? Na pewno nie matka-szwaczka, albo ojciec, mały urzędnik.

Patrząc na te biedne ofiary straszliwego „kaizera”, przypomina się bajka Andersena o dziewczynce, która całe swoje życie zmarnowała dla zdobycia czerwonych pantofli.

W jednym z krakowskich kin wyświetlają cudowny film pt. „Biały Po-

ganin”. Akcja rozgrywa się na Wyspach Hawajskich. Malajki występujące w owym filmie nie mają na nogach cienkich pończoch, noszą długie, nieutlenione włosy, a w nich prawdziwe kwiaty. Na uroczystość ślubną stroją się w szaty ze słomy, stokroć piękniejsze od naszych „imprimées”. Są mądre w swojej naturalności, kochające i kochane przez swoich pięknych, dobrych chłopców, z których żaden nie powie tak, jak jeden z naszych młodzieńców pewnej platynowej paniace - Polce, która mu się zaczęła oświadczać:

— Dziękuję — mam w domu gęś na sznurku „w wannie pływać...”

Ubierajcie się „dla siebie”, biedne zdegenerowane Europejki! „Platynie” martwe od trwałej ondulacji włosów! Smarujcie paznokcie na czerwono! Żyćcie dla „kajzera”! Módlcie się do „peau d'ange” w wystawach sklepowych. Gubcie własną duszę w szmatkach, smętne galganiarki! Mężczyźni i tak już odwrócili się od was i co najwyżej będą się wami bawić kilka dni jak lalką, ażeby was porzucić dla innej lali.

MAGDALENA SAMOZWANIEC.

Listy z Bydgoszczy

Rośnie poważne muzeum

Gdy pytałem paryżan co — zdaniem ich — stanowić będzie główną atrakcją Wystawy Światowej? — usłyszałem w odpowiedzi:

— Luwr! —

Odpowiedź ta nie zdziwi nikogo z tych, którzy mieli szczęście zwiedzać Muzeum Luwru. Wszystkie pawilony wystawowe na świecie zblednąć muszą wobec tego skarbcza, który w murach swych chowa najwspanialsze klejnoty twórczości ludzkiej. Paryżanie dobrze wiedzą, że Paryż bez Luwru byłby tylko piękną stolicą Francji, lecz nie — świata. I stosunek ich do tej przedziwnej instytucji nie wyczerpuje się bynajmniej na podziw i szacunek. Luwr nie przypomina sobą wcale ponurych muzeów - grobowców, tych cmentarzy sztuki zionących chłodem, martwością, pustką i nudą.

Kto widział ogromne tłumy, które przelewają się przez sale Luwru a re prezentują wszystkie szczeble drabiny społecznej Francji, ten łatwo zda sobie sprawę co kultura francuska zawdzięcza temu bezcennemu muzeum. Kto widział artystów francuskich, zwłaszcza tych najmłodszych, nieustannie kopiujących, rysujących, dyskutujących i kłócących się w obliczu nagromadzonych w Luwrze arcydzieł wszystkich wieków, ten zrozumie z jakiego to źródła sztuka francuska czerpie siłę do swej, kilka wieków już trwającej, hegemonii na polu ruchu artystycznego...

Z uczuciem najgorętszej zazdrości patrzy oczy polskie na to niesamowite wręcz bogactwo Francuzów. Jakże ubożuchno — wobec tego imponującego skarbcza prezentują się nasze własne zbiory sztuki. Zwłaszcza jeśli idzie o dzieła sztuki europejskiej. Katalog sztuki obcej w zbiorach polskich bardzo sumiennie opracowany przez Mieczysława Wallisa*) obejmuje zaledwie kilkanaście stronicek. Ano — trudno! Jesteśmy dopiero na dorobku. Jeszcze środowiska większe, jak Kraków, Warszawa, Lwów, Poznań mogą od biedy zaspokoić spragnionych piękna. Ale są u nas środowiska, ba, całe dzielnice, których mieszkańcy są, lub byli do niedawna skazani na chroniczny głód sztuki.

Do dzielnic najbardziej pod tym względem pokrzywdzonych należało Pomorze. Pozbawione większych środowisk miejskich nie mogło ono kuś się o zorganizowanie poważnego muzeum sztuki. A brak tej instytucji dawał się dotkliwie we znaki pomorskiej kulturze artystycznej. Bo gdzież się miały wychowywać i kształcić szeregi miłośników sztuki, do jakich tradycyjni mieli nawiązywać przyszły artysta pomorski. Trzeba było oparcia szukać gdzieindziej. Najbliżej była Bydgoszcz. Cóż kiedy Bydgoszcz, jeszcze przed kilku laty, z bardzo niewielką tylko mogła pospieszyć pomocą. Sama sobie zaledwie mogła wy-

starzyć. Jej Muzeum Miejskie stawało dopiero pierwsze, drobne kroki.

Mimo niewątpliwiej dobrej woli i znacznych wysiłków, rozwój galerii miejskiej obliczony był na długie dziesiątki lat, na okres zupełnie nie współmierny z rosnącymi gwałtownie potrzebami.

Ta ciężka i nieomal beznadziejna sytuacja uległa zasadniczej zmianie z chwilą, gdy Muzeum Bydgoskiemu w udziale przypadł bezcenny dar pani Franciszki Wyczółkowskiej. Bodaj dla żadnego muzeum w Polsce dar ten nie był bardziej niezbędny. Pięćset nieomal kapitalnych dzieł sztuki polskiej i europejskiej jednocześnie, to pozycja, która za jednym zamachem przeobraziła charakter i walor galerii bydgoskiej. Boć dzieła Leona Wyczółkowskiego łączą w sobie głęboki sentyment sztuki polskiej z formą docierającą do szczytów europejskich twórczości plastycznej.

W trakcie przygotowań do wielkiej wystawy wszystkich darowanych miastu dzieł Wyczółkowskiej otrzymała Bydgoszcz nowy dar od prof. Konstantego Laszczki. Znakomity rzeźbiarz krakowski ofiarował do Muzeum Bydgoskiego kilkanaście swych najwartościowszych dzieł pochodzących z różnych okresów twórczości sędziwego mistrza. Obok młodzieńczej jeszcze pracy „Wodnika”, znajdziemy dużych rozmiarów kompozycję symboliczną „Siewca”, dalej: „Kopernika”, „Szopena”, „Gen. Sowińskiego” a przede wszystkim sześć głów kobiecych, których opanowana, ku klasycyzmowi zmierzająca forma, zdobyła Konstantemu Laszczce jedno z czołowych miejsc w szeregu rzeźbiarzy polskich.

Skromne ramy obecnego Muzeum Miejskiego okazały się zupełnie nie wystarczające, by pomieścić nowe a tak cenne i tak liczne nabytki. Sprawa budowy nowego, odpowiedniego gmachu staje się coraz bardziej palącą. Zarząd Miejski, przejmując wspaniałe dary, złożył przez usta prezydenta miasta uroczyste zapewnienie, że darowanym dziełom sztuki zapewni należyta opiekę i przygotowuje dla nich odpowiednią oprawę architektoniczną. Zanim to jednak nastąpi postanowiono darowane dzieła ulokować w gmachu miejskim b. Internatu Kresowego. W tym celu dokonano w gmachu tym pewnych prowizorycznych zmian i jutro, w niedzielę 4 lipca otwarta tu zostanie wielka wystawa. Nawiasem dodać należy, że w ramach tej wystawy zobaczą się także dokumenty również interesujący zbiór dokumentów historycznych ofiarowanych ostatnio Bydgoszczy przez prez. Kierskiego w Poznaniu. Wspomniany zbiór liczy przeszło 500 dokumentów i listów królewskich oraz 2100 skatalogowanych dokumentów, podpisów i pieczęci.

Wystawa potrwa przez czas dłuższy, tak, by zobaczyć ją mogli goście

*) M. Arcta: „Historia Sztuki”.

Wielkopolskie Termopile — Książ 1884

Krótkie, bo zaledwie kilka tygodni trwające powstanie poznańskie w 1848 roku, dostarczyło licznych dowodów nęstwa i niespożytej siły narodu polskiego. Jakże wspaniałą była zwłaszcza postawa i duch rycerski na przedzie zebranego i ćwiczonego wojska, które umiało nie tylko zwyciężać w otwartym boju pod Miłosławiem 30. 4.) i Sokołowem (2. 5.), ale także ginąć z honorem pod Książem (29. 4.), gdy ulegało przemocy.

Przeciwko 753 powstańcom, jak podaje Mierosławski, przeważnie kosynierom — bo zaledwie 80 było uzbrojonych w broń palną, zdolną do użycia — stanęło pod dowództwem pruskiego pułkownika v. Brandta 7 batalionów piechoty liniowej, kompania strzelców, 6 szwadronów jazdy i 7 dział, razem 5220 bagnatów, 840 konnych i 84 kanonierów, czyli 6144 żołnierzy; a zatem jeden źle uzbrojony powstańca przeciwko 8 żołnierzom wyćwiczonego wojska. Według źródeł niemieckich, pod tym względem niepewnych, siła pruska miała być znacznie mniejsza, przekraczała jednak według historyka niemieckiego Schmidta czterokrotnie siłę polską, a była ponadto zaopatrzona w dobrą artylerię.

Garstka powstańców pod dowództwem bohatera majora Floriana Dąbrowskiego bronila się w pięciogodzinnej zaciętej walce, aż w końcu uległa przemocy.

Jak ongiś w 480 r. p. Ch. Leonidas I, król Sparty, zastąpił drogę najezdźczej armii perskiej, broniąc w śmiertelnym boju Termopil, tak w Książu legł, wierny rozkazom, ciężko ranny major Dąbrowski z 300 powstańcami. Porównanie Książa z Termopilami jest i z innych względów niezwykle trafne. Piszę o tym Ludwik Mierosławski (Powstanie Poznańskie w 1848 r., 1860, str. 256) co następuje:

„Przed godziną południową, i jednocześnie prawie, rozpoczęły się ogień działowy na miasto, a szarża jazdy pruskiej na Czapskiego. Dzielny ten officer władający swoim ludem jakby własnymi członkami, przełamał ją najprzód śmiało kontraszarżą, i uległ dopiero w upartem, ale daremnie pasowaniu się jednego z sześcioma. Równie zaszczytny opór strzelców w blokhausach i za barykadami trwał aż do wyczerpania ostatniego ładunku. Dąbrowski zachował swobodę odwrotu przez cztery godziny, ale nie chciał na krok ustąpić z płonącego mu już na tyłach miasta, póki nie przyjdzie go zluzować w awangardzie wspólnego ruchu Garczyński, jak mu to nakazano było z głównej - kwatery. Więc maż też, z większą połową swoich oficerów i trzysto żołnierzami zagrzebał się dobrowolnie w popiołach stosu Książkiego; napróżno niestety! Tem atoli prawdziwie termopilijskim poświęceniem, opóźnił o całą dobę pochód Brandta ku Nowemu Miastu i do szczytu popsuł morderczy plan Prusaków, bo tę zwłokę jak to zaraz obaczemy, jakoby zapisał testamentem pomście Miłosławskiej.”

Jak widzimy, analogia jest zadziwiająca: i tu i tam ofiarna garstka obrońców wstrzymała pochód wroga armii. Termopile i Książ to symbole karności żołnierskiej, wierności aż do śmierci. Dzieje Spartan przeszły do historii.

O bohaterskich obrońcach Książa mało kto wie dzisiaj, nawet w Polsce, ponieważ historiografia o nich niewiele wspomina; w czasie niewoli pruskiej zakazano uroczystych modlitw na grobach poległych, a pomnika doczekali się dopiero przed dwoma laty w niepodległej już Polsce. Przez długie lata bohaterstwo obrońców Książa żyło we wspomnieniach społeczeństwa wielkopolskiego. Dziwne zaiste, że historiografia tak zaniedbała ten okres naszych dziejów! A przecież szczególnie do roku 1848 można by odnieść słowa Schmidta, które wypowiedział we wstępie do swego dzieła „Die polnische Revolution des Jahres 1848” (Weimar 1912) tej treści, że „historia polska ostatniego stulecia wydała bohaterów, jak rzadko który okres dziejów, mężów, których ofiarne cnoty podziwiali by nawet starożytni; mężów, którzy dla idei znosili z uśmiechem więzienie i tortury i za nic mieli życie, jeżeli honor Ojczyzny tego wymagał”...

Dr KAZIMIERZ BROSS

z całej Polski. Znajdzie się ona również w programie niedalekiego już „Tygodnia Bydgoszczy” i będzie niewątpliwie najważniejszą tego „Tygodnia” atrakcją.

MARIAN TURWID

PO POWROCI Z HISZPANII (XIX)

Mijamy oddziały „requeté” na froncie Porcuna

Napisał J. Giertych, specjalny wysłannik „Kuriera Poznańskiego”

PRZEDRUK BEZ PODANIA ŹRÓDŁA I AUTORA WZBRONIONY

Ruszamy spadzistą ulicą, powoli, aby na kogoś nie najechać. Jedziemy przez miasteczko.

Mija nas spiesznie maszerująca kompania „requeté”. Potem druga. Sprawdza się zapowiedź pułkownika, że „requeté” z Bujalance wymaszerowują. Widocznie przebywali tu jako odwód, a jakaś potrzeba bojowa wzywa ich obecnie znów na linię.

Robią wrażenie wymienitego wojska. Spokojni, opanowani, maszerują krokiem równym i twardym. Jest w nich coś nieuchwytnego, jakaś hardość i zgranie, znamionujące ochotników. Przeważa młodzież. Niektórzy robią poprostu wrażenie dzieciaków: oceniłbym ich wiek na lat trzynaście. Widzę jednak też i sporo ludzi w średnim wieku, a nawet kilku starych dziadów o czarnej, niegolonej szczecinie na twarzach, mocno już przyprószonej siwizną. Gęby sympatyczne, rozgarnięte, przeważnie proste, ludowe, chłopskie, ale mocno poprzetykane takimi, których właściciele bez wszelkiej wątpliwości są inteligentami, a może nawet paniczykami z pałaców.

Mimo woli nasuwa mi się porównanie, z jednej strony z jakimś oddziałkiem „straży porządkowej” Stronnictwa Narodowego, tworzącym zgraną, zżytą paczkę chłopaków z ludu, przemieszanych z akademikami, a niepozabawioną też i kilku chłopów starych — a z drugiej strony z moim pułkiem sprzed 17 lat, ochotniczym 201 piechoty. Taki sam wówczas stanowiliśmy materiał ludzki: harcerze, gimnazjaści, chłopscy synowie spod Łowicza i Gostynina, ideowa młodzież rzemieślnicza z Powiśla i Starego Miasta w Warszawie, czasem jakiś siwowąsy zuch sześćdziesięcioletni, inteligent lub rzemieślnik.

Patrząc na tych „requeté” mimo woli mam wrażenie, że widzę twarze moich kolegów, których tyłu, tyłu na błoniach Podlasia i Mazowsza legło. Ci „requeté” robią zresztą wrażenie lepszego od naszego pułku żołnierza, bo są już 10 miesięcy na froncie. U nas było więcej „bałaganu” wynikającego z niewycwiczenia i niedoświadczenia. Ale pewnie i ci na początku byli tacy sami. Pewnie i nasz pułk był już sprawniejszy w okresie ofensywy, gdy mnie już na froncie nie było, a z pewnością byłby nie gorszy, aniżeli ci, gdyby się wojna nie była skończyła i gdybyśmy też byli na froncie całe dziesięć miesięcy.

Ubrani są ubogo. Czerwone berety, koszulki płócienne, podniszczone, harcerskiego kroju, brązowe. Rękawy zakasane po łokcie. Nie mają kurtek, płaszczy, ani plecaków. Obuwie bardzo liche; wciąż podziwiam, jak może hiszpańskie wojsko odbywać marsze w górzystym terenie w butach tak marnych. Tylko broń mają bardzo porządną i porządnie utrzymaną.

Oficerowie różnią się od szeregowców tylko gwiazdkami na beretach i nad lewą kieszeńią na kuszulce.

Ach, te czerwone berety! Cóż to za fantazja starych tradycjonalistów, nie chcących rozstać się z tym emblematem walk z ubiegłego stulecia, chodzą na dzisiejszą wojnę w nakryciu głowy,

czyniącym z każdej tyraliery istny lan czerwonych maków w zbożu! Wprawdzie nieraz „requeté” chodzą do ataku w hełmach szturmowych, ale na wojnie przecież, jak to na wojnie, hełmy szturmowe nie zawsze się ma i nie zawsze się nakłada.

Nie spodziewałem się spotkać karlistów tutaj, w Bujalance. I to tak wielu. Jak słyszę, nie są to Nawarczycy, ale są to formacje miejscowe, andaluzyjskie. Po raz drugi przekonuję się, co już ze zdziwieniem stwierdziłem w Sewilli, że karlizm nie jest bynajmniej tylko ruchem północno-hiszpańskim, ale stanowi poważną siłę, moralną i fizyczną i tu na południu.

Mijamy maszerujących „requeté” i zatrzymujemy się przed ostatnim domem w miasteczku. Podoficer jadący z nami z polecenia dowódcy odcinka wysiada i po kilku chwilach dostarcza nam przewodnika, młodzieńca „requeté”.

Żołnierz siada przy szoferze. Ma on chyba lat z piętnaście. Brał udział w zdobywaniu Porcuna i dlatego zna drogę. Cieszy się ogromnie z tego, że trafiła mu się wycieczka, i że zobaczy miejsca, na których walczył. Robi wrażenie harcerzyka — istny żołnierz najszybszych formacji ochotniczych w 1920 r.

Opowiada różne szczegóły z tutejszej kampanii. Mówi prędko, więc nie wiele rozumiem, ale p. Garcia Rugeroni tłumaczy. Opowiada, że oni, „re-

queté”, mają obiecanie, że gdy odsiecz narodowa dotrze do oblężonych narodowców w klasztorze Santa Maria de la Cabeza, to „requeté” wkroczą do klasztoru pierwsi. Chłopaczek już z góry się cieszy na tę emocję wyzwolenia oblężonych. Jak oni ich będą witać! — Niestety miało się później okazać, że radość jego była przedwczesną.

Opowiada również, że „Rusos” niedawno urządzili tu zasadzkę: wywiesili białą flagę na znak poddania się, a gdy „nuestros” (nasi) niczego się nie spodziewając zbliżyli się do nich — przyjęli ich ogniem karabinów maszynowych i nasieklili masę ofiar.

Myslałem, że mówiąc „Rusos” żołnierz miał na myśli poprostu „czerwonych”. W Hiszpanii narodowej bardzo się utarło nazywanie „czerwonych” (rojcos) — Rosjanami (Rusos). Ale jak się okazuje, był to oddział złożony z Rosjan autentycznych: oddział sowiecki.

Wjeżdżamy do wsi Canete. Moc świeżych napisów, propagujących hasła „Falangi” hiszpańskiej, sławiących Hiszpanię nie karlistowskim wołaniem „Viva Espana”, ale „falangistowskim” „Arriba Espana” — wskazuje na to, że stacjonują tu formacje „Falangi” hiszpańskiej.

Mijamy pojedynczych żołnierzy w mundurach „Falangi”: w granatowych „pierzochkach” z frędzlem, oraz w granatowych, szoferskich, płóciennych „kom-



TAK WYGLĄDAJĄ KOŚCIOŁY HISZPAŃSKIE TAM, GDZIE PRZESZŁY WOJSKA „CZERWONE”



ng 46 124

binezonach”. (Obecnie milicje „Falangi” na froncie otrzymują już kombinony i „pierzochki” barwy ochronnej.) Na rynku oddział „falangistów” stoi w kolejkę przy kuchni polowej biorąc obiady.

Jedziemy dalej. Rozpytuję się naszego żołnierzyka, w jakich stosunkach żyje tu ze sobą, w codziennym zetknięciu „requeté” i „Falanga”. Odpowiada mi, że w doskonałych i najbardziej koleżeńskich.

Jedziemy dalej pasem przyfrontowym, na ogół bezludnym i o polach nieuprawionych. Ale koło Porcuna znów pojawiają się pola obrobione, a nawet ludźle pod osłoną wzgórz pracujący na roli.

Porcuna mieści się na wysokiej górze, na którą wjeżdżamy ostrą serpentyną, niewidoczną dla nieprzyjaciela, bo biegnącą z przeciwległej strony góry. Na górnych łukach serpentyny ciągną się wzdłuż drogi oszańcowane gniazda, a miejscami ciągle linie okopów. To fortyfikacje „czerwonych”, którzy jeszcze niedawno tu siedzieli. Wydaje się na pozór, że to twierdza nie do zdobycia, tak stroma jest góra i tak rozległe jest stąd pole ostrzału. Tymczasem zdobyto ją stosunkowo szczupłymi siłami. Ale nie wprost, lecz obejściem.

Miasteczko jest bardzo małe. Leży na samej linii frontu. Pęka poprostu od napelniającej go ludności i wojska. Stajemy na małym rynku i od razu otacza nas gromada zaciekawionych oficerów.

Zezwolono nam na zwiedzenie wieży obserwacyjnej.

Jest to stara, masywna, wznosząca się pośrodku miasteczka i górująca nad całą okolicą wieża arabskiego jeszcze zamku. Otrzymujemy przewodnika, podoficera „guardia civil” i wraz z nim wchodzimy po mrocznych, ciasnym schodach. Wychodzimy na szczyt wieży.

Widok jest zaiste wspaniały. Nic go w około na znacznej przestrzeni nie zasłania. Całą Andaluzję — zda się — mamy pod nogami.

Skwar leje się z nieba, w trawie cykają koniki polne. Jastrząb zatacza nad nami plynne, wielkie, wolne kręgi. Czysta letniego dnia jest tak kojąca, tak pełna spokoju i dosytu, że trudno wprost uwierzyć, iż nie oglądamy zniw, czy winobrania, ale wojnę. Daleki, odosobniony strzał karabinowy gdzieś na prawym skrzydle wydaje mi się w tej ciszy istnym nieoprozumieniem.

Wieża ta jest w tej chwili ważnym punktem z tego względu, że widać jest z niej klasztor Santa Maria de la Cabeza i dzięki temu można stąd utrzymywać z nim łączność sygnalizacyjną.

Nie wiele się w Polsce wie o tym „drugim Alkazarze”. Schronili się w nim powstańcy z miasteczka Andujar. Ale o tym następnym razem.

JĘDRZEJ GIERTYCH

Migawki nadmorskie

Gdynia, 1 lipca

Planowość i fachowość! Oto cechy, jakimi zachwalają się często ludzie, należący do „państwotwórczych”. Ta nasza „elita” kompetentnych ostatnio popsuje się niesamowitą „fachowością” na Wybrzeżu. Na zjazd urbanistyczny do Paryża Komisariat Rządu w Gdyni deleguje mecenasa Hozakowskiego i dyrektora wodociągów i kanalizacji... Szkoda, że w skład delegacji „urbanistów” nie wchodzi jeszcze przedstawiciel zakładu zamiatania ulic. To absolutnie nie obniżałoby powagi „urbanistycznej” delegacji. „Fachowa” delegacja ma widocznie z Paryża przywieźć recepty, wedle których miasto będzie się budować tak, aby z tego wyszło możliwie najwięcej procesów.

Takie to już widocznie są przewidywania na przyszłość... Trzeba, póki czas, starać się o zatrudnienie dla zbędnych, czy też bezrobotnych adwokatów. Miasto Gdynia w tym względzie wykazuje wiele przezorności. Jest

osobny referent prawny, osobny syndyk dla spraw miasta, osobny adwokat dla każdego z przedsiębiorstw miejskich. Przytem chętnie nasze miasto dobiera adwokatów spośród radnych miejskich. W każdym jednak razie starają się dobierać możliwie najwięcej adwokatów. Czy wchodzi tu w rachubę lęk przed odpowiedzialnością?... Przecież lepiej i wygodniej posługiwać się adwokatami, bo kiedy będzie trzeba wynajdą zawsze dla usprawiedliwienia „przeszkody” prawne.

*

Dobranie „fachowców” na zjazd urbanistyczny do Paryża nie jest czymś odosobnionym. Rządzi tu prawo serii. Buduje się w Gdyni rzeźnię i halę targową. Obiekty te są na ukończeniu. Budowa wykonywana jest według planów, których już zmienić nie można. Aby jednak rzeźnia i hala targowa odpowiadały potrzebom Gdyni, wysłano „na studia” za granicę specjalną delegację. I stąd dopiero po powrocie i

sprawdzeniu tej delegacji będzie wiadomym, czy rzeźnię i halę targową trzeba zburzyć i budować inaczej. A może też wyjazd za granicę był wycieczką, odbytą na rachunek kosztów związanych z budową. Jeśli tak, uzasadnieniem wydatku winna się zająć miejska komisja rewizyjna.

*

Poprzestając na dwu przykładach niesamowitej „fachowości”, przejdźmy do planowości. Gdynia ma być wielką metropolią nadmorską. Słusznie! Tak być musi! Tego wymaga interes naszego gospodarstwa narodowego. Plan budowania wielkiego miasta polegał jednak głównie na pośpiechu w dolczeniu się liczby 100 tysięcy mieszkańców. Na obszarze miasta o długości przeszło 14 kilometrów doliczono się wreszcie 105 tysięcy mieszkańców. Musiał to stwierdzić specjalny delegat Głównego Urzędu Statystycznego.

I teraz następuje odwrót... i zarzucenie wymarzonego planu. Następują wydalania z Gdyni, jako z pasa granicznego. Ma to swoje uzasadnienie, którego jednak nie miało poprzednie przyciąganie do miasta portowego nad-

miaru rąk roboczych.

Ale wydała się kogo? Nie słyhać jakoś nic, aby ostrze ustawy skierowane przeciwko naprawdę uciążliwym cudzoziemcom, przeciwko sowieckim Żydom. Ci jakoś nadal nie tylko, że korzystają z polskiej gościnności, ale posiadają nadal koncesje gospodarcze, monopole... Winien w tej sprawie zabrać głos rząd wydający dekret o ochronie pasa granicznego. Chyba wydano ustawę w celach politycznych, koniecznych z uwagi na interes państwowy; stąd też należy pouczyć prowincjonalną biurokrację o właściwych intencjach ustawodawcy.

*

Porzucanie planów następuje również prawem serii. 29 czerwca ma być w Dzień Morza. W Gdyni jednak odroczone „Dzień Morza” 11 lipca. Któż mógł przewidzieć przesunięcie terminu? Wiadomo natomiast, kto ponosi straty, wynikłe z przesunięcia terminu. Nastawienie całego Wybrzeża na masowy dopływ przyjeźdźnych na 29 czerwca bardzo wydatnie zwiększy ilość zaprotestowanych weksli i na Wybrzeżu.

E. P.

KRÓLEWSKIE ZAMKI NAD LOARA

AMBOISE

Mury 15 metrów grube — Wieża, na którą wjeżdżano konno — Tragiczna śmierć Karola VIII. — Grób Leonardo da Vinci — Ciekawa historia władcy Algeru, Abd-el-Kadera — Opowieść emira dana Niemcowi — Chińska pagoda na francuskiej ziemi

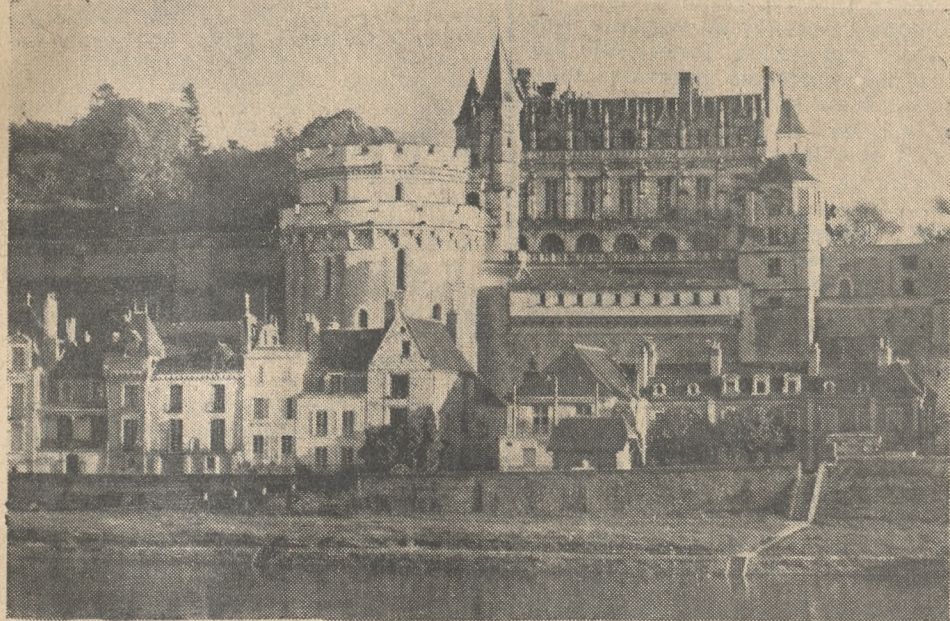
Amboise, 1 lipca
Nie na darmo prowincja Touraine — myślałam sobie wysiadając w Amboise — nosi miano „ogrodu Francji”. Wszędzie, jak okiem sięgnąć, rozcią-

gają się pola, winnice, sady. Krajobraz piękny i tak wyjątkowy spokojny. Taką jest i tutejsza ludność, sympatyczna i uprzejma, a mówiąca taką czystą francuszczyzną, jakiej nie często słyszy się w Paryżu. W tej części kraju mówi się najpoprawniejszym językiem nie tylko w wyższych warstwach społeczeństwa, ale i w ludzie.

od Karola VIII upodobał sobie włoską sztukę i sprowadził do Amboise wielkich artystów Italii z Leonardem da Vinci na czele. Znajduję się właśnie przed pomnikiem rycerza Huberta, któremu na polowaniu ukazał się jelen z ognistym krzyżem na głowie. Jest on też patronem łowców. Na lewo płaskorzeźby znajdujemy epizod z legendy św. Krzy-

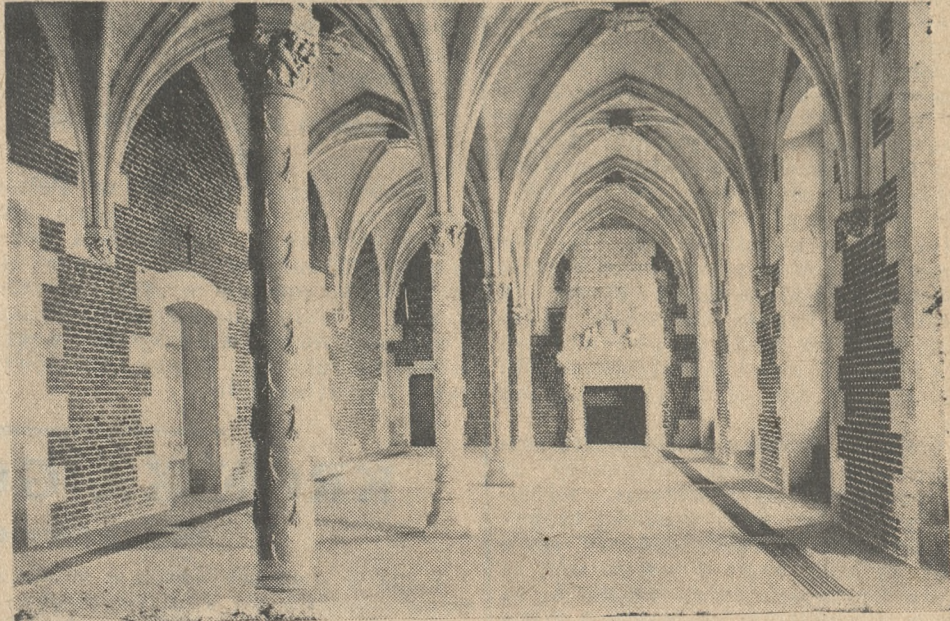
jednak z powodu różnych intryg nie dotrzymał zrazu tej obietnicy. Abd-el-Kader został wraz z ukochaną matką Zohrą i siostrą, liczącą około 100 osób, przewieziony do Tulonu, potem do Pau, a wreszcie wsadzono ich na statek w Bordeaux i małym parowcem odbywa podróż Loarą aż do zamku Amboise.

Mieścina ta przyjęła swych egzotycznych gości z należnym szacunkiem. Abd-el-Kader przebywał zazwyczaj w pięknej sali zamku — przedstawia ją nasza fotografia — spędzając czas na modlitwie, pracy, zajmowaniu się wykształceniem dzieci, pisaniu



ZAMEK AMBOISE

Na lewo wieżyca, którą konno wjeżdżano na pierwsze piętro.



HONOROWA SALA,

którą swego czasu zamieszkiwał Abd-el-Kader, ostatni władca Algerii.

Przechodzę wspaniały most, długości około 250 m., a przede mną wznoszą się potężne, majestatyczne mury obronnego zamku Amboise, położonego tuż nad Loarą.

Zamek Amboise został po części wykuty w „falaise” czyli łupkowej skale. Mury jego wynoszą 4 m grubości u szczytu, a u dołu dochodzą nawet 15! Dzięki temu można było skonstruować tak potężne wieżycy — zachowana jest jedna — którymi rycerze wjeżdżali do zamku... konno.

Zamek Amboise został po części wykuty w „falaise” czyli łupkowej skale. Mury jego wynoszą 4 m grubości u szczytu, a u dołu dochodzą nawet 15! Dzięki temu można było skonstruować tak potężne wieżycy — zachowana jest jedna — którymi rycerze wjeżdżali do zamku... konno.

Karol VIII tutaj się urodził i upodobał sobie tę siedzibę starał się jak najwspanialej ozdobić. Prace te zostały zwłaszcza energicznie prowadzone po powrocie króla z sławnej kampanii włoskiej. Za królem bowiem przybyli do Amboise liczni artyści włoscy. Wpływ też włoskiego renesansu znajdujemy w bardzo licznych zamkach francuskich w Touraine.

Karol VIII umarł tragiczną śmiercią w Amboise. Prowadząc pod rękę królową Annę de Bretagne uderzył nieostrożnie z całej siły głową o niskie odrzwia i zmarł z odniesionej rany w 26 roku życia.

Ludwik XII, a zwłaszcza Franciszek I, za którego panowania rozpoczyna się prawdziwe życie dworskie na zamku, przebywają często w Amboise. Franciszek I bardziej jeszcze

kiem, wznoszącym się na tarasie zamku, a gdzie uprzednio był kościół św. Florentyna, w którym wielki ten artysta został pochowany. Po zburzeniu jego znaleziono kości, należące prawdopodobnie do Leonarda da Vinci i przeniesiono je do przepięknej kaplicy św. Huberta, wznoszącej się stromo na krańcowej części tarasu. Z niego to widać na lewo, w głębi miasteczka pałacyk „Clo-de-Lucé”, gdzie artysta skonał na rękach króla Franciszka I.

W Amboise znajduje się również testament Leonarda da Vinci, powierzony w 1518 r. pieczy „królewskiego rotariusza Bourreau”. Dowiadujemy się z niego, że da Vinci nie pominął w

sztofa i Antoniego.

Ale wejdźmy do zamku. Jego mury, kominy, sufity zdobią jeże, jaszczurki, gronostaje. Są to emblematy jego królewskich mieszkańców. Wewnątrz zamku znajdujemy kilka renesansowych kufrów, stare odrzwia, piękne kapitele. Wchodząc na salę gotycką na pierwszym piętrze zwróci uwagę każdego zwiedzającego mały portret, przedstawiający Araba. Jest to nie kto inny, jak... Abd-el-Kader, władca Algerii, zwyciężony przez marszałka Bugeaud i księcia D'Aumale. Spędził on bowiem w Amboise długie miesiące więzienia. Ale to cała i bardzo ciekawa historia:

wreszcie poematów. Ale wilgotny klimat Touraine nie sprzyjał tym afrykańskim dzieciom. Coraz to nowe arabskie groby wyrastały w Amboise.

Gdy nastąpiły rządy „księcia-prezydenta” — późniejszego Napoleona III — Abd-el-Kader jest coraz lepiej traktowany. Wojsko prezentuje przed nim broń, a okoliczna arystokracja zaprasza go do siebie.

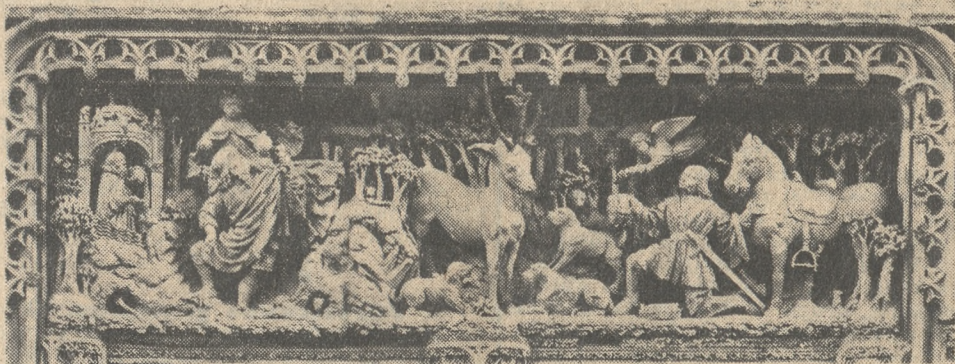
I oto pewnego październikowego poranka 1852 r. na zamku Amboise zaplanowało ogólne poruszenie. W rezydencji Franciszka I, a goszczącej teraz ostatniego władcy Algerii, zjawił się „książę-prezydent”. Przyszły cesarz oświadczył więźniowi, iż przywraca mu wolność. Emir do głębi wzruszony całuje rękę siostrzeńca Napoleona. Jest następnie z pompą przyjmowany w Paryżu, asystuje na galowym przedstawieniu w operze, a publiczność gotuje mu owację.

Kiedy wreszcie Abd-el-Kader wyjedzie do Syrii i zamieszka na stałe w Damaszku, to Francja przyjdzie w nim posiadała najlepszego przyjaciela. Napoleon III odznacza go „grand cordon de la Légion d'Honneur”. Skoro zaś pewien wysłannik Niemiec chciał wy badać jego zamiary względem Francji i obelżywie się o niej odezwał, to Abd-el-Kader w odpowiedzi wstał, wyszedł do sąsiedniego pokoju i powrócił przepasany wielką trójkolorową wstęgą o barwach francuskich i ozdobiony Legią Honorową.

Przypominając sobie te wypadki, tak ciekawie opowiedziane przez biografę Emira, p. Józefa Le Gras, wyszłam na balkon zamku, z którego widać Amboise musiał tylekrotnie wyglądać. Z każdego miejsca przemawiają tu do nas liczne wspomnienia historyczne. Na tym np. gotyckim balkonie zostali także powieszani, albo zeń tłumnie zrzućeni zbuntowani protestanci, gdy chcieli porwać króla Franciszka II!

Amboise jest też wyjątkowo bogata w liczne, a jakżeż różnorodne wspomnienia. Opuściwszy bowiem piękny park zamku, dominujący nad uroczym krajobrazem i schludną mieścina, wąską uliczką dostałam się na polną drogę. Na prawo i lewo kołyszą się łąny zbóż, a w głębi widać piękny las. Zbaczam ku niemu i co widzę? — Na tle tego najbardziej francuskiego krajobrazu wznosi się chińska pagoda „Chanteloup”, nieco jedynie sfrancuszczona. Jej pochodzenie? — Fantazja wielkiego pana, a mianowicie ministra Ludwika XV Choiseula, który popadłszy w niełaskę, został wygnany do Amboise wraz z całą rodziną. Zamek jego został zburzony, a pozostała po nim tylko pagoda, a po pani Choiseul szafa i książka do nabożeństwa, którą znalazłam na strychu ratusza.

I. BRIARES



Wspaniała płaskorzeźba, przedstawiająca nawrócenie się rycerza Huberta, później świętego i patrona myśliwych.

nim nikogo, bo zapisał swym towarzyszom Włochom ogrody, jakie posiadał obok Florencji, a wiernej służącej „Mathurine” sztukę czarnego sukna.

Dodajmy, że kaplica, w której obecnie spoczywają jego kości, jest cudownym klejnotem gotyckiej architektury. Fronton jej zdobi nadzwyczaj finezyjna płaskorzeźba, przedstawiająca na-

Działo się temu sto lat. Abd-el-Kader, odważny wódz, bronił się jak lew. W ostatniej fazie podboju Algerii przez Francuzów zrozumiał, że taka jest wola „Allacha” poddał się „sultanowi Francuzów”, ale z mieczem w ręce prosząc wzamian, by mu wyznaczono za miejsce pobytu Syrię, muzułmańską ziemię. Rząd francuski

KONSTANTY DOBRZYŃSKI

KRÓL

Na wzgórzach Galilei zbląkanych w błękitie stopy bosc, człapanie pokornego osła.
W jeziorze Genezaret zadumane wiosła i ramię cichej figi wzniesione na szczycie.

Gdy drzał błękit i w toń się zanurzał słodyczą, puchem miękkich obłoków — pływających ptaków — to dlaczego, dlaczego porwali się krzycząc i lzy słodkie płynęły po twarzach rybakom?

Czyje oczy w ich serca padły wonnym miodem, jaki cud się wyłocil i zakwitł wśród łąnów, że na twarze padali i wołali — „Panuj!”?

... i patrzyli w ekstazie nim wzgórze im skryło stopy bosc w królewskiej purpurze zachodu, a po gajach dźwięczało ciche — „Jam jest miłość.”



Pagoda „Chanteloup”, wznosząca się w les Amboise.

DZIAŁ GOSPODARCZY

POLSKIE ZAGADNIENIA EKSPORTOWE (I)

Żelazo, cynk, węgiel

Cykl artykułów o eksporcie, który niniejszym zaczynamy, stanowi pokłosie świeżo odbytej w Warszawie wielkiej konferencji eksportowej.

Korzystny rozwój wywozu żelaza

Do r. 1930 eksport hutniczy stał całkowicie pod znakiem indywidualnych i przypadkowych posunięć eksporterów hutniczych. Zasadniczy zwrot w ustosunkowaniu się hut do eksportu przyniosło lata kryzysowe, które zmuszają huty do rozwinięcia jak najenergiczniejszej akcji eksportowej. Druga połowa 1935 r. i 1936 r. jest to już okres planowego wywozu hutniczego i utrwalania się na zdobytych rynkach prawie we wszystkich artykułach z wyjątkiem rur. Wejście nasze do międzynarodowego kartelu żelaza niewątpliwie uznać należy za pozytywne. Przede wszystkim zdołaliśmy podnieść tonaż eksportowy, który z 197.400 t. przed przystąpieniem do kartelu podniósł się do kwoty 261.000 ton.

Ciągłość eksportu powinna być bezwzględnie utrzymana, chociażby ze względu na problem socjalny, występujący w całej swej ostrości zazwyczaj w okresach dekonjunktury. Brak eksportu hutniczego w planowanej obecnie wysokości, tj. ca 290.000 t., to utrata zatrudnienia w samych tylko przedsiębiorstwach hutniczych dla około 15.000 osób.

Niepokojące kształtowanie się wywozu cynku

Z cyfr produkcji cynku w Polsce wynika, że produkcja w r. 1936 w porównaniu do r. 1929 obniżyła się u nas o ok. 55 pct, podczas gdy w szeregu innych państw znacznie wzrosła. Największe zatrudnienie w przemyśle cynkowym w Polsce miało miejsce w r. 1930 — 13.700 robotników, podczas gdy obecnie (czerwiec 1937 r.) wynosiło 6.769 robotników.

Z rynków eksportowych największy spadek wykazuje eksport nasz do Niemiec, a także do Rosji Sowieckiej, który to rynek zdaje się utraciliśmy bezpowrotnie. Hutnictwo cynkowe stara się zrekompenzować utratę tych rynków eksportem cynku na nowe zastępcze rynki, wśród których wymienić należy Japonię, Argentynę, Brazylię, Chiny i Indie Brytyjskie. Niestety, dużym utrudnieniem jest zwyczaj prawie wszystkich stawek morskich, dochodząca w ostatnich miesiącach do 50 pct. Zważywszy, że linie okrętowe zapowiadają dalszą jeszcze wyższą naszą do krajów zamorskich nie rokują dużych widoków. To też polityka sprzedaży cynku znowuż musi skierować się w stronę rynków tzw. naturalnych (Węgry, Rumunia, Bułgaria, Turcja), których ogólne zapotrzebowanie pokrywamy zaledwie w 25 pct. Problem eksportu cynku i blachy cynkowej musi być otoczony odpowiednią opieką, zwłaszcza przez naszą politykę traktatową.

rować się w stronę rynków tzw. naturalnych (Węgry, Rumunia, Bułgaria, Turcja), których ogólne zapotrzebowanie pokrywamy zaledwie w 25 pct. Problem eksportu cynku i blachy cynkowej musi być otoczony odpowiednią opieką, zwłaszcza przez naszą politykę traktatową.

Największa pozycja eksportowa: węgiel

Eksport węgla stanowi w Polsce ok. 30 pct wydobycia, zatrudnia ok. 24.000 robotników, przedstawia wartość ok. 150 miln zł i jak z tego wynika posiada zupełnie wyjątkowe znaczenie w życiu gospodarczym Polski. Tendencja rozwojowa eksportu węgla wykazuje zarówno wzrost ilościowy, jak i wzrost utargów.

KRONIKA GOSPODARCZA

Gielda pieniężna w czerwcu

Sytuacja gield światowych w miesiącu sprawozdawczym nie wykazała poprawy; przeważała tendencja słaba, wywołana wypadkami polityczno-gospodarczymi. Kursy kształtowały się na ogół, niższkoko — w Stan. Zjednoczonych A. P. z powodu przedłużających się strajków; we Francji wskutek zakłóceń politycznych oraz kłopotów finansowych. Frank franc. wobec jego „uelastycznienia“, stracił przez deprecjację jak dotychczas około 14 pct w kursie.

Obroty gield światowych w czerwcu były bardzo umiarkowane. Pożyczki polskie w N. Jorku osłabiły się w ciągu miesiąca poważnie, jednakże pod koniec ultimo miesiąca dogoniły stratę w kursie, kończąc notowania nawet z małą nadwyżką wobec pierwszych notowań w czerwcu.

Nasze giełdy krajowe reagowały słabo lub wcale na wszystkie wahania gield zagranicznych mając stałą tendencję utrzymania, wykazując zwiększone obroty przy kursach mało zmienionych.

Nasz rynek lokalny zanotował również zwiększone obroty mianowicie 781 tys. (wobec 596 tys. w maju). Ogólny obrót oficjalny naszej lokalnej giełdy wyniósł w I półroczu 1937 r. 4040 tys. przy 2207 trans-

Teoretycznie Polska utrzymała wszystkie rynki eksportowe, które kiedykolwiek obsługiwała, z wyjątkiem Irlandii. Najbardziej z węglem polskim konkurują: Wielka Brytania i Niemcy, których wywóz kieruje się przeważnie na rynki europejskie. Pod względem utargu eksport do krajów bliskich, a więc do: Austrii, Węgier, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii jest coraz gorzej płatny i obniża w ten sposób utarg średni. Natomiast eksport drogą morską podnosi się; najlepsze ceny osiągamy na węgiel w krajach skandynawskich. Przeciwnie biorąc, należy stwierdzić poprawę utargów, ale stosunkowo niedużą, wynoszącą między pierwszym półroczem 1936 r. a miesiącem kwietniem br. około 88 gr na tonie.



Płachty żniwne, worki, sienniki, plandeki na wozy i stogi, tkaniny, przedzę poleca tanio i solidnie
„JUTA“ Sp. Akc. Poznań, Fredry 1
Telefon 22-45, 29-38
15 286 dg

Chleb dla Polaków

W mieście powiatowym okręgu radomskiego (11 tys. mieszk.) jest natychmiast potrzebna chrześcijańska hurtownia spożywczo-kolonialna oraz zegarmistrz i cholewkarz. Powodzenie zapewnione.

Handlowiec, umiejący prowadzić księgowość, posiadający 5 tys. zł gotówki, poszukuje wspólnika celem otwarcia interesu handlowego obojętnej branży.

W mieście powiatowym na Śląsku (ważne centrum przemysłu tkackiego) potrzebny jest skład artykułów spożywczych, głównie napojów chłodzących. Tamże potrzebna jest chrześcijańska wytwórnia wody sodowej. Powodzenie zapewnione.

W mieście powiatowym (12 tys. mieszkańców) b. Kongresówki brak następujących placówek chrześcijańskich: hurtowni spożywczo-kolonialnej; składu skór i przyborów szewskich; sklepu manufaktury; sklepu gotowych ubrań damskich i męskich; rzeźnika; rymarza; kamasznika; skupu zboża.

W dwóch innych miejscowościach tego powiatu potrzeba: sklepu żelaza; składu skór i przyborów szewskich; sklepu galanterijnego; składu manufaktury; rzeźnika; skupu zboża; kamasznika; składu aptecznego i dentysty. Powodzenie w wyżej wymienionych miejscowościach zapewnione.

Zgłoszenia kierować należy do Okręgowego Wydziału Gospodarczego Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, ul. św. Marcina 65, codziennie od godz. 13 — 14.

Z ZAGRANICY

(z) Z obrad Międzynarodowej Izby Handlowej. W dalszym ciągu obrad Międzynarodowej Izby Handlowej w Berlinie omawiano sprawy monetarne, a więc kwestię rekonstrukcji systemu monetarnego, roli złota, długoterminowych pożyczek międzynarodowych, bilansu płatniczego, kontroli obrotu walutowego i wadliwego ruchu kapitałów międzynarodowych. Komisja polityki finansowej rozważała sprawę zadłużenia prywatnego i publicznego, finansowania handlu międzynarodowego, rolę państwa i banków emisyjnych, zagadnienie inwestycji kapitałów zagranicą w formie zakładania oddziałów zagranicznych itd. W komisji dystrybucji omawiano środki wzmoczenia konsumpcji i przystosowania systemu dystrybucji do aktualnych warunków życia gospodarczego. Komisja prawnicza zajmowała się sprawą arbitrażu międzynarodowego, projektem ankiety w sprawie międzynarodowych skutków upadłości oraz sprawą „określenia handlowych“. W osobnej komisji omawiano sprawy międzynarodowych transportów i poczty lotniczej.

(z) Ścisła kontrola prywatnych zapasów żelaza w Niemczech. Na podstawie zarządzenia premiera Goeringa, jako komisarza planu 4-letniego, wszelkie zapasy żelaza i stali, przekraczające 10 ton, będą musiały być zgłoszone w ciągu 15 dni urzędowi żelaza i stali.

(z) Spadek zapasu złota w Banku Francji. Tygodniowy bilans Banku Francji za okres od 17 do 24 czerwca rb. wykazuje poważny spadek zapasu złota. Zapasy złota w Banku Francji ma w chwili obecnej faktycznie większą wartość niż podawana w bilansach. Zapas ten jest bowiem i będzie nadal obliczany na podstawie kursu franka, równającego się wartości 49 miligramów złota. W istocie wartość franka w złocie jest znacznie mniejsza. Przeliczenie po nowym kursie zapasu złota nie nastąpi jednak aż do chwili stabilizacji franka. Uwzględniając to zastrzeżenie zaznaczyć należy, że w ciągu tygodnia sprawozdawczego zapas złota w Banku Francji spadł z 57.359 miln. fr. do 54.859 miln. fr. Oczekiwany jest dalszy spadek zapasu złota w Banku, co prawdopodobnie wykaże już następny bilans tygodniowy. Fundusz walutowy — według przewidywań — zakupi w Banku Francji złota za 10 miln. fr. i o taką przynajmniej sumę spadnie zapas złota w Banku. Drugą zasadniczą zmianą, jaką należy zanotować, jest wzrost w tygodniu sprawozdawczym pozycji kredytu, udzielanego przez Bank Francji skarbowi — z 7.800 miln. fr. do 9.200 miln. fr. Do chwili obecnej kredyt ten został już całkowicie wyczerpany, a więc do wysokości 10 miln. fr. Zapłacić należy, że w myśl nowej konwencji między Bankiem Francji a Skarbem pozycja kredytu bezprocentowego dla Skarbu została podniesiona o 15 miln. fr. Z innych pozycji bilansu zanotować należy wzrost o 185 miln. fr. obrotu bankowego. Ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań łącznie z obiegami spadła o 527 miln. do 103.904 miln. fr. Stosunek pokrycia złotem spadł z 54,98 pct do 52,80 pct.

(z) Powiększenie angielskiego funduszu walutowego. Decyzja powiększenia angielskiego funduszu walutowego o 200 miln. funtów ma na celu umożliwienie skarbowi angielskiemu spełnienie jego zobowiązań, powziętych w ramach układu monetarnego trzech mocarstw.

akcjach (wobec 2727 tys. i 2022 transakcji w I półroczu 1936 r.). Kursy utrzymały się przeważnie bez zmian. Notowania były następujące:

Z pożyczek państwowych handlowano 5 pct poz. konwers. po 57 — 60 pct, (za większe sztuki), mniejsze odcinki obracano po 54 — 51,50 — 54,50 — 54 pct; następnie notowano 4 pct prem. dol. po 38 — 37 — 38 — 37 pct. Z pożyczek komunalnych wzgl. prywatnych handlowano: 4,5 pct oblig. m. Poznania z r. 1927 po 45 pct, zaś 5 pct listy zast. Zach. Polsk. Tow. Kred. w Poznaniu II emp. 75 pct.

W papierach lokacyjnych Pozn. Ziemstwa Kred., w których jak zwykle dokonano najwięcej transakcji, notowano: 5,5 pct listy złote w złocie po 51,50 — 51,00 — 52,00 — 51,75 pct, zaś 4,5 pct listy zast. złotowe seria L. 50,50 — 49,50 — 51,50 — 51,75 pct. w końcu handlowano 4 pct listy zast. konwert. 45,00 — 44,50 pct.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych notowano Bank Polski 101,50 — 100,00 — 101,00, Bank Cukrownictwa 62,00, H. Cegielski 20,00 — 22,00 — 19,00 — 20,00, Lubań — Wronki 10,00 oraz Cukrownia Kruszwica 610,00. S. K.

zasadniczych kupca, a więc usunięcie pierwotnej treści wpisu, jest wystarczającym dowodem do uznania ksiąg płatnika za nieprawidłowe. N. T. A. ustalił, że błędy księgowania usunięte mogą być tylko drogą sporną, albo też przez skreślenie i napisanie tak, aby pierwotny tekst mógł być odczytany.

Z KRAJU

(k) Ustawodawstwo gospodarcze. Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. nr. 49 z dnia 1 bm., w którym opublikowano m. in. nast. rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. Prezydenta R. P. z dnia 25 czerwca rb. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień podpisanego w Warszawie dn. 29 maja rb. protokołu dodatkowego do protokołu taryfowego między Polską a Estonią, podpisanego w Tallinie dnia 23 lutego rb. (poz. 377); rozp. ministra przem. i Handlu z dn. 25 czerwca rb. o czynnościach rozrachunkowych, związanych z obrotem towarowym i turystycznym polsko-węgierskim (poz. 380); rozp. ministra op. społ. z dnia 19 czerwca rb., wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa i r. r. oraz z ministrem przem. i handlu o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnymi (poz. 378); rozp. ministra skarbu z dnia 30 czerwca rb., wydane w porozumieniu z ministrami przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. o zniżkach celnych na jabłka, winogrona, morele, brzoskwinie, arbuzy i sok winogronowy (poz. 381).

(k) Rezultaty wielkiej konferencji eksportowej. W przebiegu narad na konferencji eksportowej wynikł cały szereg dezyderatów i wniosków, zgłoszonych przez sferę gospodarczą, idących w kierunku ułatwienia, usprawnienia wzgl. usystematyzowania pewnych elementów eksportu. Wnioski i dezyderaty te są w obecnej chwili w badaniu i pojedyncze kwestie są rozpatrywane narazie w formie ogólnej, a w najbliższym okresie zostaną zbadane przez czynniki powołane ku temu przez ministra przemysłu i handlu. Pojedyncze referaty i przebieg dyskusji na konferencji eksportowej ukażą się w specjalnej książce, wydanej staraniem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

(k) Z Polsko-niemieckich stosunków handlowych. Wymiana towarowa polsko-niemiecka rozwija się w ostatnim czasie normalnie i pomyślnie, a system rozrachunkowy działa sprawnie nie dopuszczając

Stan zasiewów w połowie czerwca

Stan zasiewów głównych zbóż oraz ziemniaków w dniu 15 czerwca rb. ustalony na podstawie 3.700 sprawozdań korespondentów rolnych Gł. U. Stat., przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco (pierwsza liczba w nawiasie oznacza stan w dniu 1 czerwca rb., druga — w dniu 15 czerwca 1936 r.): pszenica ozima — 2,8 (3,0 — 3,5), żyto ozime — 2,8 (2,9 — 3,5), pszenica jara — 2,6 (3,0 — 3,2), jęczmień jary — 2,5 (3,0 — 3,2), owies — 2,4 (3,0 — 3,2), ziemniaki — 2,9 (3,1 — 3,3).

Pierwsza połowa czerwca odznaczała się nadal pogodą upalną oraz brakiem opadów. Długotrwała posucha, panująca od początku maja, wpływała ujemnie na wegetację zasiewów, szczególnie jarych, to też stan ich pogorszył się znacznie. Według doniesień 60 pct korespondentów, ilość wilgoci w roli dla wegetacji roślin była klęskowo małą, 34 pct korespondentów donosiło, że wilgoci było niedostatecznie, a zaledwie 6 pct określało ją jako dostateczną.

W województwach południowych, na Śląsku i Wołyniu stan zasiewów ozimych był średni, natomiast w woj. wileńskim i nowogrodzkim stan średni posiadało tylko żyto ozime. W pozostałych województwach stan oziminy był niższy od średniego. Stan zbóż jarych uległ pogorszeniu w całej Polsce i był niższy od średniego we wszystkich województwach z wyjątkiem śląskiego.

W woj. zachodnich oraz warszawskim, łódzkim, kieleckim, krakowskim i wileńskim stan ziemniaków był średni, natomiast w pozostałych województwach nieco słabszy.

Zbiory siana łąkowego i koniczyny z pierwszego pokosu, który ukończono prawie w całej Polsce, będą prawdopodobnie mniejsze od zeszłorocznych. Susza wpływała ujemnie na odrastanie potrawu, to też stan koniczyny, łąk i pastwisk uległ pogorszeniu. Korespondenci uskarżają się na dotkliwy brak paszy.

PODATKI I OPŁATY

(p) Skrobanie dyskwalifikuje księgi handlowe. Najwyższy Trybunał Administracyjny wyznał w wyroku L. Rej. 516/34, że wyskrobanie pozycji w księgach

Krótkie informacje gospodarcze

— W pierwszych 5 miesiącach b. r. wywieziono z Polski ogółem 1.270 t. chmielu na sumę 2.839 tys. zł, wobec 909 t. wartości 1.622 tys. zł w analogicznym okresie 1936 r.

— Wydobycie węgla kamiennego w maju rb. wyniosło 2.494 tys. ton, czyli było mniejsze o 246 tys. t. niż w kwietniu rb., natomiast przewyższało o 435 tys. t. wydobycie w maju rb.

— Zbyt krajowy węgla kamiennego w maju wyniósł 1.488 tys. t. wobec 1.600 tys. t. w kwietniu rb. i 1.295 tys. t. w maju r. ub. Od początku roku zbyt węgla na rynku wewnętrznym wyniósł 8.803 tys. t. wobec 6.720 tys. t. przed rokiem, czyli wzrósł o 23,6 pct. Eksport węgla kamiennego wyniósł w maju rb. 865 tys. t. wobec 920 tys. t. w kwietniu rb. i 602 tys. t. w maju r. ub.

— W Kownie podpisany został w wyniku długotrwałych rokowań protokół końcowy, przedłużający porozumienie gospodarcze z Niemcami z dnia 5 sierpnia 1936 r. na dalszy rok.

— Z Kowna donoszą, że na Litwie daje się ostatnio zauważyć ucieczka od lit. Zjawisko to wyraża się przede wszystkim w dużym popycie na złoto, srebro i drogie kamienie.

— Eksport jaj z Estonii wyniósł w r. 1936 — 9,4 miliony sztuk, wobec 13,5 mil. sztuk, wywiezionych za pierwsze 5 miesięcy rb. Wobec tak szybkiego tempa wzrostu eksportu, należy się spodziewać, że w tym roku wywóz jaj estoniskich wyniesie około 20 milionów, to jest 100 pct więcej, niż to miało miejsce w r. ub.

— W okresie od 12 sierpnia do 20 września rb. odbędzie się Międzynarodowe Targi w Smyrnie (Turcja).

— Według informacji brazylijskiego instytutu kawowego spalono do dnia 15 czerwca rb. 46.429,00 worków kawy.

— Młeczarnstwo zajmuje trzecie miejsce spośród wszystkich gałęzi gospodarki australijskiej. W ciągu ostatnich 45 lat produkcja masy wzrosła z 40 miln. do 428 miln. lbs. rocznie. Eksport masy australijskiej koncentruje się głównie na rynku angielskim, gdzie w 1935 r. ulekwano 150.700 ton.

— Stały wzrost eksportu japońskich rowerów i ich części składowych doznał dalszej wyżłki, osiągając w marcu br. wartość 2,9 miln. yen i w kwietniu br. 3,08 miln. yen. Eksport rowerów zwiększył się głównie do Chin, Afryki i Europy.

Najsamotniejsza wyspa

Wśród potomków żołnierzy, którzy pilnowali Napoleona I na wyspie św. Heleny

W południowej części Oceanu Atlantyckiego, w odległości 3300 km od Afryki i 4600 km od kontynentu amerykańskiego, leży samotna skalista wysepka zwana Tristan da Cunha. Jest to zapewne najbardziej osamotniona wyspa na świecie, a przecież ma ona swoją interesującą przeszłość. Uwagę szerszej opinii zwrócił na nią lotnik angielski colonel Jexter, który pobyt swój na wyspie opisał w książce pt. „Dwa lata na Tristan da Cunha, która to książka niebawem ukaże

się liczyła 147 mieszkańców, mających do dyspozycji 1169 km kwadr. Wprawdzie warunki życiowe nie są tam pomyślne. Wyspa obfituje w deszcze, a dokoła wygasłego, 2500 m wysokiego wulkanu jest zupełnie nieurodzajna. Poza tym wegetacja jest tam średnio dobra. Ludność trudni się hodowlą zwierząt, no i oczywiście rybołówstwem. Bogactwo ryb w tych morzach jest olbrzymie.

Szczególnością cechą moich miłych krewnych jest ich bezgraniczne lenistwo. Po kilku tygodniach pobytu potrafiłem się już sam dostosować do „tempa” życiowego na wyspie. Mieszkańcy wyspy osiągają rekordy w — spaniu. Przeciętnie każdy śpi po 14 godzin na dobę. Pozostaje to snąc w związku z obfitującym w deszcze klimatem wyspy. Kto cierpi na bezsenność, ten by się jej napewno pozbył na wyspie moich krewnych. Sen tamtejszy odmładza. Po powrocie do Anglii miałem wrażenie, że wróciłem o 10 lat młodszym.

Na wyspie panuje samorząd. Wymiar sprawiedliwości jest dość oryginalny. Kryminalność jest mała. W ostatnich

pięćdziesięciu latach zaszły trzy wypadki zabójstwa. Morderców wywieziono za karę na odludną skałę w morzu, skąd po kilku latach pobytu powrócić mogli znowu do Tristan da Cunha.

Stosunek liczby mężczyzn i kobiet jest niekorzystny dla mężczyzn i stąd mężczyzna jest tam naprawdę królem stworzenia. W dodatku kobiety są przeważnie wyjątkowo ładne, mają one wszystkie pikantny urok Kreolki, są doskonale zbudowane i mają prześliczną cerę. Szkoda tych biednych istot.

Wielkim wydarzeniem wyspy jest statek. Mówi się tam, że gdy statek przyjeżdża, jest gwiazdka. Angielski zarząd kolonialny, dbały nawet o swoich najbliższych poddanych, przysyła regularnie leki, opatrunki, książki, zabawki, wyroby tekstylne, narzędzia i w ostatnich czasach także skrzynie z cukrem. Te są szczególnie pożądane. Piękności kolorowe wyspy oddałyby życie za tabliczkę czekolady, którą oczywiście zjeść by musiały przed śmiercią. Kk.



NOWY REKORD LOTNICZY
Angielski pilot wojskowy, por. M. I. Adam, wzbił się na samolocie typu Bristol 138, zaopatrzonym w specjalny silnik, do wysokości 16.440 metrów. Ustanowił przeto nowy rekord, bijąc dotychczasowy o 785 metrów. Por. Adam dokonał lotu w specjalnym stroju, chroniącym przed oddziaływaniem rozrzedzonej atmosfery.



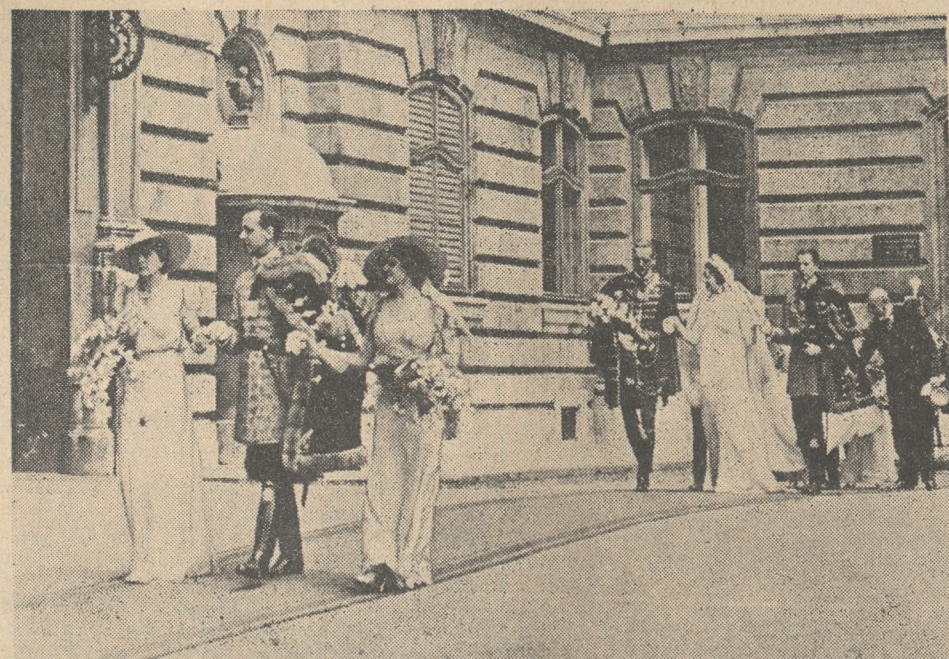
NADAJE CERZE PANI ŚWIEŻOŚĆ I POWAB MŁODOŚCI. JEST ON NAJPEWNIJSZYM SPRZYMIERZENIEM URODY I POWODZENIA.

ng 46 211

się w Stanach. Autor w wywiadzie dziennikarskim podał garść ciekawych szczegółów o mieszkańcach wyspy.

— Udałem się na wyspę właściwie tylko po to, by poznać swoich krewnych. Aczkolwiek brzmi to dość dziwnie, jest przecież faktem, że każdy mieszkaniec tej wyspy jest ze mną spokrewniony. Otóż Tristan da Cunha była do roku 1821 zupełnie nie zamieszkała. W roku tym, jak wiadomo, zmarł na św. Helenie cesarz Francuzów, Napoleon Bonaparte. Pewna liczba żołnierzy, którzy pilnowali jeńca, wolała pozostać na wyspie niż wrócić do Anglii. Lecz wyspa św. Heleny nie jest miejscem pobytu przyjemnym i nie daje zbyt wielkich możliwości życiowych. W dodatku wybuchły między żołnierzami bezustanne kłótnie, tak że z czasem utworzyły się dwa wrogie obozy. W takich warunkach jedna grupa, pod dowództwem sierżanta Glassa, postanowiła wywędrować na samotną wyspę Tristan da Cunha. Było ich razem pięciu mężczyzn i dwie kobiety. W roku 1824 urodziło się na wyspie pierwsze dziecko, za którym przyszły oczywiście dalsze. Czas mijał, zawierano małżeństwa, sprowadzano czarne kobiety z kontynentu afrykańskiego. Rzecz prosta, że w tych warunkach z biegiem czasu wszyscy mieszkańcy tej wyspy spokrewnili się ze sobą. A że sierżant Glass był moim krewnym, więc i wszyscy mieszkańcy wyspy są ze mną spokrewnieni.

Do roku 1920 co dziesięć lat przybywał statek angielski do Tristan da Cunha. Odtąd okres ten zmniejszono do dwóch lat. Ja sam przebywałem tam od roku 1928 do 1930. Były to najbardziej beztrojskie lata mego życia. Wyspa w tym cza-



W zamku budapeszteńskim odbyło się huczne wesele ks. Bernadetty Esterhazy z hr. Juliuszem Szecheny. Korowodowi weselnemu przyglądały się tłumy mieszkańców stolicy.

POMAGAJCIE ORGANIZMOWI ZWALCZYĆ CHOROBY STOSUJĄC ZIOŁA Dra BREYERA

Oryginalny eksponat

Student uniwersytetu w Syrakuzach (U. S. A.), Donald Webb, postanowił dokonać objazdu wszystkich 48 stanów swym 15-letnim autem. Celem tej podróży jest odwiedzenie rządu każdego stanu, zebranie autografu gubernatora i wystawienie swego auta-rekordzisty jako eksponatu na wszechświatowej wystawie w Nowym Jorku w r. 1939. Zawarł on umowę z pewnym koncernem samochodowym, na zasadzie której, jeśli zdola bez poważniejszego wypadku dokonać swego przedsięwzięcia, dostanie nowy samochód, a 15-letni „staruszek” umieszczony zostanie na wystawie jako pamiątkowy eksponat, stanowiąc doskonałą reklamę dla firmy samochodowej, i dla... wytrwałego podróżnika.

Obecnie jednak Mr. Webb ma do pokonania dość niespodziewaną trudność. Nie może on bowiem nigdzie dostać odpowiednich opon dla swego wehikulu, który za Oceanem stanowi już w tym wieku zabytek muzealny i którego koła mają dziś już niestosowany rozmiar. Musi więc nabywać swe opony okazjnie w

sklepach, handlujących starymi wozami, i nie wie czy na swą kilkuletnią podróż zdola skompletować odpowiedni zapas.

Pomoc samolotu w walce z zarazą

W wielu wypadkach samoloty przychodziły z pomocą człowiekowi w walce z chorobą i śmiercią. Niedawno jednak wydarzył się wypadek, w którym samolot przyczynił się do uratowania ogromnej ilości zwierząt.

W protektoracie angielskim Bechuaniand w Południowej Afryce wybuchła wśród bydła niebezpieczna zaraza. Około 262.000 sztuk zwierząt na przestrzeni 60.000 mil kwadratowych było zagrożonych. Władze weterynaryjne postanowiły działać błyskawicznie. Posiadały one dostateczną ilość szczepionek przeciwchorobowych, aby powstrzymać szerzenie się zarazy, ale stanęły przed ogromną trudnością dotarcia do niektórych okręgów dzikiego zupełnie kraju, niedostępnych

APOLLO
JUTRO W NIEDZIELE, 4. bm. o godz. 3 po poł.
CZAR NIEZAPOMNIANYCH MELODYJ STRAUSSA I LANNERA
Wojna w Królestwie Walca
W rolach głównych:
ADOLF WOHLBRUECK
RENATA MUELLER
WILLY FRITSCH
PAWEŁ HOERBIGER
Wielka filmowa poezja RADOŚCI — TAŃCA — SPIEWU I ŚMIECHU.
Bilety 40 — 60 — 80 groszy.
Całkowity zbiór z tego seansu przeznaczony jest na budowę Domu Żołnierza w Poznaniu.
ng 46 037

nawet dla auta. Zdecydowano wówczas zorganizowanie pomocy samolotowej. W miejscach, gdzie nie można było lądować, piloci spuszczały szczeponki na prymitywnych spadochronach, zrobionych z kawałka bawełnianej tkaniny i sznurka. Akcja zahamowania niebezpiecznej epidemii odniosła w ten sposób doskonałe rezultaty.

Maski w aptekach

Szwajcaria stała się ostatnio widownią intensywnej kampanii jaka jest prowadzona na rzecz pogotowia gazowego. We wszystkich szkołach raz w tygodniu odbywa się lekcja obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej. W biurach i warsztatach zatrudniających ponad 50 osób odbywają się systematyczne wykłady na temat przyszłej wojny i techniki bojowej.

Apteki szwajcarskie wprowadziły stałą sprzedaż masek tak samo, jak sprzedaż specyfików i lekarstw. Wobec licznych zamówień jakie napływają ze strony zamorskiej ludności szwajcarskiej, aptekarze postanowili zażądać większej produkcji od sprzedawanych masek.

VENUS ST. GÓRSKIEGO
ZNAKOMITY KREM
USUWA PRYSZCZE PIEGI I LISZAJE
OD PÓŁ WIERZBOWCZANIE ZNAMYJE SKUTECZNOŚCI
NISZCZY BRODAWY SKÓRY STWARDNIEŃ
ARAGO ST. GÓRSKIEGO
ODCISKI

ng 46 218

Palacze! Nowość!

Gilzy płaskie „WUALA“

są już do nabycia w składach tytoniowych.

zg 27863

PRZEMYSŁ GILZOWY
Stefan Kamiński
Warszawa, Rymarska 12.

CODZIENNA KOMUNIKACJA POWIETRZNA PRZEZ PÓŁNOCNY ATLANTYK



Jak donosiliśmy w wydaniu porannym rozpoczęły się wczoraj pierwsze próby stałej komunikacji powietrznej przez północny Atlantyk. Z Nowego Jorku odleciały dwa hydroplany, zaś jeden z Southampton.

Trasa dzieli się na trzy odcinki. Pierwszy: z Nowego Jorku do lotniska Bootwood na Nowej Fundlandii (1725 km), drugi z Bootwood przez Atlantyk do miejscowości Limerick w Irlandii nad rzeką Shannon (3210 km) i

ostatni Limerick - Southampton — (525 km). Równocześnie z Bootwood stworzona została odnoga do Montrealu, największego miasta Kanady, z lądowaniem w miejscowości Shediac w Nowym Brunzwicku. Narazie prze-

wożona będzie pomiędzy Europą i Ameryką wyłącznie poczta. Czas trwania lotu z Montrealu, wzgl. Nowego Jorku do Southampton oblicza się na około 30 godzin.

Z ŻYCIA KOBIET

Opieka rozumna, czynna i trwała

Z okazji przeżytych codopiero wzniosłych i pięknych chwil w czasie Kongresu Chrystusa-Króla i Zjazdu Katolickiego unaczyniła się się znów społeczeństwu naszemu ważna rola, jaką odgrywa w życiu polskim instytucja „Opieka polska nad rodakami na obczyźnie”. — Kto w dniach ubiegłych wybrał się porą nocną na dworzec główny w Poznaniu, kto obserwował fluktuację przejeżdżących na ulicach miasta, kto uczestniczył w nabożeństwach, pochodach, lub przygodnie pogawędził z gośćmi z obczyzny przekonac się mógł, jak żywy i serdeczny istnieje kontakt między rzeszą wychodzącą, a macierzą, a to w głównej mierze dla tego, że kontakt ten „Opieka” umiała rozumnie i systematycznie zorganizować i utrzymać.

Z dumą też należy stwierdzić, że ważną rolę w tej dobrze omysłowej działalności odgrywają kobiety polskie w kraju i za granicą, przyczyniając się do tego, aby zasięg myśli polskiej i kultury polskiej rozszerzał się jak najdalej, poza granice państwa i poza rzeki, lądy i oceany.

Wspomnijmy przede wszystkim na tym miejscu sekretarza generalnego „Opieki” p. Annę Smoczyńską, trwającą już od szeregu lat na swoim odpowiedzialnym stanowisku i spełniającą jak najlepiej swoje trudne i mozolne zadanie. Odgrywa ona rolę wypowiednika myśli i uczuć całego społeczeństwa kobiecego w Polsce, które nie zapomina nigdy, że bliskimi sercu są nie tylko ci, z którymi współżyje się w pracy codziennej na ojczystej niwie, ale i ci, których los zapędził daleko i nie często obdarzył powodzeniem i dobrobytem.

Ideę naczelna „Opieki” zobrazował najpiękniej J. E. ks. kardynał Hlond słowami jednej ze swoich odezwo: — „Wszyscy to wyczuwają i podnoszą, że „Opieka” nie ma pobocznych, egoistycznych celów, nie goni ani za zdobyczą, nie pragnie wawrzynów, nie propaguje ani siebie, ani swoich kierunków, lecz chce chlubnie spełnić w duchu katolickim polską służbę miłości i braterstwa wobec tych, którzy poza Polską są, jako Polacy, w opuszczeniu i materialnej lub duchowej udręce.

W chwili obecnej najważniejszą działalność „Opieki” zmierza w kierunku wzmożenia oddziaływania religijnego i kulturalnego na tereny emigracyjne i na przeprowadzenie konsolidacji narodowej poszczególnych ośrodków wychowawczych. Równocześnie z tą pracą trwa działalność opiekuńcza nad emigrantami i reemigrantami, którym służy się poradą prawną, pośrednictwem w znalezieniu pracy, ułatwieniami w podróży, pomocą materialną. Poza tym organizuje się wycieczki, pielgrzymki, przyjazd do kraju dzieci i dorosłych.

Warto zapoznać się ze statystyką pracy w „Opiece”, przejrzeć kolumny cyfr np. wysłanych i odebranych korespondencji, udzielonych porad, zebranych i rozdzielonych darów, — warto spędzić chwilę zadumy nad niejednym listem z obczyzny, pogadać z tymi, którzy cisną się do biur „Opieki” lub tłoczą się wielką gromadą na dworcach w Zbąszyniu, Gdyni, Poznaniu i poznać dole i niedole wychodzących i zrozumieć jak konieczną i jak pożyteczną jest praca „Opieki”.

W roku ubiegłym do samej tylko Francji wysłano przeszło 7 tysięcy książek, a 20 tysięcy czasopism, do Ameryki około 2 tysiące książek i tyleż czasopism, dalej mniejsze przesyłki do różnych grup emigranckich w Europie, prócz rozdawanych na dworcach czasopism, w sumie przeszło 10 tysięcy, — oraz w tejże wysokości abonament stały Przewodnika Katolickiego itp. itp. — dla wychodzących. — A jak wyglądają inne pozycje? Oto 20 tysięcy racyj żywnościowych wydanych powracającym reemigrantom na dworcach w Zbąszyniu i Poznaniu. 12 tysięcy porad prawnych w czasie przejazdów, dalej 6 tysięcy porcyj żywnościowych miesięcznie wydawanych w świetlicach dla bezrobotnych reemigrantów itp. itp. Akta biurowe „Opieki” składają się z 30 kilku odrębnych działów. Praca ta jest celowa, dobrze zorganizowana i pożyteczna i należy jej się ze strony społeczeństwa pełne uznanie.

Głos w dyskusji o przepracowaniu zawodowym kobiet

W myśl starej zasady, „audiat et altera pars” chciałam jako mężatka, pracująca zawodowo, wyjaśnić pewne kwestie, poruszone przez p. H. S. w „Kurierze Poznańskim” nr. 274 z dnia 20 czerwca 1937 r. w artykule, dotyczącym przepracowania kobiet pracujących.

Cechą charakterystyczną tego artykułu jest jego jednostronne ujęcie, które nie daje obiektywnej oceny omawianego problemu. Każda rzecz ma swoje cechy dodatnie i ujemne i trudno jest pogodzić się z autorytatywnym sądem autorki w sprawach, których ocena uwarunkowana jest niezliczoną ilością okoliczności, zupełnie niezależnych od siebie.

P. H. S. przedstawia z wielką siłą przekonywująco korzyści, jakie ma kobieta zamężna, pracująca umysłowo. Po bliższym jednak zapoznaniu się ze sprawą okazuje się, że autorka artykułu wykazuje zupełną nieznajomość rzeczy, jeżeli chodzi o obowiązki pani domu. Chcąc utrzymać dom na pewnym kulturalnym poziomie, należy włożyć w niego dużo pracy i to pracy żmudnej i mozolnej w porównaniu z którą praca biurowa, nawet poważna, wydaje się być wytchnieniem. Autorka pisze, że „zamężna wraca po pracy do domu nietylko do gotowego (każda ma służącą lub kucharkę), ale otoczona zostaje wygodą i opieką”. Z czyjej strony? Meża? Także jest spracowany — a chyba o służących i kucharkach nie możemy mieć zbyt dobrego w tym kierunku wyobrażenia. P. H. S. nie wspomina o dzieciach, o ich wychowaniu i o troskach, związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego, które, jeżeli nie wyłącznie, to w dużej mierze należą do obowiązków pani domu i które nieraz spędzają jej sen z powiek.

Nie zrozumiałym wydaje mi się być zastraszający wprost pesymizm autorki w odniesieniu do pracujących zawodowo kobiet niezamężnych. Sama nią była „, sama nieraz gotowałam, prałam, szylałam, sama miałam cichy kącik i nieraz spieszyłam się, aby doprowadzić do jakiego takiego porządku”, lecz nigdy „nie myślałam z lekkiem o tych pustych i głuchych ścianach umeblowanego pokoju, do którego trzeba było wracać”. Przeciwnie,

że sama stoję w życiu, że sama muszę toczyć „alkę o byt i że muszę zwyciężyć, dodawało mi siły i w pracy zawodowej, którą pokochałam jako narzędzie walki do zwycięstwa, widziałam zawsze pewien wyraźny cel i nie traktowałam jej nigdy jako „quelque chose pour plaisir”. Dziś stan ten po zamążpójściu nie uległ najmniejszej zmianie, o tyle tylko chyba, że z własnym gospodarstwem domowym mam więcej pracy i kłopotu niż z pokojem meblowanym.

Poruszając stronę materialną i ostatni argument, który autorka specjalnie akcentuje, mianowicie, że kobieta, pracująca umysłowo, w przeciwieństwie do pracownicy fizycznej nie porzuca pracy zawodowej, gdy wychodzi za mąż, chciałam tylko powiedzieć, że „te rodziny, żerujące na dwóch pensjach” są dzisiaj niestety, podkreślam to mocno, podstawą bytu i rozwoju gospodarczego państwa. P. H. S. miała widocznie na myśli te nieliczne rodziny, w których mąż sam zarabia dostatecznie na ich utrzymanie. Są to jednak, jak powiedziałam, nieliczne rodziny, większość natomiast i to bardzo znaczna to jest ten szary człowiek, ten fundament społeczeństwa. Oboje z mężem mamy akademickie wykształcenie i dopiero nasze wspólne pensje stworzyły możliwość utworzenia samodzielnego gospodarstwa domowego. Gdyby nie istniała możliwość kumulowania tych dwóch pensji, musiałabym ze względów czysto racjonalnych zrezygnować z małżeństwa a wiedząc, że w podobnym położeniu jest znaczna większość pracowników, nie trudno sobie przedstawić następstwa, jakie by taki stan rzeczy miał dla gospodarstwa społecznego całego państwa.

Oczywiście, że nieuczciwie i nieetycznie jest dorabiać się na dwóch pensjach, podczas gdy tysiące młodych ludzi marnuje najlepsze swoje zdolności i lata w oczekiwaniu na lepsze jutro — niemniej jednak niesłuszną wydaje się być rzeczą nazywać podstawową komórkę bytu każdego społeczeństwa, mającą zapewnione minimum egzystencji „rodzina, żerująca na dwóch pensjach”.

M. W.

Z dawnych wspomnień o hr. Marii Zamoyskiej

Zaledwie kilkanaście tygodni temu wprowadziliśmy na wieczny spoczynek śp. hr. Marię Zamoyską, cichą panią kórnickiego zamku. Wiemy, że należała do typu kobiet żyjących poświęceniem dla drugich, rozumiejąca swe obowiązki nie tylko jako wzorowa córka i siostra, ale przede wszystkim obywatelka i gorąca patriotka. Największą Jej potęgą było poświęcenie — najsilniejszą bronią łagodność i dobroć. Czy przez lata młodości na emigracji, czy poprzez trudy i niewygody wojny, a w końcu w wolnej Polsce — dzieląc się między Wielkopolskę i Małopolskę — przewodniczyła Jej zawsze tylko wielka miłość Boga, Ojczyzny i bliźniego.

Oto co pisze w r. 1908 Ksawery Krasicki w swym artykule w „Dzienniku Kijowskim” po bytności w Kuźnicach. Jest po prostu olśniony postacią śp. hr. Marii i daje nam barwny obrazek z koncertu Kuźnickiego. „W Kuźnicach — koncertują. Przed paru dniami był tam w zakładzie Jen. Zamoyskiej, nie koncert, ale rozkosz muzyczna. Słuchacze: grupa krewnych i przyjaciół zakładu; wykonawcy: chór wychowanek. Kantorem, mistrzem śpiewu, duszą chóru a zarazem pierwszym głosem: panna Zamoyska, kompozytorka wspaniałego oratorium, do którego słowa napisał podobno — Sienkiewicz; rzeźbiarz polskiego słowa spotkał się z tą, która umiała po chrześcijańsku wyśpiewać duszę polską. I dzięki tym dwojgu — zaszumiały słowem i tonem litewskie bory.

W dalszym ciągu Ksawery Krasicki przeprowadza analizę treści oratorium. W niewolę popadł nietylko wolny naród, ale i przyrodę okuto w kajdany; i ona również zamilkła. A potem kończy swój artykuł:

„Zrazu cichym szeptem liści szelestałem, potem coraz śmielszym głosem, bo modlenie daje moc i siły, aż zaszumiał las, „od rubieży do rubieży” chórem takim zgodnym i potężnym, że wszystkim się zdawało, że sam „Arcymistrz” zebrał głosy do „chóru i nastroił do wtóru”.

„Łatwo sobie wyobrazić, jakie efekty muzyczne miał wywołać arcydzieło polskiej, a chrześcijańskiej, gdy zamierzała wygrać całą skalę uczuć od „Nakażnej pieni” aż do Bożych, naszych suplikacji. „Tylko, że w tym wypadku nie godzi się mówić, o muzycznych efektach. Mówmy raczej o potędze uczuć, które umiała wywołać kompozytorka, śpiewająca własną kreację na tle chóru,

w której własną duszę wlewa. Jeżeli zaś ona, kobieta, umie łączyć „z męskim rozumem, — serce niewieście”, to dzieło dramatyczne przez nią stworzone i wykonane odznacza się także podwójnie, bo siłą męskiej dramatyczności i urokiem subtelności, kobiecości. Wychodzimy pod urokiem”.

I chociaż władze pruskie nakazały usunięcie „Szkoły pracy domowej” z Kórnicka, jednak cicha i wytrwała pracownica na niwie narodowej wyśpiewała i przepowiedziała w swym potężnym oratorium radosny hymn wolności. W. J.

Z kultury domowej Pani chce wyjechać!

Kuferek ma tę właściwość, że jest zawsze nie odpowiedni, a co gorsza, że psuje się wówczas, gdy go na gwałt potrzeba. Bo, kiedy pani powraca z podróży waliza wędruje natychmiast w jakiś zakątek cichy, gdzie się o nim zapomina, i zapomina się również, że, w czasie ostatniego wyjazdu wykreślił się zamek, naderwał chwyt do podnoszenia, powyginały się skówki na narożnikach. Któżby o tym pamiętał?

Ale kiedy czas pakować rzeczy okazuje się nagle, że „ten nieznośny kuferek” znowu jest zepsuty. Pani robi małe piekło w domu, a w rezultacie przywiązuje się walizę rzemieniami i... do następnego razu nie się nie zmienia w państwie duńskim!

Podobnie dzieje się z bardzo wielu innymi rzeczami. Na przykład taki neseser. Wydawałoby się, że, stosownie do swojej nazwy zawiera przedmioty potrzebne, konieczne, wygodne, że jest to przyjaciel w podróży, na którego zawsze liczyć można. Tymczasem? O! niech nikt nie wchodzi pod obrząstek gniewu podróżującej damy, gdy ta w pokoju hotelowym otwiera swój neseser. Bo co się okazuje? Jest puderek do mydła, ale mydła w nim niema! Jest flakonik na wodę kolońska, tylko, że próżny i jest prześlizgnięta, cyzelowana puderniczka, ale tak źle zamknięta, że cała jej zawartość wysypała się do wnętrza i teraz pruszy w oczy za każdym poruszeniem neseseru.

Albo wieszadła do rzeczy! Istnieją świetne, nowoczesne winalazki, zreczące metalowe wieszaki składane. Mało zajmują miejsca w walizce, nie zawadzają. Tylko, że pani zapomniła gdzie się podziały. W chwili więc, gdy całe pakowanie jest już — zdawałoby się rzeczą dokonaną okazuje się nagle, że trzeba jeszcze wcisnąć wielkie, staroświeckie, rogate i twarde wieszadła, które gnioła

„A pamiętaj że w Krynicy Mieszkaś ślicznie w SOKOLICY”

dg 23 327/8

wszystko, psują cały układ społeczny sukien i fraszek toaletowych, a panią wyjeżdżającą przyprawiają o ból głowy.

Wreszcie jednak pani wyjeżdża. Kuferek, walizka, pudło od kapelusza neseser znalazły się szczęśliwie w taksówce, a Kasia, czy inna Marysia z zadowoleniem zatrzaskuje drzwiczki myśląc już o tym, gdzie „poleci”, choć z nabożeństwem i powagą obiecuje pilnować domu. Samochód ruszył z miejsca, nareszcie skończył się szal pakowania.

Aż tu nagle? Pani wraca z powrotem po kwadransie. Co się stało? Można by sądzić, że nagle zasłabnięcie, lub niezszczęśliwy wypadek. Nie! Tylko kluczki od kuferków zostały na biurku i... bilet kolejowy!

W.

Z Tow. Ziemiarek Włkp.

Minęły dni wspaniałego Kongresu, który wniósł w serca przepiękną siłę wzmagań do Królestwo Chrystusowe. Udział całej Polski jak i zagranicy z przedstawicielami najwyższych Dostojników kościelnych na czele był imponujący, a przyjazd rodaków z obczyzny nadspodziewanie liczny.

Przepiękne wygłoszone referaty już wyszły, względnie wyjadł drugim, więc ci wszyscy, którzy z tych lub innych powodów nie mogli wykorzystać w całej pełni tej uczy duchowej i umysłowej, będą mogli choć w części to sobie powtórzyć.

Niezatarte wspomnienie zostawił u obecnych Ingres do Katedry Kardynała Legata Papięskiego, inauguracja Kaplicy Wiczytej Adoracji Najśw. Sakramentu, Msza Pontyfikalna na Pl. Wolności, wreszcie, na zakończenie uroczystości po manifestacyjnych zebraniach i pochodach 4 kolumn Akcji Katolickiej jak i jej organizacji pomocniczych, — wspólne „Credo” przy pomniku Najśw. Serca Jezusowego.

Takie przeżycia są tak wielkim darem Bożym, że jeden hymn wdzięczności wznosi się w duszach tych, którzy w nich udział brali, a korna modlitwa do Boga „Przyjdź Królestwo Twoje” wyrwa się nieustannie z serc przepojonych miłością Chrystusową.

Całość uroczystości wypadła tak pięknie, tak wzniosło, tak harmonijnie, że poza olbrzymim, ludzkim wysiłkiem królowała widocznie nad wszystkim nieustanna opieka Boża i przemożna łaska Niebios.

I z tego miejsca także, poza indywidualnymi podziękowaniami wyrażamy serdeczne uznanie wszystkim członkiniom naszym i osobom poza organizacją stojącym, którzy ofiarnie i hojnym darem i osobistym wyłożonym trudem pomogli do zorganizowania rautu, urzędowego przez Kardynała Legata Papięskiego.

Odnosny apel Zarządu Towarzystwa Ziemiarek znalazł istotnie gorący odzew i to nietylko wśród nas, lecz i u innych osób, więc wszystkim stokrotnie dziękujemy szczerem „Bóg zapłać”!

*

Ostatnie zebranie wawrowieckiego Koła Ziemiarek odbyło się wspólnie z tamtejszym Związkiem Ziemiarek w przewodniczącej p. Melanii Moszczeńskiej w Przysieccu.

Po sprawozdaniach z zebrań poznańskich delegatki poszczególnych działów sekcji ekonomicznej referowały o odnośnych sprawach gosp. domowego, po czym p. Grabowska ze Zbielki wygłosiła bardzo zajmującą pogadankę o życiu towarzyskim i kulturalnym ubiegłego stulecia. O obecnym życiu towarzyskim mówiła p. Melania Moszczeńska.

Na zakończenie obrad odczytano kilka ważnych komunikatów m. in. o pielgrzymce do Częstochowy, o kursie antykomunistycznym w Żninie i inne.

Z zagranicy Klub małych kobietek

Gazety amerykańskie przynoszą wiadomość o zawiązaniu w Stanach Zjednoczonych klubu małych dziewczynek w wieku od lat 10 — 14. Członkinie klubu zbierają się raz na tydzień kolejno u siebie i przynoszą ze sobą lalki. Warunkiem należenia do klubu jest troszczyć się o swoją lalkę tak, jak o żywe dziecko. Lalka musi być codziennie kąpią, karmiona, i ułożona do snu zupełnie w tym samym porządku jak żywe boba. Na zebraniach tygodniowych następują oględziny lalek i dziewczynki starsze miewają odczyty, lub prowadzą pogadanki o higienie życia niemowląt na podstawie rad i wskazówek odebranych od swych matek. Zobowiązane są także szyć dla swych laleczek bieliznę i sukienki według najnowszych wymagań higieny.

Pomysł prawdziwie amerykański. Kto więc jednak, czy w praktyce nie okaże się dobry. Może z małych kobietek zaprawionych w takiej szkole, wyrosną wzorowe matki i wychowawczynie

▲ Z.

SPORT

W niedzielę w południe do Szeląga na wyścig pływacki

Do „Międzymistowego“ wyścigu pływackiego „Oreodownika“ zgłosiło się 88 zawodniczek i zawodników — Jakże są ich szanse

Tegoroczna liczba zgłoszeń jest rekordowa, gdyż zgłoszonych jest do trzech kategorii 88 zawodników podczas gdy w ubiegłorocznym biegu było ich o 30 mniej.

Najliczniej obsadzona, bo 44 pływakami, jest naturalnie kategoria panów, w której walka toczyć się będzie o główną nagrodę „Oreodownika“. Startują dwaj pierwsi zdobywcy nagrody a więc długoletni mistrz i rekordzista okręgu Lisewski (HCP), jego groźny konkurent na dystansach krótszych i posiadacz kilku rekordów okręgowych Maleszyński Maciej (U), dalej zdobywca nagrody w 1935 roku — Czajkowski (U), Grabiec (PTP), Boruszak (Warta), Gaika (Sokół), Helwing (AZS). Z zamiejscowych udział bierze znany ze startu w młodzikach w ub. roku „Jur“ z Grudziądza (WKS), oraz doskonali Ślązacy Frania, Lesik i Malczek z katowickiej Pogoni. Ubiegłoroczny zwycięzca Barysz znajduje się w słabszej formie a ponadto startować będzie tego dnia w innych zawodach. Walka więc toczyć się będzie między wyżej wymienionymi, choć — jak to w ub. latach bywało — niespodzianki nie są wykluczone. O dalsze miejsca stoczą walkę wojskowi, oraz niestowarzyszeni, dla których ufundowane zostały osobne nagrody.

Pań startuje aż 14, co jest również rekordem. Również w tej konkurencji kandydatek do nagrody W. i St. Schubertów jest kilka, że wymienimy: pierwszą w

ub. roku Kudlińska (U), groźna jej konkurentką Manthejównę (PTP), dalej Wikowska (Sokół) oraz cawlistki Sikorzankę (HCP), Stawską (U) i Leitgeberównę (PTP).

Jak zwykle pod wielkim znakiem zapytania pozostaje bój o pierwszeństwo między młodzikami, w której to konkurencji corocznie startują nowe obiecujące sily. Faworytami są tu: Leitgeber i Gorczewski (PTP), Malecki (Sokół) oraz Kruczkowski (U). Nieznany jest Wieczorek z Grudziądza. W wyścigu walczyć będą również harcerze, których ogółem zgłosiło się do „Międzymistowego“ 14. Zwycięzców czeka nagroda indywidualna i przechodnia „Ka-De-Ha“.

Przypominamy, że zawodnicy zbierają się o godz. 10 w ogrodzie Bractwa Kurkowego w Szelągu, gdzie nastąpi badanie lekarskie i wydane zostaną numery startowe.

Konkurencja na mecie w Szelągu rozpoczęta została o godz. 11.30 pokazami. Pierwsi zawodnicy, którzy wystartują o godz. 12 przy moście Chwaliszewskim, oczekiwani są na mecie około godz. 12.10. W odstępach 5 minutowych startować będą najpierw młodzicy, następnie panie a w końcu zawodnicy.

Po przybyciu ostatniego pływaka odbędzie się wyścig motorówek, do którego zgłoszonych jest 10 łodzi.

ARTRETYZM — REUMATYZM — CHOROBY KOBIECE LECZY INOWROCŁAW-ZDRÓJ

Pg 28 259-22.127

Tenis

Jędrzejowska i Mako przegrali w ćwierćfinale gry mieszanej w Wimbledonie z parą Marble i Budge 3:6, 2:6.

Do Rygi przybyli Tłoczyński i Czajkowski, którzy startować będą w mistrzostwach Łotwy. W pierwszej rundzie Tłoczyński spotka się z Jansonem, następnie — w razie zwycięstwa — z Bertin-Berzinssem. Czajkowski — z Kronbergiem, a dalej ewentualnie — ze Steinbergiem.

W Gdyni rozpoczął się na kortach W. K. S. Flota trzeci podoficerski turniej tenisowy o puchar „Wiarusa“. Na turniej zjechało z całego kraju 39 podoficerów i 10 pań. Rozpoczęcie turnieju połączone było z otwarciem nowo wybudowanych kortów przy kasynie podoficerów floty na Oksywiu. (Pat)

przejsć do obozu zawodowców. Glenn Morris zaangażowany został do filmu, zawierając z jednym z towarzyszy filmowych amerykańskich kontrakt na lat 5, gwarantujący mu minimalny dochód 250 tysięcy dolarów.

Nowy rekord świata ustanowiła na zawodach lekkoatletycznych w Los Angeles sztafeta lekkoatletyczna kalifornijskiego uniwersytetu w biegu 4 × 440 jardów, uzyskując czas 3:11.8.

W biegu maratońskim o mistrzostwo Afryki Południowej biegacz Gibson pierwsze miejsce zajął z doskonałym wynikiem 2:30:45.

Na zawodach juniorów w Düsseldorfie padło kilka doskonałych wyników, a mianowicie 100 m: Schneider 11. Ten sam zawodnik uzyskał w dysku 43.20 m. i w kuli 14.79 m. 800 m: Hemmling 2:02.2. 1500 m: Jäckle 4:19.2. Wdal: Krom 667 ctm. Kula: Bongen 15.98 m. (PAT).

Angielscy lekkoatleci uzyskali ostatnio szereg dobrych wyników, a mianowicie: 880 y: Collyer 1:53.1. 100 y i 220 y: Holmes 10 i 22 sek. 1 mila: Wooderson 4:14.50. 3 mile: Hughes 14:23.8.

Amerykańscy lekkoatleci wykazują następujące ostatnio dobre wyniki:

Tyczka: Sefton i Meadows po 442 ctm. 1 mila: Lash 4:09.4. 2 mile: Lash 9:22.5. 220 y: Orr 21 sek. 440 y: Malott 47.1. Wzwyż: Walker 203 ctm. Wdal: Nuttking 746 ctm. Kula: Watson 15.89 m. Dysk: Zaggar 48.46 m.

Należy wspomnieć, że niestowarzyszony 18-letni zawodnik amerykański, murzyn Harriers, rzucił dyskiem poza konkursem 53.54 m. Wynik ten lepszy jest od rekordu świata Niemca Schroedera o 44 ctm.

W Szwecji rozegrany zostanie w dniach od 10 do 11 bm. międzypaństwowy mecz Niemcy — Szwecja w chodzie, na dystansach 10 i 25 km. W spotkaniu tym każde z państw reprezentowane będzie po 3-ch zawodników.

Nowy rekord świata ustanowił znany biegacz amerykański Cunningham na półtorej mili angielskiej wynikiem 6:34 min. Dystans ten równa się 2.413 m. Poprzedni rekord na tym dystansie należał do Nurmi, ustanowiony w kwietniu 1925 r. i był o 8,5 sek. gorszy.

Kolarstwo

We czwartek wieczorem, w pierwszym dniu międzynarodowych zawodów kolarskich w Rydze, Popończyk wygrał niespodziewanie przedbieg na 1.000 m przed Kinnelsem. W drugim przedbiegu startował Pusz, który przegrał do Imermanisa. Zwycięstwo Popończyka było dla Łotyszów wielką sensacją.

W biegu amerykańskim para polska Popończyk — Pusz zajęła pierwsze miejsce. Na trybunach w czasie zawodów zebrało się wielu polskich widzów, przybyłych z różnych stron Łotwy.

Pozn. Tow. Cykl. i Motorzystów w Poznaniu urządza w niedzielę o godz. 16-ej na boisku Sokoła wielkie wyścigi kolarskie firmy „Kastor“ połączone z mistrzostwami drużynowymi Pozn. Okręgu Kolarskiego. Udział zgłosiły najlepsze asy kolarstwa polskiego. Dodatkowe zgłoszenia przyjmują się jeszcze bezpośrednio na boisku.

Różne

W Świeciu na Welzie odbyły się w ramach „Tygodnia Morza“ zawody pływackie i kajakowe, które dały następujące wyniki:

Pływanie: 200 m dow.: 1. P. Rychlicki (Szczecხოwo) 2:13.2, 2. Józef Kulik (K. S. M. — Topólno), 3. Ed. Nogalski (Świecie). 200 m klas.: 1. Br. Ciemnicki (Straż Poż. Świecie) 2:20.2, 2. Rychlicki, 3. St. Grzybek (Szczecხოwo), 4. W. Nikczyński (Sokół — Świecie).

100 m dow. dla młodzieży od 16 — 18 lat: 1. Józef Gracki (Świecie) 1:19.2, 2. Tad. Manikowski, 3. H. Piotrowski.

Kajaki dwójki na 1000 m: 1. Rumler — Głowacki 5:35, 2. Chmurzyński — Lechsiński 5:50, 3. Siwicki — Ciemnicki 5:55, 4. Rządkowski Br. i Ed., 5. Bernat i Werdziński. Sędziowie pp. prof. Piątkowski, st. przod. Dutkowski, naucz. Czarnecki, Fr. Stusiński, Wesolowski i Dziwiątkowski.

Szermierka

W Atenach odbyło się międzypaństwowe spotkanie szermiercze w trzech broniach Włochy — Grecja. We wszystkich trzech konkurencjach zwyciężyli Włosi. (PAT).

CHORA WĄTROBA rujnuje organizm. Stosuje się w tych niedomaganiach **SÓL MORSZYŃSKA** lub **WODE GORZKA MORSZYŃSKA**. Żądać w aptekach i składach aptecz. ng 44 542

Niedzielne imprezy piłkarskie

Niedziela stoi pod znakiem wyjazdu dwu drużyn reprezentacyjnych Poznania do Krakowa i do Katowic. Pierwsza walczy w zawodach towarzyskich z reprezentacją Krakowa, druga spotka się z reprezentacją Śląska w drugiej kolejce pucharu Prezydenta. Oba zespoły będą miały nielada zadanie, gdyż przeciwnicy zmobilizowali swoje najlepsze sily. Skład Krakowa jest oparty na Cracovii i uzupełniony graczami Wisły. Reprezentacja Śląska opiera się na drużynach Naprzodu Lipiny i eksligowego Śląska.

Szansę obu reprezentacji poznańskich są niewielkie i tylko niezwykła ambicja i wola zwycięstwa mogą przychylić zwycięstwo na naszą stronę. Miejmy jednak nadzieję, że okręg powtórzy zeszłoroczny sukces w zawodach pucharowych i przejdzie do dalszych rozgrywek decydujących.

W Krakowie drużyna poznańska będzie miała nielada trudne zadanie. Miejmy jednak nadzieję, że zrewanżuje się gospodarzom za poniesioną w Poznaniu z Krakowem porażkę (3:5). Ponadto Poznań ma okazję zrehabilitowania się po kompromitującej przegranej w Jenie.

Pozostały program niedzielny jest dość ubogi. Mistrzostwa PZOPN bowiem w lwiej części są ukończone. Na starcie znajdują się jedynie jeszcze juniorzy i klasa B. W mistrzostwach ligi do rozegrania pozostało jeszcze spotkanie Ostrowia i KPW Ostrow, którego wynik jednak już nie wpłynie na układ tabeli.

O mistrzostwo juniorów grają więc o godz. 18: Legia i Warta na boisku Warty oraz Polonia (Gł) i KPW na boisku w Głównej.

O mistrzostwo ligi spotkają się w Ostrowie KPW i Ostrowia o godz. 16 na stadionie miejscowym.

O mistrzostwo kl. B walcza: W Gnieźnie: Stella i Sokół kępiński o godz. 15. W Lesznie Sokół i Pogoń ze Środy o godz. 11.

Spotkania towarzyskie: Britania i Grom o godz. 11 na boisku śródeckim oraz Blask i Korona II na boisku Blasku w Starolecie o godz. 16.

A. Z. S. (Poznań) — Warszawski Z. T. K.

Duże znaczenie przywiązują powyższe drużyny do rozpoczynającego się dziś na kortach własnych AZS przy ul. Noskowskiego spotkania o mistrzostwo drużynowe Polski. Zwycięzca bowiem zakwalifikuje się do finału. Szanse obustronne są bardzo wyrównane.

Obie drużyny przed tym rozprawiły się ze swymi przeciwnikami — AZS (Kraków) względnie Cracovia — w identycznym stosunku wygrywając 6:1. Należy się zatem spodziewać bardzo zaciekłej walki. Spotkania rozpoczną się w sobotę o godz. 16 a w niedzielę o godz. 15. Znaczący należy, że w drużynie warszawskiej występują oprócz Konopackiej — Matuszewskiej dawniejsi zawodnicy AZS Poznań Spychała i Warmiński, po stronie gospodarzy Jaśkowiakówna, Hojanówna, Ks. Tłoczyński i Mikołajczak.

Wycieczki Francopolu

do Paryża: kolejną 11 i 17-dniowe z 295,—
morzem 2 i 3-tygodniowe z 380,—
(pobyt w Berlinie 1½ dnia)

Serce Europy: 29-dniowe, w sierpniu i wrześniu Berlin — Paryż — Nicea — Riviera franc. — włoska — Rzym — Neapol — Capri — lorencja — Wenecja — Budapeszt z 795,—

do Italii: 28-dniowe wycieczkowe w sierpniu i wrześniu (Wiedeń — Wenecja — 3 tyg. pobyt w Viareggio) z 455,—

Wycieczki morskie polskimi statkami GAL oraz włoskimi i jugosłowiańskimi po morzu śródziemnym. Informacje i zapisy: POZNAŃ, św. Marcin 58. Telef. 41-04 WARSZAWA, Mazowiecka 9. ng 44 518

Niedziela wśród żeglarzy

Tegoroczne regaty świętojańskie na jeziorze w Kiekrzu zapowiadają się bardzo ciekawie. Zawody które odbędą się jutro w niedzielę, rozegrane zostaną we wszystkich klasach łodzi, kajaków i jachtów, używanych w poznańskich klubach i sekcjach sportów wodnych. Każdy bieg odbędzie się o cenną nagrodę, które ufundowali kluby, firmy itd. M. i. odbędzie się bieg o najszybszy jacht dla zwycięzców o nagrodę Komitetu w. f. i p. w. Start do biegów pierwszych nastąpi o godz. 11.30. Przed zawodami odbędzie się defilada zawodników i łodzi startujących w zawodach.

Lekka atletyka

Włoch Mario Lanzi ustanowił nowy rekord włoski na dystansie 800 m. wynikiem 1:50.6.

Amerykanin Glenn Morris, mistrz olimpijski w Berlinie z 1936 r. zdecydował

Goczałkowice-Zdrój G. Śl.

Radoaktywna solanka jodo-bromowa, borowina, wodolecznictwo, elektroterapia, inhalatorium. Kuchnia dietetyczna. Tanie kuracje ryczałtowe. dg 28 312

Zimna krew

Zimna krew, psiakrew! Zachował ją jedynie Jankowski, cała natomiast widownia była w wczorajszej premierze w Adrii wyraźnie poruszona. Bo jak tu zachować zimną krew i nie okłaskiwać Honarskiej po nastrojowej recytacji, nie entuzjazmować się tańcem Soboltówny i Wojnara, piosenkami Winiarskiej i Rychtera.

Pan twierdzi, że można się opanować? Proszę bardzo, niech Pan wpuści 2 złośliwe w kamizelkę (na wypadek głodu lub pragnienia) i niech się Pan wybierze dzisiaj na rewie a zobaczymy, czy Panu dłoń od okłasków nie spuchną. Pg 28 805-26.96

W Busku odzyskamy zdrowie

Gdzie zdrowie, tam radość życia. Busko-Zdrój znajduje się w malowniczej okolicy, w powiecie stopnickim, woj. kieleckiego. W obszernej dolinie, otoczonej wzgórzami, wśród zieleni rozsiadło się zdrojowisko, którego ośrodkiem jest Zakład Zdrojowy.

Podstawą kuracji w Busku-Zdroju są znakomite wody siarczano-solankowe i muł siarczany. Trzynaście źródeł dostarcza wodę do kąpieli do picia. W połączeniu z właściwymi zabiegami leczniczymi wody buskie przynoszą ulgę i wyzdrowienie w takich chorobach i niedomogach jak: reumatyzm stawowy i mięśniowy, gościec w różnych jego postaciach, podagra, zółty, przymiot, choroby skórne, kobiece, otyłość, nerwowość etc. etc.

Busko-Zdrój cieszy się zasłużoną reputacją dzięki uzdrawiającym właściwościom swych wód i zarazem troskliwej opiece lekarskiej, które przyczyniają się do powodzenia kuracji w skomplikowanych nawet wypadkach.

Warunki mieszkaniowe i inne są w Busku takie, iż w pełnym sezonie koszty pobytu i kuracji nie przekraczają tego, co chce i może wydać przeciętnie zarabiająca kuracjusz. Urzędnicy państwowi, dziennikarze otrzymują 50% zniżki na wszelkich zabiegach, pracownicy P. K. P. korzystają ze zniżki do 25% według ordynacji lekarskiej ulga 50% przysługuje inwalidom wojennym, 25% na kąpiele siarczane i 5% na kąpiele mułowe członkom stowarzyszeń „Rodzina Urzędnicza“ i „Rodzina Policyjna“. Ulgi kolejowe przy powrocie wynoszą 33% za okazaniem dowodu tożsamości.

Dojazd do Buska-Zdroju bardzo łatwy i wygodny autobusami P. K. P. od stacji Kielce.

Każdy, komu zależy na wyzyskaniu urlopu letniego dla poratowania zdrowia, dla pozbycia się uciążliwej riedomogi, winien skorzystać ze wskazań lekarza i przeprowadzić skuteczną kurację u źródeł Buska.

Busko nie zawodzi. ng aeg66

NIE UNIKAJMY SKOŃCA!

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

usuwa niepi

ZMARSZCZKI I INNE WADY CERY

ng 44 580

NALEĆZÓW Zakład Leczniczy

zawia damia:

iż 19-go czerwca r. b. nastąpiła zmiana kierownictwa i obecnie jest on postawiony na poziomie pierwszorzędnego zdrojowiska.

Dział leczniczy prowadzi dr W. Szczepiński.

Gwarancja jaknajlepszych warunków pobytu i opieki lekarskiej.

Zarząd.

Informacje w Warszawie tel. 10-08-10 i w poważniejszych Biurach podróży. — Prospekty na żądanie.

ng 46 067

SUPER-DETEKTOR - „HIS“ patent. odbiornik kryształkowy na głośnik systemu Heinrich Skotnicki produkcja i sprzedaż „Megohm“, Warszawa, Bracka 2, narożnik plac 3 Krzyży. — Prospekty bezpłatnie. — Abonament Radiowy 1, — zł mies. — Wystrzegać się bezwartościowych naśladowców.

Zaszczytne wyróżnienie

Echa pobytu królewskich gości w Biedrusku.

Pobyt J. K. M. władcy Rumunii Karola II. mają wszyscy w świeżej pamięci. Dowiadujemy się, że podczas pobytu J. K. M. króla Karola i wielkiego wojewody, następcy tronu rumuńskiego Ks. Michała, urządzenie w Biedrusku bufetu powierzono znanej restauracji „Empire“ w Poznaniu przy ul. Trzeciego Maja 5, której właścicielami są pp. Stefan Jezierski i Karol Zembaty. Królewskich gości podejmowano w Biedrusku w zamczku zimnym bufetem, śniadanie i bankiet odbył się w Kasyne Oficerskim. Zastawa podczas śniadania była arcydziełem sztuki kulinarnej i wyrazem wyszukanej sztuki gastronomiczno-dekoracyjnej. Półmiski z szejkami rakowymi, kawiołem astrachańskim itp. ozdobiono koroną królewską i artystycznie wykonaną literą „C“ jako początkową zgłoska imienia królewskiego. Szczególniejszym wydarzeniem był jednak bankiet królewski w Biedrusku. Karta ze spisem podanych na bankiecie potraw i napoi, tłoczona była zewnętrznie w złocie. W czterech narożnikach karty było wyobrażenie godła państwowego w postaci polskich orłów, jako godła Państwa, zaś w środku wytłoczona była korona królewska z artystycznie złożonymi literami „C“. Dekoracje stołu wprawiały w zachwyty. Łososie i sandacze podawano w artystycznie wykonanych gondolach. Królewskiemu gościowi podano gondolę zdobną w koronę królewską i monogram, mięsa ułożone były na dekoracjach wyobrażających Orła Polskiego. Parfety migdałowe podano w misternych koszyczkach zdob-

nych w koronę królewską z palonego cukru. Urządzającym bufet królewski w Biedrusku pp. St. Jezierskiemu i Karolowi Zembatemu gratulowano serdecznie już na miejscu wspaniałego sukcesu kulinarnego. W nagrodę za znakomite wywiązanie się z powierzonego zadania władze wojskowe jako gospodarz bankietu przesyłały następujące pismo: Szef sztabu DOK. VII w dniu 30 czerwca 1937 r. pisze m. in.:

ODPIS

Podziękowanie

W związku z przyjęciem Jego Królewskiej Mości Króla Rumunii Karola II wyrażam właścicielom restauracji Empire — p. Jezierskiemu Stefanowi i p. Zembatemu Karolowi uznanie za wykwintne urządzenie bankietu w dniu 28 czerwca 1937 r. w Biedrusku.

L. s. Z r.

Szef Sztabu D. O. K. VII.

Do licznych gratulacji, jakie otrzymują właściciele restauracji „Empire“ pp. St. Jezierski i Karol Zembaty, którzy niedawno urządzili bufet podczas bankietu gen. Zahorskiego i podczas święta pułkowego obecnego królewskiego pułku, przyląca się wielka rzesza przyjaciół i zwolenników restauracji „Empire“. Również ze swej strony gratulujemy serdecznie gospodarzom „Empire“ tak znakomitego sukcesu wyróżnienia.

R-r.

z 23 655

DINOL plyn — przy poceniu pach proszek — przy poceniu nóg **od POTU**

Tr 20 985

Orzecznictwo sądów polskich

Kiedy zniewaga żony pracodawcy jest przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę

W myśl art. 32 punkt c Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z 15 marca 1928 r. c umowie o pracę pracowników umysłow. c pracodawcy służy prawo niezwłocznego rozwiązania umowy w razie obrazy lub znieważenia pracodawcy, jego zastępców lub przełożonych pracownika. Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 13. 3. 1936 r. (c III 1736/35) rozważał kwestię, czy i kiedy zniewaga żony pracodawcy jest przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę. Rozważania te brzmią następująco:

„Nie można pozwanemu przyznać słuszności, o ile wywodzi, że zniewaga żony jego przedstawia powód do natychmiastowego wypowiedzenia. Słusznie tłumacza Sądy niższych instancji przepis art. 32 ust. 1 punkt c rozporządzenia z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych w tym sensie, że pod określeniem „zastępców“ rozumieć należy osoby, które w stosunku do danego pracownika reprezentują pracodawcę. Istota bowiem ważnej przyczyny do wypowiedzenia na podstawie omawianego przepisu polega na nieposzanowaniu autorytetu dyscypliny pracy.

„Według niewzruszonych ustaleń Sądu Apelacyjnego żona pozwanego w powyższym znaczeniu zastępcą pozwanego nie była, gdyż posiadała zwykłą prokurę, powód zaś był samodzielnym kierownikiem fabryki, nie podlegającym zarządzeniom żony pozwanego. Błądzi również pozwany, jeżeli jest zapatrywania, że żona pozwanego już mocą swego stosunku małżeńskiego reprezentowała pozwanego jako zwierzchnika powoda. Jeżeli żona pracuje w przedsiębiorstwie swego męża, to służy jej w nim tylko ta pozycja, którą jej mąż w organizacji tego przedsiębiorstwa przyszedł, a stosunek małżeński jako pozostający poza ramami organizacji przedsiębiorstwa w o-

góle w grę nie wchodzi o ile więc na swej pozycji w przedsiębiorstwie nie uzyskuje żona żadnych praw zwierzchniczych, nie może być też uważana za zastępcę pracodawcy w myśl cytowanego art. 32 ust. 1 punkt c.

„Co prawda zniewaga żony pracodawcy może być już zniewagą pracodawcy samego nawet wówczas, gdy żona nie jest przełożoną pracownika, gdyż przez nie oddanie należytego szacunku żonie pracodawcy w równej mierze cierpieć może jego poczucie czci i jego autorytet. Jednak pracodawca, który każe pracować swej żonie w swym przedsiębiorstwie na równo z innymi pracownikami liczyć się musi z wytworzeniem się pomiędzy nią a pracownikami tej populacji, która istnieje normalnie pomiędzy pracownikami pewnego przedsiębiorstwa, nie można więc zniewag doznawanych przez żonę mierzyć inną miarą jak doznanych przez każdego innego pracownika w pozycji swej żony, czyli że może na nich oprzeć natychmiastowe rozwiązanie stosunku pracy tylko wówczas, jeżeli żona była zastępcą lub przełożoną danego pracownika.“

(K.)

O kościół w Przeźmirowie

W ostatnich latach miasto Poznań rozbudowuje się silnie ku zachodowi, specjalnie zaś miejscowość Ławica i Krzyżownicy, które tworzą już bardzo duże skupienia nowo zbudowanych domów.

Obecnie niesłabnący ruch budowlany przerzuca się na coraz dalsze tereny, bardziej na zachód położone, gdzie na miejscu rozparcelowanego folwarku Przeźmirow powstaje wzorowe osiedle pod hasłem: „Miasto-ogród“.

W związku z szybkim osiedlaniem się

większych mas ludności, powstają rozmaite kulturalne potrzeby, jak np. budowa kościołów i szkół (w Krzyżownikach np. zbudowano przed dwoma laty kościół, a obecnie buduje się 7-mio klasowa szkoła powszechna).

Niestety kryzys nie zawsze umożliwia ludności tworzenie społecznie ważnych placówek o własnych siłach, bo pomijając już wielki wysiłek finansowy przy nabywaniu gruntu i budowy domu, nie należy zapominać, że na dalszych peryferiach miasta osiedlają się przeważnie ludzie biedniejsi. I tak np. nowo powstałe osiedle Przeźmirow, zamieszkałe obecnie przez 260 rodzin, nie posiada własnego kościoła, a najbliższe świątynie są oddalone o 6 i 7 km od osiedla.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe tempo rozbudowy tego osiedla i jego wielką możliwość rozwoju w przyszłości, konieczność budowy kościoła staje się coraz bardziej palącą.

W związku z tym zawiązał się Komitet budowy kościoła. W skład jego weszli ks. prob. Czeszewski, p. Maria Plucińska, właśc. maj. Swadzim, drowa Wieleńska, p. Kawczyński, właśc. maj. Baronow, plk Wł. Krynicki i prof. Tad. Głogowski. Komitet uzyskał już zezwolenie na zbierkę pieniędzy na terenie Poznania i powiatu poznańskiego. Ofiary na kościół w Przeźmirowie można również składać w naszej redakcji.

Przy sposobności komitet donosi nam, że prace jego są zupełnie bezinteresowne. Ofiarowane zaś pieniądze pójdą całkowicie na rzecz budowy, administracyjnych bowiem wydatków nie przewiduje się.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 1 lipca rb. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone numerami: 2041 2541 8502 8893 20655 22360 28285.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W adoracji Najśw. Serca Pana Jezusa

na Pomnik Wdzięczności w Poznaniu złożyli ofiary do dnia 30 czerwca 1937 r.

517

Ze Skarby przy Pomniku wybrano:	Fr. Krywult, Biała	1.—	A. Mietta Mikołajewicz, Olsza	2.—
16. 6. 37	M. Katny, Lubiewo	5.—	H. Gadecka, Cukr. „Guzów“	2.—
17. 6. 37	K. Malec, Gdynia-Orlowo	20.—	Lichtenberg, Lwów	1.—
18. 6. 37	St. Rybkowska, Warszawa	3.—	E. Bonczkówna, Cieszyń	1.—
19. 6. 37	Ks. Skórnicki, Poznań	3.—	J. Ządłowska, Przechowo	5.—
20. 6. 37	Karol O'Rourke, Wsielub	5.—	H. Sosnowska, Kuchocka-Wola	2.—
21. 6. 37	H. Zukowska, Wsielub	5.—	L. Rozsaj, Tarnów	2.50
22. 6. 37	M. Zaremba, Chrościn Bol.	2.—	Sz. Gruszecki, Brody	4.—
23. 6. 37	H. Leciejewska, Poznań	7.33	J. Dumaszka, Brody	1.—
24. 6. 37	Ks. F. Paterok, Chrościn	2.50	M. Kalinowska, Lwów	5.—
25. 6. 37	E. Zarzycka, Pabianice	3.50	J. Kukurykówna, Lwów	1.—
26. 6. 37	W. Mixtacka, Zakopane	5.—	E. Aranowska, Pultusk	10.—
27. 6. 37	B. Jaranowski, Nowe-Miasto	2.—	J. Sosnowski, Warszawa	2.—
28. 6. 37	A. Bosacki, Samarzewo	2.—	J. Miciński, Czarny Bór	2.—
29. 6. 37	Wł. Sychala, Gosłowo	5.—	M. Krpiarz, Kraków	—50
30. 6. 37	St. Kozak, Sambor	3.—	Fr. Kaczmarek, Piotrków	5.—
J. i M. Smordowski, Ostrzeszów 50.— zł 4% pożyczki konsolidacyjnej.	S. Rogalski, Leszno	2.—	St. Lempicki, Kraków	—50
Wybrano ze Skarbonek:	H. Reguła, Bronowice Małe	5.—	M. Ziemińska, Lublin	3.—
nr. 16 Orbis	F. Mokracki, Pabianice	5.—	M. Leska, Chotów	20.—
nr. 6 Drukarnia i Księg. św. Wojciecha	W. Czyżewska, Toruń	10.—	T. Daniłowicz, Sejny	1.—
nr. 14 Bank Cukrown.	Fr. Deka, Lubowo	3.—	J. Wysockańska, Chocimierz za zmarłych członków rodziny Mościčkih	25.—
nr. 19 Bank Cukrown.	M. Pietakiewicz, Krzeszowice	1.—	St. Przyborowski, Warszawa	5.—
W. Jaworowiczowa, Zduniska Wola	J. Wasilewski, Mława 2	1.—	W. Stokowska, Kalisz	2.—
Dr M. Buszyński, Warszawa 2.—	SS. Boromeuski, Łańcut	3.50	Dr A. B. Henke, Grodzisk	1.—
Wł. Głiszczyński, Wejherowo 2.—	L. Pelczar, Targowiska zebrane od 25 osób	10.70	Wł. Pienczak, Łasin z powodu nie przybycia na Kongres Chrystusa Króla do Poznania	1.—
M. Kowarżówna, Kochłowice 2.50	M. Kwiatkowska, Wysokie Litewskie	5.—	J. Stypa, Albigowa	10.—
E. Krajewski, Częstochowa 5.—	L. Fortura, Kraków	1.—	J. Błhnowa, Lwów	5.—
St. Szarek, Kraków 3.—	J. Plegańska, Wilejka	10.—	M. Dobrowolska, Jasień	5.—
M. Wilda, Kraków 2.—	W. Jaszczyńska, Górzewo	5.—	Waczyński, Poznań	10.—
P. Rabezyński, Osielec 1.—	W. Juraszek, Jeleśnia	—30	J. Brezany, Lwów	5.—
Dr L. Ocetkiewicz, Kraków 5.—	M. Łuczak, Inowrocław	2.—	K. Kozłowska, Lwów	3.—
	W. Ziółkowski, Inowrocław	1.—	K. Paterski, Dominów	2.—
	J. Szymański, Warszawa	1.—	T. Mroczkiewicz, Wągrowiec	5.—
	K. Skalska, Rzgów	2.50	W. Krenz, Barcin	3.—
	M. Wiśniewska, Bydgoszcz	2.50	J. Rydlewski, Warta	4.—
	P. Rożenok, Stanisławów	3.—	A. Babińska, Łódź	2.—
	D-wo 4 pułku strzelców podhal. Cieszyń	4.50		
	St. Liberski, Lubliniec	3.—		
	M. Pradel, Kraków	3.—		

Konto P. K. O. nr 207 470 — Sekretariat Poznań św. Marcin 69 m. 17

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w pierwszy piątek u O. O. Jezulców msza św. o godz. 7 na intencję wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu.



Dnia 1 lipca 1937 r. o godz. 21, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukończony syn i brat, ś. p.

Edward Paczkowski

przeżywszy lat 32. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4. bm. o godzinie 18.30 z kaplicy przedpogrzebowej przy Walach Jana III na cmentarz farny. Nabożeństwo żałobne odprawi się dnia 5 lipca o godz. 9 rano w kościele św. Michała.

W ciężkim smutku pogrążeni

rodzice i bracia.

zg 27 362

Poznań, ul. Wronecka 18.



Dnia 1 lipca 1937 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz długoletni pracownik, ś. p.

Technolog Edward Paczkowski

ppor. rez.

W Zmarłym straciłszy oddanego firmie pracownika i serdecznego Kolegę oraz dobrego Przełożonego. Swą pracowitością zaskarbił sobie uznanie swych przełożonych i szacunek podwładnych. Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja, Urzędnicy i Pracownicy firmy H. Cegielski S. A. w Poznaniu Oddział I.

zg 27 360

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4. bm. o godz. 18.30 po połud. z kaplicy przedpogrzebowej przy Walach Jana III na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej.

W piątek, dnia 2 lipca 1937 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, matka, siostra, babka i teściowa, s. p.

z Swiałów

Władysława Pietrowska

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4 bm. o godz. 18 z domu żałoby. Msza św. żałobna nazajutrz o godz. 7 w kościele parafialnym.

Pg 28 806-56.142

Poznań-Staroleka, Hamburg, Berlin.

W ciężkim smutku pogrążeni

maż, córka i rodzina.

Zakład Pogrzebowy „Cereonia”, ul. Towarowa 25, tel. 51-80.

Dnia 1 lipca 1937 r. zmarła śmiercią tragiczną przez wypadek tramwajowy, opatrzona Olejami św., nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, s. p.

Franciszka Pupka

przeżywszy lat 63. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4 bm. o godzinie 15,15 z kostnicy cmentarnej w Górczynie. Msza św. w środę 7 bm. o godz. 8 w kościele św. Marcina.

zg 27367

W ciężkim smutku pogrążeni
bracia z rodziną

3-4 pokojowego

centrum, przyzwoitego, komfortowego, od 1. IX. wzgl. 1. X. 1937 **poszukuje**. Zgłoszenia Kurier Poznański zg 27325

Fiat

501 na chodzie tanio sprzedam. Knapowskiego 27. N 46 496

Sprzedaz Posezonowa

podczas której sprzedawać będę wszelkie materiały letnie

zadziwiająco tanio.

Crep Matté des	2,—	Jedwab crep des	4,—	Kora des	1,30
Crep Matté des	2,90	" doubelfas	4,50	Krepon des	1,30
" mod. wzor.	3,50	" przarabiany	5,50	Kratki	1,25
Acetat paski kratki	2,50	" w paski	4,—	Batyst	1,15
"	2,80	" haftowany	3,50	Woal des 90 szer.	1,20
" prima gat.	3,30	" na bluzki	2,50	Muślin	0,85
Tunis wszystkie kol.	3,50	" marocaine	2,40	Pizamowe	2,20
Crep satin	3,90	" mongol	1,80	Zefiry	1,10

Na wszelkie materiały wełniane **10% rabatu.**
firany — kapy — inety — spodki

W. NADOLSKI Skład Bławatów

Poznań, St. Rynek 90

PRZYJMUJE „ASYGNATY KREDYT”.

Msza św.

za duszę, s. p.

Adama Piotrowskiego

odprawi się w poniedziałek, 5 bm. o godzinie 9,30 w kościele św. Marcina.

zg 1671

Pierwszorzędny komfort, ciekawą trasę, doskonały wypoczynek i doborowe towarzystwo — znajdzie każdy uczestnik wycieczki

„TRZY KRÓLESTWA”

AMSTERDAM — OSLO — KOPENHAGA

na M. S. „PIŁSUDSKI”

28.7—5.8 ceny od zł. 250

GDYNIA—AMERYKA

LINJE ŻEGLUGOWE S. A.

BIURA PODRÓŻY

Od 1—18 lipca przyjmować będę od 13—15 godz. Rano o 9 godz. i wieczorem o 6 godz. tylko za uprzednim zgłoszeniem telefonicznym.

zg 27 364

Dr Maria Świdarska

Kosmetyka lekarska — Choroby skórne

Plac Wolności 17 m. 16

Telefon 15-79

Wróciłem

Dr Heider

lekarz specjalista w chorobach skóry i dróg moczowych

Poznań, Fr. Ratajczaka 36

9,30 — 12,30

og 46 145

3,30 — 6

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Klientów, że z powodu rozszerzenia mej pracowni krawieckiej przeniosłem takową dnia 1. lipca br. z ul. Al. Marcinkowskiego 15 na

Św. Marcin 57 I. ptr.

dawniej w firmie J. GRZYBEK — Stary Rynek 10.

Prosząc łaskawie o dalsze poparcie pozostaję

z poważaniem

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki

TEOFIL OTOK

Pg 28 804-26,95

Do Szanownej Dyrekcji

Pryw. Dokształcających Kursów

„WIEDZA”

Kraków

ul. Pierackiego 14.

Zawiadamiam, że dnia 9 czerwca br. zdalem egzamin dojrzałości przed Komisją Egzaminacyjną dla eksternów w Państw. Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Mysłowicach.

Wobec powyższego ta droga składam Szanownej Dyrekcji wyrazy szczerzej podziękowań za współpracę w przygotowaniu mnie do egzaminu.

Pozostaje z wysokim poważaniem

Pg 28 773-70.120

Tomasz Cuber, Trzebinia, Kościuszki 339.

Nowoczesna willa w letnisku Międzychód n/W.

11 pokoi łazienki, centralne ogrzewanie, ciepła i zimna woda w pokojach, ogród zimowy z balkonem, ogród ozdobny i owocowy 200 drzew, dwa większe zabudowania gospodarcze, garaż, plac tenisowy, położona w pobliżu pięknego jeziora, nadaje się na pensjonat do sprzedania. Zgłoszenia:

zg 27 359

Herbert Grollmisch, Międzychód.

WSPÓLNIKA

Z gotówką 20-30 tys. poszukuje dobrze rozwijające się zyskowne przedsiębiorstwo celem rozszerzenia produkcji i organizacji. Tylko poważne oferty do Kuriera Poznańskiego zg 27 358



Wędrowniaki w górach jest prawdziwą przyjemnością gdy się jest zawsze przy siłach. Te siły daje Wam masaż znanym środkiem

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH

LICEUM PRZEMYSŁOWO TECHNICZNE ŻEŃSKIE

Tow. Szkół Pracy Twórczej. Zał. w roku 1928.

Kurs nauk dwuletni, podzielony na 4 semestry. Ostatni semestr poświęcony specjalizacji w działach:

- I. Badanie produktów spożywczych, wosków i olejów mineralnych, artykułów kosmetycznych.
- II. Farbiarstwo, barwienie lnu, wełny, bawełny, jedwabi, piór, skór.

Dyplom zatwierdzony przez państwowe władze szkolne, nadający tytuł zawodowy: laborantki-chemiczki.

Zapisy na podstawie ukończonego gimnazjum lub świadectwa 6 klas szkoły średniej przyjmuje Sekretariat Liceum, Warszawa, ul. Szopna 1 m. 16. Tel. 9-74-47. Pg 28 634 5-62.459/60

PRZY HEMOROIDACH

(KRWAWIENIE / SWĘDZENIE / PIECZENIE / BÓLE)

CZOPKI i MAŚĆ **VARICOL** GASECKIEGO DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

FARBRY LAKIERY POKOSTY

fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26

ng 44 624

Opatentowane siatki na stogi

zabezpieczają posycie stoga od wiatrów, odstrasza wrony. Siatki są nierdzewiące z drutu. Użytkowość 20 lat. Rozpiętość na stogi okrągłe do 12 mtr. w przekroju. Na czterościenne do 8x15 mtr. Nadają się na każdy mniejszy rozmiar stoga. Siatki są składane i prostej konstrukcji. Zakładać trzeba przy poszywaniu stoga. Wysła się za zaliczeniem 18 zł za sztukę. Czas najwyższy zamawiać.

Wytwórnia siatek na stogi

zg 1679/80

Poznań 12, Zwrotnicza 22.

Młodszej siły biurowej

z ukończoną szkołą handlową, poszukuje Towarzystwo Ubezpieczeń. Wnioski z życiorysem Kurier Poznański zg 27 357.

NOWE SLEDZIE szkockie

w 1/2 i 1/1 beczkach poleca

CYGANSKI i SEMMA

Import towarów kolonialnych

SPECJALNOŚĆ: Pg 27 768-26.24

Codziennie świeżo palone kawy z własnej palarni

POZNAŃ — UL. WIELKA 18 TELEFONY 33-10 i 33-32

PRZYSZŁOŚĆ TWA WIDZI. Najsłynniejszy jasnowidz psychografolog, uznany przez Związek Międzynarodowy Metapsychików. Mistrz Wiedzy Tajemnej WOMOUTH obdarzony fenomenalnym darem jasnowidzenia w transie medialnym. Powie Ci czy, masz i kiedy — szczęście w grze loteryjnej, oraz wybierze według obliczenia daty urodzenia Twej planety, zupełnie bezpłatnie szczęśliwy numer losu, który pod gwarancją musi być wygrany. Niezależnie jednak mającym szczęście w grze loteryjnej wyłozę ze swoich pieniędzy 10 zł na los, aby przekonać o prawdziwości wygranej. Dowodem tego są w moim posiadaniu setki listów podziękowań od osób, które na wskazane przezemnie losy wygrały po 100.000, 50.000, 20.000 i 10.000 zł. Na żądanie przepowiadam przeszłość i przyszłość — opracowuję horoskopy i analizy grafologiczne, Rady i wskazówki, dając możliwość zdobycia trwałej miłości pożądaney osoby. Nie zwlekaj pisz jeszcze dziś nie ryzykując a skorzystasz wnie. Podaj czytelnie im i razwisko, datę urodzenia, załącz 1.— zł znaczkami pocztowymi na koszty pocztowo kanc. Bez załączenia znaczków odpowiedź nie nastąpi. Adres: Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Lenartowicza 116. n 46 141/2



LOKALE

na magazyn i lekki przemysł obszerne, suche, jasne możliwe w centrum m. Poznania potrzebne w najbliższym czasie. Szczegółowe oferty z podaniem ceny uprasza się do Kuriera Poznańskiego pod zg 27361

PARCELE BUDOWLANE

w Kobyłępolu, Junikowie, Żabikowie, Plewiskach i Przeźmirowie pod Poznaniem — na dogodnych warunkach sprzedaje Pg 28 774-26 25/7

BIURO PARCELACYJNE, Poznań, Pl. Wolności 11. Tel 58-15

OGRODNICZKA

pierwszorzędna siła, znająca hodowlę kwiatów doniczkowych oraz wiązanie kwiatów natychmiast potrzebna. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem warunków przy wolnym utrzymaniu skierować do F-my

og 46 093

B. KAHL, Leszno, szkółka róż.

Poszukujemy młodszego handlowca do Biura Zakupów. Wymagane wyższe studia handlowe, znajomość języka niemieckiego perfect w słowie i piśmie, pożądanym również francuski lub angielski. Stanowisko do objęcia zaraz — uposażenie według umowy. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw wraz z podaniem referencyj wiarygodnych osób należy nadsyłać pod adresem: Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach. ng 46 066

NAJTAŃSZY PRZEWÓZ

ciągnikiem

CHEVROLET

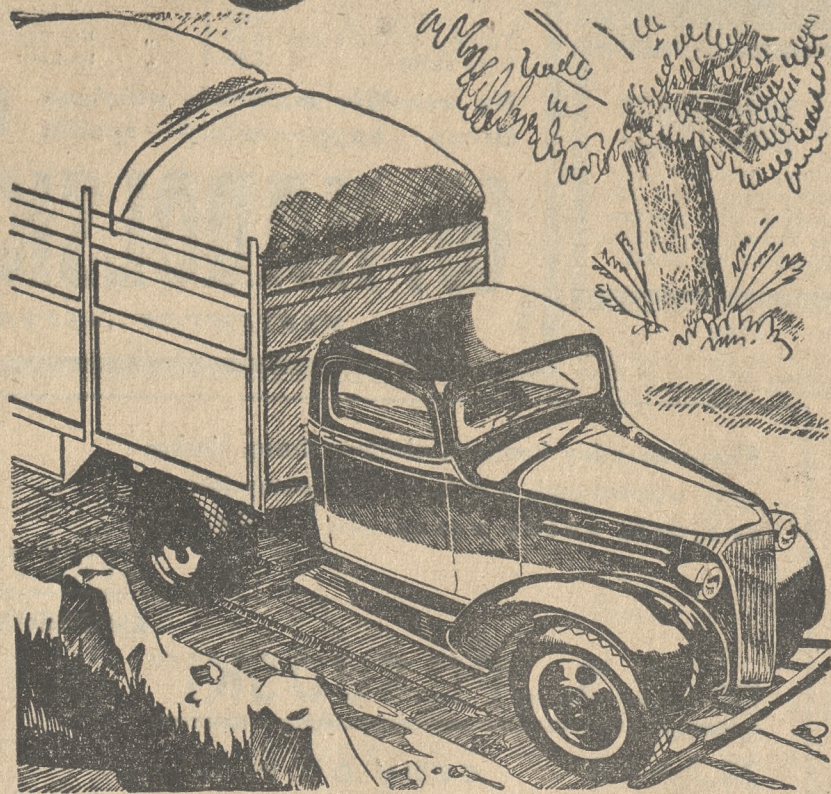
(mod. 131 H. D.)

Ciągniki Chevrolet, zdadne do przewozu ciężaru użytecznego 6-6½ ton, amortyzują się szybko, zapewniając swym posiadaczom duże dochody:

- silnik o wielkiej mocy zużywa mało paliwa,
- przyczep, z nadwoziem dostosowanym do indywidualnych potrzeb, pozwala na dogodne rozmieszczenie ładunku,
- stosując dwa lub więcej przyczepów, oszczędza się czas potrzebny na ładowanie (drobnica), przez co jeden ciągnik zastępuje kilka ciężarówek,

ciągnik loco wytwórnia

Zł. 8.400



WIĘKSZA WYDAJNOŚĆ! MNIEJSZE WYDATKI!

Sprzedaż rejonowa:

JÓZEF ZAGÓRSKI

Poznań

ul. Ogrodowa 17
tel. 33-84 i 33-85

BRZESKIAUTO S. A.

Poznań

Dąbrowskiego 29
tel. 62-23 i 63-65

Tapety Ceraty

gładkie, adamaszkowe meblowe, wózkowe, obrusy

Dywany

Chodniki, Dywaniki z linoleum, bouclé, ceratowe i pluszowe

Linoleum

podłogowe i stołowe

Kokosowe

chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12

Przyjmuje się asygnaty „Kredyt”

Pz 27 818-20.76



W. MAYER

właśc. L. Nalaskowski.
POZNAŃ, ul. NOWA 11
telefon 18-44. Rok założ. 1899
Własny warsztat reperycyjny Asygnaty Kredyt.

Pz 28 080-25.97-9

Hurtownia

towarów krótkich zaprowadzona na sprzedaż na bardzo dogodnych warunkach. Oferty z podaniem posiadanej gotówki do Kuriera Poznańskiego 27355

Wyprzedają kończymy sezon!

Z dniem 5 bm. wyprzedajemy po cenach znacznie niższych pozostałe zapasy towarów letnich: jedwabi prawdziwych i sztucznych w modnych deseniach, organdyn, woali, muślinów, perkali, płócien, samodziatów i innych letnich materiałów.

RESZTKI ZA BEZCEN!

Na towary, nie objęte zniżką cen, udzielamy przy gotówce

10% rabatu

REPREZENTACYJNY DOM MODY

Pg 28686/9-26,85/6

W. i S. Schubert

Gmach centralny: Stary Rynek 86 i ul. Kramarska 15. POZNAŃ Salon Sprzedaży w Bazarze Al. Marcinkowskiego 10

Lody PINGWIN - świetne, choć tanie

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni
SKRZYPCZAK,
Poznań, św. Marcina nr. 27, podwórze II p. dz 24544

Młocarnia

Lanz 60x22, Lokomobila, Prasa po gruntownym remoncie. Żniwiarki używane i nowe do sprzedaży **Markowski Poznań**, Jasna 16 Pg 28 556-25.148

Długoletni kierownik

buchalterii od kilku lat na nie wypowiedzianym stanowisku buchaltera - rewidenta w instytucji państwowej zmieni stanowisk, na lepszych warunkach. Oferty Kurier Pozn. z 27 353.

Dobrze zaprowadzony

skład żelaza

szkła, porcelany i fajansu w najlepszym położeniu miasta powiatowego w Wielkopolsce, z przyległym mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Gotówki około 10 000 zł. Egzystencja zapewniona. Zgłoszenia powyższych r. flektantów Kurier Poznański z 27 366.

Szkło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 27.595/17116

KONKURS

Zarząd Miejski w Bydgoszczy ogłasza konkurs na niżej podane

posady nauczycielskie

(siły męskie) w gimnazjach miejskich:

- 1) do historii jako przedmiotu głównego z językiem polskim jako przedmiotu ubocznego,
- 2) do matematyki z fizyką wzgl. fizyki z matematyką.

Kandydaci winni nadesłać wnioski udokumentowane wraz z życiorysem do Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy — Oddział Szkolny do dnia 15 lipca 1937 r. ng 46 063

Za Prezydenta Miasta

(—) Mencil, Naczelnik Wydziału.

Licytacja spadku

Dnia 6 lipca 1937 r. o godz. 8.30 sprzedawac będą w drodze licytacji publicznej na rachunek zainteresowanego przy ulicy Słowackiego 36 m. 9 przedmioty urządzenia domowego jak: ng 46 068

firany, lustra, kanapy, garnitur klubowy, umywalnie, łóżka, szafy, ubrania, lampy jeden piec kąpielowy Junkersa i inne przedmioty urządzenia mieszkania.

Ruchomości te obejrzyć można 10 minut przed licytacją. Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.

Daroszewski, Komornik Sądu Grodzkiego.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Kamienica

2 piętrowa, narożnikowa, 2 garaże ogród, 3 parcele budowlane, ul. Gdańska.

Dom handlowy

3-piętrowy, Stary Rynek sprzedam lub zamienie na Poznań. — Zgłoszenia Bydgoszcz, Gdańska 86.

Parcele

zwarta budowa, blisko centrum 7.000,— Łakowa 20, m. 8. 3-5. zdg 3 082

Dom

3 pokoje kuchnia, zabudowania gosp. w garażu, 5 morgi ziemi Charłowe sprzedam. Zgłoszenia Sołectwo Charłowe pod Poznaniem zdg 4 450

Kamienice

z ogrodem 1000 kw. sprzedam za gotówkę w Starolece Sw. Antoniego 45. Heigelmanowa. zdg 4 318

Place

Wierzbicice 1087 m² i Debiec 1480 m² sprzedam gotówką — Wiadomość Górna Wilda 134. — tel. 72-91. ng 43 657

Nowy

pełnokomfort. zdrowy, dobre położenie, mało do wykończenia — dzierżawa 9 000,— wpłaty 78 000, sprzeda właściciel. Oferty Kurier Poznański zdg 5 888

Sprzedam

lub zamienie dom-wille, komfortowy, solidnie zbudowany w większym mieście, z przejęciem praktyki po lekarzu. (Poznańskie). Oferty Kurier Poznański zdg 4 567

Parcele

budowlane Dąbrowskiego, Bukowska, Piekna, Botaniczna, Szlag, Rocha, Antoninek najtaniej „Osadopol”, Rzezypospoltej 9. zdg 4 663

Dom

nowy 7 lokatorów słuszny ogród, sprzedam z powodu wyjazdu — spieszenie. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 529

Wille

18 pokoi, dochodowa sprzedam. Puszczykowo, Zródlana 8. zdg 4 407

Sprzedam korzystnie dom

z piekarnią dobrze zaprowadzona w głównej ulicy miasta, dużo urzędników, mieszkańców 6 000. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 158

Kamienice

dochód 2 900,— cena 14 500,— sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 4 433

Korzystnie

sprzedam wille 2x3 pokoje kuchnia. Adres wskaze Kurier Pozn. zdg 3 568

26 000

nieruchomość, Rabka Zdrój, zamiana Poznaniu, ewentl. niewykończona. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 543

Okazja

15 parcel katastralnie wymierzonych ogółem 15 000 m² pod Mosina korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 402

Puszczykowo

willa tanio. Słoneczna 10. zdg 4 528

Dom

cztery ogrody, chlew Janowcu. Adres Poznań, Sew. Mielżyńskiego 22 — 34. zdg 4 423

Sprzedam

dom nowy placem blisko kościoła Łazarskiego, dochód 4 000, wpłaty 33 000,— Oferty Kurier Pozn. zdg 4 409

Parcele

1 000 m² Poznaniu 800,— zł. Zielińska, Szamotulska 26. zdg 4 351

Okazja - domek

10 min. od Poznania sprzedam za 8 000,— wpłaty 6 000,— Oferty Kurier Poznański zdg 4 218

Domek

mały owocowy małym mieście kupię gotówka, kościół, dworzec cene. Oferty Kurier Poznański zdg 4 729

Wille

sprzedam 5 pokoi, komfortowa, gotówka, Solacz. Oferty Kurier Poznański zdg 4 597

Do sprzedania

piękna rezydencja nowa, styl amerykański, 5 pokoi z przynależnościami, duży ogród warzywno-owocowy, cały oparkaniony, w małym mieście nad Sanem na Podkarpaciu. Zgłoszenia: Szewska 13, m. 3. zdg 4 596

Kamienice

sprzedam nowoczesną 50.000,— wpłaty 12.000,— dochód centrum Gniezna. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 682

Willa

w ogrodzie 12 ubikacyj, okazja dla emeryta, wpłata 20.000 zł, od gospodarza. Krauthofera 18. zdg 5 121/2

UBRANIA - PALTA

gotowe
i na
miarę

EDMUND RYCHTER POZNAŃ

FILJE: OSTRÓW WLKP.

Materiały z metra

Wykonania na miarę w 3 Serjach

Serja I 100% wełny ubr. na miarę 120.-
Edmund Rychter - Fr. Ratajczaka 2.

Serja II 100% wełny ubr. na miarę 120.-
Edmund Rychter - Fr. Ratajczaka 2.

Serja III ubr. na miarę 100.-
Edmund Rychter - Fr. Ratajczaka 2.

Serja I 100% wełny ubr. na miarę 120.-
Edmund Rychter - Fr. Ratajczaka 2.

Serja II ubr. na miarę 100.-
Edmund Rychter - Fr. Ratajczaka 2.

Serja III ubr. na miarę 80.-
Fr. Ratajczaka 2 - Wroclawska 14 i 15

W niedzielę, 4-go b.m.

od godziny 2 po poł.

Kiermasz Winiarski

na polanie Parku Solackiego

Tramwaj nr. 9 i 11

Czysty zysk na upłaceniu i wykończeniu

kościółka na Winiarach!

Niskie ceny!

Maństwo urozmaiceń!

Wille
pełnokomfortowa piękny ogród
sprzeda Karpiński, Puszczykowo,
Ogrodowa 7. zdg 4 787

Dom
bezpodatkowy, ogród. Debiec —
sprzedam. Zgłoszenia Kurier Po-
znański zdg 4 216/7

Parcele
1513 m² Antoninek blisko dworca,
oplotowana, przewłaszczenie
sprzeda właściciel. Wskaże Kur-
ier Poznański zdg 4 605/6

Dom
nowy — Debiec, przystanek tram-
wajowy — sprzedam. Adres wła-
ściciela Kurier Pozn. zdg 4 763

Willę
sad, ogród przy ul. Koczyńskiego
63a sprzedam. Gensler,
zdg 4 962

Parcela
800 metrowa willowa, zadrzewio-
na Urbanowo, sąsiedztwo zabu-
dowane korzystnie sprzedam.
Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 4 964

Dom
nowy składem, dochód 3.400, ce-
na 20.000, wpłaty 12.000, sprzeda
Dudek, Wielkie Garbary 34,
zdg 4 916

Skład
obuwia nowoczesny, dobrze pro-
sperujący, wartości 14 tysięcy —
zamienie na dom. Oferty Kurier
Poznański zdg 5 113

Wille
2 mieszkaniowa, śpichrz 38 m dłu-
gi, szopa 6000 m terenu przy
dworcu w Swarzędzu, nadające
się na każde przedsiębiorstwo
sprzedam. Oferty „Par” pod 26.83
Pg 28 792-26.83

Teren
37 800 m² za szosa okężna przy
ul. Dąbrowskiego, nadające się
na parcelację sprzedam po 1,50 za
1 m². Zgłoszenia Kurier Pozn.
zdg 5 005

W Puszczykowie
ul. Zalesie, domek 5 pokoi oraz w
Poznanu parcele przy ul. Ks.
Kordeckiego i Palacza tanio, na
korzystnych warunkach sprzeda
Bank Pożyczkowy, Marsz. Focha
47. Pg 28 797-56.139

Kamienice
sprzedam właściciel, dochód 14 000
wpłaty 80 000. Oferty Kurier Po-
znański zdg 5 081

Sprzedam
parcele willowa na Debcu. Oferty
Kurier Pozn. zdg 5 063

Kamienice
3 piętrowa nowa wolna od stem-
pla, dochód 8.800, wpłaty 72 000
zaraz sprzedam, właściciel. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 5 238

Dom
nowy, ogródek, 2 składy 30 000.—
wpłaty 20 000.— Oferty Kurier
Poznański Ng 46 492

Wille
komfortowa nowa bez długu
sprzeda właściciel. Oferty Kur-
ier Poznański zdg 5 115

Dom
willa, komfort, bezpodatkowy, do-
bre położenie, dochód 5 000, ko-
rzystnie sprzedam. Oferty do Ku-
riera Poznańskiego zdg 5 149

Kupię
dom nowy bez stempla, centrum,
wpłata 60-70 tys. Zgłoszenia
właścicieli upraszam Kurier Po-
znański zdg 5 293

Sprzedam
idealna połowa trzypiętrowej no-
wej kamienicy Focha. Wpłata
30 000.— Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 5 267

Kamienica
trzy piętrowa składy, wolna stem-
pla, podatków, Focha, 90 000.—
wpłata 60 000.— Oferty Kurier
Poznański zdg 5 268

W Poznaniu
śliczna parcela leśna. Zgłoszenia
Kurier Poznański zdg 5 300

Willa
Poznań, Grunwaldzka, komforto-
wa 25.000.— Pocztowa 15 — 2.
zdg 5 170

Kamienicę
nowa, piekarnia, dochód 2000 za
wspodarstwo, ogrodnictwo, sad.
Grzeskowiak, Opalenica, 5 Stycz-
nia. zdg 5 236

Parcele - ogród
ca 1200 m² dobra ziemia, zapro-
wadzony ogród opłotowana, bli-
sko Naramowickiej korzystnie
sprzedam. Łaskawe oferty do
Kuriera Poznańskiego zdg 5 248

2. PIENIĄDZ

Dyrektora
(aryjezyka), dobrze ustosunkowa-
nego, dysponującego większą go-
tówką celem objęcia większego
portfelu akcji, poszukuje bardzo
poważna fabryka — milionowe
przedsiębiorstwo. Długoletni kontr-
akt oraz zabezpieczenie wkła-
dów I-sza hipoteka. Oferty tylko
poważnych reflektantów z poda-
niem gotówki, jaką dysponują, u-
praszamy kierować pod „Spółka
Akcyjna” do Kuriera Poznańskie-
go, Św. Marcina 70.
ng 46 139

4 000,—
posiada inteligentny, wykształ-
cony, bezwzględnie uczciwy ku-
piec. Proszę propozycje „Par”,
Poznań, pod „Wszelchstronny
56.57”
Pg 28 518-56.57

Pożyczki
Konsolidacyjna, Premiowa, In-
westycyjna kupie. Oferty Kurier
Poznański zdg 4 381

Kto
pożyczy urzędniczo 250 zł na pół
roku. Procent i gwarancje. Oferty
Kurier Poznański zdg 4 607

8 000,—
pod zastaw listu hipotecznego —
40 000.— poszukuje. Zgłoszenia
Kurier Poznański zdg 4 710

8.000,—
na I hipotekę domu poszukuje
starszy, inteligentny kawaler. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 5 053

Zyskowe
przedsiębiorstwo powiększyłoby
za pomocą współniczy dysponu-
jącej 4000. Oferty Kurier Pozn.
zdg 4 874

Ulokuje
większa gotówkę na pewnej nie-
ruchomości miejskiej. Oferty Ku-
rier Pozn. zdg 5 263

13—16.000
I hipoteka dom Poznań, do-
brym oprocentowaniem, krótszy
czas spiesznie poszukuje. Oferty
Kurier Poznański zdg 5 148

4000,—
poszukuje zaraz zabezpieczenie
hipoteczne. Oferty Kurier Pozn.
zdg 5 198

Wspólnika
poszukuje koncesjonariusz arty-
kułu monopolowego (mający wy-
łączną sprzedaż na cały świat
z 7.000—12.000 zł
dla rozszerzenia na dobry arty-
kuł, gwarantowany, dzieli-
by się miesięcznie. Oferty do Ku-
riera Poznańskiego zdg 5 222.

**3. LETNICKA
i UZDRÓWKI**

Rabka
komfortowy pensjonat „Słonecz-
ny Gród” dla chrześcijańskiej in-
teligencji, woda bieżąca ciepła i
zimna w pokojach, weranda, tar-
asy, łazienki, garaż, pianino, ra-
dio, patefon, Obfita, zdrowa ku-
chnia. Ceny umiarkowane. Tele-
fon 271. zdg 1 471

Od
20 lipca — 3 sierpnia poszukuje
pokój w okolicy bardzo leśnej,
położonej przy wodzie (blisko Po-
znania). Warunki, położenie i ce-
ne wraz z utrzymaniem proszę
podać do Kuriera Pozn. zdg 4 095

1 lipca otwarcie letniska
**Włókna, pałac, poczta
Skoki**

nad 7 jeziorami, cudowne położe-
nie, plaża, kajaki, tenis, dancin-
g, brzoż, komfort, łazienki, kuchnia
warszawska, weekendy.
zdg 2 935

Kowanówko 7, pałac
poczta Oborniki, tel. 111, obok
Zakładu przyrody - leczniczego,
Miłowody, rzeka Welna, wioślar-
stwo, rybołówstwo, kąpiel, piękne
spacery, lasy szpilkowe, dancin-
g, brzoż. Pokoje utrzymaniem od
4 złotych. zdg 2 934

Letniska
dla dziecka i wychowawcy w
leśniczówce w pobliżu Poznania
szuka lekarz. Oferty Kurier Po-
znański zdg 3 198

Pensjonat - dwór
blisko Poznania, uroczyste położenie,
jezioro, las, Elektryczność, ła-
zienki, Dobra kuchnia. Dojazd
autobusami. Oferty Kurier Po-
znański zdg 3 607

Krynica
„Sienkiewiczówka” Pensjonat
Wandy Gilawskiej poleca pokój
z utrzymaniem wykładowym. —
Przyjmuje tylko chrześcijan.
zdg 2 563

Wisła
pierwszorzędny pensjonat „Idyla-
la” poleca komfortowe, słoneczne
pokoje. Kuchnia warszawska.
Ceny umiarkowane. Zgłoszenia:
Zarząd. Tg 21 017

Ciechocinek
Pensjonat Kościuszko J. Prze-
zińskiego. Najlepszy punkt zdro-
wiska. Woda bieżąca w poko-
jach. Kuchnia wyborowa. Gara-
że, Telefon 134 ng 45 908

**Letnisko
przy Miłowodach**
wygodny, elektryczność, ogród,
park, las, rybołówstwo, Informacje
skład papieru, Ratajczaka 14.
zdg 3 432

Letnisko
Piękna zdrowa miejscowość, 5 je-
zior, rzeczka, lasy. Wygodne
niekrepujące pokoje. Zgłoszenia
Skoki, ulica Poznańska 55.
ng 46 748

3
pokoje kuchnia, umeblowane —
przy lesie zaraz 60.— zł. Skołudo-
wa, Nowa Niwka, Puszczykowo.
zdg 4 558

Krynica
„Liliana”
pensjonat

Do
wydzierżawienia letniska z dobrą
frekwencją, 20 pokoi w uroczej
okolicy, również możliwość prowa-
dzenia gospodarstwa nasiennego,
pierwszeństwo leśniczy em. lub
fp. kaucja potrzebna. Zgłoszenia
do Kuriera Poznańskiego
ng 46 753

Letnisko
leśniczówka korzystna dla rodzi-
ny, blisko lasu poszukuje. Zgło-
szenia Kurier Poznański
zdg 4 468

Letników
na mieszkanie utrzymanie przy-
mie M. Schildtówna, Żerków,
Mickiewicza. ng 46 743

Uroczę
letnisko na Pomorzu przy wodo-
spadzie nad Brdą otoczone gła-
stymi i liściastymi lasami, ceny
przystępne. Wiadomość Józef
Drewek, Myłof, poczta Rytel, po-
wiat Chojnice. zdg 4 159

Muszyna
Pensjonat „Jaworzyna” dla chrze-
scijan, blisko łaźni, duże po-
koje, kuchnia higieniczna, ceny
przystępne. Kierowniczka Mgr.
S. Hetperowa z Poznań.
dg 23 647

Puszczykowo
pokoje utrzymaniem. Łakowa 2.
zdg 4 785

Puszczykowo
Pensjonat Sielanka, Poznańska
30, poleca pokoje z utrzymaniem.
zdg 4 732

Młody
emeryt szuka stałego pobytu na
większym majątku jak najtaniej
Oferty Kurier Poznański
zdg 4 883

Leśniczówka
malownicze położenie, piękny las,
przyjmuje letników z całym u-
trzymaniem lipiec, sierpień. —
Wilanów, poczta Wjano Leszno.
zdg 4 802

W Obornikach
pokój używaniem kuchni po-
szukuje. Oferty Kurier Pozn.
zdg 5 048

Gdynia - Kamienna Góra
Nowa plaża, tani miły pobyt. —
Pensjonat „Polonia”. ng 46 251

Pokoje
z kuchnią, zdrowa okolica. wo-
da, las. Stoimicko 27, p. Obrzy-
ko, pow. Oborniki. zdg 5 080

Pokoje
utrzymaniem lub bez, piękna,
zdrowa okolica — Warta, las. —
Adres Kurier Poznański zdg 5 079

Orłowo-Morskie
obszerny pokój, 4 łóżka, 3 min.
od morza do wynajęcia na sier-
pień. Of. Orłowo-Gdynia, willa
Halinka. zdg 5 142

Wieś
przyjmuje letników jezioro, lasy.
Informacje Tomaszewska, Ryba-
ki 9, m. 12. zdg 5 012

Letnisko
las, woda, obfite wyżywienie 3 zł
dziennie. Zgłoszenia Strzelecka
26 — 3. zdg 5 125

Puszczykowo
pokoje umeblowane wolne. Adres
Kurier Poznański zdg 5 193

Promno
pokoje z utrzymaniem wiadomość
Św. Marcina 66/67 — 36. zdg 5 205

Najwyższy czas
zarezerwować pokój na letnisku.
„Erest”
reprezentuje — i poleca kilkadziesiąt
pensjonatów i dworów — ulatwia
wyjazd. Poznań, Kantaka
8/9. zdg 5 206

Puszczykowo
Libelta 4, 2 pokoje umeblowane,
kuchnia lesie do wynajęcia zaraz.
zdg 5 213

Letnisko
przebieżnym majątku 2 osobowe
bezpłatnie w zamian 2000 zabez-
pieczonej pożyczki. Erest, Kanta-
ka 8/9. zdg 5 233

Pokoje
dla letników utrzymaniem do
wynajęcia 3.00—3.50. Osmański,
zdg 5 226

4. OSOBISTE

Małżeństwo
poszukuje zaraz prywatnie do-
brych obiadów okolicy Rynku
Jeżyckiego. Oferty Kurier Pozn.
zdg 4 485

Masaże
dypl. specj. II. Giernatowska —
Szkoła 13, m. 5. zdg 4 594

Bankowca
centrala KKO, piątek 13,15 od-
biór prosi zainteresowaną o adres,
bliższe dane Kurier Poznański
zdg 4 621

Krawcowa
szyje tanio. Aleje Marcinkow-
skiego 15. zdg 4 667

Jeżeli Pani
zamawia kostium, płaszcz, kom-
plet, suknie to tylko
Galazka
Wroclawska 19. zdg 5 808

Wszystkie nowości
posiada Czytelnia Dippla, plac
Wolności 11. Zamiejscowym do-
godne warunki. zdg 4 973

Sellima
przepowiada nieomylnie sprawy
życiowe. Ratajczaka 9 — 7.
zdg 4 785

4.—
trwała ondulacja, gwarancja naj-
nowszym aparatem „Embe”. —
Maszalarska 7a. zdg 4 951

Wróży
najpopularniejsza chiromantka
Poznania. Piekary 6 — 2.
zdg 5 003

Pożyczki
do 8 000 zł poszukuje. Zabezpie-
czenie w parcel budowlanej. —
Zgłoszenia Kurier Pozn. ng 46 431

Tanie
dni bielizny
ceny
ponownie niższe
Ewa
Focha 60. zdg 5 126

6. OZENKI

Kawaler
po trzydziestce, przystojny brunet,
dobrego charakteru, poczto-
wiec, z gotówką posłubi pannę —
przystojną, kierowniczkę agencji
pocztowej. Nieanonimowe listy
proszę kierować, Żaczny, poczta
Otoki. zdg 776

Bogate
Amerykanki z dolarami. Kilka
tysięcy kamienicznych pań z po-
sagiem od 1 000—500 000.— Nie-
zależne zastępy panów na róż-
nych stanowiskach poleca Naj-
starsze Biuro Matrymonialne
„Głos Serca”, Stanisławów, Sio-
wackiego 20. Podać dane z wy-
maganiami, zalazczywszy złoty
znakami. Wysyłamy adresy i
fotografie. ng 44 622

Dyrektor
dóbr, kawaler, lat 44, na stałe
posadzie z dochodem miesięcznie
ca 600 zł, pozna panna zdecydowa-
na, szatynkę inteligentną, miłą,
lubiącą wieś, z majątkiem w celu
matrymonialnym. Nieanonimowe
zgłoszenia możliwie z fotografia
do Kuriera Pozn. zdg 5 227.

Budowniczy
katolik na posadzie, lat 29, ożeni
się z panną do 26, wysoka, zgra-
bna, inteligentna, religijna, która
pomocze do usamodzielnienia się
Zgłoszenia możliwie z fotografia
Kurier Poznański zdg 3 999

Kawaler
kupiec 38, stanowisku, przystojny
kulturalny, niebrzydki, własnym
czteropokojowym mieszkaniem —
pozna panna niezależną, cel ma-
trymonialny. Zgłoszenia Kurier
Poznański zdg 4 339

Panna
kupcowa właścicielka nierucho-
mości lat 32, wyjdzie za małż. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 4 424

Lekarz
młody przystojny samodzielny po-
zna przystojną, stateczną, młodą,
niebiedną panną. Zgłoszenia Ku-
rier Poznański zdg 4 364

Która
z pań nawiąże znajomość z kul-
turalnym panem lat 33,— posada
stała, gotówka, cel matrymonial-
ny. Oferty Jarosław, Bochno, —
Ogród Miejski. zdg 4 359

Ogrodnik
lat 28, stała posada, gotówka 7
tys. pozna panna kulturalna do
lat 35 możliwie z gotówką po-
trzebną zaprowadzenia większego
interesu. Cel matrymonialny. —
Oferty: Jarosław, Bochno, Ogród
Miejski. zdg 4 358

Panna
lat 38, przystojna, gospodarna,
rodzina kupiecka, własny dom,
posłubi urzędniczkę państwowego,
wojskowego lub kolejarza. Wdo-
wiec nie wykluczony. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 4 219

Pragne
poznać miła — gospodarna, reli-
gijna, posażna panią dla
wspólnego dobra — usytuowany
— samodzielny — przystojny ku-
piec, lat 31. Cel matrymonialny.
Łaskawe zgłoszenia z fotografią,
która zwracam Kurier Poznański,
zdg 5 271. Pośrednicy wykluczeni.

Poszukuję
znajomości, najchętniej urzędni-
ka kolejowego. Cel matrymonial-
ny. Zgłoszenia możliwie z foto-
grafią do Kuriera Poznańskiego
zdg 4 801

Ziemianka
samodzielna, elegancka, przystoj-
na na pięknym, bez długów ma-
jątku pozna agronoma z wyższym
wykształceniem, oficera, lub wyż-
szego urzędnika do lat 46. Pie-
niądze nie konieczne. Cel matry-
monialny. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 5 307

Właściciel domu
kawaler lat 39, ożeni się z panną
lub bezdzietną wdową, wzrostu
średniego, wykształconą. Posag
pożądany i odpowiedni do war-
tości kamienicy 300.000.— W
zgłoszeniach proszę podać własne
wymagania. Oferty Kurier Po-
znański zdg 5 290.

**Kawaler z wyższym
wykształceniem**
na kierowniczym stanowisku. —
przystojny, postępowy, ożeni się
z panną niezależną, przystojną i
zdrową z wykształceniem wyż-
szym lub co najmniej średnim. —
chcietnie sportsmanka z gotówką
do lat 35. Poważne oferty z krótkim
opisem zasadniczych cech i
podaniem godnego sposobu skom-
unikowania się do Kuriera Po-
znańskiego zdg 3 979

Dla
mej brajantki z dobrej rodziny. —
mieszkającej na wsi bardzo in-
teligentnej, przystojnej panny, lat
25. Brak tamże odpowiedniej
znajomości matrymonialnej. Pa-
nowie na stanowisku o duchu
moralnym, myślą o gospodarnej,
rozsądnej, dobrej żnie, złoża swe
oferty z fotografią do Kuriera
Poznańskiego zdg 3 978

Kupiec
kawaler, lat 35, abstynent alko-
holu, posiada gotówkę wżeni się
zaprowadzający interes. Oferty
Ostrów Wlkp., Skrytka 32.
zdg 3 832

Kupiec
emeryt wojskowy, przystojny, lat
36 szuka miłej, zgrabnej żony. —
córki kupca gotówka, celem po-
większenia przedsiębiorstwa. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 4344

Technik dent.
lat 29, posiada 32 tysiące oszczęd-
ności, nie mogąc w swym zawo-
dzie się usamodzielnic poszukuje
żony lek. dent. lub dent. z upraw-
nieniami. Również panna, która
posiadają zaprowadzający interes.
Pośrednicy wykluczeni. Łaskawe
oferty możliwie z fotografią do
Kuriera Pozn. zdg 4 647

Zapoznania
posażnych pań — panów stano-
wiskach dyskretnie ulatwia
„Sfinks”
Poznań, Kantaka 9. zdg 4 516

Wdowa
lat 30, po urzędniku z synkiem, pragnie poznać pana na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 2 946

Panie
gotówka, nieruchomości, fachowe wyjądy za mąż. Pocztowa 23 m. 6. zdg 4 192

Starsza
samodzielną, sumienną, dobrej prezencji ekspedientką, polskim, niemieckim, szuka posady (konfekcji damskiej, meskiej, dziecięcej, bielizny). Oferty Kurier Poznański zdg 4 626

Kawaler
na kierowniczym stanowisku, instytucji finansowej, solidny, szuka żony tych samych zalet, do lat 30. Sprawa poważna. Oferty Kurier Poznański zdg 4 627

Blondynka
21, przystojna, inteligentna, posag 40.000 wyjdzie zamaż. Piotr Mrówka, Poznań, Wojciecha 2a m. 1. zdg 4 671

Idealny
bardzo przystojny brunecik szuka istniejącej idealnej i pięknej, wiernej towarzyszkę życia. Cel matrymonialny. Oferty z podobną upraszam Kurier Poznański zdg 4 695

Kawaler
przystojny, solidny właściciel wielkiego składu żelaza zapozna w celu matrymonialnym pania do lat 35. Dla wspólnego dobra posag pożądanym. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 792

Ladna
zgrabna kresowianka, inteligentna, gospodarna, sportsmenka, bez posagu wyjdzie za mąż. Oferty Kurier Poznański zdg 4 864

Dla
brata przemysłowca szukam żony do lat 28, z prawym charakterem, posiadającej cośkolwiek gotówki. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 966

Kawaler
lat 30, urzędnik etatowy, pozna pania inteligentną, niebieską, celem ożenku. Fotografia pożądana. Zgłoszenia Kurier Poznański portj. 20 835

7. SPRZEDAŻE

Tapety
wybór

Ceraty
niskie ceny

Linoleum

Orwat
Wrocławska 13 — telefon 24-06. Asygnaty „Kredyt”. zdg 10 243

Motocykl
„Phänomen”
motorem Sachs 2,75 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena 695,—

Wul - Gum
Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 27 708-19.79

Obraz
duży Marii Magdaleny, śliczna oprawa albumu. Czesława 17. — m. 16. zdg 4 386

Pianino
sprzedam. Palacza 92. zdg 4 465

Wozy
kastowe powodu likwidacji sprzedam. Grudzińców 40, telef. 17-86 zdg 4 467

Sprzedam
łóżka, szafy, umywalnie, bielizniarki, dobrym stanie. Wskaże Kurier Poznański zdg 4 472

Maszyny
do pisania
małe i duże, nowe i używane z gwarancją, do starca najkorzystniej. Kochanowicz i S-ka, pl. Wolności 13 Pg 28 071-23.253

Panowie Okuliści, Piekarze - Rzeźnicy!
Torebki szare — manilla — piekarskie — kawy — cukierków — korzeni — inne.

Papier
gazetowy — pergaminowy — manilla — natron — jawa — arkuszach, roikach, po cenach fabrycznych, tylko Edmund Koska. Tel. 28-00. Dominikańska 5. Ng 46 495

Okazyjna
sprzedaż wszelkich

Mebli
nowych — używanych, specjalność

Kompletne
wyprawy, oraz

Kryształ
różne inne sprzęty użytku domowego, biurowego najkorzystniej. Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 44 488

Motocykl
N. S. U.
3 KM 2 biegi 1 wolny. Bezpodatkowy — rejestracja jak rower

Najsilniejszy, Najtańszy
Motor
Poznań, Dąbrowskiego 5. dg 23 367

Lokal kawiarni
obszerny w Starogardzie do wynajęcia. Zgłoszenia M. K. K. O. Starogard. zdg 4 488

Motocykl
„Rudge” 500 tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 4 493

Sprzedam tanio
skład kolonialny urządzeniem, centrum, rynek, obszerne mieszkanie, objęcie 2 tysiące. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 022

Tapicerskie
dodatki, obicia meblowe. Rzemieślnikom rabaty! Bazar Rzemieślni, Marcina 34. dg 23 575

Sprzedaż — Naprawa
montownia piór — wszelkich systemów piór wiecznych ołówków automatycznych. Naprawa natechniast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru. Poznań — Fr. Ratajczaka 2 dg 23 371

Chevrolet
4 cylindrowy, 1 1/2 tonny, stan bardzo dobry tanio. Kazimierz Brodowski, Swarzędz. zdg 4 004

Kolonialkę
zaprowadzona, maglem, mieszkaniem tanio dzierżawa, spieszenie powód wyjazd. Poznań — Solacz, Zródlana 3. zdg 4 014

Wózek dziecięcy
„Kon-Kon” na oponach, mało używany sprzedam. Zgłoszenia ul. Poznańska 42, m. 10. zdg 4 628

Maszyny
do pisania nowe i używane z gwarancją. S-ka, Poznań — Aleje Marcinkowskiego 23. ng 42 911

Skład
spożywczy z powodu wyjazdu z mieszkaniem tanio sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 3 965

Antyki
najtaniej. Marcina 46. zdg 4 251

2 lokomobile
Badenia 16-22 P. S. 10 atm. i Marshall 8 P. S. 6 atm. sprzedam okazynie Józef Dziabaszewski i S-ka, fabryka maszyn, Poznań, ul. Przemysłowa 35. zdg 4 189

Samochody
używane, wymagające częściowo naprawy poleca: Brzeskaulno SA, Poznań, Dąbrowskiego 29, telef. 63-23, 63-65. Fabryka karoserii, warszaty mechaniczne, stacja obsługi — garaże. ng 44 525

„Meble W. Paetz”
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 43 883

„Kasa”
dobrym stanie okazynie. Jezuicka 10 (Świętosławska). n 46 430

1 000 samochodów
rozebranych używane części podwozia miedzarskie opony najtaniej w firmie Autosklad. Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 dg 23 339-40

Pianina
znanej fabryki „Arnold Fibiger” oraz instrumenty używane w każdej cenie poleca Centralny Magazyn Pianin Poznań, Pierackiego 11. Zamiana instrumentów używanych. Ng 43 962

Modelowa jadalnia
mrytowa solidne pierwszorzedne wykonanie. Kupno okazynie. Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 46 431

Z
powodu likwidacji są do sprzedania okazynie meble, lampy oraz różne rzeczy. Rynek Łazarski 8, m. 6. zdg 4 369

Tanio
lustro, szafa, łóżko, smoking. Zagonowa 15, Ruta. zdg 4 382

Strugarke
stolowa, stół 5 500x950 na 4 noże w dobrym stanie. Oferty Kurier Poznański zdg 4 462

Rower
sprzedam. Marsz. Pocha 77 — 24 zdg 4 459

Kolonialkę
mieszkanie spieszenie sprzedam — czynsz 60,— Lipowa 14. zdg 4 454

Samochód
Chevrolet 4 cyl. po remoncie. Sucki, Środa, Nowy Rynek 5. zdg 4 442

Jadalnie — Sypialnie
Gabinety
meskie w stosownych i nowoczesnych fasonach korzystnie tylko Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 46 432

Wózek
dziecięcy biały tanio. Maszynowa 1, m. 2. zdg 4 441

Kwiaciarnia
do sprzedania w Krakowie z powodu braku zdrowia właściciela, dobrze zaprowadzona, 24 lata w jednym miejscu. Wiadomość Kraków, Poste restante 5 000. zdg 4 440

Pianino
koncertowe czarne zagraniczne bardzo dobrym stanie korzystnie. Strzałowa 2 — 2. zdg 4 429

Repozytoria
regaly, stoły sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 4 437

Gdynia
skład kolonialno - delikatesowy, dobrze zaprowadzony przy głównej ulicy, kompletnym urządzeniem, towarem sprzedam korzystnie. Oferty pod „6500” Kurier Poznański, Gdynia. ng 46 247

Zakład galwaniczny
przy głównej ulicy wielkiego miasta, w pełnym biegu, z powodu podeszłego wieku właściciela bardzo korzystnie na sprzedaż. Niefachowców wycza się. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów pod „6000” do Biura Ogłoszeń Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 46 749

Wina
owocowe, stare z powodu likwidacji w każdej ilości. Dobre gatunki, wyjątkowo niska cena. — Oferty Kurier Poznański zdg 4 332

Lampa
piekna salonowa, empire bronz, korzystnie. Patrona Jackowska, go 27, m. 5. zdg 4 033

Skład
papieru, galanterii przy bardzo ruchliwej ulicy powodu wyjazdu sprzedam korzystnie. Zgłoszenia Poznań, Kraszewskiego 8, — 20 II ptr. zdg 4 565

Kiosk
murowany z pokojem zaraz. — Jabłoński, Stolarska 1. skład. zdg 4 563

Skład
tytoniu, papieru, mieszkanie — sprzedam korzystnie powodu choroby. Adres Kurier Poznański zdg 4 554

Ogród
sprzeda Rozmiarok, Górczyńska 34. zdg 4 553

Nowoczesne sypialnie
nowe — używane, czeczotowe, — brązowe, jesionowe, dębowe, — wielki wybór okazynie Świętosławska 10. ng 46 433

Pianino
dobre okazynie sprzedam. Ratajczaka 14, m. 14. zdg 4 545

Wózki
dziecięce używane kupuje sprzedaje, naprawuje pociąga cerata Razer, Szewska 11. zdg 4 539

Restauracja
prosperująca od 20 lat na jednym miejscu, powodów familiyjnych sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 4 536

Centrum
Torunia dobrze zaprowadzony skład mebli sprzedam na dogodnych warunkach, spokojna pewna czystość. Oferty Kurier Poznański zdg 4 535

Drukarnie
w Poznaniu dobrze zaprowadzona egzystencja zapewniona sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty Kurier Poznański zdg 4 527

Citroen
limuzyna czterocylindrowa, balony po remoncie sprzedam, wyjazd. Niegolewskich 10, m. 10. zdg 4 526

Jadalnia
jak nowa korzystnie. Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 46 434

Umywalka
marmur. Marcina 24 — 7. zdg 4 513

Dokard
suka Gryfon, 4 obręcze do powózki na gumy. Kryszewski, Ratajczaka 11a — 67, telefon 16-05. zdg 4 581

Meble kuchenne
nowoczesne najtaniej. Łakowa 4a stolarnia. zdg 45 83

Lodówkę
70/140, Domański, Chwaliszewo 19 zdg 4 611

Rasowy
buldog. Pocha 29 — 13. zdg 4 413

Sypialnie
jadalnie, gabinety najtaniej w wytwornia Tama Garbarska 3, — Szczanięci. zdg 4 390

Tapczany
leżanki, fotele-lenichy, różne inne meble wycielane nowe używane okazynie Jezuicka 10 (Świętosławska). zdg 46 435

Sprzedam
dobrze, prosperujący interes rowerowy w Łowiczu za cenę 8000 zł. Zgłoszenia Czesław Roszczyk, Łowicz, Zduńska 8. ng 46 736

Zastawę
(Rosenthal) rzeźby — kryształ, dywan ścienny, obrazy różności sprzeda. Różana 22 — m. 4. zdg 4 751

Skład
cukierków owoców śródmieściu okazynie natechniast powodu choroby sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 4 741

Łodzie motorowe
motory przyczepn. Laros, Archimedes, kajakowe (Rotbar). Majewski, Warszawa, Kopernika 12. Pg 28 092

Serwis kawowy
oryginalny japoński

Skład
dużo innych drobniaków, okazynie Jezuicka 10 (Świętosławska) „Dom Okazyjnego Kupna”. ng 46 436

Syberyjski
chart na sprzedaż, okaz. Patrona Jackowska 37, m. 4. zdg 4 791

BIAŁY TYDZIEŃ

rozpoczynamy z dniem 5 lipca.

POLECAMY wielkie ilości płócien w wszystkich szerokościach i gatunkach po bezprzykładnie niskich cenach.

Dla orientacji kilka przykładów:

Płótno 70 cm szer. 55 gr	Płótno prześcier. 140 cm szer. 1,15 zł
Płótno 80 cm szer. 65 gr	Płótno pościelowe 140 cm szer. 1,25 zł
Kreas 70 cm szer. 68 gr	Płótno prześcier. 140 cm szer. 1,45 zł
Kreas 80 cm szer. 75 gr	Płótno pościelowe 160 cm szer. 1,35 zł
Krośniak 80 cm szer. 85 gr	Silesia 140 cm szer. 1,90 zł
Madapolam 80 cm szer. 85 gr	Silesia 160 cm szer. 2,20 zł
Silesia 80 cm szer. 90 gr	Wielkopolskie 140 cm szer. 1,72 zł
Wielkopolskie 80 cm szer. 92 gr	Wielkopolskie 160 cm szer. 1,90 zł
Nansuk 80 cm szer. 1,25 zł	Obrusowe A extra 140 cm szer. 2,20 zł
Nansuk 90 cm szer. 1,40 zł	Obrusowe Prima 160 cm szer. 3,70 zł
Ręczniki kuchenne 29 gr	Rolosowe Prima 140 cm szer. 2,25 zł
Ręczniki adamaszkowe 78 gr	Rolosowe Prima 160 cm szer. 2,45 zł

Po sezonie Jedwabie oraz wszelkie tkaniny letnie zniżyliśmy od **10 - 30%**

R. i C. Kaczmarek

Poznań, ul. Nowa 3

Pg 28 807/8-26.98.99

Powozy
używane, wolanty, brek piaskowic, parkowic, Kmiecniński. — Półwiejska 26. zdg 4 715

Wysprzedaż
mebl, lamp, gramofonów rozmaiteści tanio. Dom Komisowy, Słowackiego 29. zdg 4 708

Samochód
Citroen, wygodny, pierwszorzedny stan 4.500, Polna 4, m. 12. zdg 4 696

Kawiarnia
restauracja, winiarnia, dobra egzystencja, dobrym położeniu w Poznaniu sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 4 052

Serwisy
obiadowe porcelanowe używane bardzo tanio Jezuicka 10 (Świętosławska) ng 46 437

Na sprzedaż
pod Poznaniem 2 domy z ogrodami i łąka, willa z ogrodem i szereg parceli — 20 minut od tramwaju. Oferty Kurier Poznański zdg 4 016

Skład
towarów krótkich, dobrze zaprowadzony, mieszkanie komfort — sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 3 528

Tatra
Regina i inne doskonałe maszyny na spłate najtaniej u Fligierskiego, Poznań, św. Marcina 23 zdg 4 029.30

Kawiarenkę
sprzedam zaraz. Adres Kurier Poznański zdg 5032.

Prądnice - silniki
elektryczne okazynie w dobrym stanie tanio sprzedam. Franciszek Kloza, Zakład Naprawy Maszyn elektrycznych Poznań, Dąbrowskiego 32, telefon 73-56. zdg 5031

Maszyna
do lodów na prad. Pl. Wolności 17, portier. zdg 5 289

Prasę
do papieru, odpadków sprzedam. Rzeźnicka Składnica Skór, Poznań, Rzeźnika Miejska. zdg 5 232

Samochód
osobowy Chevrolet 4 cel. w dobrym stanie sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 5 230

Skład
towarów krótkich sprzedam. — Wroniecka 6/8 zdg 4 940

Kolonialkę
dobrze prosperującą, dwa pokoje łazienka, magiel tanio sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 5 043

Posiadłość
dom czynszowy, willa, — piękny ogród, cena 20.000 w Solaczu — Oferty Kurier Poznański zdg 5 056

Jadłodajnię
kolo Starego Rynku, dobrze prosperującą. Wyjeżdżam. Adres Kurier Poznański zdg 5 086

Kawiarnię
restauracja oddam. Adres Kurier Poznański zdg 5 111

Sprzedam
samochód osobowy Chevrolet 4 dobrze utrzymany, Gniezno, Zielony Rynek 7, skład bławatów. ng 46 308

Skład
cukierków ruchliwa ulica tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 4 880

Rzeźnictwo
dobrze zaprowadzone sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 4 877

Samochód
5 osobowy świeżo po remoncie tanio do sprzedania. Adres Kurier Poznański zdg 5 001

Skład obuwia
pracownia, mieszkanie, pryncypalnej ulicy, istniejący od 30 lat powodu choroby do sprzedania. Do objęcia ca 10 tys. gotówki. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 432.83

Kupując Rower
5-letnia gwarancja
Poznański wytwórni rowerów
płacisz cene fabryczną. Bracia Nowaczyk, Poznań, Górna Wilda 30. Przyjmujemy asygnaty Kredyt. ng 42 916-7

Meble
kupuje się najtaniej u Bakosia, Stary Rynek 51 zdg 535.6

Walizy, Torebki, Nesesery,
Parasole, laski, paski
Czysz,
Szkolna 11. Pg 28 074/5-25.62.3

Okazja!
ze względów rodzinnych sprzedam plac w centrum Gdyni. — Zgłoszenia Śląska 53, Graczyk. ng 46 252

Rabka
przy Zakopiańskiej do sprzedania willa „Turczynka”, cena 33.000, gotówka 27.000 zł. Adres właścicieli: Wróblewska, Gdynia, Sławer Kościuszki 8. ng 46 253

Sklep
dobrze prosperujący w najlepszym punkcie Gdyni urządzenie, towar, tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia pod „Ślodycze-Owoce”. ng 46 249

Antyki
wyprowadzić salony, gabinety, jadalnie. Pocztowa 22. zdg 4 995

Wannę
emaliowaną, piec węglowy, ul. Wrocławska 14 — 6. zdg 4 990

4
pokoje z nowymi meblami wraz z mieszkaniem lub częściowo od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 4 981

Dla ogrodnika
2 1/4 morgi Winiary, Poznań, bez długu sprzedam bardzo korzystnie, powód objęcie innej realności. Adres Oredownik Poznań zdg 5 134

Sypialnie
polerowane.

Jadalnie
stylowe.

Gabinety
nowoczesne, najtaniej kupisz dogodnych warunkach spłaty „Hala Mebli” Wrocławska 38. Pg 28 799-56.141

Samochód
ciężarowy „Chevrolet” okazynie. Skład Mebli, Wrocławska 38. Pg 28 800-56.140a

Wielka
sprzedaż posezonowa!
Udzielam przy gotówce 15% rabatu na koszulki sportowe i krawaty

10%
rabatu na wszystkie inne artykuły. Magazyn artykułów męskich N. Potocki, Poznań, Plac Wolności 10, narożnik Fr. Ratajczaka. Pg 28 802-26.91

Billard
automatyczny, wentylator, tanio Strzelecka 2, m. 2. zdg 5 017

Tanio
sprzedam dobrze prosperującą wytwórnię męskich skarpet Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 4 335/6

Tanio
sprzedam sieczkarkę, szprycę do kielbas, wagę rzeźnicką ciężarkami. Poznań, Palacza 118, m. 4. zdg 4 425.6

Kolonialkę
dobrze prosperującą, ładne mieszkanie, magiel, tanio sprzedam. — Adres Kurier Poznański zdg 3 681

Powozy
kryte jednokonki amerykańka, reklamówka lekka tanio. Adamski, Poznań, Piaskowa 7. zdg 4 771.2

Sprzedam
motory 3 1/2 i 3 konie na prad zmienny dobre 220 wolt kompletne. Adres Kurier Poznański zdg 4 906-7

Konie
robocze, młode. Różana 18 — 3.
zdg 4 888/9

Fortepiany
pianina nowe, używane w dużym wyborze najkorzystniej

Drygas
Trzeciego Maja 4
Strojenia, naprawy fortepianów.
zdg 4 777

Sklep
artykułów spożywczych, najlepszy punkt, mieście 4 000 mieszkańców towaram, urządzeniem zaraz tanio sprzedam. Powód choroby. Agencja Kuriera Poznańskiego Września pod 99.
ng 46 764

Powóz
(amerykanka) koń sprzedam. Kocielnia 45.
zdg 4 733

Okazjal
Lampy — Elektrolux, Skrzypce, Materace włosienne, Obrazy — Likwidacja mieszkań, pl. Wolności 14a — 12.
zdg 4 851

Radia
najkorzystniej w Lirze, Podgórną 14. Zamieniam stare aparaty. Pożyczki państwowe 100 za 100. Niezwyczajne okazje.
zdg 4 855

Dentystyczne
wiertarki zmienny, uniwersalna, okazynie sprzedam. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 856

Meble kuchenne
dobrze utrzymane tanio. Adres wskaże Kurier Poznański
zdg 4 886

Sypialnie - kuchnie
jadalnie — gabinety — tapczany — leżanki — biurka — szafy — stoły — łóżka — wszelkie inne urządzenia domowe najkorzystniej poleca

Woźna 16.
zdg 4 881

Wannę
emaliowa, piec, Warsztat blacharski, Półwiejska 30.
zdg 4 891

Wózek
w dobrym stanie, biały korzysnie. Wysoka 1, m. 1. Krawczyk.
zdg 4 898

Szory wyjazdowe
kompletne. Różana 18 — 3.
zdg 4 837

2
wanny lano żel. 2 piece gazowe, używane korzystnie. Wodna 12.
skład. zdg 4 975

Zamienię
dom w Bydgoszczu ew. objęcie składu kolonialnego na równowartościowy w Poznaniu. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 803

Miodarke
sprzedam. Rybaki 20a m. 7.
zdg 4 811

Rowery
doskonale
złoty 85,—
Traugutta 23, mieszkanie 8.
zdg 4 923

Skład
kolonialny 40 lat zaprowadzony, zaraz sprzedam. W. Garbary 34, mieszkanie 1.
zdg 5 173

Wózek
dzieciowy w dobrym stanie sprzedam. Bela, Poznań, Gen. Chłapowskiego 3, m. 1.
zdg 5 178

Parcele
w Puszczykowie przy dworcu, kościelne, lasie i sieci elektrycznej sprzedam. Zgłoszenia Kuriera Poznańskiego ng 46 440

Skład
papieru i tytoniu. Młyńska 3, m. 11, od godz. 4—7.
zdg 5 183

Wózki
wybór. Trąbaczyski, Pierackiego 11, podwórko „Kredyt”.
zdg 5 291

Parę
młodych dobranych koni sprzedam. Czajca 4, Hoffmann.
zdg 5 274

Młyna
urządzenie motor ssacogazowy 35 koni sprzedam, cena 16 000. Zgłoszenia Hotel Monopol, Poznań.
zdg 5 269

Specjalny
skład maki, kaszy, Focha sprzedam. Przejęcie ca 1 000,—. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 5 266

Kiosk
w budynku inwalidzie, ruchliwe miejsce. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 5 197

Sprzedam
autobus wzgl. ciężarówkę w dobrym stanie marki G. M. C. — Zgłoszenia, Różana 13, m. 1, od godz. 14-tej do 15-tej.
zdg 5 316

Wilczyca
sześciomiesięczna tanio. Jarochowskiego 55 — 3.
zdg 5 219

Egzystencjal
skład spożywczy, śródmieście mieszkaniem. Oferty Kuriera Pozn.
zdg 5 202

Piekarnię-
cukiernię sprzedam. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 5 206

Pianino
marki Foke koncertowe sprzedam. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 5 209

Drogerię
i skład kolonialny, mieszkanie — bez konkurencji Poznań. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 5 247

Pianino
krzyżowe sprzedam lub zastaw — dom 500,— zł. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 5 249

Aparat
fotograficzny tanio. Masztalarska 7 — 4.
zdg 5 285

Dwa
młode dakle tanio na sprzedaż. Skarbowska 5, m. 11.
zdg 5 167

Kiosk
Bożnica 16 — 14.
zdg 5 241

Koła
4 calowe do wozów kastowych, węglowych kupię. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 5 243

Młyn
wodny stała woda, przemiał 100 ctr, dobre zabudowania na sprzedaż. Zgłoszenia Kuriera Poznańskiego zdg 5 224

Dom
handlowy, wsi 3000 mieszkańców, domowa sprzedaż wódek, kolonialka, towary krótkie, bławaty, sprzęty domowe, zelektryfikowany, 14 morgów pszennej za 20 000 zł sprzedam. „Agraria”. Bydgoszcz, Pomorska 22.
zdg 5 221

Motocykl
tanio. Mylna 10.
zdg 5 036

Chevrolet
limuzyna na 4. tanio. Mylna 10.
zdg 5 037

3. LICYTACJE

Koncesjonowana Sala Licytacyjna
Wroneńska 6/8
sprzedaje

Okazyjnie
sypialnie szafy

Jadalnie
biurka, lustra

Tapczany
bufety, lampy.
zdg 4 885

10. MAJĄTKI

Resztówka
130 morg buraczanej pod Poznaniem. Zgłoszenia Kuriera Poznańskiego zdg 5 302

Gospodarstwo
113 morgów pszennej, budynki nowe, stawki rybne 3 km do szosy, stacji korzystnie sprzedam. Derfert, Bydgoszcz, Pomorska 22
zdg 5 220

11. KUPNA

Kupuje — sprzedaje
maszynę do szycia, piece westfalskie, meble, inne rzeczy. Dom Komisowy, Podgórną 2.
Pg 27 430

Piec
kapielowy, gazowy w dobrym stanie. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 153

Kupię
kilim lub dywan. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 340

Radiowy
aparatus lampowy najlepszy bardzo selektywny kupię okazynie. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 507

Rower
3 kołowiec oraz irysiarke w dobrym stanie podaniem ceny. — Oferty Kuriera Pozn. zdg 3 970

Balans
zapęd elektr. ciśn. 100 ton kupię. Oferty z ceną Kuriera Poznańskiego zdg 4 650

Młockarnię
60 cal w dobrym stanie kupię. Wyczerpujące oferty Kuriera Poznańskiego dg 23 653

Damski
rower kupię. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 514

Motocykl
250 — 350, dobrym stanie kupię. Oferty wyczerpujące Kuriera Poznańskiego zdg 4 570

Książki
historyczne, ryciny kupię. Zgłoszenia Kuriera Poznańskiego zdg 4 395

Wannę
piec węglowy kapielowy w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kuriera Poznańskiego zdg 4 394

Ambona
Ducha św. ks. Bzawskiego wydawnictwo Zupańskiego. Zgłoszenia do eksp. Kuriera Poznańskiego zdg 4 839

Beckerowski
zegar stojący kupię okazynie. — Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 508

Wentylator
używany kupię. Zgłoszenia Kuriera Poznańskiego zdg 4 486

Maszynę
Singera kupię. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 202

Kotły miedziane
Kupimy maszyny do wydrążania pestek z czeresni (Kirschenentsteiner), podwójne

Kupię
tokarkę do metali 1 1/2 mtr., strugarkę sekcyjną skok 400—500 m/m. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 126

Akcje
Cegielskiego i inne kupię. Lewińskiego, Warszawa, Alberta 12 — 9.
ng 46 738

Kupię
wózek dziecięcy, budkę zaraz. — Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 598

Tyglówkę
bostonkę, sztanówkę i nożyce do cięcia tektury kupię zaraz. Zgłoszenia do Kuriera Pozn.
zdg 4 639

Kupię
motor 8 konny, fopny, dobry. — Adres Kuriera Poznańskiego zdg 4 904-5

Folwarczyk
250 do 500 morg, ziemia pszenno-buraczana kupię. Gotówki posiadają 50 tys. zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Skoki.
ng 46 761

Dryling
możliwie bezkurkowy, kal. 16—12. Oferty Kuriera Poznańskiego, telefon n 46 758

Dynamo
prądu stałego mocy 3,5 KW, 230 volt, ca 1 600 obr./min., fabrykatu Stoczni Gdańskiej, typu NM, 6, w dobrym stanie, kupię okazynie. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 4 844

Rower
dobry kupię. Raczynskich 2, m. 6.
zdg 4 900

Umywalnie
ścienne lustra przykrycia na ściane, aparaty, elektryczny kociołek do wody grzania, fryzjerskie kupię. Oferty Kuriera Pozn. ng 46 772

Kupię
wiertarkę słupową. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 5 070

Kupię
encyklopedie Trzaski 5 t. komplet. Sienkiewicza. Oferty ceną Kuriera Poznańskiego zdg 5 128

Wannę
emaliową dobrym stanie kupię. Oferty z ceną Werwicki, Wały Zyg. Augusta 10a.
zdg 5 261

Porzeczki czarne
kupujemy. Domagalski & Ska. Poznań, św. Marcin 34.
zdg 5 272

Samochód
kupię Fiat 508, lub Tatre limuzynę, Gotówka. Oferty z ceną do Kuriera Pozn. zdg 5 250

Drut
kolczasty, używany, większą ilość kupię. Oferty Kuriera Pozn. zdg 5 168

Fuzję
dla polowego kupię. Oferty z ceną Kuriera Poznańskiego zdg 5 225.

Browning
kupię Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 5 201

Kuromy
przyczepki ciężarowe 10—15 ton na gumach. Zgłoszenia Kuriera Poznańskiego zdg 5 214

12. DO WYNAJĘCIA

5 i 3
pokoje pełnokomfortowe, piece. Chelmońskiego 8.
zdg 3 588

Mieszkania
3 i 4 pokojowe Siemiradzkiego, nowy dom, komfort. Wiadomość plac Wolności 8, m. 7, tel. 11-41 od 2—5.
zdg 3 765

Willa
okolica Ostroga, nowa, pełny komfort, 2 mieszkania 5 pokojowe od 15 lipca. Wiadomość plac Wolności 8, m. 7, tel. 11-41 od 2—5.
zdg 3 764

2 pokoje
kuchnia wolne. Długa 3. Informacje stróż.
dg 23 581

5 pokoi
komfort, odnowione, 2 piętro, zaraz tanio. Małeckiego 35.
Pg 28 765-56,112

Pięciopokojowe
ładne, zaraz pobliżu dworca. — Focha 28, właściciel. zdg 4 018

Pokój
kuchnia. Warszawska 135 — Osiedle. zdg 3 623

Sześciopokojowe
komfortowe korzystnie wynajmę. Grottgera, Telefon 34-44.
Pg 28 785-50,124

Dwupokojowe
wygodami zaraz gospodarza. Sołtyskiego 20. Informacje 3 Maja 3 — 19. Szumanowa. zdg 4 455

Trzypokojowe
bezpłatkowe, września. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 453

Dwupokojowe
kuchnia zaraz gospodarz. Grodziska 31.
zdg 4 448

Siedmiopokojowe II. Pięciopokojowe II.
bardzo słoneczne, centralne, blisko Parku. Wyspiańskiego 14 — m. 9, od 15—18.
zdg 4 439

Mieszkania
dwa i trzypokojowe z wygodami do wynajęcia. Zgłoszenia Focha 114, m. 3.
zdg 4 435

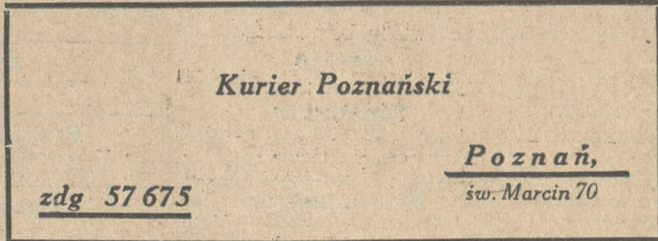
Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe blisko Mostu Teatralnego. Zgłoszenia Kuriera Poznańskiego zdg 4 509

Dwa
pokoje kuchnia. Warszawska 135 Osiedle. zdg 3 029

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń” lub „ofert” do „Kuriera Poznańskiego” pod nr. ..., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję, nie otwierając jej, doręczyć mogli inserentowi.

Przykład:



Przestrzegamy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów oryginalnych, świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając w ogłoszeniu „Wiadomość” lub „Adres” wskaże „Kurier Poznański” nr.

zg 14 141

Czteropokojowe
Lodowa 29, komfortowe, ogródkiem, bezpodatkowe, telefon 79-07.
zdg 3 993

Dwupokojowe
komfortowe. Słoneczna 14.
zdg 4 564

Czteropokojowe
Niegolewskich 10 a, drugie piętro 120,— łącznie z ogrzewaniem od zaraz.
zdg 4 551

Trzy
czteropokojowe, Biedrzyckiego 17 przy Winklera, Łazarz.
zdg 4 531

Dwupokojowe
kuchnia, łazienka, Biedrzyckiego 19 (Łazarz).
zdg 4 505

Trzypokojowe
Niegolewskich 10.
zdg 4 613

Sześciopokojowe
komfortowe, słoneczne, zdrowe, centrum, centr. ogrzew. Zgłoszenia 11—2 i 5—7. Plac Działowy 11 m. 1.
zdg 4 608

3
pokoje bezpodatkowe, łazienka III piętro 75 złotych, Focha 128 gospodarz.
zdg 4 404

Trzypokojowe
komfortowe, I piętro, Łazarz blisko przystanku tramwajowego i kościoła od zaraz. Zgłoszenia Fredry 5, I ptr.
zdg 4 397

Pięciopokojowe
komfortowe wysoki parter, parkiet, centralne ogrzewanie etażowe, wanna, kwasoodporna, duży ogród, ewentualnie garaż, od sierpnia. Grodziska 26, Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 396

Dwupokojowe
komfortowe Grunwaldzka 57. Informacje Kasztelańska 31.
zdg 4 392

2 pokoje
z balkonem przy tramwaju zaraz do wynajęcia. Ul. Kasztelańska 33.
zdg 4 388

Trzypokojowe
czyste poczatek Jeżyce komfortowe. Poznańska 41.
zdg 4 385

Pięciopokojowe
komfortowe słoneczne niedrogi I ptr. zaraz. Wiadomość Administracja Dąbrowskiego 33, garaże zdg 4 484

Trzypokojowe
komfortowe centralne etażowe. Zgłoszenia Siemiradzkiego 3, m. 2
zdg 4 492

Mieszkanie
4 pokojowe z przynależnościami. Zgłoszenia telefon 76-13, godz. 16 do 17.
zdg 4 494

Dwupokojowe
komfort bezpodatkowe tanio wynajmę Grodziska 25, parter. Informacje portier. zdg 2 685

Czteropokojowe
komfortowe willi. Pułaskiego 20.
zdg 2 873

4
pokoje z kuchnią od 1. 8. 37 do wynajęcia. Zupańskiego 1, m. 4
zdg 4 620

Dwupokojowe
Samarzewskiego 10, m. 7, rok z góry.
zdg 4 625

Pięciopokojowe
komfortowe, odnowione. Przecznicza 10, dozorca. zdg 4 636

2 pokoje
odstąpię za zgodą gospodarza. — cześciowo meblami, cena 240,—. godz. 20—22. Poczta 33, m. 10.
zdg 4 638

3 pokoje
komfort z przynależnościami zaraz wprost od gospodarza. Wielkie Garbary 46, m. 6.
zdg 4 680

Trzypokojowe
odnowione. Dobrzyńska 7, okolica Przepadku.
zdg 4 681

Dwupokojowe
łazienka bezpodatkowe do wydzierżawienia, komorne 51. Kaucja 360 zł. Dozorca Szamarzewskiego 50, m. 1.
zdg 4 955

Trzypokojowe
komfortowe nowe. Prusa 6, stróż. Pg 28 755-56,101

Czteropokojowe
wygodami 81,— zaraz. Półwiejska 26, piętro.
zdg 4 709

2
pokoje kuchnia od zaraz. Lodowa 45, m. 5.
zdg 4 783

pokoje
od gospodarza willi Sołacz, przystanek tramwajowy, czynsz naprzd. Mazowiecka 6.
zdg 4 629/30

Pokój
kuchnia od gospodarza Grobla 20 Zgłoszenia u stróżki, czynsz naprzd. zdg 4 642/3

5 pokoi
komfortowe, centralne ogrzewanie, przynajmniej ulica, centrum miasta, do wynajęcia od zaraz lub też później. Czynsz korzystny. Oferty Kuriera Poznańskiego zdg 4 747

Mieszkanie
4 pokoje, komfortowe. Wiadomość plac Wolności 14a — 12.
zdg 4 850

Dwupokojowe
Łazarz. Zgłoszenia Wały Kosciuszki 3, III ptr. gospodarz.
zdg 4 859

Trzypokojowe
od gospodarza. Kręta 24, m. 9.
zdg 4 896

2 pokoje
przynależnościami od zaraz. — Górczyńskiego 12.
zdg 4 832

3 pokoje
na biura lub pracownie. Poczta-wa 11 — 6.
zdg 4 830

Dwupokojowe
komfortowe Jeżyce
trzypokojowe
centrum.
„Jur“
Piekary 26.
zdg 4 903

Trzypokojowe
balkon 65,— miesięcznie, koniec Grunwaldzkiej. Wędzиковski, Piekary 11.
zdg 4 968

Trzypokojowe
Focha 126.
zdg 4 976

3
pokoje. Półwiejska 41, m. 3.
zdg 4 813

Dwupokojowe
Trzypokojowe
Hetmańska 1.
zdg 4 978

Plac
na składnicę cały lub podzielony ul. Dąbrowskiego, narożnik Kochanowskiego do wydzierżawienia. Administracja Dąbrowskiego 14/16. Telefon 60-16.
zdg 4 959

Pięciopokojowe
II piętro komorne 117 zł do wydzierżawienia. Dozorca Patrona Jackowskiego 32.
zdg 4 957

Duży
próżny, niekrepujący. Wielka 16, I

Dwupokojowe
słoneczne, komfort, IV piętro, —
urzednikowi, Bukowska 41, —
informacje m. 14. zdg 5 217

Słoneczne
dwupokojowe, przy ulicy Wileń-
skiej wynajme pracownikowi —
około Komand. j. Eisbrenner,
Droga Debińska 3d. zdg 23 654

13. SZUKA MIESZK.
Dwupokojowego
trypokojowego blisko śródmie-
ścia od gospodarza, emeryt. Oferty
Kurier Poznański zdg 4 874

2
pokoje kuchnia poszukuje młode
małżeństwo (urzednicy) centrum
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 4 428

3
pokoje z wygodami, blisko śród-
mieścia L. II, pewien platnik
gospodarka. Oferty Kurier Poznański
zdg 3 987

Emerytka
dwupokojowego każdego czasu
gospodarka. Oferty Kurier Poznański
zdg 4 542

1
do 2 pokoje kuchnie poszukuje
młoda rodzina. Agencji wyklucze-
ni. Oferty Kurier Poznański
zdg 4 662

6 pokoi
poszukuje wyższy urzednik od 1
pazdziernika I, II piętro. Oferty
Kurier Poznański zdg 4 417

3
lub 2 pokojowego, służbowy, ła-
zienka, poszukuje starsza samotna
urzedniczka. Zgłoszenia Kur-
ier Poznański zdg 4 410

3 pokojowego
z łaźienką mieszkanie szuka ur-
zedniczka. Oferty Kurier Pozn.
zdg 4 384

Instalator
młody z małą rodziną poszukuje
stróżstwa. Oferty Kurier Pozn.
zdg 4 471

Pewny
platnik, katolik, bezdzietny po-
szukuje 2-3 pokojowego lub 1
z hollem mieszkania w Poznaniu
od sierpnia, możliwy komfort,
niewzględnie I piętra, nie drogo. —
Oferty z podaniem ceny do Stani-
sława Hermana em. majora,
Kraków, Michałowskiego 5,
ng 46 744

2 pokoje
kuchnia, słoneczne, łaźienka w
śródmieściu poszukuje. Zgłosze-
nia Kurier Poznański zdg 4 198

Pokoju
lub pokoju kuchnia śródmieście
gospodarka, rok z góry. Oferty
Kurier Poznański zdg 4 593

3
pokoje komfortowe Jeżyce cen-
trum poszukuje wyższy urzednik.
Oferty Kurier Poznański zdg 4 677

3-4
pokoje mieszkanie nowoczesne
najchętniej z ogródkiem, garażem
poszukuje solidny platnik. Oferty
z ceną Grudziądzka 97, parter,
zdg 4 689

1
lub 2 pokojowego z kuchnią —
wprost od gospodarza place z gó-
ry według umowy. Oferty Kur-
ier Poznański zdg 4 965

Trypokojowego
poszukuje wygodami, pewny plat-
nik. Warunki Kurier Pozn.
p 20 825

Emeryt
bezdzienny szuka na prowincji 3
pokojowego mieszkania. Warun-
ki raz, wodociąg. — Zgłoszenia,
cena Kurier Poznański zdg 4 914

Bez
mebli jednego dużego lub dwóch
mniejszych poszukuje samotny,
cena obojętna, w centrum. Oferty
Kurier Poznański zdg 5 077

Etatowy
jedno-dwupokojowego, Jeżyce. —
Łazarz, podać warunki. Oferty
Kurier Poznański zdg 5 162

Poszukuje
2-3 pokoi kuchnia, centrum, nie
wyżej II piętra. Oferty Kurier
Poznański zdg 5 069

Mieszkania
jedno-dwupokojowego, gwaran-
cja. Oferty Kurier Poznański
zdg 5 095

Emeryt
portierstwa, stróżstwa za miesz-
kanie. Oferty Kurier Pozn.
zdg 5 146

Pokoju
kuchni w centrum od gospodarza
z góry poszukuje pewny platnik.
Oferty Kurier Poznański
zdg 5 251

Pięcioletnie
czteropokojowe poszukuje od sier-
pnia solidny lokator. Oferty Kur-
ier Poznański zdg 5 252

Pokoju
kuchnia poszukuje na Jeżycach,
czynsz z góry. Oferty Kurier Pozn.
zdg 5 090

1-3
pokoi małżeństwo bezdzietne, ty-
ko centrum. Oferty Kurier Pozn.
zdg 5 231

Trypokojowe
w centrum miasta z łaźienką,
przytulnie, utrzymane, wprost
od gospodarza dla punktualnego
platnika. Ite możliwości z centr.
ogrzewaniem. Dzierżawa miesięcz-
na z góry. Zgłoszenia Kurier Poznański
pod zdg 5 331.

15. POKOJE UMEBL.

Słoneczny
1-2 łącznie, balkon. Przechylna 6
m. 9. zdg 3 201

Z klatki
umeblowany do wynajęcia od
1 lipca. Aleje Marcinkowskiego
1, m. 8, dom narożny. zdg 1 340

Dwuosobowy
jedno, używanie kuchni. Konop-
nickiej 15, m. 3. zdg 4 061

Utrzymaniem
bez. Maja 5 — 14. zdg 4 122

Skryta
7 — 7. zdg 3 511

Słoneczny
frontowy tani solidnym, narożnik
Mickiewicza, Dąbrowskiego 15 —
m. 3. zdg 4 373

Niekrepujący
Działyńskich 11, parter. Matu-
szek. zdg 4 247

Dwuosobowy
utrzymaniem kuchnia. Rataj-
czaka 9 — 10. zdg 3 989

Komfortowy
do wynajęcia może od zaraz —
Mickiewicza 21/5, m. 6. Ogładać
od 5-7. zdg 4 549

Dwom paniom
elegancki, słoneczny, czysty po-
kój, łaźienka, elektryczność (tele-
fon w mieszkaniu), cena za dwie
osoby 35.— zł. Strzelecka 12 —
m. 9. zdg 4 547

Pokój
Ratajczaka 14, m. 14. zdg 4 546

Plac Wolności
14a — 14 niekrepujący, łaźienka,
kulturalnemu. zdg 4 649

Pokój
Wielkie Garbary 8 — 12.
zdg 4 652

Śniadeckich
9 — 10. zdg 4 653

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 4 661

Jasna
1, m. 3. zdg 4 532

Kantaka
5 — 8, jedno — dwuosobowy.
zdg 4 511

Jedno-
dwuosobowe, Wierzbicice 46 —
m. 6. zdg 3 155

Panience
tani pokój, Mate Garbary 3 — 25.
zdg 4 571

Szamarzewskiego
32 — 8. zdg 4 576

Frontowy
tanio. Kanalowa 15, m. 10, par-
ter. zdg 4 577

Podgórna
6 — 10. zdg 4 586

Skryta
11, m. 8. Słoneczny, czysty.
zdg 4 612

Przyjezdny
niekrepujący. Matejki 45 — 6.
zdg 4 420

Matejki
51 — 1, 15-30, —zł. zdg 4 412

Panom
zaraz. Ogrodowa 12 — 10.
zdg 4 399

Pokój próżny
frontowy, parter. Maleckiego 31,
skład. zdg 4 383

Wierzbicice
11 — 9. zdg 4 599

Mostowa
4-13 zaraz. zdg 4 587

Solidnemu
Skryta 15 — 6. zdg 4 618

Tanio
inteligentnym. Strzelecka 25 —
m. 6. zdg 4 719

Elegancki
klatki. Łakowa 16 — 6.
zdg 4 723

Ratajczaka
11a — 102. zdg 4 724

Centrum
niekrepujący. Ratajczaka 40 —
m. 12. zdg 4 730

Jedno-
dwuosobowy. Wrocławska 4 —
m. 2. zdg 4 712

Małżeństwu
duży, nobliwy, łaźienka, używanie
kuchni. Maleckiego 4, m. 7. Zgło-
szenia w godz. 8-9 i 18-20.
zdg 4 713

Panu
nobliwy, elektryczność, łaźienka.
Skladowa 1, m. 17, I piętro.
zdg 4 714

Pokój
czysty, słoneczny, jednemu lub
dwom panom. Dąbrowskiego 41,
m. 5. zdg 4 694

Grudnia
10 — 8. zdg 4 703

Dąbrowskiego
5a — 9. zdg 4 926-7

Kręta
6 — 2. zdg 4 732

Niekrepujący
frontowy, elektryczność, 1-2 pa-
nów zaraz. Szwajcarska 11, m. 12
zdg 4 769

Pokoik
utrzymaniem. Waly Jana 12-13.
zdg 4 845

Panu
klatki. Wroniecka 16, II lewo.
zdg 4 847

Pokoje
eleganckie. Składowa 1 — 7.
zdg 4 857

Pokój
dobrze umeblowany odnajme, Da-
browskiego 4, m. 8. zdg 4 887

Frontowy
Jackowskiego 17 — 16.
zdg 4 892

Dwa
próżne wzgl. jeden, telefon. Kreta
24, m. 9. zdg 4 895

Przyjezdny
plac Kolegiacki 5 — 3 (przy Fa-
rze). Dzwonek nocny. zdg 4 842

Pocztowa
11 — 4. zdg 4 911

Małżeństwu
pokój umeblowany piecykiem za-
raz. Wolnica 6, m. 5. zdg 4 902

Dla
2 osób. Długa 9, m. 2. zdg 4 925

Ładny
jedno-dwuosobowy utrzymaniem
bez dla pań. Ogrodowa 10, m. 3.
zdg 4 971

Przyjezdny
Ogrodowa 4 — 5. zdg 4 969

**— Dzień dobry, stary przyjacielu! Jak
tam interesy?**

**— Żle, bardzo źle, mój drogi. W kasie
pustki, a ogłoszenia w prasie doprowadziły
mnie do ruiny!!!**

**— Zupełnie nie rozumiem. Reklama za-
wyczaj popłaca, szczególnie gazetowa.**

**— Istotnie mnie nie rozumiesz — to kon-
kurencja ogłasza się w prasie!**

(New Yorker)

Niekrepujący
Piekary 7 — 9. zdg 4 827

Dwuosobowy
korzystnie. Matejki 60 — 7.
zdg 4 781

Klatki
frontowy. Świetosławska 12 — 7.
zdg 4 806

Wrocławska
30, m. 21. zdg 4 807

Stary Rynek
49, m. 5, pokój jednoosobowy.
p 20 831

Słoneczny
Długa 4 — 42. zdg 4 929

Działyńskich
9 — 6, także przyjezdny.
zdg 4 930

Jednoosobowy
Kraśnińskiego 14 — 6. zdg 4 932

Pani
Nowa 1 — m. 12. zdg 4 936

Jedno-
dwuosobowy, obiadem. Działyń-
skich 8 — 16. zdg 4 938

Jedno-
dwuosobowy, front, wysoki par-
ter. Cieszkowskiego 7 — 5.
zdg 5 050

Telefonem
Jackowskiego 11 — 3. zdg 5 051

Kwiatowa
7-8. zdg 5 055

Miły
frontowy pokój, utrzymaniem, —
łaźienka, telefon. Młyńska 4, m.
3. zdg 5 058

Słoneczny
Piekary 10 — 4. zdg 5 114

Niekrepujący
Śniadeckich 30 — 9. zdg 4 949

Działyńskich
7 — 9, dwuosobowy. zdg 4 947

Działyńskich
7, mieszkanie i dwa pokoje jedno-
dwuosobowe. Pg 28 793-56,127

Próżny
umeblowany kuchnia. Skarbowa
11 — 6. zdg 4 879

Łakowa
8 — 1. zdg 4 878

Umeblowane
lepsze, Kaponiera, Bukowska 9,
m. 1. zdg 4 873

Pokój
do wynajęcia od zaraz, czysty,
słoneczny. Półwiejska 34 — 11,
front. zdg 4 866

Ogrodowa
4 — 5. zdg 4 980

Elegancki
bakonowy zaraz. Towarowa 21a
m. 24, front. zdg 5 002

Pokój
frontowy. Półwiejska 20 — 10.
zdg 4 941

Dwuosobowy
Strzelecka 6 — 16. zdg 5 078

Pokój
frontowy. Chwaliszewo 36, m. 2.
zdg 4 997

Grudnia
5 — 10, niekrepujący, słoneczny
tanio. zdg 5 000

Centrum
pokój komfortowy, telefon, łaźien-
ka. Wrocławska 28 — 14.
zdg 4 996

Tanio
Wroniecka 6/8 — 12. zdg 4 987

Pokój
słoneczny do wynajęcia. Pierac-
kiego 11, m. 5. zdg 4 982

Jedno-
dwuosobowy. Grotzgera 14 — 4.
zdg 5 193

Próżny
pokój, Marszałka Focha 114, mie-
szkanie 5. Ng 46 494

Pokój
próżny za rok. Skarbowa 18 —
m. 1. zdg 5 155

Wspólny
Szymańskiego 8 — 9. zdg 5 154

Jednosobowe
obiadami. Pierackiego 9 — m. 6.
zdg 5 106

Kamienicę
kupię wpłaty 50.000. „Par“ 56,138.
Pg 28 801-56,138

Marcin
18, II lewo. zdg 5 109

Matejki
68 — 3. zdg 5 129

Ratajczaka
11a — 80. zdg 5 091

Pokój
Spokojna 29 — 5. zdg 5 087

Dwa pokoje
Grobła 18, m. 4. zdg 5 152

Jasna
9 — 8. zdg 5 151

Niekrepujący
tanio, elektryczność, łaźienka —
Reja 2 — 11. zdg 5 147

Marcelińska
3-4 narożnik. Grunwaldzkiej.
zdg 5 145

Niekrepujący
plac Nowomiejski 6a — 24 II.
zdg 5 120

Niekrepujący
Słowackiego 37 — 2.
zdg 5 027

Dąbrowskiego
24 — 11 także przyjezdny.
zdg 5 028

Pokój
Marsz. Piłsudskiego 27 — 5.
zdg 5 139

Duży
czysty, elektryczność, kuchnia
gazowa. Półwiejska 5 — 8.
zdg 5 161

Jasna
4-3. zdg 5 166

Niekrepujący
plac Bernardyński 1 — 5.
zdg 5 006

Pokój
słoneczny przy gimnazjum Mic-
kiewicza, przystanku tramwajow-
ym i kościele Łazarzkim. Sta-
blewskiego 7, m. 3. zdg 5 010

20,—
jednoosobowy. Ratajczaka 14 —
22a (parter). zdg 5 013

Plac
Działowy 11, m. 13, II wejście.
zdg 5 014

Klatki
komfortowy. Masztalarska 7a —
m. 5. zdg 5 264

Próżny
bezdzienny. Półwiejska 20 — 4.
zdg 5 235

Niekrepujący
telefon, balkon. Młyńska 3, m. 11.
zdg 5 182

Frontowy
duży. Mickiewicza 34, m. 12.
zdg 5 181

Czysty
Strzelecka 26 — 5. zdg 5 279

Pokój
gabinet. Młyńska 12a — 9.
zdg 5 270

Plac Nowomiejski
6, m. 18, czyste, kulturalne, do-
brym utrzymaniem, obiady.
zdg 5 228

Ratajczaka
17 — 15. zdg 5 191

Skarbowa
14, parter, prawo. zdg 5 194

Dwupokojowe
Marynarska 9. zdg 5 315

Przyjezdny
lub stałym. Łakowa 19 — 3.
zdg 5 313

Mielżyńskiego
22 — 9, również przyjezdny. —
zdg 5 312

Solidny
Aleje Marcinkowskiego 27 — 13.
Przybyłowicz. zdg 5 292

Pokój
meblowany. Szwajcarska 24 —
m. 1. zdg 5 207

Półwiejska
33 — 8. zdg 5 208

Św.
Marek 65 — 12. zdg 5 211

Pokój
Marcina 4 — 3. zdg 5 244

Przyjezdny
Łakowa 9 — 4. zdg 5 245

Mielżyńskiego
2

Ogrzewanie solidnie i centralnie naprawiam... tania. Adelf, Poznań, dzg 4 538 telefon 48-70.

Znana Adarelli przeprowada nieomylnie z Braminów — reki Podgórną 13 mieszkanie 10. Przyjmuje w niedzielę do 9 wieczór. dzg 4 660

Akuszerka Kowalewska, Łakowa 14. srodniemięciu — paniom zainteresowanym wszelką pomoc, porady. dzg 4 572

Meble który, dobry majster przerobi, odświeży i dorobi szafkę fachowo i nie drogo? Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 616

Gorsety Biustonosze poleca Pracownia Gorsetów "Wanda" Leontyna Sychowska, Ratajczaka 27. dzg 4 889

Przyjdź! Znam Twoją przyszłość! Pilsudskiego 5 — 8, Wróżka. dzg 2 885

Samochód ciężarowy 2 1/2 ton dobrym stanie sprzedam. W. Garbary 34, m. 15 dzg 4 600

Akuszerka Poznań, Strzelecka 2 przy Świętokrzyskim przyjmuje udziela porady pomocy położniczej. dzg 23 342 03

Dla zegarmistrza okazja korzystnego usamodzielnienia się w srodmięciu — dzierżawa 50 zł. T. Pawlicki, Poznań, Dąbrowskiego 2. dzg 2 797

Fotografie kongresu wielkim wyborze do nabycia tania Fotoekspres. — w. Marcin 6. dzg 4 835

Szyje gustownie tania. Aleje Marcinkowskiego 16, m. 8. dzg 4 912

Kafle najlepszej jakości największy wybór po najniższych cenach poleca Ostrzeszowska Fabryka Kafli Tomasza Stasińskiego ul. Przemysłowa 21, tel. 70-33. Pz 28 794-56.128

Garderobę na plaży „Rusalka” w Puszczykowie natychmiast odstąpię. — Zgłoszenia na miejscu. dzg 4 954

Znane zdrowe obiady, masła, wydaje gościom. Młyńska 4, m. 3. dzg 5 057

Przyjmuję codziennie od godz. 9 do 12 i 15 do 18. Jadwiga Wrembel, dentystka, ul. Szewska 1. dzg 4 875

Słynna chiromantka, Szewska 21 — 5. dzg 5 093

Akuszerka Grobla 29a udziela porady, pomocy. dzg 5 061

Sparaliżowany ojciec licznej rodziny blaga o pomoc w żywności lub odzieży. Ofiary prosimy kierować na ręce Siostry Władysławy, Zakład św. Józefa, ul. św. Józefa, Poznań. dzg 5 277

2 gimnazjastów przyjmujemy od września, dobra opieka i odżywienie, St. Zakrzewscy, Matejki 51, m. 4. dzg 5 286

Wykonuję kociolki i puszki do lodów oraz bielenie (cynowanie) różnych naczyń. Szukała, mistrz kotlarski, Dąbrowskiego 94. Telefon 40-94. dzg 5 342

Przepisuję maszyną najtaniej, Pocztowa 15. dzg 5 171

24. NAUKA Stenografii pisanie maszyną, księgowości, języku polskim, niemieckim, Strzelecka 35. dzg 1 684

Koncesjonowane kursy nowoczesnego kroju. Nowak, Wrocławska 33 dzg 23 401

Książkowości stenografii, pisanie maszyną — udziela Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. Nowy kurs od 5 lipca. dzg 4 445

Niemieckiego lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki, Oferty Kurier Poznański dzg 4 560

Wezmę lekcyj konwersacji francuskiej. Mam początki. Pierwszeństwo panie. Oferty Kurier Poznański dzg 4 665

Tańców Baletmistrza Szczurka, Podgórną 6. dzg 4 408

Tańców Szorskiego, Pierackiego 12, telefon 38-08. dzg 4 736

Korepetytora(orki) łączny poszukuje eksternista. — Oferty Kurier Poznański dzg 5 190

25. MUZYKA Trio (kwartet) pierwszorzedne z accordeonem koncert — dancing wolne 7-11 lub 15. 7. Oferty Kurier Poznański dzg 5 188

26. SZUKA POSADY Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa Gospodyni zaufana wiek średni przyjmie posadę lepszym eleganckim domu. Oferty Kurier Poznański dzg 4 560

Osoba inteligentna znająca wykwinną kuchnię, pieczywo, zaprawy, hodowlę drobiu szuka posady wprostwie lub samotnej. Oferty Kurier Poznański dzg 4 416

Szukam posługi cały dzień zaraz lub 15. Oferty Kurier Poznański dzg 4 393

Dziewczyna z prowincji dobrymi świadectwami poszukuje posady od zaraz samodzielnym dobrym gotowaniem. Oferty Kurier Poznański dzg 4 506

Panienska miła, zna język niemiecki i robotki szuka posady do dzieci najchętniej na wyjazd. Oferty Kurier Poznański dzg 4 684

Kobieta poszukuje posługi, przed południem z dobrym świadectwem, zna dobrze język niemiecki. Oferty Kurier Poznański dzg 4 635

Szukam posługi. Oferty Kurier Poznański dzg 4 678

Dobrze polecona służąca ugrzeczniiona, pracowita, solidna, szuka posady lepszym domu, także prowincja, zaraz później ewtl. lekarza, asystowała operacjach, opatrunkach kilka lat. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 692

Posługaczka uczciwa szuka posługi na cały dzień. Oferty Kurier Poznański dzg 4 701

Dziewczyna samodzielnym gotowaniem szuka posady lepszym domu. Oferty Kurier Poznański dzg 4 795

Panienska lat 16, szuka posady do dzieci od 15. Oferty Kurier Poznański dzg 4 861

Posługi poszukuje samodzielne gotowanie dobre referencje. Oferty Kurier Poznański dzg 4 846

Posługaczka młodszą, uczciwą poszukuje posługi przed południem z praniem Oferty Kurier Poznański dzg 4 854

Posługi praniem poszukuję skromna, uczciwa. Oferty Kurier Poznański dzg 4 943

Polecam dziewczynie wierna, pilna, z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański dzg 4 942

Polecona posługaczka poszukuje posługi lub prania. Oferty Kurier Poznański dzg 5 026

Dziewczyna skromna, uczciwa, szuka posady od 15 lub zaraz, najchętniej do pomocy pani. Oferty Kurier Poznański dzg 5 160

Uczciwa czysta, dobrze polecona szuka posługi 3 razy w tygodniu przed lub po południu. Oferty Kurier Poznański dzg 3 603

Dziewczyna poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurier Poznański dzg 4 005

Dziewczyna samodzielnym gotowaniem i zaprawami poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 4 065

Panna z prowincji, lepszego domu, poszukuje posady do dzieci, lub prac domowych, cokolwiek szychcia. Oferty Kurier Poznański dzg 4 250

Posługi cały dzień, dobrym gotowaniem. Oferty Kurier Poznański dzg 4 310

Poszukuje posługi raz w tygodniu z praniem. Oferty Kurier Poznański dzg 4 100

Uczciwa szuka posługi. Oferty Kurier Poznański dzg 4 096

Posługaczkę może polecać. Łakowa 14 — 22. dzg 4 367

Panna z prowincji, lat 18, znająca szychcie, miły charakter, poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Romana Szymańskiego 6, m. 22. dzg 1 514

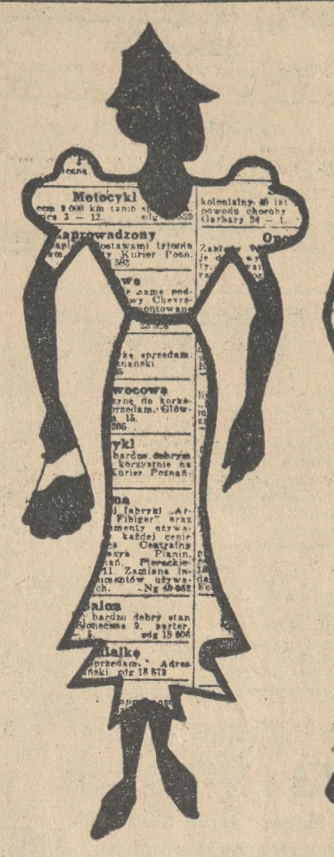
Dziewczyna uczciwa samodzielnym gotowaniem, dobre świadectwa szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 2 13

Dobrze polecona poszukuje posługi i prania. Oferty Kurier Poznański dzg 5

Szukam posługi na popołudniu. Oferty Kurier Poznański dzg 2 892

Młoda poszukuje posługi z gotowaniem. Oferty do Kuriera Poznańskiego dzg 2 941

Panienska inteligentna, uczciwa poszukuje posługi przedpołudniem. Oferty Kurier Poznański dzg 2 930



Ubiór z doli człowieka, a ogłoszenie w „Kurierze Poznańskim” umożliwi nabycie wszelkiego rodzaju garderoby męskiej i damskiej.

Panienska inteligentna, znająca robotki, — dłuższą praktyką poszukuje posady do dzieci, miejscowość obojetna. Walczakówna, Buk, Grodziska. Ng 43 990

Posługę na cały dzień lub pół dnia. — Oferty Kurier Poznański dzg 4 591

Posługi skromnym gotowaniem, dobre polecenia. Oferty Kurier Poznański dzg 1 525

Dziewczyna z gotowaniem poszukuje posady od 15. 7. Oferty Kurier Poznański dzg 3 524

Młodsza szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurier Poznański dzg 3 534

Dziewczyna szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 4 120

b) Inni Żelaźniak pracował w pierwszorzednych firmach, hurtowni, zna książkowość prace biurowe poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 3 051

Maszynistka młoda, duża praktyka, polski, — niemiecki szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 3 982

Urzędnik gospodarczy, kawaler, średnim wieku, dłuższą praktyką, znajomość księgowości, sumienny energiczny, dobre świadectwa, referencje poszukuje posady od 1. 7. br. Wymagania skromne. Łask, zgłoszenia Leszno (Poznań) skrzynka 46. dzg 42 267

Emeryt 42 lata przodownik P. P. powstaniec Włkp poszukuje posady woźnego, portiera lub adm. domu. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 260

Młody książkowy piszący biegle na maszynach poszukuje praktyki biurowej. Oferty Kurier Poznański dzg 4 460

Pomocnik handlowy branży kolonialnej z książkowością systemu amerykańskiego poszukuje posady od zaraz wżl. później. Zgłoszenia kierować prosię Kurier Poznański dzg 4 452

Maszynistka kursistka, ładnym charakterem bismia, poszukuje praktyki. Oferty Kurier Poznański dzg 4 427

Panienska przyjmie posadę do towarzystwa, jako lektorka, pomoc w pracy u starszej pani. Chętnie i do dziecia. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 443

Magistra farmacji katolicka z 2 1/2 roczną praktyką poszukuje posady w Poznaniu lub blisko Poznania od 1. 10. 1937. W. Kordowska, Poznań, Koszńskiego 8, m. 15. dzg 2 326

Panienska lat 15 z lepszego rodziny z prowincji poszukuje nauki z całym utrzymaniem, branża obojetna. Oferty Kurier Poznański dzg 4 557

Maszynistka zna wszelkie prace adwokackie, perfekcyjny niemiecki poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 4 556

Bufołowa z praktyką poszukuje posady do kawiarni, cukierni, restauracji, piekarni. Oferty Kurier Poznański dzg 4 534

Wielkie szopy sprzedam. Oferty Kurier Poznański dzg 4 523

Kasjerka - ekspedientka poszukuje posady do składu nabiału lub pieczywa. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 444

Książkowa poszukuje posady, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurier Poznański dzg 4 488

Panienska poszukuje posady do restauracji w Poznaniu lub na wyjazd. — Oferty Kurier Poznański dzg 4 495

Żelaźniak młodszy rzutki, kilkuletnia praktyka, dobrymi referencjami poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański dzg 7 74

Bilansista lat 28, żonaty, zna korespondencje reklame, ma dyplom, praktykę, obejmie posadę wszędzie. Oferty Kurier Poznański dzg 4 025

Zdolny buchalter-korespondent, maszyną, polski, francuski, angielski, siła początkująca, szuka posady. — Oferty Kurier Poznański dzg 4 617

Panienska z prowincji lepszego domu, skromna, szychcie, szuka posady pokojowej lub do dzieci, miejscowość obojetna. Oferty Kurier Poznański dzg 4 828

Panienska (sierota), która zna robotki, szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański dzg 4 798

Panienska która zna trykotarstwo, hafciarstwo i robienie guzików szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 4 799

Szukam posady po domach, szychcie suknie tania. Woźna 9 — 5. dzg 4 953

Mistrz piekarski poszukuje posady. Kartka rzemieślnicza, kaucja. Oferty Kurier Poznański dzg 5 041

Kuśnierz zdolny fachowiec. — wykonuje wszelkie prace kuśnierskie pod gwarancją poszukuje pracy dom poza dom, na wyjazd. Oferty Kurier Poznański dzg 5 042

Poszukuję posady z kaucją bankowa 500 do 700 zł woźnego, portiera, inkasenta lub stróża, miejscowość obojetna. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1101. ng 46 312

Krawcowa mistrzyni poszukuje pracy przez lato na wsi. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 5 130

Żelaźniak młody, sumienny mający kaucję przyjmie posadę od dnia 15. 7. lub 1. 8. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 523

Kasjerka - ekspedientka poszukuje posady do składu nabiału lub pieczywa. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 444

Książkowa poszukuje posady, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurier Poznański dzg 4 488

Panienska poszukuje posady do restauracji w Poznaniu lub na wyjazd. — Oferty Kurier Poznański dzg 4 495

Żelaźniak młodszy rzutki, kilkuletnia praktyka, dobrymi referencjami poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański dzg 7 74

Bilansista lat 28, żonaty, zna korespondencje reklame, ma dyplom, praktykę, obejmie posadę wszędzie. Oferty Kurier Poznański dzg 4 025

Zdolny buchalter-korespondent, maszyną, polski, francuski, angielski, siła początkująca, szuka posady. — Oferty Kurier Poznański dzg 4 617

Panienska z prowincji lepszego domu, skromna, szychcie, szuka posady pokojowej lub do dzieci, miejscowość obojetna. Oferty Kurier Poznański dzg 4 828

Panienska (sierota), która zna robotki, szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański dzg 4 798

Panienska która zna trykotarstwo, hafciarstwo i robienie guzików szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 4 799

Szukam posady po domach, szychcie suknie tania. Woźna 9 — 5. dzg 4 953

Mistrz piekarski poszukuje posady. Kartka rzemieślnicza, kaucja. Oferty Kurier Poznański dzg 5 041

Kuśnierz zdolny fachowiec. — wykonuje wszelkie prace kuśnierskie pod gwarancją poszukuje pracy dom poza dom, na wyjazd. Oferty Kurier Poznański dzg 5 042

Poszukuję posady z kaucją bankowa 500 do 700 zł woźnego, portiera, inkasenta lub stróża, miejscowość obojetna. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1101. ng 46 312

Krawcowa mistrzyni poszukuje pracy przez lato na wsi. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 5 130

Panienska chcąc uczyć się prasowania szuka miejsca. Oferty Kurier Poznański dzg 4 177

Krawcowa poleca się na wyporządzenie bielizny, tania. Oferty Kurier Poznański dzg 4 702

Krawcowa mistrzyni kierowniczka pierwszorzednej pracowni, poszukuje posady w majątku. Oferty Kurier Poznański dzg 4 704

Werkmistrz młynarski poszukuje posady jako kierownika młyna, magazyniera lub samodzielnego młynarza z kaucją. Wykonuje wszelkie reperacje młyna. Piekarek Alojzy, Brodnica n. Drw., — Podgórną 11, Pomorze. dzg 4 690

Biurowa Liceum Handlowe, pisanie na maszynie, przyjmie posadę kaucja. Łaskawe oferty Kurier Poznański dzg 4 264

Czeladnik piekarski zamierza odbyć dalszą praktykę za wyżywienie. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 46 735-6

Robotnik uczciwy i silny w krytycznym położeniu szuka jakiegokolwiek pracy, władza polskim, francuskim i niemieckim. Oferty Kurier Poznański dzg 5 059 60

Technik budowlany z kursem budowy schronów poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 4 788

Krawcowa poszukuje posady dom, także wyjazd. Oferty Kurier Poznański dzg 4 759

Stenotypistka bardzo biegła, praktyka notarialna poszukuje posady jakimkolwiek biurze. Oferty Kurier Poznański dzg 4 760

Technik leśny rutynowany wolny zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 768

Panna średnim wykształceniem przyjmie prace biurową, najchętniej na majątek itp. Złoty kaucje. Oferty Kurier Poznański dzg 4 922

Panienska z prowincji lepszego domu, skromna, szychcie, szuka posady pokojowej lub do dzieci, miejscowość obojetna. Oferty Kurier Poznański dzg 4 828

Panienska (sierota), która zna robotki, szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański dzg 4 798

Panienska która zna trykotarstwo, hafciarstwo i robienie guzików szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 4 799

Szukam posady po domach, szychcie suknie tania. Woźna 9 — 5. dzg 4 953

Mistrz piekarski poszukuje posady. Kartka rzemieślnicza, kaucja. Oferty Kurier Poznański dzg 5 041

Kuśnierz zdolny fachowiec. — wykonuje wszelkie prace kuśnierskie pod gwarancją poszukuje pracy dom poza dom, na wyjazd. Oferty Kurier Poznański dzg 5 042

Poszukuję posady z kaucją bankowa 500 do 700 zł woźnego, portiera, inkasenta lub stróża, miejscowość obojetna. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1101. ng 46 312

Krawcowa mistrzyni poszukuje pracy przez lato na wsi. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 5 130

Żelaźniak młody, sumienny mający kaucję przyjmie posadę od dnia 15. 7. lub 1. 8. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 523

Kasjerka - ekspedientka poszukuje posady do składu nabiału lub pieczywa. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański dzg 4 444

Książkowa poszukuje posady, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurier Poznański dzg 4 488

Panienska poszukuje posady do restauracji w Poznaniu lub na wyjazd. — Oferty Kurier Poznański dzg 4 495

Żelaźniak młodszy rzutki, kilkuletnia praktyka, dobrymi referencjami poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański dzg 7 74

Bilansista lat 28, żonaty, zna korespondencje reklame, ma dyplom, praktykę, obejmie posadę wszędzie. Oferty Kurier Poznański dzg 4 025

Zdolny buchalter-korespondent, maszyną, polski, francuski, angielski, siła początkująca, szuka posady. — Oferty Kurier Poznański dzg 4 617

Panienska z prowincji lepszego domu, skromna, szychcie, szuka posady pokojowej lub do dzieci, miejscowość obojetna. Oferty Kurier Poznański dzg 4 828

Panienska (sierota), która zna robotki, szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański dzg 4 798

Panienska która zna trykotarstwo, hafciarstwo i robienie guzików szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 4 799

Szukam posady po domach, szychcie suknie tania. Woźna 9 — 5. dzg 4 953

Mistrz piekarski poszukuje posady. Kartka rzemieślnicza, kaucja. Oferty Kurier Poznański dzg 5 041

Kuśnierz zdolny fachowiec. — wykonuje wszelkie prace kuśnierskie pod gwarancją poszukuje pracy dom poza dom, na wyjazd. Oferty Kurier Poznański dzg 5 042

Poszukuję posady z kaucją bankowa 500 do 700 zł woźnego, portiera, inkasenta lub stróża, miejscowość obojetna. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1101. ng 46 312

Krawcowa mistrzyni poszukuje pracy przez lato na wsi. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 5 130

Młoda książkowa, stenotypistka, ukonczonym kursem handlowym poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 5 197

Księgowy-bilansista, korespondent polsko-niemiecki, długoletnia praktyka w handlu, przemysle, skarbowości — pierwszorzedne referencje, gwarancja — szuka posady, załatwia wszelkie prace biurowe dorywczo. Oferty Kurier Poznański dzg 5 195

Panna poszukuje posady wychowawczyni w lepszym domu do niemowlęcia, 6-letnia praktyka tylko na prowincji, możliwie jakimś majątku. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego dzg 4 778

Nauczycielka angielskiego, niemieckiego, francuskiego szuka letniej posady. — Oferty Kurier Poznański dzg 5 164

Zboźowiec książkowy-bilansista, samodzielny, władza polskim i niemieckim poszukuje posady. Referencje. Oferty Kurier Poznański dzg 1891.

Dzielnia fryzjerska szuka posady od 15. 7. lub 1. 8. najchętniej z utrzymaniem, podać warunki M. Kommer, Gniezno, Mieczysława 25. ng 46 302

Starsza krawcowa szuka posady bezpłatnie. Oferty Kurier Poznański dzg 4 345

Krawcowa dobrym krojem poszukuje posady w domu. Oferty Kurier Poznański dzg 4 268

Uczeń cukierniczy, rok praktyki, poszukuje dalszej nauki. Oferty Kurier Poznański dzg 4 074

Poszukuję stalej pracy stróża lub podobna, złoty kaucje 1 000.—, Łaskawe oferty Kurier Poznański dzg 4 188

Rolniczej praktyki, posady szukam Mam 3 lata studiów rolniczych, 2 1/2 roku wzorowej praktyki. Znam hodowlę, uprawę książkowość, — świadectwa bardzo dobre. Oferty Kurier Poznański dzg 18 292

Skromna uczciwa panna unia szychcie, zna wszelkie prace szuka pracy najchętniej u krawcowej. Oferty Kurier Poznański dzg 1 846

Krawcowa szuka posady do domach tania. Oferty Kurier Poznański dzg 1 716

Ekspedientka z branży cukrowej, owoców, kolonialno-deliatesowej, biegle poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznański dzg 3 055

Kelner kawiarni poszukuje posady. Stachowski, kawiarnia, Wodna 3. dzg 2 893

Ekspedientka z branży cukierniczej z niemieckim szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 2 67

WYPRAWY wyprawki od wykwinionych do skromnych poleca po niskich cenach

Schubert FABRYKA BIELIZNY I DOM PŁOĆCIN NOWA 10 STARY RYNEK 76 Pg 25 652

Panna z dobrej rodziny, skromna, uczciwa, przyjmie posadę u samotnych osób w dobrym domu...

Krawcowa samodzielna poszukuje posady po domach. Oferty Kurier Poznański zdg 3315.

Książkowa bilansistka pewna, zaufana, język polsko-niemiecki, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3280

Wdowa w krytycznym położeniu poszukuje cerowania i sporządzenia. Oferty Kurier Poznański zdg 3401

Bufetowa z prowincji dzielna szuka posady zaraz, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3406

Gospoia zaopiekuje się mieszkaniem czasie wyjazdu państwa, także stałą posadę, polecenia. Oferty Kurier Poznański zdg 1435

Studentka WSH poszukuje praktyki od 1 sierpnia, znajomość pisania na maszynie, niem., franc. Oferty Kurier Poznański pod zdg 1475

Dziewczyna inteligentna, czysta, poszukuje pracy do wszystkiego w lepszym domu. Referencje na miejscu. Zgłoszenia do Kuriera Poznański zdg 3546

Poszukuje pracy, czeladnik szewski, bardzo zdolny na meska, pasowa. Zgłoszenia do Kuriera Poznański zdg 3570

Panna inteligentna, umiejąca szyc szuka jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 5150

Absolwent matematyki szuka kondycji. Oferty Kurier Poznański zdg 5144

Ekspedientka z prowincji biegła kolonial-delik., pieczywo poszukuje posady. Zgł. Kurier Poznański zdg 5066

Portier lat 21, który pracował w hotelach restauracjach poszukuje posady dobre świadczenia i polecenia. — Kaucja 150.— Oferty Kurier Poznański zdg 5073

Student pracowity, uczciwy szuka jakiegokolwiek pracy na wakacje. Oferty Kurier Poznański zdg 2978

Ekspedientka z prowincji początkująca poszukuje posady do składu pieczywa zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 3966

TEATRY Poznań, sobota, 3. 7. ADRIA: „Świat się kreci“.

KINA Poznań, sobota, 3. 7. APOLLO: „Maria Baskirczew“. CORSO: „Córka Dżungli“. GLORIA: „Cale miasto o tem gwi“.

Z prowincji inteligentna 24 lata w krytycznym położeniu szuka posady do składu, bone lub do starszego państwa za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 2440

Panienska inteligentna, — przyjmie posadę wychowawczyni. Pielęgniarstwo, szycie, robótki. Oferty Kurier Poznański zdg 4051

Studentka szuka posady jako towarzysząca chorej osobie lub dzieci (letnisko). Oferty Kurier Poznański zdg 5296

Inwalida szuka stróżostwa lub portiera wykonawczej wszelkiej reparaacji. Oferty Kurier Poznański zdg 5204

Nadmłynarz dzielnym fachowcem, energicznym, sumiennym szuka stałej posady. Łaskawe zgłoszenia Zdzisławek, Miłosław, pow. Września. zdg 5216

Uczciwa pilna szuka posady, ekspedientki. Oferty Kurier Poznański zdg 5218

Panna zdolna poszukuje praktyki szycia, małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 5229

Doskonały sprzedawca z inicjatywą i świetnym negocjator poszukuje nowej odpowiedniej posady w przemyśle lub handlu. — Prima referencje. Oferty szczegółowe Kurier Poznański zdg 1618

Biegła stenotypistka z polskim i niemieckim językiem przyjmie zaraz posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 1652.

Inteligentna pracownica, poszukuje posady gotowaniem lepszym, domu samotnej osoby. Ofert Kurier Poznański zdg 2241

Biegła maszynistka z polskim i niemieckim językiem przyjmie zaraz posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 1656

Krawcowa dobrym krojem, wszelkie prace krawieckie, elegancka poszukuje pracy w domu, poza dom. Oferty Oredownik, Poznań zdg 2569

Krawcowa poza dom 1,50 dziennie. Niegolewskich 16 — 9. zdg 1920

Nauki ucznia rzeźniczego poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 2874

Maszynistka bardzo biegła, szuka posady — ewentl. zastępstwo. Oferty Kurier Poznański zdg 3848

Młodsza panienska do szycia poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3871

Leśnik kierownik 1000 ha, obiektu przyjmie każdą pracę w leśnictwie zaraz lub październiku. — Oferty Kurier Poznański zdg 3733

Magistra farm. 2½/3 praktyka poszukuje zastępstwa w Poznaniu lub prowincji. Oferty Kurier Poznański zdg 3900

Ekspedientka z długoletnim świadectwem poszukuje jakiegokolwiek posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 3910

Szukam posady szycia poza dom damskiego i dziecięcego. Oferty Kurier Poznański zdg 2481

Panna zdolna poszukuje praktyki szycia. Oferty Kurier Poznański zdg 2813.

Krawcowa w domu szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3606

Maszynistka stenografice, polska, niemiecka, książkowością poszukuje dorywczej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3520

27. WOLNE MIEJSCA Laborantka fotograficzna potrzebna na sezon od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurier Poznański Gdynia, pod „Pilne“. ng 46 245

Niania do niemowlęcia potrzebna od zaraz. Kreta 24, m. 8. zdg 4050

Patrona - notariusza poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4055

Podróżujący zaprowadzony w kolonialkach i piekarzy w Poznaniu potrzebny. Adres wskazuje Kurier Poznański zdg 4341

Spawacz autogen, doświadczony na blachy żelazne poszukiwany. Zgłoszenia Kurier Poznański pod zdg 4379

Urzędnik gospod. pod ogólną dyspozycją na maj. 2.500 mrg. potrzebny od 1. 10. 37. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw, których się nie zwraca do Kuriera Poznański zdg 4691

Dziewczę przychodnie do 1 i 4 od zaraz. Adres Kurier Poznański zdg 4654/5

Poszukujemy zaufanego pana (zawód i miejsce zamieszkania obojętne), któremu na miejscu urzędzimy samodzielnie rejonowa składnice wysyłkowa (bez składu). Stały miesięczny dochód zł 580.— Zgłoszenia pod „239“ do „Adama“ — Box 187, Klagenfurt-Austria. Pg 28 786/7-26.59/60

Obuwnik starszy, sumienny potrzebny. — Oferty Kurier Poznański zdg 4475/6

Urzędnika młodszego gospodarczego, kawalera, z 4-ro letnią praktyką, energicznego, poszukuje majetkowskiego Wiedlawice, poczta Inowrocław. Zgłoszenia z podaniem warunków życiorysu i odpisami świadectw, których się nie zwraca, oraz powołaniem się na poważne referencje. dg 23 650

Szofer na stałą posadę z pożyczką 800—1000 zł, gwarancja zapewniona. Oferty Kurier Poznański zdg 4675

Stała posada dla inteligentnej pani samodzielnie biurowa gotówki 600 zł, dobra gwarancja. Oferty Kurier Poznański zdg 4685

Panią przyjmie gotówką do 3.000 do wytwórni kosmetycznej posada, zapewnienie, przyszłość. Oferty Kurier Poznański zdg 4700

MEBLE solidne - piękne - tanie W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134 Parkiet po cenach konkurencyjnych ng 46 724

Dziewczyna dobrym gotowaniem, wszelkich prac do bezdzietnego małżeństwa od zaraz lub później. Adres Kurier Poznański zdg 4496

Pielęgniarka wykwalifikowana dobrymi świadectwami i referencjami do Niemowlicia natychmiast potrzebna. Zgłoszenia pisemne Kellingowa, Tczew, Mickiewicza. zdg 4157

Dziewczyna samodzielna do dzieci potrzebna na Śląsk. Zgłoszenia sobota, niedziela Prusa 17, m. 7. zdg 4200

Lekarz na prowincji poszukuje na miesiąc sierpień zastępcę. Znajomość języka niemieckiego wymagana. Oferty Kurier Poznański zdg 23 646

Powoz, wozy robocze, karoserie wszelkiego rodzaju zamówisz i kupisz najtaniej w najstarszej w Poznaniu

Firmie A. DZIECIUCHOWICZ właściciel Władysław Zielazek Poznań, ul. Rybaki 4/6 — telefon 57-84. Skład i hala wystawowa na miejscu. Warsztaty reparacyjne: kuźnia, ślusarnia, lakiernia i siodłarnia. Przeprowadza się okucia budowlane. Kosztorysy wysyła się bezpłatnie na każde życzenie. zg 27 365

Technika młodszego, dzielnego do biura instalacyjnego poszukuje się. Oferty kierować Kukliński Jan, Gdynia, Leśna 31. ng 46 246

Podróżujący zaprowadzony do sprzedaży cukrów na m. Poznań. Oferty Kurier Poznański zdg 3971

500.— pożyczki poszukuje dam prace inkasenta. Rybaki 19 — 17. zdg 4521

Maszynistka potrzebna. Poczta 21 — 2, adwok. zdg 3740

Chłopiec uczciwej rodziny, z dobrym świadectwem szkolnym, chcący wyuczyć się zegarmistrzostwa — może się zaraz zgłosić. Stefan Hubert, sw. Marcin 45. zdg 4398

Fryzjerka manikurzystka z wodną podaniem warunków potrzebna zaraz. Musielak, Gdynia, Abrahama 23. zdg 4387

Nauczycielka na czas wakacji (za utrzymanie później pensja) dla czworga dzieci na wieś. Wymagania język francuski i łacina. Oferty Kurier Poznański zdg 4478

Foto laboranta wpracowanego na kilka godzin dziennie ewentl. stałe zaraz poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4487

Towarzystwo Ubezpieczeń na wypadek choroby Reprezentacja w Poznaniu przyjmie kilka zdolnych agentów. — Warunki według umowy. Oferty do Kuriera Poznański zdg 5294

Kierownicza pensjonatu dużym majątku poszukiwana, kaucja 2000, zabezpieczenie wymagane. Erest, Kantaka 8/9. zdg 5234

Ekspedientka zdolna reprezentacyjna specjalistka towary krótkie na samodzielnie stanowisko na prowincję potrzebna. Oferty odpisem świadectw fotografia Kurier Poznański zdg 4775

Inkasentkę z kaucją przyjmie „Autoprzewóz“. Poznańska 51. zdg 4804

Ekspedientki i uczennicy branży pierniczo-piśmiennej. Ofert— Kurier Poznański p 20 826

Dziewczyna z gotowaniem uczciwa zaraz. — Plac Sapieżyński 4 — 4. zdg 4918

Kucharka i szofer (małżeństwo) mogą otrzymać posadę w Małopolsce. Reflektuje się na bezwzględnie czystą i dobrą kucharkę z odpowiednią praktyką w eleganckich domach. Wiek 25—35 lat. Szofer dobry mechanik z referencjami. Oferty wraz z fotografią (za zwrotem) do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124, pod „Bezwzględna czystość“. Tg 21 119

Uczeń do biura handlowego z ukończoną szkołą handlową potrzebny zaraz. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw: St. Kowalski, materiały budowlane. Poznań, pl. Wolności 17. ng 46 770

Ekspedientka rzeźnicza potrzebna od 15-go. — Wierzbicice 23. zdg 5165

Dziewczyna uczciwa chętna potrzebna zaraz. Kreta 24, m. 9. zdg 4897

Dziewczyna od zaraz ul. Młyńska 12a. Restauracja. zdg 4841

Panienkę do składu ekspedycji. „Perfumieria“, Al. Marcinkowskiego 19. zdg 4833

Służącą młodszą wszystkiego potrzebna zaraz. Poczta 11 — 6. zdg 4829

Ekspedientka potrzebna od 15-go. — Wierzbicice 23. zdg 5165

Dziewczyna uczciwa chętna potrzebna zaraz. Kreta 24, m. 9. zdg 4897

Dziewczyna od zaraz ul. Młyńska 12a. Restauracja. zdg 4841

Panienkę do składu ekspedycji. „Perfumieria“, Al. Marcinkowskiego 19. zdg 4833

Służącą młodszą wszystkiego potrzebna zaraz. Poczta 11 — 6. zdg 4829

Magister (a) farm. lub asystent (ka) potrzebny (a) od zaraz lub 1. 8. do Apteki Rydzkowskiej. Referencje wiek, pensja do Kuriera Poznańskiego pod dg 23 649

Poszukujemy od zaraz sztygara do kaminiołomu z długoletnią praktyką oraz dobrze obeznanego z nowoczesnym wypalaniem wapna w piecach Hoffmannowskich. Oferty z podaniem warunków prosimy skierować do Administracji Kuriera Poznańskiego pod dg 23 651

Kwiaciarka drugorzędna potrzebna. Flora ul. 3 Maja. zdg 4753

Poszukuję zastępców gotówka 1000 zł pokupny towar, wysoki zarobek, oraz agentów sprzedawców w każdej miejscowości, gotówka 25 zł. Znaczek na odpowiedź. Oferty Kurier Poznański zdg 4764

Uczennica z lepszemu domu do kuśnierstwa, potrzebna. Marcin 77. zdg 4865

Postugaczka z praniem. Zgłoszenia 27 Grudnia 10, m. 4. zdg 4858

Postuga zaraz. Zamkowa 4b — 5. zdg 4716

BORSAL IDEALNY PUDER i MYDŁO DLA DZIECI R. Barcikowski S. A. Poznań

Robotnik młody do rozwożenia towaru. — Gwarancja 50.— zł. Zgłosić wieczór 6—8, Szamarzewskiego 27, skład 13. zdg 5283

Zdolny ślusarz lub brzoźnik do prac zdobniczych, stała posada, konieczne referencje, podać wymagania. Oferty Kurier Poznański zdg 5303

Fryzjer Przecznicza 7. zdg 5299

Retuszerka chrześcijańska potrzebna zaraz. Zgłoszenia „Foto“, Polonia, Toruń, Łazienna 28. Pg 28 803-64,70

Posługaczka polecona potrzebna. Małeckiego 11, m. 3. zdg 5288

Przedstawiciele na zaprowadzony rynek. Oferty Kurier Poznański zdg 5282

Naciągaczka do szetok potrzebna zaraz. — „Fasmit“, Gasiorowskich 4. zdg 5239

Wychowawczyni nauczycielka potrzebna do 6 letniego chłopca od zaraz na wieś. Oferty Kurier Poznański zdg 4693

Potrzebny elew gospodarczy z szkołą rolniczą — 4—6 klas gimnazjum, 1 rok praktyki większym majątku, własna pościel. Majet. Braćiszewo, poczta Gniezno. zdg 5116

Uczeń gastronomiczny potrzebny. Zgłoszenia Cukiernia, Nowa 10. zdg 5310

Postugaczka zaraz przed południem. Łazarz. Zgoda 11 — 4. zdg 5297

Uczeń zegarmistrzowski 15—16 lat z dobre usytuowanej rodziny potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 5075

Służącą do 3 osób młodszą z gotowaniem zaraz potrzebna. Łazarz, Kolejowa 19, parter. zdg 5196

Sekretarka biegła w polskim i niemieckim z dobrymi świadectwami od zaraz. Odp. świadectw, wymagania i fotografie kierować Czapski, Obrap. Golina, k.Jarocina. dg 23 652

Urzędnik gospodarczy, kawaler, energiczny, dłuższa praktyka, majątek 2.200 1 sierpnia 150.— utrzymaniem. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5022

Dziewczyna z gotowaniem od zaraz może się zgłosić. Szamarzewskiego 10, — mieszk. 1. zdg 5015

Uczeń krawiecki potrzebny. Wiedeński Salon Mód, Podgórna 2, m. 7. zdg 4782

Dziewczyna samodzielnym gotowaniem do wszystkiego zaraz. Górna Wilda 107, — 5. zdg 5083

Magister (a) farm. lub asystent (ka) potrzebny (a) od zaraz lub 1. 8. do Apteki Rydzkowskiej. Referencje wiek, pensja do Kuriera Poznańskiego pod dg 23 649

Poszukujemy od zaraz sztygara do kaminiołomu z długoletnią praktyką oraz dobrze obeznanego z nowoczesnym wypalaniem wapna w piecach Hoffmannowskich. Oferty z podaniem warunków prosimy skierować do Administracji Kuriera Poznańskiego pod dg 23 651

Kwiaciarka drugorzędna potrzebna. Flora ul. 3 Maja. zdg 4753

Poszukuję zastępców gotówka 1000 zł pokupny towar, wysoki zarobek, oraz agentów sprzedawców w każdej miejscowości, gotówka 25 zł. Znaczek na odpowiedź. Oferty Kurier Poznański zdg 4764

Uczennica z lepszemu domu do kuśnierstwa, potrzebna. Marcin 77. zdg 4865

Postugaczka z praniem. Zgłoszenia 27 Grudnia 10, m. 4. zdg 4858

Postuga zaraz. Zamkowa 4b — 5. zdg 4716

Monterów centralnego ogrzewania poszukujemy. Zgłoszenia „Erma“, Bydgoszcz, Zduny. ng 46 773

Przyjmę precyzyjnych tokarzy do metalu. Oferty Kurier Poznański zdg 5074

Fryzjerka stała. Kantaka 6. zdg 4960

Blawatnik zdolny sprzedawca dekorator, — reprezentacyjny, władaj. językiem, na prowincję potrzebny. — Oferty odpisem świadectw fotografia Kurier Poznański zdg 4774

29. ROZRYWKA Rowery Columbus zjeżdżalnice Wrocławskie 15. dg 23 366

Kinoteatr „Gwiazda“ Od poniedziałku 5. bm. Porywająca epopea miłosna „Czu-Cziu-Czau“ Dziś w sobotę i jutro w niedzielę poraz ostatni najlepszy polski film

Trędowata zdg 4481

Rowery — Maszyny do szycia Gramofony — Płyty korzystnie u Legowskiego Kanałowa 18 „Asygnaty Kredyt“ zdg 5190

Dobrze zabawić się, to przyjemność — Restauracja — Winiarni Savoy

Szewska 9 Dancing, Orkiestra, Chłodne napoje. Właśc. Walenty Kalek. zdg 5253

Kino Tecza Wilda „Bohater“. zdg 4706

„Młody hrabia“ Rozkoszna Anny Ondra nieodwołalnie do niedzieli Kinoteatr „Sfinks“ zdg 4809

Roxy karafka 2—225 i 250. Focha 23 zdg 4286/7

Casanova Maszalarska poleca sympatyczny wieczór. Ceny umiarkowane. Koncert, Dancing. zdg 4974

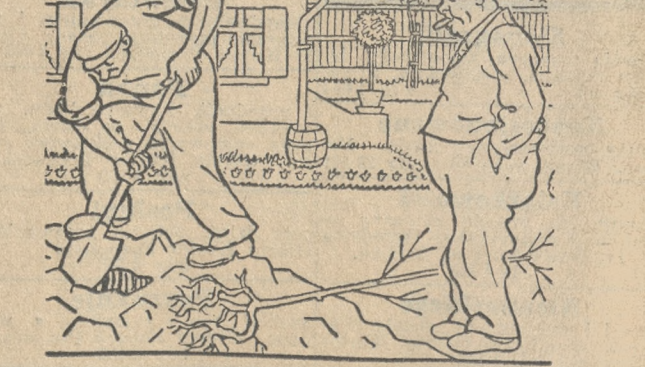
Wesoło — zabawisz się Mazurka Wierzbicice 41. zdg 5123

„Kapelusz“ Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie Polska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze. zdg 17 057R

MIŁOWODY

Zakład Przyrodoleczniczy i Sanatorium dla sercowo chorych Wskazania: Choroby serca i naczyń (angina pectoris, skleroz), choroby nerwowe, choroby żołądka i jelit, choroba Basedowa, artretyzm, ichtias cukrzycy, choroby gardła i krtań, stany wyczerpania. Kuchnia dietetyczna — tanie rzezałty Informacje: Administracja Miłowody p. Oborniki Wlkp. Ng 36 103

Humor zagraniczny



— Nie ma nic zdrowszego i piękniejszego jak praca w ogrodzie! — Godzinami mogę się jej przypatrywać. (M) (Prager Presse, Praga).

Przedpłata na miesiąc lipiec 1937 roku za obs wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniejszymi 200 gr. wyższe. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 w stróża, do wydania głównego (wieczornego), „drobne“ do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami poświęconymi danej uroczystości. Telefony do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149.